

P4
okl. 1

PL ISSN 0033-202X

POLSKA AKADEMIA NAUK – BIBLIOTEKA W WARSZAWIE
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

przeгляд biblioteczny

ROZNIK 54
zeszyt 3/4
1986

*40-lecie Dekretu
o bibliotekach
i opiece nad zbiorami
bibliotecznymi*

OSSOLINEUM

Redakcja

BARBARA SORDYŁOWA — redaktor naczelny
ANDRZEJ MĘŻYŃSKI — zastępca redaktora naczelnego
HANNA ŁASKARZEWSKA — sekretarz redakcji
Członkowie: **MARIA LENARTOWICZ, HANNA ZASADOWA**
Współpraca redakcyjna: **JANINA PELCOWA**

Rada Redakcyjna

KRZYSZTOF MIGOŃ — przewodniczący
BARBARA EYCHLEROWA, ANDRZEJ KŁOSSOWSKI,
JADWIGA KOŁODZIEJSKA, MARIA LENARTOWICZ, HANNA ŁASKARZEWSKA,
LEON ŁOŚ, ANDRZEJ MĘŻYŃSKI, HENRYK SAWONIAK, ANNA SITARSKA,
BARBARA SORDYŁOWA, JÓZEF ZAJĄC, HANNA ZASADOWA

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego

**BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA
I INFORMACJI NAUKOWEJ**

Opracowanie

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej
Redaktor: **BARBARA EYCHLEROWA**

Adres Redakcji:

Biblioteka PAN, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki,
VI p. tel. 203-302, telex 815360 bpan pl

Adres Wydawnictwa

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN,
50-106 Wrocław, Rynek 9

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

LIBRARY REVIEW

Rocznik 54

1986

zeszyt 3/4

TREŚĆ

40-LECIE DEKRETU O BIBLIOTEKACH I OPIECE NAD ZBIORAMI BIBLIOTECZNYMI

- Od Redakcji (*Barbara Sordylowa*) 259
Wspomnienia i refleksje o czasach walki o ustawę biblioteczną i realizacji dekretu o bibliotekach. Wypowiedzi nestorów bibliotekarstwa polskiego (EDWARD ASSBURY, MARIA BIELAWSKA przy współpr. WŁADYSŁAWY PAGACZ, MARIA GUTRY, JÓZEF KORPAŁA) 263

Artykuły

- TADEUSZ ZARZĘBSKI: Geneza, życie i nauki dekretu 279
JADWIGA KOŁODZIEJSKA: Uwarunkowania rozwoju bibliotek 297
JERZY WŁODARCZYK: Prawo biblioteczne na studiach bibliotekoznawstwa i informacji naukowej 311

Doniesienia. Komunikaty

- Uchwała o jednolitym systemie biblioteczno-informacyjnym w Ludowej Republice Bułgarii (*Lucjan Biliński*) 325
Ustawa o bibliotekach w ZSRR (*Halina Kozicka-Boguniowska*) 329

Recenzje i przeglądy piśmiennictwa

Prawo biblioteczne

- Tadeusz Zarzębski: Polskie prawo biblioteczne 1773-1983. Katalog aktów normatywnych polskiego prawa bibliotecznego 1773-1983. Warszawa 1985 (*Andrzej Gwiżdż*) 335

Historia piśmiennictwa

- Jadwiga Sniarska-Czaplicka: Katalog filigranów piśmiennictwa polskich 1500-1800. Łódź 1983 (*Hanna Tadeusiewicz*) 340

Czasopisma bibliotekarskie

- Nowe szaty *Bibliotekarza*. Ocena rocznika 1984 (*Maria Słowińska*) 341
Przegląd piśmiennictwa krajowego (*Ewa Niezbecka*) 346

Z prac Biblioteki PAN w Warszawie

- Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie w 1985 r. (*Barbara Sordylowa*) 351

Z życia SBP

KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH (Toruń, 13-15 maja 1985 r.)

- Referat okolicznościowy przewodniczącego ZG SBP (*Stefan Kubów*) 363
Przemówienie wiceministra kultury i sztuki Edwarda Gołębiowskiego 366
Przemówienie zastępcy kierownika Wydziału Kultury KC PZPR, Kazimierza Molka 369

Teksty depesz gratulacyjnych	372
Sprawozdanie sekretarza generalnego za okres od 13 maja 1981 do 13 maja 1985 (<i>Władysława Wasilewska</i>)	373
Sprawozdanie skarbnika ZG SBP za l. 1981-1985	391
Sprawozdanie z prac GKR SBP w kadencji maj 1981-maj 1985	395
Uchwała o nadaniu godności honorowego członka SBP	399
Sprawozdanie Komisji Wnioskowej	400
Protokół Krajowego Zjazdu Delegatów SBP (Toruń, 13-15 maja 1985 r.) (<i>Juliusz Wasilewski</i>)	407
Protokół z posiedzenia plenarnego ZG SBP z dn. 12 maja 1985 r. w Toruniu (<i>Juliusz Wasilewski</i>)	419

*
* *

Nagroda Literacka SBP za rok 1984	421
---	-----

Listy do Redakcji

Odpowiedź <i>Janisława Osiegtłowskiego</i> na recenzję Alicji Strzelczyk	423
Odpowiedź <i>Alicji Strzelczyk</i>	426

Z żałobnej karty

<i>Maria Trzcińska (1908-1986) (Anna Romańska)</i>	429
Kronika krajowa	433
Kronika zagraniczna	436
Wydawnictwa otrzymane	441
Autorzy	442

CONTENTS

FORTY YEARS OF THE DECREE ON LIBRARIES AND ON THE PROTECTION OF LIBRARY COLLECTIONS

Editorial note (<i>Barbara Sordylowa</i>)	259
Looking back at the times of struggle for passing the bill on libraries and introducing the decree on libraries into practice — Memories and reflections (EDWARD ASSBURY, MARIA GUTRY, JÓZEF KORPAŁA)	263

Articles

TADEUSZ ZARZEBSKI: The origins, effects and teachings of the decree on libraries and on protection of library collections Summary — 295)	279
JADWIGA KOŁODZIEJSKA: Conditions for the development of libraries (Summary — 309)	297
JERZY WŁODARCZYK: Library law as part of university course in library and information science (Summary — 323)	311

Communications

A resolution on a uniform system of library information in Bulgaria <i>(Lucjan Biliński)</i>	325
The law on libraries in USSR <i>(Halina Kozicka-Boguniowska)</i>	329
Reviews	335
Activities of the Library of Polish Academy of Sciences	351
News from the Polish Library Association	363
Letters to the Editor	423
Obituary	429
News from the country	433
News from abroad	436
Publications received	441
Contributors	442

OD REDAKCJI

Powinnością humanistyczną jest nie przechodzić obojętnie obok ludzkich dokonań na różnych polach działalności społecznej, w której obszarze pomieścić należy m.in. sprawy kultury i jej upowszechnienia, sprawy książki jako przekazu twórczej myśli, sprawy bibliotek jako instytucji kumulujących intelektualny dorobek ludzkości w postaci piśmiennictwa oraz promieniujących swoim bogactwem na całe społeczeństwo.

Ze względu na tę powinność nie przechodzimy obojętnie obok rocznic ważnych wydarzeń w różnych dziedzinach ludzkiej aktywności. Taką rocznicę czcimy obecnie: jest nią 40-lecie uchwalenia *Dekretu z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi*.

Dekret ukazał się w niecały rok po zakończeniu II wojny światowej, w najbardziej zniszczonym wojną kraju, po 25 latach oczekiwania na ustawę biblioteczną. Już te trzy fakty skłaniają do refleksji i zadumy nad nie tak odległym czasem, kiedy to obywatelska troska o los ciężko doświadczonej książki polskiej i polskich bibliotek uzyskała oparcie w akcie normatywnym najwyższej rangi — w wydanym z mocą ustawy dekrecie. Dekret zamykał pewien okres społecznej aktywności bibliotekarzy i zaczynał okres nowy, który cechował stopniowy proces krystalizowania się organizacyjnych więzi pomiędzy bibliotekami różnych sieci, a także współpracy różnych typów bibliotek. W polityce bibliotecznej nastąpił radykalny przełom; odtąd obowiązek utrzymywania bibliotek, które służą całemu społeczeństwu, wzięło na siebie państwo oraz terenowe władze samorządowe. Głównym celem bibliotek stało się przybliżenie dorobku piśmienniczego do szerokich warstw społeczeństwa, uspołecznienie książki, o którym nie na darmo marzył Mickiewicz pragnąc, aby „księgi jego zbłądziły pod strzechy”.

Biblioteki walnie przyczyniły się do likwidacji analfabetyzmu, do rozwoju oświaty i nauczania na wszystkich szczeblach. Rola ta przypadła głównie bibliotekom publicznym, do których — jakże trafnie i nowocześnie — zaliczono w Dekrecie biblioteki szkolne, powszechne i naukowe. Dzisiaj — mówiąc np. o bibliotekach naukowych — zapomina się przeważnie, że są one w zdecydowanej większości bibliotekami publicznymi służącymi wszystkim zainteresowanym. Przeciwwstawia się nawet biblioteki naukowe bibliotekom publicznym.

Sieć publicznych bibliotek powszechnych tworzyły wtedy biblioteki gminne (miejskie i wiejskie), powiatowe i wojewódzkie. W wyniku reformy podziału administracyjnego przeprowadzonej w 1975 r. — jak pamiętamy — jedno ogniwo sieci publicznych bibliotek powszechnych zostało wyeliminowane: nie ma obecnie bibliotek powiatowych.

Na przestrzeni 40 lat dzielących nas od uchwalenia Dekretu struktura polskiego bibliotekarstwa uległa poważnym przeobrażeniom. Wobec wielkiego rozwoju sieci publicznych bibliotek powszechnych biblioteki szkolne mogły pełnić przede wszystkim swoje funkcje służebne wobec szkoły i własnych użytkowników, tj. nauczycieli i uczniów. Nastąpił bujny rozwój bibliotek naukowych na skutek rozbudowy szkolnictwa wyższego, powstania Polskiej Akademii Nauk wraz z jej siecią biblioteczną, utworzenia bibliotek naukowych w wielu resortach gospodarczych. Również przy towarzystwach naukowych reaktywowano bądź tworzone biblioteki specjalistyczne.

W tej sytuacji wiele postanowień Dekretu nie odpowiadało już wymogom współczesności. Zaistniała potrzeba jego nowelizacji, a jak się wkrótce okazało, opracowania zupełnie nowej ustawy. *Ustawa z dn. 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach* rozwinęła zagadnienie bibliotek naukowych, postawiła problem specjalizacji zbiorów bibliotek naukowych. Sprawy te nie były jednak nowe; dyskutowano nad nimi również w okresie międzywojennym, rozważając np. zagadnienie specjalizacji bibliotek uniwersyteckich. Nawiązał do nich także Dekret stwierdzając w art. 12: „Celem zaopatrzenia kraju możliwie równomiernie w piśmiennictwo wszystkich dziedzin wiedzy biblioteki naukowe powinny na podstawie wzajemnego porozumienia co do zakresu swych specjalnych zainteresowań i planowej współpracy poświęcić szczególne starania obranym gałęziom piśmiennictwa”.

Tak więc, wyprzedzając niekiedy uwarunkowania życiowe, stawiał Dekret problemy, którymi obecnie się zajmujemy.

Mówiąc o zasługach Dekretu, nie sposób też pominąć zagadnienia opieki nad zbiorami bibliotecznymi, które wskutek losów wojennych oraz zmian społeczno-politycznych zostały pozbawione stałej opieki. Na porządku dziennym stały problemy zabezpieczenia księgozbiorów podworskich i stworzenia dla nich odpowiednich warunków pomieszczenia, opracowania oraz uciążliwych. Zdevastowane w czasie wojny, spalone przez okupanta biblioteki znalazły w tych księgozbiorach bogate zasoby służące do odbudowy własnych zbiorów.

Dekret miał wpływ nie tylko na kształt organizacyjny bibliotekarstwa polskiego w Polsce Ludowej, ale także na rozwój prawa bibliotecznego, na powstawanie szeregu aktów prawnych różnej rangi i o różnym zasięgu terytorialnym, aktów dotyczących poszczególnych typów bibliotek oraz ogólnokrajowej sieci bibliotecznej.

Podjętym zamierzam poświęcenia osobnego podwójnego zeszytu *Prze-*

glądu Bibliotecznego 40-tej rocznicy ogłoszenia Dekretu redakcja kierowała się przede wszystkim następującymi celami: chęcią przybliżenia Czytelnikom problematyki ustawodawstwa bibliotecznego w Polsce oraz poza nią, oddania atmosfery, w jakiej rodził się Dekret oraz ukazania jego genezy. Czy i w jakim stopniu zadanie to zrealizowano, oceniają Czytelnicy. Ze swej strony pragniemy wszakże zaznaczyć, że nie wszystkie cele udało się w pełni osiągnąć. Dotyczy to przede wszystkim skromnej panoramy ustawodawstwa dotyczącego bibliotek zagranicznych. Materiały na ten temat są rozproszone w czasopismach urzędowych, co wymaga dłuższego czasu na ich wykorzystanie i opracowanie.

Problematykę samego Dekretu, jego genezę, zabiegi o uchwalenie, a także późniejszą realizację omawia obszernie bardzo wnikliwy i żarliwie napisany artykuł Tadeusza Zarzębskiego, oparty na bogatej dokumentacji źródłowej, m.in. na sprawozdaniach stenograficznych z posiedzeń Krajowej Rady Narodowej oraz drukowanych sprawozdaniach z posiedzeń Sejmu.

Znaną prawdę, że prawa są tylko narzędziami oraz że do ich urzeczywistnienia potrzebne są odpowiednie warunki, potwierdza artykuł Jadwigi Kołodziejkiej poświęcony różnorodnym uwarunkowaniom rozwoju bibliotek. Autorka porusza ten problem w aspekcie prac nad nowym programem rozwoju bibliotek polskich do końca XX wieku.

Wspomnieliśmy o wpływie Dekretu na rozwój polskiego prawa bibliotecznego. Dobrą ilustracją tego zagadnienia jest artykuł Jerzego Włodarczyka informujący o realizacji na studiach bibliotekoznawstwa i informacji naukowej — na razie w Katedrze Łódzkiej — prawa bibliotecznego jako nowego przedmiotu nauczania. Wprowadzenie tego przedmiotu wynika z rzeczywistych potrzeb znajomości problematyki prawa bibliotecznego u absolwentów studiów bibliotekoznawczych. Opinię tę podzielają też inni znawcy przedmiotu, m.in. Andrzej Gwiżdż (zob. dział recenzji) oraz Tadeusz Zarzębski. Oczywiście, zarówno program tego przedmiotu, jak i sposoby jego realizacji wymagają jeszcze dyskusji w środowisku bibliotekarskim, do czego redakcja zachęca.

W dziale *Doniesienia, Komunikaty* zamieszczamy dwa opracowania dotyczące regulacji prawnych w kręgu bibliotekarstwa zagranicznego, a mianowicie w Ludowej Republice Bułgarii (oprac. Lucjana Bilińskiego) oraz w Związku Radzieckim (oprac. Haliny Kozickiej-Boguniowskiej). Apelujemy do autorów o opracowanie tego zagadnienia występującego w pozostałych krajach socjalistycznych oraz — w miarę możliwości — w innych ważniejszych krajach.

Wytrawnym piórem napisana recenzja Andrzeja Gwiżdża z pozycji: T. Zarzębski *Polskie prawo biblioteczne 1773-1983. Katalog aktów normatywnych polskiego prawa bibliotecznego 1773-1983* (Warszawa 1985) uzupełnia ten blok tematyczny.

Mimo zebrania tak ciekawych i udanych opracowań autorskich czu-

liśmy pewien niedosyt. Zabrakło mianowicie tego, co określa się jako atmosferę, klimat czasu, w którym wydarzenia związane z przygotowaniem ustawy w okresie międzywojennym oraz w czasie okupacji a następnie, już w Polsce Ludowej, uchwaleniem Dekretu miały miejsce. Atmosferę tę mogą przybliżyć bezpośrednie relacje współuczestników bądź świadków omawianych wydarzeń i problemów. Większość osób zasłużonych w sprawie Dekretu co prawda już nie żyje, ale są też żyjący i pamiętający tamte czasy i tamtych ludzi. Zwróciliśmy się więc do wybitnych przedstawicieli bibliotekarstwa polskiego z prośbą o odpowiedź na kilka pytań dotyczących głównie genezy Dekretu, walki o jego uchwalenie oraz znaczenia tego aktu normatywnego dla naszego bibliotekarstwa. Zadość naszej prośbie uczyniło pięć osób spośród grona Nestorów, którym tą drogą jeszcze raz serdecznie dziękujemy.

Zamieszczamy w związku z tym wypowiedzi: Edwarda Assburego, Marii Bielawskiej (przy współpracy Władysławy Pagacz), Marii Gutry oraz Józefa Korpały. Potraktowaliśmy je jako wypowiedzi autonomiczne ze względu na ich osobisty charakter i niepowtarzalną treść. Zatytułowaliśmy tę część materiałów jako *Wspomnienia i refleksje o czasach walki o ustawę biblioteczną i realizacji dekretu o bibliotekach* — zapożyczony tytuł od Józefa Korpały, który tak właśnie nazwał swoją wypowiedź. Podtytuł dodała redakcja.

Oprócz wyżej omówionych materiałów zeszyt zawiera stałe działy z własną tematyką.

Oddając do Wydawnictwa zeszyt zadedykowany 40-leciu *Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi* liczymy na zainteresowanie ze strony naszych Czytelników, a także na wyrozumiałość, że nie wszystkie problemy mogły być wyczerpująco przedstawione.

Barbara Sordylowa

WSPOMNIENIA I REFLEKSJE O CZASACH WALKI O USTAWĘ BIBLIOTECZNĄ I REALI- ZACJI DEKRETU O BIBLIOTEKACH*

WYPOWIEDZI NESTORÓW BIBLIOTEKARSTWA POLSKIEGO

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1986 3/4
PL ISSN 0033-202X

EDWARD ASSBURY

W zaraniu swego istnienia (w 1917 r.) Związek Bibliotekarzy Polskich przystąpił do zbierania materiałów niezbędnych dla opracowania projektu ustawy bibliotecznej oraz memoriału do władz na temat właściwej organizacji bibliotekarstwa w Polsce. W tym celu Mieczysław Rulikowski złożył do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego memoriał w sprawie utworzenia w tym Ministerstwie Sekcji Piśmiennictwa, Bibliotek i Archiwów. Projekt nie uzyskał akceptacji władz. Opiekę nad bibliotekami powierzono Wydziałowi Archiwów.

Jak wykazały najbliższe lata, polityka władz państwowych w sprawach bibliotecznych budziła zrozumiały niepokój wśród bibliotekarzy. Przykładem tego jest m.in. ogłoszenie nie skonsultowanego ze ZBP rozporządzenia w sprawie egzemplarza obowiązkowego. Pozytywnym posunięciem w tym zakresie było utworzenie w MWRIOP w Departamencie IV Nauki i Szkół Wyższych Wydziału Bibliotek. Nie ustabilizowana sytuacja w kraju i trudne warunki gospodarcze były przyczyną osłabienia działalności ZBP. Odwlekała się sprawa nowelizacji statutu, przesunął się w czasie problem utworzenia czasopisma naukowego, ale mimo to dobiegało końca opracowanie projektu ustawy bibliotecznej. Wreszcie w 1921 r. ZBP złożył w Sejmowej Komisji Oświaty pierwszy projekt ustawy bibliotecznej. Projekt upadł. ZBP wystąpił z nową redakcją projektu w 1928 r. Sprawa ta i tym razem spaliła na panewce. Nabrała ona rumieńca dopiero pod koniec dwudziestolecia międzywojennego. Prekursorami jej byli Józef Grycz i Józef Janiczek. Pełne światło na ten okres rzuca m.in. Ewa Pawlikowska.

W tegorocznym pierwszym numerze *Poradnika Bibliotekarza* ukazał się artykuł E. Pawlikowskiej *Współtwórcy Dekretu*, w którego wstępie czytamy m.in. „Z okazji Krajowego Zjazdu Bibliotekarzy Polskich, który odbył się w dniach 13-15 maja 1985 r. w Toruniu, Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich wydał piękną publikację okolicz-

* Tytuł zaczerpnięto z tekstu wypowiedzi Józefa Korpały.

nościową. Jest to druk bibliofilski [... który] zawiera tekst)Dekretu z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi(, poprzedzony świetnym wstępem Józefa Korpały. W zwięzłych i jakże pięknych słowach przywołuje autor [tj. Józef Korpała] atmosferę i okoliczności towarzyszące uchwalaniu dekretu. Podkreślając znaczenie pierwszej polskiej ustawy bibliotecznej wspomina nazwiska jej twórców i wykonawców — Józefa Grycza, Wandy Dąbrowskiej, Józefa Janiczka, Adama Łysakowskiego, zwraca przy tym uwagę, że dekret realizowali bibliotekarze prawdziwie przejęci społecznym i kulturalnym znaczeniem powierzonego im zadania.

Składając w czterdziestą rocznicę uchwalenia *Dekretu* hołd pełnemu trudu i jakże twórczemu działaniu Józefa Grycza i Józefa Janiczka, kreślimy [Ewa Pawlikowska] zarysy ich życia i pracy" (s. 11).

Korzystając z wyżej wspomnianych zarysów życia i pracy warto pokusić się o chronologiczne ich ustawienie.

Urodzony 11.12.1890 r. w Zebrzydowicach Józef Grycz, syn nauczyciela ludowego, po ukończeniu gimnazjum polskiego w Cieszynie studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim, dalej w Berlinie i Wiedniu, uzyskując w 1915 r. tytuł doktora filozofii w zakresie germanistyki. W 1916 r. był wolontariuszem w Bibliotece Jagiellońskiej. W latach 1917-1922 praca w księgarniach. W ostatnim roku powrót do Biblioteki Jagiellońskiej. W okresie 1928-1930 kierował Biblioteką Kórnicką, którą gruntownie przeorganizował. Zapoczątkował wydawnictwo *Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej*. Ważnym momentem w jego życiu było objęcie stanowiska kierownika referatu ds. bibliotek naukowych w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Odtąd w kręgu jego zainteresowań znalazła się całość polityki bibliotecznej kraju. Inicjator i autor wielu aktów prawnych dotyczących bibliotek, a także współorganizator — przy boku Stefana Dembego — Biblioteki Narodowej, opracowywał m.in. zarządzenie dotyczące egzemplarza obowiązkowego, wytyczne organizacji sieci bibliotek naukowych, kształcenia bibliotekarzy. Jako gorący zwolennik uchwalenia ustawy o bibliotekach i powołania naczelnej dyrekcji bibliotek wypowiedział się w tych sprawach w artykułach i publicznie na naradach i konferencjach. Opracował trzeci projekt ustawy, który zreferował w 1934 r. na posiedzeniu odpowiedniej komisji sejmowej. Od 1931 r. był członkiem komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na stanowiska I i II kategorii w państwowej służbie bibliotecznej.

Bibliografia jego prac opublikowanych w l. 1917-1939 zawiera 138 pozycji. Wiele tłumaczono na języki obce. Najważniejszym jego dziełem okresu międzywojennego jest kodyfikacja zasad katalogowania. Rezultatem wnikliwych dziesięcioletnich studiów porównawczych nad katalogami polskimi i zagranicznymi była opublikowana w 1934 r. instruk-

cja *Przepisy katalogowania w bibliotekach polskich. I. Alfabetyczny katalog druków*, wznawiana wielokrotnie.

Pracując w MWRiOP Józef Grycz znalazł bliskiego współpracownika w tym samym resorcie w osobie Józefa Janiczka. Urodził się Janiczek 23.2.1900 r. w Łodzi, w rodzinie robotniczej. Ukończył seminarium nauczycielskie i Dwuletni Wyższy Kurs Nauczycielski. W latach 1918-1928 był nauczycielem szkół podstawowych. Skierowany do administracji szkolnej specjalizował się w oświacie dorosłych. W 1934 r. powołany został na stanowisko wizytatora w Wydziale Oświaty Pozaszkolnej MWRiOP. Do jego zadań należała opieka nad bibliotekami powszechnymi i szkolnymi. W latach 1935-1939 organizował coroczne konferencje poświęcone sprawom sieci bibliotecznej. Wykładał na Kursie Korespondencyjnym Bibliotekarskim, prowadzonym przez Instytut Oświaty Pracowniczej, w Rocznej Szkole Bibliotekarskiej i na kursie zorganizowanym przez Koło Warszawskie ZBP. Opracowywał programy i skrypty na tematy organizacji bibliotek i polityki bibliotecznej. Ścisłe współpracował z Józefem Gryczem w walce o ustawę biblioteczną. Brał udział w pracach nad kolejnymi jej wersjami. Na IV Zjeździe ZBP, odbytym w Warszawie, wygłosił referat „*Rola państwa i samorządu w realizacji krajowej sieci bibliotecznej*”, w którym uzasadnił potrzebę wydania ustawy. Na zlecenie ministra WRiOP Janiczek opracował czwarty projekt ustawy. Wnieśli na obrady Komisji Oświatowej Sejmu, projekt nie doczekał się realizacji — wybuchła wojna¹.

W czasie okupacji Józef Grycz od 27.7.1940 r. pełnił funkcję kierownika Biblioteki Narodowej, przekształconej na Staatsbibliothek Warschau Abt. II. Z ramienia Delegatury Rządu był konspiracyjnym kierownikiem spraw bibliecznych w kraju, chronił zbiory BN, organizował tajne ich udostępnianie. Uczestniczył w tajnym nauczaniu, utrzymywał kontakty ze środowiskiem księgarskim, wydawniczym i działaczami oświatowymi.

W czasie okupacji z inspiracji Józefa Grycza i pod jego kierunkiem członkowie ZBP, w tym i piszący te słowa, brali udział w pracach przygotowawczych na okres powojenny. Ustalano założenia przyszłej ustawy bibliotecznej, plan sieci bibliotecznej i organizację naczelnych władz bibliecznych. J. Grycz współpracował bezpośrednio z przewodniczącym Rady ZBP Adamem Łysakowskim, brał udział w jej posiedzeniach, utrzymywał kontakty z Wandą Dąbrowską, kierowniczką Poradni Bibliecznej, gorącą rzeczniką upowszechniania oświaty. Opracowywał cenny podręcznik *Bibliotekarstwo praktyczne w zarysie* (1945). Nadal przygotowywał projekt ustawy bibliotecznej, konsultując jej tekst ze swoimi współpracownikami, m.in. z J. Janiczkiem i Czesławem Wycychem. W czasie Powstania przebywał w Bibliotece Narodowej. „Ten słaby fizycznie,

¹ J. Baumgart: *Bibliotekarstwo, biblioteki, bibliotekarze*. Warszawa 1983 s. 15-42.

ale obdarzony odwagą i stanowczością — jak słusznie podkreśla E. Pawlikowska — człowiek bronił wraz z garstką współpracowników gmachu Biblioteki Narodowej przed spalaniem, a zbiorów przed grabieżą i splądrowaniem. Codziennie sporządzał notatki, z których powstał niepowtarzalny dokument *Dzienniczek z okresu Powstania Warszawskiego 1944 roku*². Po upadku Powstania kierował osobiście ewakuacją ocalałych w spalonej Warszawie zbiorów bibliotecznych³. Mianowany wizytatorem Wydziału Bibliotek, J. Grycz przedstawił władzom w kwietniu 1945 r. przygotowany w okresie okupacji projekt ustawy. W tym samym miesiącu referował główne założenia projektu na naradzie przedstawicieli zainteresowanych resortów, partii politycznych, Związku Bibliotekarzy Polskich. W sierpniu projekt nowej wersji rozpatrywała Komisja Oświatowa Krajowej Rady Narodowej. Po pokonaniu licznych sprzecznych stanowisk i uzgodnieniu rozbieżności Rada Ministrów uchwaliła wstępnie 31.1.1946 r. akt prawny z mocą ustawy — dekret o bibliotekach. W historycznym dla polskich bibliotek dniu 17 kwietnia 1946 r. Krajowa Rada Narodowa uchwaliła dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi.

Dekret umożliwił każdemu obywatelowi korzystanie ze zbiorów bibliotecznych całego kraju (za pośrednictwem bibliotek gminnych i powiatowych). Według A. Łysakowskiego „książka będzie pełnić służbę prawdziwie demokratyczną na przestrzeni od biblioteki uniwersyteckiej do gminnej”.

Dekret przewidywał otwarcie zielonego światła dla bibliotek naukowych specjalnych. Pierwsza z nich, Publiczna Biblioteka Techniczna w Warszawie rozpoczęła swą działalność służąc głównie potrzebom Biura Odbudowy Stolicy, w stadium organizacji była Główna Biblioteka Lekarska, tworzona przez Ministerstwo Zdrowia. Podjęto prace nad odbudową doszczętnie zniszczonej w czasie wojny Główniej Biblioteki Komunikacyjnej, służącej odbudowie i uruchomieniu wszystkich działów komunikacji: kolejowej, drogowej, wodnej i lotniczej. Dla unaukowania bibliotek kapitalne znaczenie miał referat Andrzeja Grodka nt.: *Rola i zadania bibliotek naukowych w budowie socjalizmu w naszym kraju*, wygłoszony na konferencji krynickiej (13-15.2.1951 r.). Zwrócił on uwagę na nowe metody pracy bibliotek. Jej praktycznym osiągnięciem było powstanie działów informacyjno-bibliograficznych w bibliotekach polskich.

W roku 1945, gdy przed Polską Ludową stanęły wielkie zadania związane z odbudową kraju, uruchamianiem przemysłu, budownictwa, komunikacji i innych gałęzi gospodarki, wypłynął pilny problem udostępnienia organizatorom administracji, produkcji i usług — literatury

² W: *Z zagadnień teorii i praktyki bibliotekarskiej*. Wrocław 1961 s. 13-21.

³ E. Pawlikowska: *Współtwórcy Dekretu*. — „*Por. Bibl.*” 1988 nr 1 s. 12.

fachowej niezbędnej do sprawnego wykonywania stawianych im zadań. W celu zaspokojenia tych potrzeb większe zakłady pracy podejmowały samorzutnie organizowanie bibliotek fachowych. Konieczność rozbudowy bibliotek fachowych wiązano z pracami przygotowawczymi do realizacji planu sześcioletniego. Intensywne uprzemysławianie kraju oparte na najnowszych osiągnięciach techniki wymagało zorganizowania szerszego dopływu literatury fachowej do określonych komórek w zakładach pracy. W tym celu Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego zaleciła resortom pismem z dn. 24.4.1949 r. pełniejsze zaopatrywanie zakładów pracy w literaturę fachową i zwiększenie jej wykorzystywania. Wymagało to rozszerzenia istniejących i organizowania dalszych bibliotek fachowych. Na podstawie wymienionego zalecenia minister komunikacji wydał 19.6.1950 r. zarządzenie o utworzeniu sieci bibliotek fachowych w resorcie komunikacji. Był to pierwszy akt prawny stwarzający podstawy działalności tego typu bibliotek w Polsce. Analogiczne sieci utworzyły inne resorty. Prawidłową działalność i planowy rozwój tego typu bibliotek fachowych na terenie kraju miała zapewnić *Uchwała nr 697 Prezydium Rządu z dnia 24 września 1953 r. w sprawie rozwoju sieci fachowych bibliotek zakładowych*. W konsekwencji wydania tej uchwały nastąpił znaczny rozwój tego typu bibliotek, wyrażający się szeregiem osiągnięć w zakresie organizacji sieci, wprowadzenia nowych form i metod upowszechniania czytelnictwa i liczby udostępnionych materiałów. Postanowienia tej doniosłej uchwały zostały zrealizowane częściowo. Nie wydano bowiem ogólnoresortowych zarządzeń wykonawczych i nie zapewniono dostatecznych środków na te cele. Główną jednak przyczyną był brak organu czuwającego nad wykonaniem postanowień uchwały. Analogiczne trudności odczuwały również ośrodki dokumentacji naukowo-technicznej, tworzone przez resorty gospodarcze na wniosek Głównego, a następnie Centralnego Instytutu Dokumentacji Naukowo-Technicznej.

O sprawach tych mówiono na ogólnopolskim zjeździe bibliotekarzy w 1956 r., a także na III Kongresie inżynierów i techników polskich w 1957 r. W celu przedyskutowania tych problemów i wysunięcia odpowiednich wniosków Zarząd Główny SBP wspólnie z Naczelną Organizacją Techniczną w porozumieniu z Radą ds. Techniki, Ministerstwem Kultury i Sztuki, resortami gospodarczymi i wydawcami prasy technicznej zorganizował w dn. 7-9.11.1958 r. Krajową Radę Bibliotekarzy Bibliotek Fachowych i Dokumentalistów, która zgromadziła ponad 500 uczestników. Otwierając Radę przewodniczący SBP Bogdan Horodyski wskazał na rolę bibliotek fachowych w rozwoju kraju i podkreślił docenianie tej roli przez Rząd, czego dowodem była wspomniana uchwała w sprawie rozwoju sieci fachowych bibliotek zakładowych. Podkreślił trudności związane z wykonywaniem tej uchwały. Nawiązując do obchodzonej w tym dniu 44 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

(otwarcie Narady odbyło się 7 listopada) przewodniczący SBP przypomniał słowa Lenina, który — obok hasła elektryfikacji kraju — głosił hasło rozwoju bibliotek w ZSRR. Tę prawdę, że bez właściwego rozwoju bibliotek nie osiągniemy właściwego rozwoju techniki, bibliotekarze chcą dzisiaj przypomnieć i ugruntować w świadomości władz i społeczeństwa. Inicjatorem, organizatorem i przewodniczącym Krajowej Narady był piszący te słowa.

Dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi z dn. 17 kwietnia 1946 r. jest zasadniczym aktem prawnym w zakresie bibliotekarstwa polskiego stwierdzającym po raz pierwszy w ustawie państwowej, że: „Biblioteki i zbiory biblioteczne (...) uznaje się za narodowe mienie kulturalne, powołane do służenia dobru ogólnemu”.

Dekret z 1946 r. wywarł ogromny wpływ na rozwój bibliotekarstwa polskiego i prawo biblioteczne. Zarazem umożliwiał społeczności bibliotekarskiej jego kontynuację w postaci zajęcia się problemami szczegółowymi, jak i wynikającymi z postępu wiedzy w tej dziedzinie w skali światowej. Wyrazem tego jest *Ustawa z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach*, która zastąpiła Dekret. Niestety, bardzo krótko, mieliśmy Naczelną Dyрекcję Bibliotek i tylko jeden resort, który sprawował pieczę nad całością polityki bibliotecznej i opiekę nad wszystkimi typami bibliotek. Jednak znakiem czasów, jakie obecnie przeżywamy, jest decentralizacja zarządzania, automatyzacja procesów i komputery kolejnych generacji.

MARIA BIELAWSKA
PRZY WSPÓLPRACY
WŁADYSŁAWY PAGACZ

Pół świadomego życia umysłowego upłynęło mi w marszu ku Dekretowi, w pogoni za książką dla siebie i najokrutniej wydziedziczonych. Druga połowa była realizacją Dekretu. Tam pasja, a tu jeszcze gorętsza. Tam trudne dzieciństwo, okraszone czasem z największym nakładem zabiegów zdobytą książką. A później. W okresie szkoły średniej tylko dla tych szczęśliwych książka była dostępna, którzy spotykali się z nią w domu. Nie wszystkie szkoły średnie dysponowały bibliotekami, młodzież w zakresie bardzo ograniczonym korzystała z bibliotek w organizacjach, różnych w różnych zaborach, np. w zaborze austriackim — Towarzystwa Szkoły Ludowej. Dla mnie osobiście otworzyły się podwoje Biblioteki Jagiellońskiej w latach trzydziestych, tj. wtedy, kiedy ja z kolei nie miałam czasu wykorzystać w pełni tego szczęścia.

Dość długie lata byłam nauczycielką. Pamiętam siebie w kilku szkołach na tle ubożuchnych szaf z kilkudziesięciu egzemplarzami wyżebranych wśród znajomych książek, zwanych szumnie, pożał się Boże, bibliotekami. Dzieci otaczały mnie ciasnym kręgiem i każdą książkę odpro-

wadzały od moich rąk do szczęśliwego odbiorcy. Niestety, nie starczało dla wszystkich, część dzieci odchodziła z żalem i głodem w oczach, które zapadły głęboko w moją pamięć, aby kiedyś odżyć w czynie.

We wspomnianych wyżej latach poszerzałam swoją pracę o działalność w organizacjach, szczególnie młodzieżowych, zostawiając po drodze biblioteczkę, fundowane ze środków zdobywanych drogą imprez. Bywało, że taka biblioteczka stawała się zalążkiem prawdziwej biblioteki, porządkowanej i opracowywanej dopiero w błogosławionych latach Dekretu.

Podobnie było w Szczawnicy, gdzie opiekowałam się biblioteką szkolną, powiększałam niewielką Bibliotekę Towarzystwa Szkoły Ludowej. Władze szkolne zwróciły na mnie uwagę Genowefy Wróblówny-Dulębiny, która już jako instruktor bibliotek w Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego organizowała w Krakowie w latach trzydziestych kursy bibliotekarskie. Znalazłam się na jednym z nich w Nowym Targu. Z panią Genią poznałyśmy się bliżej. Z miejsca uległam jej wpływowi, który miał zaważyć na moim życiu.

Po przeniesieniu się ze Szczawnicy do Bochni spotkałam swoją sympatię z twarzą Mony Lisy w roli organizatorki wystawy książki. Podpatrywałam jej organizatorskie zdolności i poddawałam się wpływowi jej prostej, szlachetnej, pełnej głębokiego rozumienia dla pracy z książką, osobowości. W dłuższych rozmowach dawała wyraz swoim pragnieniom i planom, dotyczącym ustawy bibliotecznej.

Szukałam książki, stosowałam ją w pracy oświatowej, rozumiałam, że od książki do czynu jeden krok, ale teraz dopiero zrozumiałam wagę dążeń i pragnień Genowefy Dulębiny. I, choć jeszcze nie myślałam o zmianie zawodu, kontynuowałam z zapalem korespondencyjny kurs bibliotekarski w Warszawie, który umożliwił mi spotkanie z przyszłymi twórcami Dekretu o bibliotekach. Egzamin miałam zdawać we wrześniu 1939 r.

Potraciłszy się z oczu. Zaraz po wojnie spotkałam Genowefę Dulębinę na stanowisku wizytatora bibliotek w Kuratorium OSK, która już w 1945 r., wyprzedzając uchwalenie Dekretu, przygotowywała grunt do jego realizacji. W nawiązaniu do lat pracy przed wojną szukała wśród nauczycieli podstawowych i średnich szkół przyszłej kadry bibliotekarskiej w województwie krakowskim, przeszkalając ich po uchwaleniu Dekretu na kursach w Krakowie.

Wszyscy byliśmy pod wpływem wybitnej indywidualności kierowniczki kursu Genowefy Dulębiny i — nawet nie przekonani dotąd — postanowiliśmy podjąć pracę w bibliotekarstwie. Nic dziwnego. Nawet tacy luminarze w przyszłym zawodzie, jak Józef Korpała, założyciel i długoletni dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie, naukowiec i działacz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz Czesław Koziół, dyrektor Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek w Mi-

nisterstwie Kultury i Sztuki, niestrudzony opiekun bibliotek powszechnych i zwolennik jak najpoważniejszego ich traktowania, świadomie czy podświadomie ulegli jej wpływowi.

Sprawy szkolenia i organizowania bibliotek potoczyły się lawinowo. Ministerstwo Oświaty zaplanowało przeszkolić po jednej osobie dla każdego powiatu. Na tej drodze znalazłam się już od 1 kwietnia 1946 r. w Bibliotece, której jeszcze nie było, a następnie zostałam skierowana przez wizytatora Genowefę Dulebinę na pierwszy kurs dla przyszłych kierowników bibliotek powiatowych w Kórniku; rozpoczynał się on 1 lipca. Zjechało 40 osób w wieku ok. 20-40 lat. Wymizerowani, wychudzeni, źle ubrani, niektórzy w resztkach żołnierskich mundurów, ale z ogniem w oczach, powołani na nowy front, o którym tak napisała jedna z uczestniczek kursu w Kórniku mgr Eugenia Czado:

„A przecież nie były to lata łatwe. Na południowych rubieżach Polski dymiły jeszcze całe wsie, wojsko polskie walczyło z bandami UPA, gdy absolwenci Kórnika organizowali pierwsze powiatowe biblioteki publiczne. We Wrocławskim i Olsztyńskim dawała się jeszcze we znaki prohitlerowska dywersja pogrobowców faszyzmu, gdy na Ziemiach Zachodnich i Północnych pierwsi bibliotekarze oddawali w ręce autochtonów polską książkę. Nieznana była wówczas granica męstwa i poświęcenia wśród pionierów polskiego bibliotekarstwa, przygotowywanego przez pierwsze kursy bibliotekarskie”.

Ton nadawali i atmosferę stwarzali wykładowcy teoretycy i praktycy. Przyjeżdżali z Warszawy, Poznania, Łodzi, Krakowa. Często odwiedzali kurs przedstawiciele Ministerstwa Oświaty, np. dyrektor Naczelnej Dyrekcji Bibliotek dr Józef Grycz. Przywiózł wydrukowany w *Bibliotekarzu* tekst *Dekretu z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi*. Informował głosem prawie cichym i spokojnym o największej rewolucji w bibliotekarstwie polskim. Stojąc wysłuchaliśmy jego przemówienia, z głębokim wzruszeniem ocierając ukradkiem oczy.

Przyjeżdżał kilka razy naczelnik Józef Janiczek, żarliwy zwolennik organizowania sieci bibliotek powszechnych. Kursem kierował wizytator Franciszek Sedlaczek, niestrudzony organizator szkolenia bibliotekarzy, inicjator i wykonawca powołania do życia Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie. Wśród wykładowców wyróżniał się złotousty Jan Augustyniak, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi. Wstrząsnął nami w wędrownkach po szczytach, manowcach i depresjach kultury polskiej. Podkreślał znaczenie książki w kulturze. Cisza panowała po wykładzie, a potem szum. Zrywaliśmy się, aby biegnąć do swoich środowisk i wyrównywać depresje, czym? rozumie się — książką i naszym żarem. Nieraz myślę o Łodzi, o prężności miasta i jego mądrości. Czyżby rosło drzewko zaszczerpione przez dyrektora w sercu Łodzi, czyli Miejskiej Bibliotece Publicznej? Nieraz myślę z żalem o biblio-

tekarzach wprawdzie, ale urzędniczych w złym tego słowa znaczeniu duszach, którzy ochładzali ten słup ognisty w ostatnich latach jego pracy i życia.

Na kurs w Kórniku przyjeżdżali jako wykładowcy: Bogdan Suchodolski, Adam Łysakowski, inicjator i dyrektor Państwowego Instytutu Książki w Łodzi, wspomniany już Józef Korpała.

Wróciłam z kursu we wrześniu 1946 r. z głową pełną Dekretu, który umiałam na pamięć, mądrych rad doświadczonych wykładowców, kolorowych znaczków na krajowej mapie przyszłej sieci bibliotek, mimo to w konkretnych warunkach stałam bezradna. Miałam przed sobą mapę powiatu bocheńskiego obcą, głuchą, obojętną, niemal wrogą. Nie pomogło zamałowywanie różnymi barwami powierzchni gmin i wsi, nie pomogły ciemniejące na mapie trzy czarne krążki, które nazywałam jaskółkami albo nazwiskami pierwszych kierowników punktów bibliotecznych. Zniechęcona pożyczyłam modną wówczas książkę J. Meissnera *Źądło Genowefy* i zaszłam się w domu, ażeby zapomnieć o udreće, zaczęłam czytać. Akcja rozgrywa się w polskim obozie w Rumunii. Czytam fragment, w którym bohater książki Alojz wyrывa grupę żołnierzy z krańcowego marazmu i porywa ich do czynu. Z talentem napisany urywek sprawił, że ogarnęło mnie gwałtowne wzruszenie. Poczulałam, że mija psychiczne zablokowanie. Odłożyłam książkę, której długo nie miałam czasu doczytać do końca, i zabrałam się do pisania planu, który realizowałam przez lata. Rozmowy z władzami, zebrania, wyjazdy, akcja od gminy do gminy, od wsi do wsi, spotkania z działaczami, szkołami, nauczycielami, układały się w logiczny, konkretny ciąg. O godz. 4-tej nad ranem plan działania był gotów. W mojej rozbudzonej wyobraźni Dekret wkroczył zwycięsko w „mój” powiat. Po zwycięstwach i niepowodzeniach, po trudach podróży po powojennych bezdrożach, po wielu przygodach mogłam w 1948 r. przekazać sprawozdanie o uruchomieniu pełnej sieci punktów bibliotecznych w całym powiecie. W każdej wsi i przysiółku przeszkolony człowiek, książki i czytelnicy. Kierownicy punktów bibliotecznych to nauczyciele, rolnicy, działacze. Stworzyli społeczny front, na który wnieśli entuzjazm, jaki towarzyszył każdej podejmowanej po wojnie pracy.

Dnia 16 stycznia 1949 r. powołano w całym kraju biblioteki gminne, głównie z obsadą ryczałtową do 250 zł miesięcznie.

W woj. krakowskim patronowała rewolucyjnym przemianom nadal Genowefa Dulębina. Wyznawała poglądy swojej profesorki Heleny Radlińskiej, która twierdziła, że wykształcenie ogranicza entuzjazm, ale go nie wyklucza. W najśmielszych przewidywaniach nie przewidziała takiej gwałtownej rewolucji w bibliotekarstwie. Kilka tysięcy entuzjastów wkroczyło na oświatowy front z książką i żarem jej upowszechniania. Zjawisko to zaniepokoiło pewne środowiska bibliotekarskie, które prezentowały zawód hermetycznie zamknięty dla entuzjazmu.

Miałam szczęście spotykać postępowych, starszych w zawodzie bibliotekarzy, którzy się entuzjazmem nie gorszyli. Oto leży pierwsza legitymacja z 1946 r. ZBiAP, podpisana przez dra Adama Ignacego Bara. Oto zaproszenia na zebrania w Bibliotece Jagiellońskiej, gdzie wprawdzie słuchano informacji o bibliotekach i punktach bibliotecznych na wsi jak o żelaznym wilku, a mimo to dr Irena Barowa przywoziła swoich studentów do bibliotek powszechnych, ułatwiała kontakty z uczelnią. W późniejszych latach społeczne przywództwo bibliotekarzy bibliotek powszechnych objął w woj. krakowskim doc. dr Józef Korpała. Chwała mu za to!

Z bibliotekami szkolnymi wiązała biblioteki powszechne Emilia Białkowska, naczelnik bibliotek szkolnych w Ministerstwie Oświaty. Jej stanowisku zawdzięcza się współpracę tych dwóch sieci bibliotek i młodych czytelników.

Jeden raz, ale zapamiętam to na zawsze, odwiedziła biblioteki powszechne sama Wanda Dąbrowska.

MARIA GUTRY

Z projektem ustawy bibliotecznej zetknęłam się w r. ak. 1925/26 jako słuchaczka Sekcji Bibliotekarskiej Studium Pracy Społeczno-Oświatowej Wolnej Wszechnicy Polskiej. Na wykładach z bibliotekarstwa dyrektor Biblioteki Publicznej w Warszawie F. Czerwijowski dał nam do przeczytania tekst ustawy i uzasadniał potrzebę wprowadzenia jej w życie.

Wówczas nie doceniałam jeszcze wartości owego druku. Również nie zdawałam sobie sprawy, że już w tym okresie praca nad upowszechnieniem czytelnictwa szła w trzech kierunkach: opracowania ustawy bibliotecznej, walki o jej zatwierdzenie, przygotowania kadr do jej realizacji.

Byłam jednym z pionków wśród świadomych swych celów, doświadczonych oświatowców.

Projektów ustawy było kilka, a ich rozpowszechnienie i uzasadnienie odbywało się na zebraniach lokalnych i zjazdach krajowych Związku Bibliotekarzy Polskich. Referaty wygłaszali m.in. tej miary bibliotekarze, co W. Dąbrowska, F. Czerwijowski. Głos w dyskusji zabierali: prof. H. Radlińska, przedstawiciele towarzystw oświatowych i inni. Pamiętam zjazdy w Warszawie, Wilnie, Poznaniu. (Wówczas każdy bibliotekarz mógł w zjeździe uczestniczyć).

Dość należy, że o potrzebie ustawy trzeba było przekonywać nie tylko władze, ale i oświatowców. Na zjeździe w Poznaniu toczyła się żarliwa dyskusja. Przedstawiciele Polskiej Macierzy Szkolnej, Towarzystwa Szkoły Ludowej i Towarzystwa Czytelni Ludowych z ks. A. Ludwiczykiem na czele byli przeciwni ustawie. Nie chcieli przekazać czytelnictwa w ręce państwa.

Niezależnie od walki o ustawę niektóre ośrodki miejskie i powiatowe podjęły się zakładania i utrzymywania bibliotek publicznych. Jako przykład niech posłuży robotnicza Łódź. Już w 1921 r. J. Augustyniak opracował — realizowaną od 1922 r. — koncepcję sieci bibliotek, w skład której wchodziły: wypożyczalnie dla dzieci i młodzieży, wypożyczalnie dla dorosłych oraz Biblioteka Publiczna jako placówka centralna.

Magistrat m.st. Warszawy przejął Bibliotekę Publiczną w 1928 r., a dzięki zabiegom F. Czerwijowskiego również placówkę Towarzystwa Bibliotek Publicznych w 1935 r. oraz Towarzystwa Bibliotek dla Dzieci w 1936 r. W ten sposób powstała druga — po Łodzi — sieć bibliotek publicznych w Polsce

Poważny wkład wniosła II Rzeczpospolita w kształcenie bibliotekarzy. Wyjątkowe zasługi w tej dziedzinie położyła prof. H. Radlińska, organizatorka i kierowniczka Studium Pracy Społeczno-Oświatowej W.W.P. z Sekcją Bibliotekarską. W programie Studium znalazły się po raz pierwszy na wyższej uczelni takie przedmioty, jak: Czytelnictwo i Literatura dla Dzieci. Drugim ośrodkiem przygotowania bibliotekarzy była założona w 1929 r. przez F. Czerwijowskiego Roczna Szkoła Bibliotekarska przy Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy.

Wychowankowie Studium byli zobowiązani do poznawania placówek różnego typu (zwiedzanie, praktyki) i mieli możliwość korzystania z wzorów zagranicznych (Praga, Wiedeń, Paryż, Bruksela, Kopenhaga) czy to drogą zorganizowanych wycieczek, czy też uzyskując stypendia zagraniczne.

Dowodem dobrego przygotowania do pracy niech będzie zestawienie nazwisk absolwentów Studium, którzy m.in. przyczynili się do realizacji Dekretu — już w Polsce Ludowej. W Ministerstwie Kultury i Sztuki było zatrudnionych 9 absolwentów Studium: F. Bursowa — zastępca dyrektora Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek, Cz. Kozioł — dyrektor tegoż Departamentu, redaktor *Bibliotekarza*, J. Lubdziecka — wizytator, R. Łukaszewska — wizytator, redaktor *Poradnika Bibliotekarza*, E. Rawiczowa — wizytator, Z. Rodziewiczowa — wizytator, F. Sedlaczek — wizytator, organizator Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie, J. Filipkowska-Szemplińska — naczelnik wydziału, M. Gutry — wizytator.

Trzy osoby objęły stanowiska dyrektorów bibliotek wojewódzkich: Błachowiak w Toruniu, S. Bożek w Katowicach, F. Bursowa w Warszawie, a J. Millerowa została wicedyrektorem Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy.

Zasłużoną postacią w pracach nad ustawą i w dziedzinie bibliotekarstwa oświatowego była W. Dąbrowska, długoletnia organizatorka sieci bibliotek Towarzystwa Bibliotek Publicznych, gorliwa bojowniczką o ustawę, kierowniczka Poradni Bibliotecznej. Dzięki jej inicjatywie i wy-

trwałej pracy wydano szereg katalogów z myślą o pomocy w zaopatrzeniu nowych placówek.

Na zakończenie nasuwa się pytanie, w jaki sposób Dekret wydany w 1946 r. przyczynił się do rozwoju bibliotek i czytelnictwa. W tym celu należy zajrzeć do statystyki i sprawozdań, które wykażą zarówno ilościowy wzrost placówek, jak i wzmogoną liczbę czytelników i wypożyczonych książek. Jako przykład podam jedynie, jaki obraz przedstawiają biblioteki i czytelnictwo dziecięce: na 1.9.1939 r. było 27 placówek, na 1.1.1985 r. — 1018, mimo że w okresie okupacji większość księgozbiorów uległa zniszczeniu i pracę trzeba było rozpocząć od nowa.

Krótkie sformułowania Dekretu: „Biblioteki powszechne służą czytelnictwu (...) wszystkich obywateli Państwa (...) każda biblioteka powszechna powinna posiadać księgozbiór dla dorosłych, odrębny księgozbiór dla młodzieży i dzieci (...)” umożliwiły opracowanie zarządzeń dotyczących zakładania oddziałów dla dzieci. Powołano do życia instruktorów czytelnictwa dziecięcego w wojewódzkich bibliotekach publicznych. Dekret upoważnił równocześnie do organizowania dopełniających kursów specjalnych poświęconych literaturze dla dzieci, specyfice opracowania księgozbiorów i metodyce pracy. Można było stworzyć system stałego podnoszenia poziomu zarówno instruktorów czytelnictwa dziecięcego, jak i bibliotekarzy drogą zebrań, seminariów, zwiedzania innych placówek. To wszystko zawdzięczamy Dekretowi.

I jeszcze jedna sprawa: konsekwencją Dekretu był m.in. rozwój budownictwa bibliotecznego. Duże zasługi na tym polu położył F. Sedlaczek. Powstało wiele pięknych gmachów, zarówno w miastach wojewódzkich, jak i ówczesnych powiatowych. W tej dziedzinie też chcę się posłużyć jednym przykładem — Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Zielonej Górze. Biblioteka mieściła się początkowo na dużym „strychu”, po kilku latach otrzymała skromny budynek, w chwili obecnej zajmuje wspaniały gmach, w którym poza salami dla czytelników, pracowni, są pomieszczenia na ekspozycje, kawiarnie i pokoiki dla gości.

Za ten rozwój bibliotek publicznych należy się podziękowanie i wdzięczność tym wszystkim, którzy opracowali i walczyli o Dekret, a także przygotowali świadomych i oddanych sprawie kultury pracowników.

JOZEF KORPAŁA

Z zawodem bibliotekarskim zetknąłem się praktycznie przed 60 laty. Jako student polonistyki UJ zostałem w 1926 r. wolontariuszem w Bibliotece Jagiellońskiej. Poznałem wówczas całe grono wybitnych lub wybijających się bibliotekarzy z dyrektorem E. Kuntzem, A. Birkenmajerem, K. Piekarskim, W. Pocięchą i J. Gryczem na czele. Wprawdzie już

w 1928 r. otrzymałem stałą zawodową pracę w Bibliotece Polskiej Akademii Umiejętności, której dyrektorem był Władysław Baran, ale kontaktu z Jagiellonką nie straciłem. To dyr. W. Baran jako działacz Towarzystwa Szkoły Ludowej i Związku Bibliotekarzy Polskich upominał się w 1921 r. o Miejską Bibliotekę Publiczną w Krakowie i opublikował artykuł na ten temat w *Nowej Reformie*, a także w oddzielnej odbitce. Było to w tym czasie, kiedy działacze oświatowi ze Związku Nauczycielstwa Polskiego wraz z bibliotekarzem F. Czerwijowskim po raz pierwszy wystąpili z postulatem uregulowania organizacji bibliotek publicznych za pomocą ustawy bibliotecznej. W Bibliotece PAU pracowałem niedługo, bo jeszcze w 1929 r. zwerbowałem mnie do redakcji *Dziennika Pomorskiego* w Toruniu; tam nawiązałem kontakt z dyrektorem Książnicy Miejskiej Zygmuntem Mocarskim i bibliofilami toruńskimi.

Po osiedleniu się na 7 lat (1930-1937) w Warszawie w charakterze redaktora, a od 1935 r. kierownika Wydziału Wychowania Obywatelskiego w Komendzie Związku Strzeleckiego miałem możność z tytułu swej funkcji poznać wybitnych działaczy oświatowych w ZNP (K. Maj), w Instytucie Oświaty Dorosłych, a także wejść w bliższy kontakt z Poradnią Biblioteczną, poznać jej kierowniczkę i zarazem redaktorkę *Przewodnika Literackiego i Naukowego* Wandę Dąbrowską, propagatorkę idei ustawy bibliotecznej, a na Wolnej Wszechnicy Polskiej — prof. Helenę Radlińską, organizatorkę Studium Pracy Społeczno-Oświatowej. Oczywiście współpracowałem z Wydziałem Oświaty Pozaszkolnej w Ministerstwie WRiOP, gdzie — poza szefami (S. Podwysocki, A. Konewka) — poznałem wszystkich wizytatorów, a wśród nich Józefa Janiczka, zajmującego się sprawami samorządowych bibliotek publicznych.

Kiedy w 1937 r. objąłem w Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego kierownictwo Oddziału Oświaty Pozaszkolnej, zastałem w Oddziale G. Wróbel-Dulębinę, instruktorkę do spraw bibliotek, wychowankę Studium WWP. Jednakże problemem organizacji Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie, wysuwany od 1903 r., zająłem się osobiście; po kilku konferencjach i zebraniu materiału informacyjnego z innych wielkich miast prezydent Miasta polecił wstawić do budżetu na 1940 r. kwotę 400 000 zł na budowę gmachu Biblioteki.

Byłem więc przez lat kilkanaście w okresie przedwojennym świadkiem wielorakich poczynań środowiska bibliotekarskiego, zwłaszcza jego czołowych przedstawicieli w Krakowie i Warszawie, zmierzających do ustawowego rozwiązania niełatwego u nas problemu organizacji bibliotek publicznych. Były to sprawy tym trudniejsze, że na znacznej części ziem niepodległego państwa trzeba było organizować szkolnictwo od podstaw, przygotowywać kadry nauczycieli, a samorząd był słaby finansowo. Społeczne organizacje oświatowe, które miały pewien dorobek w zakresie organizacji bibliotek oświatowych, nie chciały z tego dorobku zrezygnować i hamowały postęp w tej dziedzinie. Zarówno władze oświa-

towe, jak i działacze środowiska bibliotekarskiego wybrały więc drogę stopniowego przygotowywania warunków, umożliwiających realizację przyszłej ustawy. Ważną rolę odegrało tu Studium Pracy Społeczno-Oświatowej Wolnej Wszechnicy Polskiej, zorganizowane i kierowane przez zasłużoną dla spraw bibliotekarskich i dobrze zorientowaną w problematyce tego zawodu prof. Helenę Radlińską. Sekcja Bibliotekarska tego Studium była pierwszą wyższą szkołą bibliotekarską. Jej absolwentom przypadła ważna funkcja zarówno w organizacji bibliotek i propagandzie potrzeby ustawy bibliotecznej w okresie przedwojennym, jak też w realizacji tej idei w postaci dekretu o bibliotekach w Polsce Ludowej. Zaslugą środowiska bibliotekarskiego było konsekwentne dopominanie się o ustawę na zjazdach bibliotekarskich i w czasopiśmie, a także zorganizowanie przy Kole Warszawskim ZBP Poradni Bibliotecznej, której zadaniem było udzielanie bibliotekarzom porad bibliotecznych i bibliograficznych oraz prowadzenie składnicy pomocy bibliotecznych.

Te wszystkie działania, szczegółowo opisane (nie bez dramatycznych akcentów) przez Jadwigę Kołodziejską w książce pt. *Publiczne biblioteki samorządowe w okresie międzywojennym* (Warszawa 1967), złożyły się na to, że było sporo materiału i doświadczeń, które mogły posłużyć przy opracowaniu przyszłej ustawy.

Niewątpliwym sukcesem tych wieloletnich zabiegów było przezwyciężenie opozycji ze strony działaczy organizacji społeczno-oświatowych oraz samorządów i nakłonienie w 1939 r. czynników decydujących do przedstawienia Sejmowi jeszcze raz przerobionego projektu ustawy. Pierwsze czytanie projektu na plenum Sejmu odbyło się 5 czerwca 1939 r., już w gorączkowej atmosferze zagrożenia wojną. A w czasie ferii letnich projekt ustawy bibliotecznej był dyskutowany w Sejmowej Komisji Oświatowej. Dalszy bieg sprawy przecięła wojna.

W tych ostatnich latach przedwojennych bodaj największą aktywność zarówno na polu realizacji drogą „małych kroków” sieci bibliotek publicznych, jak i w dziedzinie prac koncepcyjnych przejawiała MWRiOP, w szczególności Wydział Oświaty Pozaszkolnej, a w nim wizytator J. Janiczek, z zawodu nauczyciel, który tak głęboko przejął się sprawami bibliotek publicznych, że wkrótce znalazł się wśród czołowych działaczy bibliotekarskich i oświatowych, walczących o ustawowe uregulowanie akcji bibliotecznej podejmowanej przez samorząd terytorialny. Jego poprzedniczką w Wydziale Oświaty Pozaszkolnej była absolwentka Studium Pracy Społeczno-Oświatowej WWP, autorka książki o bibliotekach publicznych w Czechosłowacji, Jadwiga Filipkowska-Szemplińska, która brała udział w opracowywaniu kolejnych projektów ustawy bibliotecznej. Zwolniona z MWRiOP w 1933 r. z powodu redukcji etatów (jako kobieta zamężna), nie przestała interesować się organizacją sieci bibliotek publicznych.

Podjęcie ze strony MWRiOP od 1933 r. planowej działalności w dziedzinie bibliotekarstwa publicznego przy udziale instruktorów oświaty pozaszkolnej wymagało wsparcia ze strony Min. Spraw Wewnętrznych, sprawującego nadzór nad działalnością samorządów. Dzięki jednocześniej aktywności Min. Rolnictwa w dziedzinie oświaty rolniczej (konferencja w sprawie kultury wsi w 1936 r.) udało się spowodować wydanie przez Min. Spraw Wewnętrznych *Okólnika nr 31 z dn. 3.VI.37 w sprawie popierania akcji bibliotecznej*. Okólnik ten powstał niewątpliwie w Wydziale Oświaty Pozaszkolnej MWRiOP, a jego redaktorem był prawdopodobnie J. Janiczek. Oczywiście, tekst był uzgodniony z szefem bibliotek naukowych drem Józefem Gryczem, mimo że dotyczył tylko bibliotek oświatowych, gdyż Grycz formułował podstawowe założenia państwowej polityki bibliotecznej. Przypuszczam, że Janiczek konsultował treść okólnika też z dyrektorem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi J. Augustyniakiem i z kompetentnymi działaczami Związku Bibliotekarzy Polskich. On dał w prasie oświatowej merytoryczny komentarz do tego okólnika, nazywając go pierwszym oficjalnym dokumentem wydanym przez Rząd Polski w sprawie publicznych bibliotek oświatowych, który wreszcie stwarza podstawy do zapoczątkowania bardziej racjonalnej, aniżeli dotychczas, polityki bibliotecznej. Komentarz ten mówi więcej, niż można było wyczytać z okólnika, który tylko zalecał poparcie akcji bibliotecznej, a nie był żadnym aktem normatywnym. Był zapowiedzią aktywniejszej polityki bibliotecznej i dopiero na tym tle można zrozumieć decyzję o przedłożeniu Sejmowi projektu ustawy bibliotecznej w 1939 r.

Te dwa fakty miały istotne znaczenie dla przyszłej polityki bibliotecznej już w pierwszych miesiącach działalności nowych władz polskich na ziemiach wyzwolonych spod okupacji hitlerowskiej. Biorąc pod uwagę te dwa fakty, można rozumieć właściwie postawę tej grupy bibliotekarzy z Janiczkiem jako naczelnikiem Wydziału Bibliotek w Ministerstwie Oświaty na czele, że mimo zlecenia premiera opracowania ustawy bibliotecznej — odłożyli tę sprawę aż do czasu nawiązania łączności z osobami, które zajmowały się nią od wielu lat. A było ich oczywiście znacznie więcej niż wymienionych w tej wypowiedzi.

Dzisiaj, po 40 latach od zatwierdzenia *Dekretu z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi*, wymienić trzeba tych wśród pionierów odbudowy i organizacji bibliotekarstwa po II wojnie światowej, którzy szczególnie zasłużyli się w walce o upowszechnienie i uspołecznienie bibliotek. W mojej pamięci zapisali się przede wszystkim: J. Augustyniak, J. Grycz, A. Kawecka-Gryczowa, J. Janiczek, W. Dąbrowska, E. Kuntze, A. Łysakowski, M. Łodyński, J. Muszkowski, A. Knot, A. Birkenmajer, Cz. Koziół, R. Przelaskowski, J. Filipkowska-Szemplińska, S. Vrtel-Wierczyński, H. Więckowska, F. Sedlaczek, a w najbliższym mi środowisku, tj. w Krakowie: A. Bar, G. Wróbel-Dulębina, A. Kopacz, w Bochni — M. Bielawska. Oczywiście, było

ich znacznie więcej, bo w każdym województwie, a nawet powiecie byli prawdziwi pionierzy odbudowy bibliotekarstwa i organizacji nowych bibliotek.

Trwałą zdobyczą Dekretu było objęcie nim całokształtu spraw bibliotecznych, ze szczególnym uwzględnieniem bibliotek publicznych, służących zaspokojeniu potrzeb czytelniczych całego społeczeństwa. Powołując do życia ogólnokrajową sieć biblioteczną, Dekret dokonał demokratyzacji i uspołecznienia podstawowych sieci bibliotecznych, tj. bibliotek szkolnych, publicznych (także związkowych) i naukowych. Ważną zdobyczą było planowane już w Dekrecie powołanie Państwowej Rady Bibliotecznej, a także zalecenie bibliotekom naukowym współpracy w zakresie gromadzenia zbiorów.

Dekret ma niewątpliwie historyczne znaczenie jako przełomowy akt normatywny w dziedzinie bibliotekarstwa. Stanowi ważny etap w dziejach polityki bibliotecznej, wyprzedzając niektórymi postanowieniami praktykę życiową. Wywarł ogromny wpływ na rozwój bibliotekarstwa polskiego i jego kształt obecny, zwłaszcza na kształt sieci bibliotek publicznych. Czasy, w jakich powstawał Dekret, nie sprzyjały rozwiązywaniu wszystkich problemów bibliotekarskich. Wiele spraw trudno było uregulować przepisami. Trzeba też pamiętać, że był to akt również polityczny, który wytyczał ogólne ramy działalności państwa i samorządu w ważnej dziedzinie kultury.

TADEUSZ ZARZĘBSKI

GENEZA, ŻYCIE I NAUKI DEKRETU

Prace przygotowawcze do wydania dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi. Uchwalenie dekretu; jego główne postanowienia. Realizacja przepisów dekretu. Krótkie omówienie: ustawy z 1773 r. o powołaniu Komisji Edukacji Narodowej — pierwszego organu polityki bibliotecznej państwa; ustawy z dn. 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach.

Ustawa — decyzja najwyższego organu władzy w państwie, stanowiąca również akt prawny najwyższej rangi — wyraża i określa wolę państwa w ustalonej sprawie. Skłania zatem wszystkie organy państwa, wszystkie organizacje i instytucje w państwie do postępowania wg określonych w ustawie zasad, do wydawania decyzji ogólnych (akty wykonawcze do ustawy) oraz podejmowania decyzji szczególnych — zawsze zgodnie z „duchem litery” tak ustalonego prawa.

Bibliotekarstwo polskie jako całość ma już w swoich dziejach trzy ustawowe akty prawne, określające politykę biblioteczną państwa. Są to:

- 1) konstytucja Sejmu Ekstraordynaryjnego Warszawskiego z dn. 14 października 1773 r. Ustanowienie Komisji nad edukacją młodzi narodowej szlacheckiej dozor mającej (PPBK:1)¹;
- 2) dekret z dn. 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi (PPBK:240);
- 3) ustawa z dn. 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach (PPBK:1006)².

Dekret usytuowany jest chronologicznie pomiędzy dwiema ww. ustawami; to oraz ścisły ich związek uzasadnia, abyśmy poświęcili nieco uwagi odległej tradycji polskiego bibliotekarstwa oraz ustawie z 1968 r., która ten dekret uchyliła.

¹ PPEK — skrót oznaczający publikację: T. Zarzębski *Katalog aktów normatywnych polskiego prawa bibliotecznego 1773-1983*. Warszawa 1985. Liczba po dwukropku oznacza numer pozycji w Katalogu.

² Wymienione akty prawne nie wyczerpują wszystkich ustaw i uchwał rządowych, które stanowiły podstawę działania bibliotekarstwa i informacji naukowej, jak: ustawy o radach narodowych i samorządzie, o systemie oświaty, o szkolnictwie wyższym, o Polskiej Akademii Nauk, o instytutach naukowo-badawczych oraz uchwały Rady Ministrów o bibliotekach fachowych (PPEK: 491), o organizacji informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej (PPBK: 705, 1105) i in.

1. USTAWA O POWOŁANIU KEN

Najstarsza z tych ustaw nie zawiera nawet wyrazu „biblioteka”, a była podstawą do podejmowania niezmiernie ważnych decyzji w sprawach bibliotecznych. Dlatego też trwale osadzona jest w dziejach bibliotekarstwa polskiego. Dlatego Krajowa Rada Narodowa, zatwierdzając w 1946 r. dekret o bibliotekach, powołała się na osiągnięcia Komisji Edukacji Narodowej w dziedzinie bibliotekarstwa³.

Zapis prawny tamtej ustawy głosił, że pod nadzór Komisji Edukacji Narodowej oddaje się wszystkie szkoły wraz „z tym wszystkim, co tylko do wydoskonalenia nauk i ćwiczenia w nich młodzi szlacheckiej ściągać się może” (PPBK:1). Ten raczej niewiele w sprawach bibliotecznych znaczący zapis posłużył do bibliotekarskich działań Komisji, które zdumiewają do dziś potomnych, dysponujących zapewne niepełną dokumentacją prawną podejmowanych wówczas decyzji (por. PPBK: 2-15). Szybko zagubiono w tych aktach początkową nomenklaturę (działanie z myślą o „młodzi narodowej szlacheckiej”) i z głęboką troską zajęto się takim organizowaniem ówczesnego bibliotekarstwa, aby służyło ono „każdemu z obywatelów” i aby zachowało dorobek myśli krajowej dla pokoleń przyszłych. Określono wówczas organizację, a nawet regulamin działania bibliotek szkolnych, zorganizowano egzemplarz obowiązkowy, aukcje druków zbędnych (aby zyskać środki na „zakup potrzebnych”), rozłożono opiekę nad Biblioteką Rzeczypospolitej Żałuskich, nakazano organizować biblioteki w prywatnych pensjach, określono status bibliotekarza, zalecano wizytatorom szkolnym szczególną troskę o prawidłowe działanie bibliotek, wreszcie otwarto biblioteki szkolne dla „każdego z obywatelów”, widząc również konieczność organizowania odrębnych bibliotek publicznych.

Cały bibliotekarski dorobek Komisji Edukacji Narodowej jest owocem dwudziestoletnich działań kilkudziesięciu osób, a w szczególności: Ignacego Potockiego, Hugona Kołłątaja, Joachima Litawora Chreptowicza, Andrzeja Zamoyskiego, Grzegorza Piramowicza oraz szerokiego kręgu doradców, a wśród nich samego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, którzy inspirowali wiele przedsięwzięć Komisji. Dorobek bibliotekarski tamtego okresu, przecież doszczętnie zniszczony, jasno i jak najwyraźniej pokazuje każdemu pokoleniu, że wola działania i właściwe rozumienie jego celów w każdej, nawet trudnej sytuacji, prowadzi do wyników przynoszących chwałę ludziom, podejmującym taki trud dla dobra ogólnego.

2. GENEZA DEKRETU

Dokonania organizacyjne bibliotekarstwa polskiego w 20-leciu międzywojennym, mierzone miarą ówczesnych możliwości i potrzeb, są znaczne, żeby nie określić ich jeszcze mocniej (por. PPBK:20-186). Z pewnością

³ Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Krajowej Rady Narodowej w dniu 23 września 1946 r., f. in. 423-426.

coraz wyraźniej uświadamiały one ówczesnemu pokoleniu bibliotekar-skiemu, że biblioteki w kraju są „jednością w wielości”, że istnieje po-trzeba globalnej opieki państwa nad właściwym rozwojem i ukształto-waniem tej działalności z myślą o optymalnym zaspokajaniu potrzeb oby-wateli. Szczególnie dotkliwie odczuwano wówczas brak organizacyjno-finansowej pomocy państwa w nowoczesnym zorganizowaniu bibliote-karstwa oświatowego. Toczone wówczas boje o prawny wyraz opieki państwa nad tymi bibliotekami. Składano liczne memoriały i kolejne projekty ustaw bibliotecznych (1921, 1928, 1934).

Na kilka miesięcy przed wybuchem II wojny światowej — kiedy spo-łeczeństwo polskie żyło już w pewnym zatroskaniu nad mającym się dokonać wysiłkiem zbrojnym — dn. 22.3.1939 r. poseł Teofil Budzanow-ski (w imieniu grupy 15 posłów) składa w Sejmie „projekt ustawy o pu-blicznych bibliotekach oświatowych”⁴. Dnia 6.6.1939 r., tj. na najbliższym posiedzeniu plenarnym, Sejm przyjął ten projekt i przekazał go Komisji Oświatowej⁵. Potem nastąpiła klęska całego kraju, w której wyniku bibliotekarstwo polskie cofnięto prawie do punktu zerowego. Z pożogi wojennej uratowano zaledwie 1/3 zbiorów, prawie całkowicie zniszczono biblioteki szkolne i oświatowe oraz przepadły na zawsze z premedytacją przez okupanta zniszczone zabytki piśmiennicze naszej kultury⁶.

I znowu zadziwia potomnych niezłomna wola i odporność psychiczna ludzi, którzy — bezsilni, obserwując martyrologię książki polskiej — snują plany nowej organizacji polskiego bibliotekarstwa. W sprawozda-niu z działalności Zarządu Głównego Związku Bibliotekarzy Polskich za ten okres czytamy:

„Biblioteka Narodowa była też terenem całego szeregu prac programo-wych, mających na względzie czasy powojenne. Prace te podjęto szcze-gólnie intensywnie z chwilą przyjazdu do Warszawy przewodniczącego Rady ZBP Adama Łysakowskiego w styczniu 1944. Ustalono wówczas wytyczne przysłej ustawy bibliotecznej, opracowano plan sieci bi-bliotecznej, organizacji naczelných władz bibliotecznych, tabeli stano-wisk i obsady odpowiedzialnych placówek, organizacji szkolenia biblio-tekarzy, akcji rewindykacyjnej itp.”⁷.

W dalszym ciągu sprawozdania ZBP brak już jakiegokolwiek wzmianki o pracach nad ustawą biblioteczną. To oraz poniższy fragment dziennika Józefa Grycza pozwalają zasadnie przypuszczać, że już wkrótce po tych ustaleniach ZBP prace nad ustawą prowadzone były w Departamencie Kultury i Oświaty Delegatury Rządu w Londynie na Kraj. Departamen-tem tym kierował wówczas Czesław Wycech⁸.

„We wtorek 1 sierpnia — pisze J. Grycz — byłem u Gebethnera na kon-

⁴ Por. Sejm RP Kadencja V. Sesja zwyczajna 1938/39 — Druk Nr 239.

⁵ Por. Sprawozdanie z posiedzenia Sejmu. *Monit. Pol.* z dn. 7.06.1939 nr 129

⁶ J. Grycz: *Polska polityka biblioteczna w latach powojennych. W: Z zagadnień teorii i praktyki bibliotekarskiej. Studia poświęcone pamięci Józefa Grycza*. Wrocław 1961 s. 73-76.

⁷ Sprawozdanie Zarządu Głównego ZBiAP za okres 1938-46. „*Prz. Bibl.*” 1947 R. 15 z. 1/2 s. 10-11.

⁸ Por. hasło osobowe w encyklopediach.

ferencji w sprawach projektów ustawy bibliotecznej i innych rozporządzeń. Następną konferencję z prawnikami wyznaczono na sobotę, z czego wnioskowałem, że rzeczywiście powstanie zostało odwołane lub odroczone, gdyż osoba ustalająca termin konferencji (Cz. Wycech) musiałaby o tym wiedzieć⁹.

Oba cytowane wyżej teksty pozwalają prawie bez żadnych wątpliwości przypuszczać, iż zakres przygotowywanej ustawy oraz rozporządzeń wykonawczych miał obejmować całe bibliotekarstwo w odrodzonym państwie polskim.

Wkrótce po opisanych przez Grycza wypadkach linia frontu II wojny światowej ustabilizowała się na Wiśle. Na wyzwolonych terenach powstaje Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego pod przewodnictwem Edwarda Osóbki-Morawskiego. W Komitecie tym działa również Resort Oświaty, w którym niestrudzony naczelnik Józef Janiczek¹⁰, wspólnie z dr Reginą Fleszarową¹¹ organizują Referat Bibliotek. Na początku grudnia 1944 r. Referat Bibliotek otrzymał odrębne polecenie przewodniczącego PKWN ob. Edwarda Osóbki-Morawskiego opracowania dekreту o bibliotekach gminnych¹². Z czyich rad tu korzystano? Kto inspirował przewodniczącego PKWN? Jakie elementy propagandowe zamierzano wykorzystać w zestawieniu z nieudanymi staraniami o wydanie ustawy bibliotecznej w 20-leciu międzywojennym? Te i wiele innych spraw z tamtych dziejów bibliotekarstwa polskiego w odradzającym się państwie oczekują na uczciwą monografię.

Niewzłocznie po otrzymaniu tego polecenia przystąpiono w Referacie Bibliotek do jego realizacji, ale wkrótce przerwano te prace. Dnia 31 grudnia 1944 r. PKWN zostaje przekształcony w Rząd Tymczasowy, a Referat Bibliotek w Ministerstwie Oświaty przekształca się w Wydział Bibliotek. Ale nie to bynajmniej wpłynęło na przerwanie prac nad przygotowaniem ustawy o bibliotekach gminnych, lecz zwycięska ofensywa wojsk radzieckich i polskich. Ofensywa rozpoczęła się dn. 12.1. 1945 r., a już 17.1. Warszawa była wolna i wkrótce tu przenosi się Rząd Tymczasowy i ministerstwa. „W Wydziale Bibliotek (...) zdecydowano odłożyć prace nad ustawą biblioteczną — pisze J. Janiczek — aż do chwili wyjazdu do Warszawy i nawiązania łączności z osobami, które interesowały się nią od wielu lat”¹³.

I rzeczywiście, intuicja J. Janiczka nie zawiodła. Dr J. Grycz ocalał, ocalały również przygotowywane przez niego projekty ustawy bibliotecz-

⁹ J. Grycz: *Dzienniczek z okresu powstania warszawskiego 1944 roku*. W: *Z zagadnień teorii* ... s. 13.

¹⁰ E. Pawlikowska: *Józef Janiczek (1906-1976)*. „*Inf. Bibl.*” 1978 s. 212-218.

¹¹ Regina Zofia Danysz-Fleszarowa (1888-1969) w okresie międzywojennym zabiegała o wydanie ustawy o bibliotekach oświatowych. Biogram w „*Kwart. Hst. Nauk!*” 1970 nr 4 s. 791-796.

¹² J. Janiczek: *Zwycięstwo służącej sprawy*. „*Bibliotekarz!*” 1946 R. 13 nr 3 s. 48; — *Sprawy biblioteczne w ramach działalności Ministerstwa Oświaty*. Tamże nr 1/2 s. 1-13. Por. też *Sprawozdania stenograficzne* ... 23.9.1946.

¹³ *Sprawy biblioteczne* ... s. 7.

nej i rozporządzeń wykonawczych: Pismem z dn. 12.2.1945 r. J. Grycz zgłasza gotowość przystąpienia do pracy w Wydziale Bibliotek Ministerstwa Oświaty Rządu Tymczasowego. Z dniem 1.4.1945 r. zostaje jego pracownikiem w funkcji wizytatora¹⁴. Teraz sprawy potoczyły się dość szybko. Zdołano zapewne przekonać przełożonych, że ustawa musi obejmować nie tylko sprawy bibliotek gminnych, ale całego bibliotekarstwa polskiego.

„W kwietniu 1945 r. — pisze Janiczek — projekt ustawy bibliotecznej w opracowaniu dr Józefa Grycza był już gotowy do szczegółowego omówienia w zespołach fachowców przy udziale czynników rządowych, społecznych i politycznych. Jakoż w tym jeszcze miesiącu odbyła się konferencja zainteresowanych czynników w jednej z ocalałych sal Biblioteki Publicznej w Warszawie (...). Dezyderaty, zgłoszone na konferencji, jak również uwagi ministerstw zainteresowanych realizacją ustawy bibliotecznej zostały uwzględnione w nowej redakcji projektu, który w sierpniu 1945 r. był przedmiotem rozważań Komisji Oświatowej Krajowej Rady Narodowej”¹⁵. Pierwsza debata w tej Komisji odbyła się dn. 7.8. 1945 r., a dekret został przyjęty przez tę Komisję dopiero dn. 3.9. 1946 r., a więc przeleżał się tam aż 13 miesięcy¹⁶. Dlaczego?

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ostra walka polityczna toczona wówczas w naszym kraju wpłynęła również i w jakimś stopniu na sprawy uchwalenia i realizacji dekretu. W czerwcu 1945 r. Krajowa Rada Narodowa powołuje Rząd Jedności Narodowej, uznany przez wszystkich sojuszników Polski w II wojnie światowej, z równoczesnym cofnięciem akredytacji Rządowi w Londynie. Były premier Rządu Londyńskiego S. Mikołajczyk zostaje wicepremierem Rządu Jedności Narodowej, działającym pod kierunkiem Edwarda Osóbki-Morawskiego, Czesław Wycech obejmuje w nowym rządzie tekę ministra oświaty (1945-1947).

Bibliotekarze czekają na swój dekret. Toczą się gdzieś debaty, jacyś oponenci wysuwają jakieś argumenty. Spory te docierają do ówczesnej bibliotekarskiej elity intelektualnej¹⁷, która w różny sposób (także na łamach prasy ogólnokulturalnej i fachowej) usiłuje przekonywać w sposób wyłącznie merytoryczny o niezbędności ustawy bibliotecznej. Autor dekretu J. Grycz w jednej z takich replik polemizuje z poglądem jakiegoś pośła, wybitnego uczonego, który twierdząc, że: „Prawa są narzędziami, służą do używania i nadużywania”, najwyraźniej obawia się, że państwo może (ze względu na dobro ogólne) przejąć opiekę także nad

¹⁴ B. Horodyski: *Józef Grycz. W: Z zagadnień teorii ...* s. 46.

¹⁵ J. Janiczek: *Sprawy biblioteczne ...* s. 7.

¹⁶ Sprawozdanie stenograficzne ... 23.9.1946.

¹⁷ Tj. m.in.: E. Assbury, J. Augustyniak, J. Baumgart, E. Białkowska, A. Birkenmajer, W. Dąbrowska, R. Fleszarowa, A. Grodek, Józef i Alodia Gryczowie, rodzeństwo Czesław i Maria Gutry, H. Hleb-Koszańska, B. Horodyski, Z. Hryniewiczowa, J. Janiczek, A. Knot, S. P. Koczorowski, S. Konopka, J. Koraszewski, J. Korpała, Jan i Zofia Kossonogowie, Cz. Kozioł, A. Lewak, M. Łodyński, A. Lysakowski, J. Morsztynkiewiczowa, J. Millerowa, J. Muszkowski, I. Nagórka, J. Niezgoda, F. Pajączkowski, M. Pelczar, H. Pliszczyńska, R. Przelaskowski, H. Radlińska, Tadeusz i Krystyna Remerowie, P. Rybicki, F. Sedlaczek, J. Szemplińska, K. Swierkowski, S. Artel-Wierczyński, H. Więckowska.

zbiorami prywatnymi. Grycz kończy ten artykuł pełen zniecierpliwienia: „Rzecz najważniejsza, aby już raz nareszcie ruszyć z miejsca, aby wystartować”¹⁸. W tych szlachetnych zabiegach o nowy kształt bibliotekarstwa polskiego w odradzającym się państwie bibliotekarze mają wielu sojuszników, a wśród nich ludzie różnych orientacji politycznych: premiera E. Osóbkę-Morawskiego, ministra oświaty Cz. Wycecha, wiceministra oświaty Halinę Kuczrowską, Juliana Przybosa i wielu innych¹⁹. Wszystkie przytaczane argumenty są jak najbardziej logiczne i przekonujące. Państwo powinno dokonać „uspołecznienia bibliotekarstwa”; dobro kulturalne i potrzeby czytelnice obywateli, konieczność ratowania odzyskanych książek, zagospodarowywania wartościowych zbiorów w likwidowanych majątkach dworskich — to właśnie powinno dominować nad wszelkimi wątpliwościami czy nawet trudnościami finansowymi zniszczonego wojną kraju.

I wtedy — dn. 31.12.1945 r. — na posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej w IX sesji wpłynął wniosek, który najprawdopodobniej miał znaczenie przełomowe. Tekst wniosku: „Ob. Prezydent. Zgłoszony został wniosek posła Przybosa (czyta:) Zważywszy, że podstawowym warunkiem upowszechnienia kultury jest udostępnienie wszystkim obywatelom książki — Krajowa Rada Narodowa wzywa Rząd, aby drogą dekretu w najbliższym czasie wprowadził w życie — jako jedną z najpilniejszych — ustawę o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi. Ponieważ wniosek ten nie posiada przewidzianych regulaminem dziesięciu podpisów, zapytuję, czy Wysoka Rada podtrzymuje go? Dziękuję. Poparcie jest dostateczne. Kto jest za odesłaniem wniosku do Komisji, zechce podnieść rękę. Dziękuję. Wniosek odsyłam do Komisji Kultury i Sztuki oraz Komisji Oświatowej”²⁰. Kilka zdań, a wyrażają one wszystko — sprawy biblioteczne uzyskały poparcie najwyższego organu władzy w państwie, Krajowej Rady Narodowej.

Teraz sprawy ruszyły szybko. Równy w miesiąc później, dn. 31.1.1946 r. Rząd uchwała dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi²¹, ale nie ma on jeszcze mocy prawnej, ponieważ musi być zatwierdzony przez Krajową Radę Narodową. Równocześnie Rząd podejmuje ważne w sprawach bibliotecznych decyzje: 11 lutego — w sprawie utworzenia pierwszej w kraju katedry bibliotekoznawstwa w Uniwersytecie Łódzkim (PPBK: 229); 12 marca — w sprawie przekształcenia Wydziału Bibliotek w Nacelną Dyrekcję Bibliotek (PPBK: 234), która na prawach departamentu Ministerstwa Oświaty ma być nie tylko komórką administracyjną centralnego urzędu, ale centralnym w kraju organem „fachowym” odpowiedzialnym za kształt i realizację polityki bibliotecz-

¹⁸ J. Grycz: *Kilka uwag do dekretu o bibliotekach*. „Bibliotekarz” 1946 R. 13 nr 3 s. 49, 52.
¹⁹ A. Przedpełski: *Dekret z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi*. „Bibliotekarz” 1976 R. 43 nr 7/8 s. 202-205.

²⁰ Sprawozdanie stenograficzne IX Sesji Krajowej Rady Narodowej. Posiedzenie w dniu 31 grudnia 1945 r. łamy 282-283.

²¹ J. Janiczek: *Zwycięstwo służnej sprawy ...* s. 44-49.

nej państwa²², 15 marca — ukazuje się okólnik Ministerstwa Administracji Publicznej w sprawie uposażenia bibliotecznych pracowników samorządowych (PPBK: 236); 22 marca — dekret o Państwowym Instytucie Książki (PPBK: 237), który ma stworzyć naukowe podstawy nowoczesnego bibliotekarstwa, upowszechniania książki, bibliografii, czytelnictwa oraz dziedzin pokrewnych²³.

W ciągu niespełna dwóch miesięcy osiągnięto wiele, ale dekret nie jest jeszcze obowiązującym aktem prawnym. Sprawy muszą się chyba nieco komplikować, bo poprzez euforyczną radość wyczuwa się jakiś niepokój, jakąś potrzebę stworzenia w świadomości społeczeństwa faktu dokonanego. Z inicjatywy Rady Książki przy ministrze oświaty (por. PPBK: 217) Rada Ministrów podejmuje dn. 22.3.1946 r. uchwałę w sprawie zorganizowania w całym kraju w dniach 1-3 maja Święta Oświaty²⁴ ze szczególnym uwzględnieniem spraw książki, „w związku z dekretem o bibliotekach”. Na tę okoliczność, na polecenie i ze środków Rady Książki Redakcja *Bibliotekarza* (pod kierunkiem Wandy Dąbrowskiej) przygotowuje pośpiesznie (zresztą b. dobry) numer *Bibliotekarza*. Autorzy przygotowują artykuły „piorunem”, a drukarze pracują „dniem i nocą”²⁵. W czółwiec numeru zamieszczono teksty uroczystych posłań ministra oświaty oraz ministra informacji i propagandy, na końcu zaś numeru — otrzymany w „ostatniej chwili” nieoficjalny tekst *Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi*, z „uwzględnieniem zmian, zaprojektowanych przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej” (s. 71). Pomiedzy ww. tekstami znajdujemy: Odezwy Komitetu Obywatelskiego Święta Oświaty oraz Zarządu Głównego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich, a także artykuły J. Janiczka (*Zwycięstwo słusznej sprawy*), J. Grycza (*Kilka uwag do dekretu o bibliotekach*), W. Dąbrowskiej (*Trzy myśli — trzy drogi* oraz fragment ze wstępu do jej książki *Walka o książkę*), A. Łysakowskiego, J. Augustyniaka, K. Wojciechowskiego, a także: *Myśli i hasła o książce* oraz *Kilka dat z dziejów książki i bibliotek*. Numer wydany w nakładzie 30 000 egz. był rozsyłany bezpłatnie przed dniem Święta Oświaty.

Jeszcze przed tym Świętem, dn. 17.4.1946 r. dekret staje się oficjalnym aktem prawnym, z następującą preambułą: „Rada Ministrów postanawia, a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdza”. W kilka dni

²² Projekt organizacji władz i organów bibliotecznych. W: Aktualne zagadnienia bibliotekarskie. Pierwsza powojenna konferencja okręgowych wzytatorów bibliotek w dniach 24-27 października 1945 w Pabianicach. Warszawa 1946 s. 135-139. Por. też: J. Janiczek: *Sprawy biblioteczne ...* — B. Horodyski: *Józef Grycz ...* s. 22-54. — J. Grycz: *Problemy biblioteczne obecnej doby*, „Prz. Bibl.” 1946 R. 14. s. 4-24; — *Polska polityka biblioteczna ...* s. 71-88.

²³ Początkowe projekty przewidywały powołanie — obok Instytutu Książki i Czytelnictwa — Muzeum Książki i Bibliotekarstwa, Poradni Bibliotecznej, Centrum Dokumentacji, Pracowni Konserwatorskiej oraz Szkoły Bibliotekarskiej. Por. Projekt organizacji władz ... s. 138-139.

²⁴ Tekst uchwały najprawdopodobniej rozsyłany był bezpośrednio do zainteresowanych urzędów i instytucji. Podobną w treści uchwałę podjęła Rada Ministrów dn. 3.4.1947 r. w sprawie obchodów Święta Oświaty w pierwszą niedzielę maja (PPBK: 236). Zob. też J. Rosner: *Sukcesy Święta Oświaty*, „Bibliotekarz” 1946 R. 13 nr 6/7 s. 131-133.

²⁵ Od Redakcji. „Bibliotekarz” 1946 R. 13 nr 3 s. 75. Zob. też: *Od Rady Książki. Tamże* s. 74-75.

później premier E. Osóbka-Morawski, wygłaszając dn. 26 kwietnia przed Krajową Radą Narodową exposé o sytuacji w kraju i pracach Rządu, stwierdza m.in.: „Należy też podnieść zagadnienie ustawy bibliotecznej, która w tej dziedzinie będzie miała wielkie pozytywne znaczenie”²⁶.

Zgodnie z przyjętą wówczas procedurą wydawania dekretów z mocą ustaw dekret o bibliotekach powinien być aprobowany przez Krajową Radę Narodową. Aktu tego dokonano dn. 23.9.1946 r. na plenarnym posiedzeniu KRN. Wtedy to, poseł-sprawozdawca Tadeusz Zyglar referując dekret powiedział m.in.: „Niech mi wolno będzie wspomnieć, że początki myśli o potrzebie państwowej polityki bibliotecznej powstały u nas wcześniej niż gdzie indziej, sięgają bowiem szeregu zarządzeń Komisji Edukacji Narodowej z lat 1773-1794, a miały one tendencję podporządkowania bibliotek jednemu centralnemu czynnikowi kierowniczemu”²⁷. W debacie zabrał również głos przedstawiciel Komisji Kultury i Sztuki poseł Michał Jagła, który wyraził aprobatę dla postanowień dekretu, także w imieniu klubu poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego. Zamykając obrady nad dekretem, wiceprezydent KRN Stanisław Szwalbe znowu nawiązał do tradycji Komisji Edukacji Narodowej: „Uchwalając jednomyślnie dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi, daliśmy wyraz, że tej tradycji zostaliśmy w dalszym ciągu wierni”²⁸.

Odtąd do świadomości ogółu obywateli, do systemu polskiego prawa, do stosowania we wszystkich organach i urzędach centralnej i terenowej administracji państwowej wprowadzone zostały następujące postanowienia, wyrażające wolę Państwa:

- wszystkie biblioteki i zbiory biblioteczne, będące własnością lub w posiadaniu obywateli polskich lub instytucji polskich „uznaje się za narodowe mienie kulturalne, powołane do służenia dobru ogólnemu”;
- tworzy się ogólnokrajową sieć biblioteczną w celu „umożliwienia każdemu obywatelowi korzystania ze zbiorów bibliotecznych całego kraju”;
- naczelny nadzór i opiekę nad bibliotekami i zbiorami bibliotecznymi sprawuje minister oświaty;
- zarządzający biblioteką musi zapewnić jej określone w ustawie warunki działania;
- obowiązek zakładania i utrzymywania publicznych bibliotek powszechnych ciąży na samorządach terenowych, zaś państwo będzie corocznie wspierać ich budżety w wysokości co najmniej 25% łącznych wydatków na te cele; do czasu zorganizowania pełnej sieci bibliotek tego typu, ich funkcje pełnić będą biblioteki szkolne;

²⁶ Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Krajowej Rady Narodowej w dniu 26 kwietnia 1946 r. łam 25.

²⁷ Sprawozdanie stenograficzne ... 23.9.1946, łam 428.

²⁸ Tamże, łam 428.

— tworzy się rozbudowany system organów doradczych w sprawach bibliotecznych, reprezentujących czynnik społeczny; na system ten składają się: Państwowa Rada Biblioteczna przy ministrze oświaty oraz wojewódzkie, powiatowe i lokalne komitety biblioteczne.

Najbardziej istotne jest to, że po raz pierwszy w ustawowym akcie prawnym państwo określiło biblioteki i zbiory biblioteczne jako „narodowe mienie kulturalne, powołane do służenia dobru ogólnemu” oraz określiło swoje zobowiązanie do utrzymywania bibliotek. To postanowienie ma rzeczywiście w dziejach polskiego bibliotekarstwa znaczenie przełomowe i historyczne. Decyzję taką podjęto w najbardziej zniszczonym wojną kraju Europy, w pierwszym roku po zakończeniu II wojny światowej, po 25 latach oczekiwania na ustawę w sprawie opieki państwa nad bibliotekami oświatowymi. Te właśnie sprawy szczególnie podkreślano w licznych artykułach zamieszczanych w prasie fachowej. Artykuły w swej treści były uroczyste, nawet nieco emfaticzne, wyrażały radość: „ze zwycięstwa słusznej sprawy”, z „uspocznienia bibliotek”, z faktu, że oto książka „pełnić będzie odtąd służbę prawdziwie demokratyczną”.

Święto Oświaty — drugie po wydaniu dekretu — obchodzono w pierwszą niedzielę maja (por. PPBK: 258). W odezwie Komitetu Obywatelskiego tego święta czytamy: „Rządy demokratycznej Polski dla spraw oświaty zrobiły poważny krok naprzód. W celu zapewnienia każdemu obywatelowi dobrej książki — w drodze szeroko rozbudowanej sieci bibliotecznej — został wydany DEKRET O BIBLIOTEKACH”²⁹. W numerze tym zamieszczono oficjalny tekst dekretu. Numer otwiera artykuł A. Łysakowskiego „Uspocznienie bibliotekarstwa” oraz hasło: „Święto Oświaty. 4-ty maja 1947 roku. Dzień Książki i Bibliotek”.

3. ŻYCIE DEKRETU

Naczelna Dyrekcja Bibliotek, naczelny fachowo-organizacyjny organ kształtowania i realizacji polityki bibliotecznej państwa dysponuje już potężnym instrumentem działania. Naczelny dyrektor bibliotek J. Grycz, w znanym dość powszechnie artykule-programie³⁰ bynajmniej nie fetyszyzuje samego aktu prawnego, traktując dekret jako część „ramy organizacyjnej”, którą tworzą również akty prawne w sprawie powołania Naczelnej Dyrekcji Bibliotek, Państwowego Instytutu Książki oraz Rady Książki przy ministrze oświaty. Zresztą sprawy te miał już przemyślane w szczegółach w 1945 r.³¹ Teraz ustala cele pośrednie, analizuje środki i warunki, a nawet trudności realizacji tych celów, widzi je we wzajemnie uzależniających się powiązaniach.

Naczelna Dyrekcja Bibliotek prowadzi już rozległą i ożywioną dzia-

²⁹ „Bibliotekarz” 1947 R. 14 nr 3/4 s. 39.

³⁰ J. Grycz: *Problemy biblioteczne ...* s. 4-24; *Polska polityka biblioteczna ...* s. 71-88.

³¹ J. Grycz: *Polska polityka biblioteczna ...* s. 71-88.

łałość bezpośrednio lub we współdziałaniu z innymi urzędami centralnymi. Przeprowadza wielki spis wszystkich bibliotek³². Ustala oficjalne instrukcje dla bibliotek gminnych i punktów bibliotecznych oraz zasady organizacji i udostępniania księgozbioru biblioteki powiatowej, które są do dziś stosowane we wszystkich bibliotekach publicznych. Oddelegowano nauczycieli do organizowania bibliotek powiatowych. Określono wymagania kwalifikacyjne bibliotekarzy i zasady ich wynagradzania. Ustalono odpowiednie przepisy dla bibliotek szkolnych. Określono udział bibliotek w walce z analfabetyzmem. Zadbano o szczególne zaopatrzenie bibliotek na Ziemiach Odzyskanych. Ustalono nowe zasady egzemplarza obowiązkowego dla bibliotek. Ustalono także wzory formularzy bibliotecznych. Oto część tylko działalności NDB. Działania te dokumentują m.in. wydawane wówczas akty normatywne (por. PPBK: 242-340). Ale gros aktów prawnych, wykonawczych do dekretu, przygotowanych już w 1944 r. czeka na zatwierdzenie i wydanie. Odwleka się również termin powołania Państwowej Rady Bibliotecznej, która miała razem z wojewódzkimi i powiatowymi oraz lokalnymi komitetami bibliotecznymi tworzyć cały system społecznej konsultacji i nadzoru nad sprawami bibliotecznymi³³. Systematyczny w myśleniu i w działaniu Grycz ma nawet przygotowany referat na inauguracyjne posiedzenie Rady³⁴.

Opóźnienia w realizacji dekretu zaczynają budzić niepokój, zwłaszcza jeśli idzie o organizację bibliotekarstwa powszechnego. Sprawy te niepokoją również Sejm Ustawodawczy. W tzw. debacie budżetowej Sejm uchwała dn. 3.7.1947 r. m.in. następującą rezolucję: „Sejm wzywa Rząd do przyspieszenia prac nad realizacją ustawy bibliotecznej”³⁵. Już wcześniej, bo 19.4.1947 r. E. Osóbka-Morawski (minister administracji publicznej w nowo utworzonym rządzie) kieruje do wojewodów okólnik w sprawie realizacji przepisów dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi (PPBK: 261), zredagowany w dość ostrym tonie (żądanie nadesłania sprawozdań w ciągu 6 tygodni). Znowu na łamach *Bibliotekarza* pojawiają się spokojne w tonie, ale pełne wyczekiwania artykuły³⁶.

³² J. Janiczek: *Stan liczebny i perspektywy rozwojowe bibliotek w Polsce na podstawie rejestracji z 1948 r.* „Prz. Bibl.” 1948 R. 16 z. 3/4 s. 139-170.

³³ Interesującą zaprogramowano kształt organizacyjny i metody działania Rady, która pod każdym względem miała być organem autonomicznym, a zarazem silnie powiązana z Naczelną Dyrekcją Bibliotek.

³⁴ § 15 (3) Kadencja Rady trwa trzy lata. Dla zachowania ciągłości pracy wymiana członków następuje może tylko stopniowo.

³⁵ Radzie Bibliotecznej przewodniczy Naczelny Dyrektor Bibliotek [„bez głosu stanowczego” — por. ust. 2 pkt. a — przyp. T.Z.] w imieniu Ministra Oświaty. Rada wybiera zastępcę przewodniczącego oraz dwóch członków, którzy wspólnie tworzą Komisję Rady Bibliotecznej jako jej organ stałe czynny.

³⁶ Naczelny Dyrektor Bibliotek składa opinie i wnioski Rady Bibliotecznej do zatwierdzenia Ministrowi Oświaty. Po zatwierdzeniu wprowadza je w czyn, w razie zaś niezatwierdzenia — zawiadamia o tym Radę na najbliższym zebraniu.

³⁷ Rada Biblioteczna deleguje swoich przedstawicieli do analogicznych ciał kolegialnych, które zajmują się ksiązką lub mają punkty styczne z bibliotekarstwem lub czytelnictwem”. Por. *Projekt organizacji władz* ... s. 144.

³⁸ J. Grycz: *Polska poŕtyka biblioteczna*... s. 71-88.

³⁹ Sprawozdanie stenograficzne z 26 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w Gnieu 3 lipca 1947 r. łamy 60 i 62 (przyjęcie rezolucji).

⁴⁰ M.in.: Cz. Kozioł: *Od słów do czynu.* „Bibliotekarz” 1947 R. 14 nr 5/6 s. 77-79; — *Pod hasłem upowszechnienia ksiązk.* *Tamże* 1948 R. 15 nr 6/7 s. 84-89. — J. Kraczkiewicz: *O udział bibliotekarzy w kształtowaniu zasad pracy i współpracy bibliotek.* *Tamże* nr 10.11 s. 145-147.

„Należałoby postawić sobie pytanie — pisze w połowie 1948 r. Janina Kraczkiewicz — czy moment ogłoszenia dekretu o bibliotekach jest końcowym punktem w walce o upowszechnienie książki. Myślę, że jest to raczej punkt wyjściowy” (s. 145). Oczywiście, ale samorządy terenowe, najbardziej odpowiedzialne za organizowanie bibliotek powszechnych, zajęte o wiele ważniejszymi sprawami, nie przejawiają większego zainteresowania bibliotekami oświatowymi. Interwencja Sejmu oraz ministra E. Osóbki-Morawskiego przynoszą jednak pewne skutki. W końcu 1947 r. i na początku 1948 r. Rada Państwa wydaje kilka okólników w sprawie komitetów bibliotecznych (PPBK: 278, 283, 291). Naczelna Dyrekcja Bibliotek, z dodatkowo uzyskanych środków, kończy organizowanie bibliotek powiatowych. W woj. kieleckim tworzy się w jednorazowej akcji pełną sieć bibliotek gminnych. Równoczesnego i uroczystego otwarcia 237 bibliotek gminnych dokonano dn. 21.12.1947 r. w Rejowskich Nagłowicach³⁷.

Przełomowe jednak dla organizacji sieci publicznych bibliotek powszechnych było znane wystąpienie Bolesława Bieruta na otwarciu radiostacji we Wrocławiu dn. 16.11.1947 r. w sprawie upowszechnienia kultury. Z inicjatywy Rady Państwa powstaje wtedy Komitet Upowszechnienia Książki (por. PPBK: 295). Z tej okazji Zarząd Główny ZBiAP ogłasza specjalną deklarację wyrażającą „gotowość ogółu bibliotekarzy polskich do jak najżywszego współdziałania (...) w tworzeniu i realizowaniu wielkiego planu upowszechnienia książki i czytelnictwa w Polsce”³⁸.

Teraz sprawy organizowania bibliotek powszechnych ruszają w zawrotnym tempie. W lipcu 1948 r. ukazuje się okólnik Kancelarii Rady Państwa w sprawie zakładania bibliotek gminnych (PPBK: 312), a w listopadzie — w sprawie punktów bibliotecznych (PPBK: 319). Komitet Upowszechniania Książki postanawia (por. PPBK: 314) z własnych i innych środków zorganizować równocześnie 1600 bibliotek gminnych oraz 20 000 punktów bibliotecznych, wprowadzając do nich łącznie 1 250 000 najbardziej wartościowych książek (przypomnijmy: po II wojnie światowej w bibliotekach polskich było tylko 7,5 mln wol.). Akcję przeprowadza w ciągu niespełna 4 miesięcy Naczelna Dyrekcja Bibliotek i jest to jej majstersztyk organizacyjny. Każda z 1600 bibliotek gminnych otrzymała 455 oprawionych książek wraz z drukowanymi kartami katalogowymi, kartami książek i drukowanym w inwentarzu „zapisem” tych książek (co, w zamierzeniu organizatorów, miało stanowić również wzór do dokonywania dalszych zapisów); wydano instrukcje dla kierowników bibliotek i punktów bibliotecznych, wydano w nakładzie 25 000 egz. 2 rodzaje afiszów propagujących czytelnictwo, zadbano również o właściwe wykorzystanie uzyskanego, przy tak dużych zakupach, rabatu.

³⁷ J. Janlczek: *Nowy etap w pracach nad upowszechnieniem książki*. Na marginesie akcji organizacji bibliotek gminnych i punktów bibliotecznych. „Bibliotekarz” 1949 R. 15 nr 1/2 s. 6.

³⁸ „Bibliotekarz” 1948 R. 15 nr 3 s. 34.

Wreszcie przeszkolono w ciągu kilku tygodni na 47 tygodniowych kursach 1800 kandydatów na bibliotekarzy gminnych oraz na 308 dwudniowych konferencjach 18 000 kandydatów na kierowników punktów bibliotecznych. Dobrze się stało, że nacz. J. Janiczek pozostawił nam szczegółowy opis tej akcji³⁹. Sądził, że dzień 16 stycznia 1949 r. — dzień równoczesnego otwarcia tych placówek — będzie pamiętny w dziejach bibliotekarstwa, ale dziś (po prawie 40 latach) zadziwia nas także sama umiejętność i sprawność jej przeprowadzenia. Centralne uroczystości zorganizowano we wsi Pustelnik, w powiecie mińsko-mazowieckim, z udziałem m.in. członka Rady Państwa Henryka Kołodziejskiego oraz naczelnego dyrektora bibliotek J. Grycza. „Można bez przesady stwierdzić — pisze Janiczek — że w otwarciu bibliotek brały udział najszerze masy społeczeństwa polskiego, które potraktowały je jako niezmiernie ważną chwilę w dziejach swego kulturalnego rozwoju. Zarówno Radio Polskie, Film Polski, jak i stołeczna oraz prowincjonalna prasa poświęciły wiele uwagi, wiele ciepłych, czasami entuzjastycznych artykułów, wzmianek i zdjęć wspominanym uroczystościom”⁴⁰.

Ale było to już ostatnie działanie twórców dekretu o bibliotekach. W lutym 1949 r. J. Grycz zostaje odwołany ze stanowiska naczelnego dyrektora bibliotek, wkrótce po tym NDB musi opuścić nacz. J. Janiczek, a w końcu tego roku rozpoczyna się likwidowanie Państwowego Instytutu Książki. W ciągu 4 lat istnienia PIK pozostawił kilkadziesiąt wartościowych publikacji oraz pamięć o — z rzeczywistym rozmachem prowadzonych oraz planowanych — pracach naukowych i praktycznych z zakresu szeroko rozumianej książki (księgarstwo, edytorstwo, bibliotekarstwo, bibliografia). Szczegółowy opis tych prac oraz prac w toku pozostawił dyrektor PIK-u A. Łysakowski⁴¹. Dziwnym zbiegiem okoliczności oficjalna data miesięczna (marzec 1950 r.) likwidacji PIK-u (por. PPBK: 356) łączy się z datą powołania Głównego Instytutu Dokumentacji Naukowo-Technicznej (PPBK: 357), z pewnością instytucji koniecznej w związku z rozwojem bibliotek fachowych (por. PPBK: 342) oraz organizacją dokumentacji naukowo-technicznej (PPBK: 381) — w toku realizacji wielkiego planu 6-letniego rozwoju gospodarki narodowej.

Dekret, bez twórców i animatorów polityki bibliotecznej, przestał pełnić funkcję instrumentu polityki bibliotecznej — stał się tylko literą prawa. „Rama organizacyjna”, o której pisał Grycz, rozsypała się. Nawet na Konferencji Krynickiej (3-15.2.1951) tylko w przypisie do referatu przywołano pamięć o dekreście⁴². Na Ogólnokrajowej naradzie bibliotekarzy (29-30.5.1952) wiceminister kultury i sztuki Włodzimierz Sokorski

³⁹ J. Janiczek: *Nowy etap ...* s. 5-11.

⁴⁰ *Tamże*, s. 11.

⁴¹ *Sprawozdanie Państwowego Instytutu Książki za okres od września 1946 do września 1949.* (Oprac. A. Łysakowski). Łódź 1948.

⁴² A. Grodek: *Rola i zadania bibliotek naukowych w budownictwie socjalizmu w naszym kraju.* W: *Pamiętnik Konferencji Krynickiej 3-15.2.1951.* „Prz. Etbl.” 1951 R. 19 z. 3/4 s. 230.

stwierdził: „Dekret ten stworzył po raz pierwszy w Polsce podstawy organizacyjne i finansowe działalności bibliotek, zapewnił im jednolite kierownictwo, opiekę fachową i mimo konieczności jego nowelizacji stanowi podstawę prawną naszej działalności”⁴³.

Naczelna Dyrekcja Bibliotek, także wskutek strukturalnych zmian naczelnych i centralnych organów administracji państwowej, utraciła swój charakter z l. 1946-1949; oficjalnie przemianowana na Centralny Zarząd Bibliotek (por. PPBK: 404, 411, 428) znalazła się w gestii ministra kultury i sztuki w celu „skupienia prac w zakresie czynnego uaktywnienia kultury w jednym pionie administracyjnym”⁴⁴. Dotkliwy brak organu polityki bibliotecznej państwa zaczęto odczuwać wcześniej. Rezolucja Konferencji Krynickiej w punkcie 8 zawiera następujące sformułowanie: „Konferencja podkreśla konieczność umieszczenia przy Prezydium Rady Ministrów ośrodka kierującego i uzgadniającego działalność bibliotek w Polsce, podległych wszystkim resortom. Tylko w ten sposób możliwe będzie powiązanie i skoordynowanie działalności całej sieci bibliotecznej”⁴⁵. Jeszcze silniej w tej sprawie zabrzmiał głos posła Stanisława Zagórskiego (SD) w Sejmie, dn. 31.10.1951 r. w dyskusji nad projektem ustawy o przekazaniu zakresu działania ministra oświaty w przedmiocie bibliotek i zbiorów bibliotecznych ministrowi kultury i sztuki. Powiedział on m.in.: „Zagadnienie koordynacji nie wydaje się być na drodze do ostatecznego pozytywnego rozwiązania (...). Ministerstwo Kultury i Sztuki nie ma uprawnień do wydawania zaleceń, niezbędnych może częstokroć, tym resortom czy instytucjom. Stąd też logiczny wypływa wniosek, aby niezależnie od pomyślanego w ustawie rozwiązania aktualnego zagadnienia co rychlej powstał nadrzędny centralny ośrodek dyspozycyjny w zakresie bibliotekarstwa przy Prezydium Rady Ministrów”⁴⁶.

Nie było już Naczelnej Dyrekcji Bibliotek, nie było Państwowego Instytutu Książki, a z takim trudem uzyskany i z takim trudem „wprowadzany w życie” dekret — pozostał już tylko „dekoracyjnym” aktem prawnym, który tu i ówdzie przytaczano w preambułach do innych aktów prawnych, bo faktycznie jeszcze obowiązywał. I pozostaje nieco nostalgiczna zaduma: o ileż dalej byłoby dzisiaj i polskie bibliotekarstwo, i informacja naukowa, może i inne dziedziny wytwarzania i rozpowszechniania książki, gdyby przedsięwzięcia rozpoczęte wówczas z takim rozmachem i energią, z takim poczuciem społecznych zadań, z takim odczuciem zaspokojenia potrzeb społecznych na słowo drukowane — mogły się w tamtym czasie rozwijać i przystosowywać do zmieniających się potrzeb oraz struktur bibliotekarstwa polskiego.

⁴³ *Zagadnienia czytelnictwa w Polsce Ludowej. Ogólnokrajowa Narada Bibliotekarzy w Warszawie w dn. 29-30 maja 1952. Warszawa 1952 s. 31.*

⁴⁴ *Sprawozdanie stenograficzne z 98 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego dn. 31.10.1951 r. lamy 8-18.*

⁴⁵ *Rezolucja. W: Pamiętnik Konferencji Krynickiej ... s. 328-327.*

⁴⁶ *Sprawozdanie stenograficzne z 98 posiedzenia Sejmu ...*

4. USTAWA Z 1968 R. O BIBLIOTEKACH

Szybko dokonujące się zmiany oraz ogólny i kulturalny rozwój kraju sprawiały, że pozostawiony w biernej, nieinstrumentalnej funkcji dekret coraz mniej odpowiadał aktualnym potrzebom i istniejącej rzeczywistości. Na V Zjeździe bibliotekarzy w 1956 r. w Warszawie postulowano konieczność nowelizacji dekretu⁴⁷. Tym zagadnieniem zajęła się powołana w kwietniu 1959 r. Sekcja Bibliotek i Czytelnictwa pod kierunkiem doc. Bogdana Horodyskiego (przewodniczącego ZG SBP). Sekcja ta była organem Rady Kultury i Sztuki przy Ministrze Kultury i Sztuki⁴⁸.

Szybko skonstatowano w Sekcji, że nie jest możliwa nowelizacja dekretu, ale potrzebny jest projekt zupełnie nowej ustawy. Jej tezy przygotowali już wcześniej Czesław Koziół, Franciszek Sedlaczek oraz Władysław Skoczylas. Tezy, po dyskusji w Sekcji, stanowiły podstawę do przygotowania projektu ustawy. Projektów tych, z kolejnymi zmianami, przygotowano kilkanaście⁴⁹; jeden z ostatnich, w formie wkładki do *Bibliotekarza* (1963 nr 2), przedstawiono do publicznej dyskusji. Przygotowano również — zgodnie z obowiązującą procedurą legislacyjną — projekty ok. 20 aktów wykonawczych do ustawy. W tych pracach szczególnie aktywnie działał wicedyrektor Departamentu Domów Kultury, Świetlic i Bibliotek Cz. Kozioł. On również uzgadniał projekty wszystkich aktów prawnych w różnych urzędach centralnych. Sejm uchwalił ustawę dn. 9.4. 1968 r. (PPBK: 1006), równocześnie uchylając przepisy dekretu z dn. 17.4.1946 r.

Obowiązująca obecnie ustawa została skonstruowana w ten sposób — względnie ogólny i dostatecznie szczegółowy (zwłaszcza jeżeli uwzględni się możliwość częstszej zmiany aktów wykonawczych do ustawy) — że miała być i zapewne dalej jest instrumentem działań głównie ministra kultury i sztuki, ale nie tylko. W takiej konstrukcji cały ten „zespół” prawa bibliotecznego zawiera w dostatecznym stopniu warunki długotrwałego samodoskonalenia się, a mimo to dostrzegamy, że nomenklatura powołanych w przepisach ustawy instytucji i aktów prawnych ulega zmianom. Z pewnością na doskonalszej realizacji przepisów ustawy zawżył brak ich głównych architektów: B. Horodyski⁵⁰ zmarł w połowie

⁴⁷ *Ogólnopolski Zjazd Bibliotekarzy. Warszawa 16-18 lutego 1956. Księga pamiątkowa. Warszawa 1957 s. 68-69.*

⁴⁸ *Sekcja Bibliotek i Czytelnictwa Rady Kultury i Sztuki. „Inf. Bibl.” 1960 s. 68-69.*
⁴⁹ Cz. Kozioł: *O projekcie nowej ustawy o potrzebie nowelizacji ustawy bibliotecznego. „Prz. Bibl.” 1960 R. 26 nr 2 s. 97-109. Zob. też: Z. S. Dylak: Kilka uwag o potrzebie nowelizacji ustawy bibliotecznego. „Prz. Bibl.” 1953 R. 21 z. 4 s. 331-342. — B. Horodyski: Na jaką ustawę o bibliotekach czekamy? „Prz. Bibl.” 1965 R. 33 z. 1 s. 1-4 — E. Józefowicz: Kilka uwag o projekcie nowej ustawy o bibliotekach” Ministerstwa Kultury i Sztuki z 15 II 1963 r. „Bibliotekarz” 1963 R. 30 nr 9 s. 246-247. — R. Przelaskowski: Kilka uwag o projekcie nowej ustawy bibliotecznego. „Bibliotekarz” 1960 R. 27 nr 11/12 s. 321-326. — W. Wolski: *Feralna trzynastka. „Życie Lit.” 1964 nr 2 s. 3.**

⁵⁰ J. Baumgart: *Bogdan Horodyski jako bibliotekarz i działacz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. „Prz. Bibl.” 1967 R. 25 z. 2 s. 66-109. — Z. Daszkowski: Bogdan Horodyski (1904-1965). „Inf. Bibl.” 1966 s. 154-158. — B. S. Kupś: *Bogdan Horodyski (1904-1965). „Rocz. Bibl. Nar.” 1966 R. 2 s. I-XV.**

1965 r., zaś Cz. Kozioł⁵¹ — na 2 tygodnie przed datą uchwalenia ustawy. Ich przemyslenia⁵², wieloletnie i w różnych zespołach toczone spory tworzyły dostateczny, chociaż nie sformalizowany w żadnym dokumencie program działania, z pełnym wykorzystaniem instrumentów prawnych. Można więc przypuszczać, że pod ich kierunkiem Państwowa Rada Biblioteczna skutecznie rozwinęłaby i rozwiłkła wiele zagmatwanych spraw współczesnego bibliotekarstwa polskiego.

5. NAUKI DEKRETU

Pełna ocena dekretu wymaga wielu studiów: porównania tekstów wszystkich projektów dekretu z tekstem oficjalnym, przeanalizowania projektowanych aktów wykonawczych, a także różnych planów i zamierzeń, które nie zostały zrealizowane. Można żywić nadzieję, że jeżeli będą możliwości i powszechne odczucie takiej potrzeby, powstaną wcześniej lub później projektowane wtedy: Poradnia Biblioteczna, Pracownia Konserwacji czy też Muzeum Książki Polskiej i Bibliotekarstwa. To ostatnie z pewnością pomieści szacowny, odbudowany już dawno gmach b. Biblioteki Rzeczypospolitej Żałuskich, w którym Komisja Edukacji Narodowej podejmowała tak ważne decyzje w sprawach oświaty i bibliotekarstwa, którymi do dziś się chlubimy.

Również i dekret, i jego twórcy pozostają we wdzięcznej pamięci potomnych. Na podstawie specjalnej decyzji ministra kultury i sztuki (PPBK: 1261) ustanowiono rok 1976 „Rokiem Bibliotek i Czytelnictwa” w celu upamiętnienia 30 rocznicy ogłoszenia *Dekretu z dn. 17.4.1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi*, bliższego powiązania bibliotek ze społeczeństwem.

Świętowanie przeszłości — to bardzo ważne. Ale jeszcze ważniejsze jest to, jakie nauki czerpiemy z przeszłości dla przyszłości. Spoglądając dziś na wielki wysiłek, już trzykrotnie podejmowany w przeszłości dla określenia lepszego kształtu polskiego bibliotekarstwa w służbie dobremu ogólnemu, można by ustalić następujące tezy:

Po pierwsze. Ustawa biblioteczna jest tylko instrumentem działania. Instrument ten musi być dziełem ludzi świadomych zarówno społecznych potrzeb bibliotecznej służby, jak również późniejszej realizacji przepisów tego aktu prawnego, a także wprowadzania w nim — w miarę postępu i rozwoju — koniecznych zmian.

Po drugie. Bibliotekarstwo jest niezmiernie skomplikowaną „jednością w wielości”, zarządzaną przez różne resorty, ale wymagającą istnienia jednolitej myśli zbiorowej, stale czuwającej nad prawidłowym rozwojem całości; myśli, która potrafi nie tylko ekonomizować całość (tj.

⁵¹ J. Czarnaeka: Czesław Kozioł 1909-1968. „Bibliotekarz” 1968 R. 35 nr 6 s. 175-183; Ustawa z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach. Tamże s. 162-166.

⁵² Cz. Kozioł: Ustawa o bibliotekach. „Bibliotekarz” 1968 R. 35 nr 6 s. 171-173; — Współczesne tendencje ustawaodpowiedzialności bibliotecznej i organizacji współpracy bibliotecznej. Tamże s. 173-174. — Kształt bibliotek. „Współczesność” 1968 nr 4 s. 2.

osiągać najwyższy skutek użyteczny przy najniższych kosztach), ale również w porę wyszukiwać cele pośrednie, uzależniające prawidłowy rozwój całości, dostrzegać wiele powiązań i uzależnień zewnętrznych bibliotekarstwa, jak: kształcenie kadr, produkcja oraz import książki, budownictwo i wyposażenie bibliotek i in. Czyli konieczny jest sprawnie działający i samodoskonalący się (m.in. przez ciągły dobór właściwych ludzi) organ polityki bibliotecznego państwa.

Po trzecie. Konieczne jest utrwalenie w świadomości ludzi, każdego obywatela i na każdym stanowisku w państwie, przeświadczenia, że — niezależnie od aktualnej kondycji polskiego bibliotekarstwa oraz niezależnie od przyszłych postaci książki oraz form korzystania z niej — biblioteka jest i będzie w przyszłości instytucją niezbędną dla prawidłowego funkcjonowania jednostki w społeczeństwie i całego społeczeństwa; że tylko ona jest zdolna zapewnić każdemu więź z myślą: zarówno gdziekolwiek, jak i kiedykolwiek wytworzoną i utrwaloną na naszej małej planecie.

Teza ostatnia uzasadnia poprzednią i skłania do pewnego działania, służącego szerszemu zainteresowaniu społeczeństwa sprawami dobrze zorganizowanych dla jego użytku bibliotek.

Nauczyciele w Polsce budują to społeczne zainteresowanie dla ich pracy, a nawet szerzej — etos swego zawodu, odwołując się do dnia 14 października 1773 roku, kiedy to powołano Komisję Edukacji Narodowej. Bibliotekarze mogliby i mają w pełni uzasadnione prawo do takiego samego posługiwania się tą rocznicą. Ale czyż nie bardziej właściwe byłoby przyjąć dzień 17 kwietnia 1946 roku, dzień, w którym państwo oświadczyło, że „uznaje biblioteki za mienie narodowe powołane do służenia dobru ogólnemu”.

Dzień Biblioteki czy Bibliotekarza powinien być nie tyle okazją do organizowania mało znaczących a kosztownych festynów, ale powinien przede wszystkim posłużyć do ogólnospołecznej refleksji nad stanem bibliotekarstwa, nad indywidualną nieumiejnością korzystania z ich bogactwa. Bibliotekarzowi — do refleksji nad własnymi niedoskonałościami jego pracy, i z jego winy. Osobom, instytucjom i urzędowi, odpowiedzialnym za właściwe warunki i funkcjonowanie bibliotek — do gospodarskiej refleksji. Tak zorganizowany „dzień” zbliży wszystkich do myślenia, które towarzyszyło ludziom polskiego Oświecenia oraz dekretu — służyć będzie podwyższeniu społecznego prestiżu biblioteki oraz zawodu.

KALENDARZ DEKRETU

Styczeń — 1 sierpnia 1944, Warszawa — ustalenie założeń przyszłej ustawy bibliotecznego w Radzie Związku Bibliotekarzy Polskich; prowadzenie dalszych prac nad projektem ustawy w Departamencie Kultury i Oświaty Delegatury Rządu w Londynie na Kraj;

Grudzień 1944, Lublin — rozpoczęcie prac nad projektem ustawy o bibliotekach gminnych w Referacie Bibliotek Resortu Oświaty Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, na podstawie polecenia przewodniczącego PKWN E. Osóbki-Morawskiego;

Kwiecień 1945, Warszawa — konferencja czynników rządowych, społecznych i politycznych w sprawie ustawy bibliotecznej wg projektu J. Grycza;

7 sierpnia 1945 — pierwsza dyskusja nad projektem ustawy bibliotecznej w Komisji Oświatowej Krajowej Rady Narodowej;

31 grudnia 1945 — przyjęcie przez KRN wniosku posła Juliana Przybosa w sprawie wydania przez Rząd dekretu z mocą ustawy o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi, z potraktowaniem tej ustawy jako jednej z najpilniejszych;

31 stycznia 1946 — wstępne przyjęcie przez Radę Ministrów tekstu dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi;

12 marca 1946 — powołanie w Ministerstwie Oświaty Naczelnej Dyrekcji Bibliotek;

22 marca 1946 — powołanie Państwowego Instytutu Książki w Łodzi;

17 kwietnia 1946 — zatwierdzenie przez Prezydium KRN ostatecznego tekstu dekretu Rady Ministrów o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi;

23 września 1946 — przyjęcie dekretu przez KRN;

3 lipca 1947 — rezolucja KRN w sprawie przyśpieszenia prac nad realizacją przepisów dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi;

16 stycznia 1949 — uroczyste otwarcie 1600 bibliotek gminnych i 20 000 punktów bibliecznych, zorganizowanych przez Naczelną Dyrekcję Bibliotek na wniosek i ze środków Komitetu Upowszechnienia Książki;

1949 r. — likwidacja Państwowego Instytutu Książki; odwołanie dra J. Grycza, nacz. J. Janiczka i in. z Naczelnej Dyrekcji Bibliotek;

31 października 1951 — ustawa o przekazaniu ministrowi kultury i sztuki zakresu działania ministra oświaty w przedmiocie bibliotek i zbiorów bibliecznych; przekształcenie Naczelnej Dyrekcji Bibliotek w Centralny Zarząd Bibliotek;

Kwiecień 1959 — rozpoczęcie prac nad nową ustawą biblioteczną w Sekcji Bibliotek i Czytelniactwa Rady Kultury i Sztuki przy Ministrze Kultury i Sztuki;

9 kwietnia 1968 — Sejm uchwala ustawę o bibliotekach i uchyla dekret z dn. 17.4.1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi.

TADEUSZ ZARĘBSKI

THE ORIGINS, EFFECTS AND TEACHINGS OF THE DECREE ON LIBRARIES AND ON THE PROTECTION OF LIBRARY COLLECTIONS

Here is to be found a detailed analysis, based on available sources, of preparatory work connected with the decree on libraries and on the protection of library collections issued on April 17, 1946. In this act the Polish State at the start of its new life after World War II announced libraries and library collections to be the property of national culture to serve all. The document regulated organizational and financial matters connected with the state's protection of libraries. The author describes how the resolutions of the decree were realized.

Two other topics are discussed in the article: 1) the law of 1773 on the founding of Komisja Edukacji Narodowej (Committee for National Education), the first official institution realizing the state's library policy, which has become the most important part of the tradition of Polish librarianship; 2) the preparatory work and basic assumptions of the new law on libraries issued on April 9, 1968 which repealed the decree of 1946.

JADWIGA KOŁODZIEJSKA

UWARUNKOWANIA ROZWOJU BIBLIOTEK

Problemy związane z prognozowaniem i programowaniem rozwoju bibliotek. Metody stosowane w pracach prognostycznych. Główne uwarunkowania w tworzeniu prognoz zagranicznych i krajowych nt. przyszłości bibliotek. Kierunki rozwoju bibliotekarstwa polskiego.

1. METODY PROGNOZOWANIA

Próby przewidywania przyszłości przez jednostkę, grupę czy społeczeństwo są podejmowane tak dawno, jak dawno istnieje ludzkość. Mogą wynikać z przyjętych założeń ideologicznych, politycznych czy religijnych i dotyczyć np. losów jednego narodu bądź też poszczególnych dziedzin życia, takich jak: demografia, gospodarka, kultura, oświata, technika, ochrona środowiska itp. Studia nad przyszłością powstały w wyniku dążeń człowieka nie tylko do kształtowania własnego losu, ale wpływania na rozwój różnych grup, społeczeństw, a nawet całej ludzkości. Jako rezultat tych dążeń można wymienić tzw. Raport Rzymski, traktujący o wyczerpywaniu się naturalnych zasobów świata i związanych z tym zagrożeń dla wszystkich krajów, a na naszym gruncie — prace Komitetu PAN „Polska 2000”. W studiach nad przyszłością upowszechniły się obecnie prognozy średniego zasięgu, w których za górną granicę przyjmuje się rok 2000, choć np. w pracach amerykańskich wymienia się lata 30-40. przyszłego wieku. Im dalszy zasięg prognozy, tym większe niebezpieczeństwo odejścia od reguł postępowania naukowego na rzecz utopii i fantastyki.

Prognozowanie ma tyluż zwolenników, co krytyków. Pierwsi twierdzą, że bez długofalowych prognoz nie można tworzyć skutecznych programów działania¹, drudzy zaś uważają, że ustalenie kierunków przyszłych przemian wiąże się ze zbyt wieloma niewiadomymi, żeby mogło być wiarygodne. Wątpliwości dotyczą zwłaszcza metod stosowanych przez autorów prognoz. „Najczęściej spotykaną metodą — pisze Stefan Nowak — jest ekstrapolacja trendów istniejących dziś. Przewiduje się

¹ Prognoza jest jednym z elementów programu.

w przyszłości wzrost oświaty, stopy życiowej, zasięgu kultury masowej itp., ponieważ oczekiwanie wzrostu tych zjawisk wydaje się zasadne — trwa on od wielu lat, a są przesłanki do sądenia, że trwać będzie dalej”².

Metoda ta jest przydatna również w prognozowaniu bibliotecznym. Stanowiła podstawę opracowanego w drugiej połowie lat siedemdziesiątych *Programu rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 r.* (Warszawa 1978). Zawarte w nim prognozy sprawdziły się jednak w niewielkim stopniu, mimo iż w programie uwzględniono w dość szerokim zakresie układ warunków sprzyjających kontynuacji kierunków rozwojowych, a same prognozy miały charakter warunkowy. Warunkowość ta dotyczyła podjęcia niezbędnych działań, by biblioteki mogły skutecznie spełniać wyznaczone im zadania. Zaliczono do nich wyposażenie materialne, rozwój badań, kształcenie bibliotekarzy itp.

Zmiany, jakie nastąpiły w l. 1976-1985 w całokształcie życia społecznego, głównie w gospodarce, a których autorzy programu nie mogli w żaden sposób przewidzieć, wpłynęły hamująco na opisane w *Programie* tendencje rozwojowe. Spadek dochodu narodowego, zadłużenie kraju i nierównowaga rynku, których nie brano wówczas pod uwagę, okazały się elementami wzajemnie powiązаныmi i pośrednio rzutującymi na sytuację bibliotekarstwa. Prosta metoda ekstrapolacyjna w tym przypadku zawiodła, gdyż — w praktyce — nawet przy prognozowaniu tak niewielkiego wycinka rzeczywistości, jakim jest bibliotekarstwo, bardziej przydatna jest metoda funkcjonalna. Polega ona na szukaniu wzajemnych związków między różnymi elementami układów społecznych, nawet tych całkowicie od bibliotek niezależnych. Zasadę tę można zilustrować na przykładzie wpływu techniki bibliotecznej na kształcenie bibliotekarzy. Opracowujący prognozę musi rozstrzygnąć, czy zastosowanie nowoczesnego sprzętu spowoduje zmiany w kierunkach kształcenia kadr bibliotekarskich i przyczyni się do wzrostu liczby wysoko kwalifikowanych pracowników, jak to wynika z prostej ekstrapolacji, czy też silniejsze okażą się wcześniejsze programy studiów, sprzyjające tradycyjnym strukturom i formom pracy w bibliotekach.

Jako trzecią metodę wypada wymienić prognozowanie przez analogię. W odniesieniu jednak do bibliotekarstwa jest ona tyleż kusząca, co zawodna. Można przytoczyć wiele opartych na niej prognoz, które się nie sprawdziły. Dotyczy to szczególnie przewidywanego rozwoju bibliotek w krajach rozwijających się, gdzie za podstawę przyjęto poziom organizacyjny bibliotekarstwa krajów zamożnych, nie doceniając całego zespołu uwarunkowań natury historycznej, kulturowej i cywilizacyjnej³. Autorzy programów powinni oczywiście znać — i to możliwie dokładnie — światowe kierunki rozwojowe, ale jeśli ich praca ma być przydat-

² S. Nowak: *Metodologia badań społecznych*. Warszawa 1985 s. 463.

³ R. C. Bengel: *Libraries and cultural change*. London 1970.

na, musi uwzględniać uwarunkowania społeczno-gospodarcze, w których działają polskie biblioteki, oraz specyficzne struktury organizacyjne tych instytucji. Odrębność biblioteki w porównaniu z innymi instytucjami kultury (np. ze środkami masowego przekazu) powoduje, że socjologowie stronią od podejmowania prac prognostycznych, pozostawiając bibliotekarzom inicjatywę w tym zakresie.

Wybór tej czy innej metody lub też kilku jednocześnie nie przesądza w sposób automatyczny o trafności prognozy. Decyduje o niej często społeczna wyobraźnia badacza, umiejętność oddzielenia tego, co chciałoby się osiągnąć, od tego, co jest możliwe. Ważne jest również, kto jest zlecniodawcą prognozy, po co ją zleca, jakie ma organizacyjno-materialne możliwości jej zrealizowania i czy potrafi przekonać do niej bibliotekarzy.

Autor programu nie może poprzestać na sformułowaniu problemu i opisie zjawisk, lecz powinien zaproponować zlecniodawcy możliwe rozwiązania praktyczne, egzemplifikując je konkretnymi przykładami. Jeżeli stwierdza np., że znaczna część zbiorów bibliotecznych nie jest wykorzystywana i że zjawisko to nasila się, i to z określonych powodów, to powinien również wskazać, co należałoby zrobić, by sytuację tę zmienić. Chodzi oczywiście o kierunek zmian, a nie o szczegóły techniczne. Przeważnie nie ma on wpływu na jej wdrożenie, chyba że zajmuje jednocześnie stanowisko, które stwarza takie możliwości. Jeżeli więc stwierdza, że czytelnictwo na wsi rozwija się słabo, dlatego że w bibliotekach brakuje poczytnych książek, to jest oczywiste, że ani wydanie tych książek, ani ich zakupienie nie leży w jego kompetencjach. Przełożenie wniosków sformułowanych w prognozie na język przydatny w praktyce nie jest sprawą prostą. Praktyk oczekuje sugestii, co ma robić, żeby skorygować organizacyjną strukturę bibliotek, a pracę ich uczynić efektywniejszą i bardziej pożyteczną dla społeczeństwa. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że takie sugestie przygotowuje najlepiej autor programu, który sam jest bibliotekarzem i potrafi wykorzystać swoje doświadczenie i wiedzę, przedstawić ogólne twierdzenia teoretyczne w kategoriach zdrowego rozsądku. To zaś jest szczególnie ważne w prognozowaniu, zwłaszcza długofalowym. Próba określenia głównych kierunków przy pomocy metody ekstrapolacji oraz funkcjonalnej może być owocna tylko wtedy, gdy mamy do czynienia z obfitością zgromadzonych materiałów źródłowych obejmujących dłuższe okresy czasu. Dotyczy to zarówno opracowań na temat rozwoju sytuacji społeczno-gospodarczej, jak i bibliotek. Do najistotniejszych źródeł wypada zaliczyć dane statystyczne, wyniki badań, publikacje krajowe i zagraniczne, maszynopisy nie opublikowane, ale zawierające najnowsze wyniki badań i sondaży itp. Prace z inicjatywy Państwowej Rady Bibliotecznej podjęte w 1985 r. wokół ponownej redakcji *Programu* ujawniły bardzo duże niedostatki w tym zakresie. Najdotkliwiej odczuwany jest brak ogólnokrajowej statystyki bibliotecznej.

Informacje na temat bibliotek publikowane w kolejnych rocznikach statystycznych GUS mają bardzo ogólny charakter, zawierają dane ilościowe, ale bez analizy wskaźników, które można znaleźć jedynie w roczniku *Biblioteki Publiczne w Liczbach*. Jego wydanie z 1985 r. (za 1984 r.) zawiera całościową analizę działalności sieci bibliotek publicznych za l. 1945-1984. Jeżeli chodzi o wyniki badań, to najlepiej rozpoznanymi obszarami są: ruch wydawniczy, zasięg książki w skali ogólnokrajowej i w różnych grupach społecznych, kształtowanie się gustów czytelniczych, czytelnictwo różnych typów piśmiennictwa, potrzeby informacyjne środowiska naukowego oraz wybranych grup zawodowych, polityka gromadzenia nowości wydawniczych i ich wykorzystanie w sieci bibliotek publicznych, jak również organizacyjne problemy sieci bibliotek publicznych. Brakuje natomiast materiałów na temat funkcjonowania bibliotek szkolnych, fachowych, wyższych uczelni, a szczególnie informacji o polityce gromadzenia zbiorów, ich wykorzystywaniu, rozwoju usług informacyjnych, kształtowaniu się zainteresowań użytkowników i czytelników.

2. DOŚWIADCZENIA ZAGRANICZNE

Najnowsze opracowania prognostyczne krajów gospodarczo rozwiniętych można podzielić z grubsza na trzy grupy. Do pierwszej zaliczymy te, które mają bardzo ogólny charakter i nie w pełni podporządkowane są regułom naukowym, gdyż ich autorzy, zafascynowani postępem elektroniki i możliwościami jej zastosowania w komunikacji społecznej, z nadto folgują wyobraźni. Zauroczeniu techniką towarzyszy przekonanie, że „the age of printing is over”, że biblioteki przejdą do przeszłości, a los przeznaczony im rolę zabytków muzealnych lub w najlepszym razie wypożyczalni książek beletrystycznych dla jednostek i grup społecznych o niższym statusie kulturalnym i ekonomicznym⁴. Poglądy takie głoszone są zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, gdzie niechęć do literatury pięknej określanej jako „fiction”, respekt dla wiedzy ścisłej i umiejętności praktycznych mają wieloletnie tradycje, uwarunkowane specyfiką społeczeństwa. Stąd, jak w żadnym innym kraju, w bibliotekarstwie amerykańskim wszelkie innowacje techniczne, które przyspieszają obieg informacji naukowej i dostępność materiałów faktograficznych wprowadzane są chętnie i bez większych oporów. Natomiast udział literatury pięknej w księgozbiorach bibliotek, nawet publicznych, i jej duża poczytność traktowane są jako coś wstydlivego.

Drugą grupę prac prognostycznych cechuje większe umiarkowanie i ostrożność w przewidywaniach dalszego rozwoju bibliotek różnych typów i możliwości ich współpracy w skali ogólnokrajowej⁵. Wiele uwagi

⁴ J. Thomson: *The end of libraries*. London 1982.

⁵ *Prospects for British librarianship*. Ed. by K. C. Harrison. London 1976. — H. D. Laubinger: *Materialien über die Bibliotheksplanung Schwedens*. München 1973

ze względu na zmiany w oświacie i nauce poświęca się bibliotekom wyższych uczelni⁶ i ogólnokrajowym sieciom bibliotecznym.

Trzecia grupa prognoz dotyczy współpracy bibliotek w skali międzynarodowej⁷. Chodzi tu bardziej o próby konstruowania pewnych modeli, np. zapewniających powszechny dostęp do publikacji, niż o określenie wspólnych tendencji w bibliotekarstwie różnych krajów.

W większości publikowanych prac przyszłość bibliotek rozpatrywana jest w szerszym kontekście uwarunkowań społeczno-gospodarczych. Za najważniejsze przyjmuje się kierunki występujące w: 1) oświacie, 2) komunikacji społecznej, 3) produkcji wydawniczej. Tkanką łączącą te trzy dziedziny jest postęp techniczny, głównie w elektronice. Wyodrębnienie tych elementów rzeczywistości społecznej i skupienie na nich uwagi stanowi duże uproszczenie, bowiem ze swej natury jest ona znacznie bogatsza i obejmuje wiele innych czynników wpływających na zakres korzystania z książki, informacji naukowej oraz bibliotek, takich jak: typ więzi łączących różne grupy i instytucje, funkcjonujące systemy wartości, różnorakie motywacje sprzyjające zdobywaniu wiedzy i wykształcenia, wzory karier zawodowych, dominujące style życia itp. Próby wskazania kierunków występujących w oświacie, komunikacji społecznej i ruchu wydawniczym są zabiegiem świadomym, bowiem głównie w tych dziedzinach decyduje się przyszłość bibliotek. Ich uniwersalny charakter może stanowić również podstawę do rozważnych porównań z doświadczeniami polskimi.

Ad 1) Ilościowy i jakościowy rozwój oświaty ma w każdym kraju inne uwarunkowania społeczne i gospodarcze. Tym, co ukierunkowuje typy i formy kształcenia, jest szeroko rozumiana gospodarka, a więc nie tylko produkcja przemysłowa, ale również rolnictwo (traktowane coraz częściej jako jedna z jej gałęzi) oraz cała sfera działalności usługowej (m.in. zdrowie, transport, komunikacja, banki i handel). Stany Zjednoczone w latach sześćdziesiątych wkroczyły w okres intensywnej komputeryzacji, co zrodziło zapotrzebowanie na specjalistów do projektowania produkcji i obsługi komputerów w różnych dziedzinach życia społecznego i gospodarczego. Rewolucja techniczna zbiegła się w czasie z trudnym procesem przełamania dyskryminacji rasowej i uprzedzeń w stosunku do mniejszości etnicznych. Owocem tego było m.in. rozbudzenie motywacji wśród ludności murzyńskiej i innych grup narodowościowych do zdobywania wykształcenia umożliwiającego osiągnięcie wyższego statusu społecznego, kwalifikacji zawodowych czy większych zarobków. Komputeryzacja sprzyjała powstawaniu nowych zawodów i specjalności, wchłaniała tych, którzy mieli utrudniony dostęp do zawodów uprawianych przez białych Amerykanów, tzw. „native Americans” — absolwentów renomowanych

⁶ H. Poole: *Academic libraries by the year 2000*. New York 1977. — *Developing library effectiveness for the next decade*. Göteborg 1978.

⁷ S. C. J. Vickers, M. E. Line: *Guidelines for national planning for the availability of publications*. Wetherby 1963.

uniwersytetów. Potrzeby rynku pracy przyczyniły się do powstania nowego typu szkół wyższych o profilu zawodowym (techniczno-ekonomicznym), tzw. „community colleges”, do których zaczęła napływać młodzież z mniejszościowych grup ludności (w l. 1972-1974 ich udział wśród studentów wynosił 11,7%, zaś w 1982 r. w szkołach inżynierskich stanowił 18%). Społeczne zainteresowanie kształceniem ilustrują dane statystyczne. W 1950 r. studentami było 26,9% młodzieży amerykańskiej, w 1966 — 33,8%, zaś w 1970 — 47,6%; do 1970 r. liczba studentów wzrastała w rytmie 8% rocznie. Proporcjonalnie do tego rosły wydatki państwa na oświatę, badania i stypendia. I tak w 1960 r. wydatki na szkolnictwo wyższe wynosiły 4 513 miliardów, zaś w 1970 — 15 789 miliardów, z tego wydatki na biblioteki — odpowiednio 3,0% i 4,1%.

Wzrost nakładów na prace badawcze (w l. 1957-1967 wzrosły one z 7,75% do 10% w skali rocznej) umożliwił podjęcie na szeroką skalę badań nad funkcjonowaniem bibliotek i informacji naukowej. Najważniejszym jednak osiągnięciem stało się wybudowanie w l. 1967-1975 aż 647 nowych bibliotek akademickich. W 1976 r. w przeciętnej wyższej uczelni wydatkowano 4-5% budżetu na potrzeby bibliotek, co umożliwiło ich komputeryzację. W najlepszej sytuacji materialnej znalazły się biblioteki wspomnianych community colleges; dzięki dużej pomocy finansowej władz lokalnych, stanowych i federalnych zdobyły one świetne warunki lokalowe i wyposażeniowe, zapewniły sobie odpowiednią kadrę dydaktyczną i mogły przyciągnąć wielu młodych ludzi. W początkach lat osiemdziesiątych na 5 studentów dwóch kształciło się w tego typu uczelniach. Zakładane głównie na prowincji, stały się one integralną częścią środowiska lokalnego na równi ze szkołą, kościołem i biblioteką publiczną, a ich popularność odzwierciedla aspiracje młodych Amerykanów, dla których konkretny zawód i wczesne usamodzielnienie się stanowią zakorzenioną w tradycji wartość.

Ad 2) Rozwój elektroniki rewolucjonizuje nie tylko produkcję przemysłową i usługi, systemy zarządzania, ale również formy komunikacji społecznej. Przez ponad 5 wieków realizowała się ona za pośrednictwem druku, w czym ogromną rolę odegrały biblioteki jako instytucje pośredniczące. Jak wskazują jednak obserwacje, książka utraciła w XX w. pozycję głównego ośrodka przekazu, umożliwiającego jednostce i grupom uczestniczenie w kulturze ponadlokalnej. Funkcję tę przejęły środki masowego przekazu, przede wszystkim telewizja. Propagują one ujednolicone wzory zachowań kulturowych, sposoby bycia, kształtują swoiste formy językowe. Ale już w latach siedemdziesiątych, mimo funkcjonowania wielkich audytoriów telewizyjnych, radiowych i prasowych, nastąpiło stopniowe przełamanie monopolistycznej pozycji środków masowego przekazu oraz próby ich uspołecznienia. Tworzenie lokalnych programów telewizyjnych we Włoszech, Francji, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych, upowszechnianie się magnetowidów i wideokaset, dostęp do

informacyjnych, a nawet tekstowych baz danych we własnym mieszkaniu przywracają jednostce i grupom możliwość współdziałania w tworzeniu kultury i większego niż dotąd wyboru jej treści. Wykorzystanie tej szansy zależy oczywiście od aktywności społeczeństwa. Może się ona ograniczyć do nabywania odpowiedniego sprzętu technicznego i odtwarzania w domu tekstów opracowanych przez wyspecjalizowane instytucje, a może też prowadzić do świadomego wyboru i selekcjonowania materiałów o dużych walorach artystycznych, a nawet samodzielnego dokumentowania interesującej problematyki kulturalnej, oświatowej, artystycznej itp.

Sytuacja biblioteki jako instytucji magazynującej piśmienniczy dorobek ludzkości, cały tradycyjny proces informacyjny, na który składa się praca autora, wydawcy, księgarza, bibliotekarza i użytkownika, może ulec zasadniczym zmianom wobec perspektywy kodowania tekstów w pamięci komputerów i tworzenia baz danych, możliwych do odczytania z ekranu własnego telewizora. Perspektywę tę urealniają procesy ekonomiczne, zwłaszcza wzrost kosztów produkcji książek i czasopism przy jednoczesnym tanieniu techniki komputerowej. W latach 1947-1976 ceny książek w Stanach Zjednoczonych wzrosły o 441%, w Wielkiej Brytanii książki i czasopisma naukowe drożeją o 20% rocznie. Pociąga to za sobą wzrost kosztów gromadzenia i opracowywania zbiorów bibliotecznych, które są niewspółmierne w stosunku do ich wykorzystania. Z badań przeprowadzonych w wielkich bibliotekach naukowych wynika, że 80% ogółu wypożyczeń dotyczy ok. 20% zbiorów. Tak więc koszty utrzymania bibliotek wzrastają, a postępująca we wszystkich krajach inflacja powoduje w większości bibliotek spadek wydatków na książki, a wzrost na wyposażenie i płace. W roku akademickim 1967/68 w Anglii i Walii biblioteki publiczne wydawały na książki 23% budżetu, na płace 48%, na wyposażenie 29%, podczas gdy w r. ak. 1975/76 wydatki te wynosiły odpowiednio — 18%, 52% i 30%. Biblioteki akademickie stoją często przed wyborem, czy kupić rzadką, a więc i drogą książkę, po którą nie wiadomo, czy ktoś sięgnie, czy raczej 30 podręczników, które wiadomo, że będą wykorzystane. W tej sytuacji bibliotekarstwo musi liczyć na pomoc techniki, dzięki której — być może — uda się zahamować lub przynajmniej ograniczyć żywiołowy wzrost zasobów.

Ad 3) Odmiennie, bardziej ostrożnie oceniają przyszłość tradycjonaliści. Twierdzą oni, iż urządzenia techniczne nie rozwiążą głównych problemów bibliotek, przede wszystkim dlatego, że prognozowanie na podstawie prostej ekstrapolacji jest często zawodne. Jeszcze niedawno przez komputeryzację bibliotek rozumiano się zastosowanie urządzeń z wielką pamięcią, dziś dominują mikrokomputery i terminale. Jeszcze niedawno mikrofilmowano zbiory, w ostatnich latach wyparła je mikrofiszka, jutro mogą się otworzyć jeszcze inne możliwości. Trudno przewidzieć, czy upowszechni się czasopismo elektroniczne, bowiem prace nad nim są ciągłe w fazie eksperymentalnej, zaś system informacji domo-

wej w Wielkiej Brytanii Prestel — obejmujący rezerwację biletów, informację kolejową, lotniczą i teatralną — wbrew przewidywaniom przyjął się nie wśród abonentów prywatnych, ale głównie w małych przedsiębiorstwach.

Wiadomo już, że rozwój elektroniki i jej zastosowanie wcale nie ograniczyły światowej produkcji książek. Odwrotnie, jest ona coraz większa i wzrasta od 3 do 4% rocznie, zaś do końca wieku osiągnie prawdopodobnie ok. 1 000 000 tytułów rocznie. Będzie to więc nie koniec, lecz apogeum słowa drukowanego. W bibliotekach coraz trudniej będzie magazynować wpływy. Jeżeli nic się w tym zakresie nie zmieni, to np. Biblioteka Uniwersytetu w Yale, która na początku XVIII w. miała 1000 wol., w 1938 r. — 2 748 000, w 2040 r. dojdzie do 20 000 000: oznacza to: 6000 mil półek na książki, 750 000 szufladek katalogowych i 6000 osób opracowujących nabytki książkowe. W całych Stanach Zjednoczonych w połowie lat siedemdziesiątych zasoby 32 000 bibliotek publicznych, akademickich i specjalnych oraz 75 000 bibliotek szkolnych liczyły 1 300 mln wol., a w Wielkiej Brytanii ok. 250 mln. Te ogromne zasoby są wykorzystywane tylko częściowo, np. w Bibliotece Uniwersytetu w Pittsburgu 40% ogółu zbiorów nie było nigdy wypożyczanych.

Autorzy programów sądzą, że przed dalszym zalewem materiałów drukowanych może uratować biblioteki nie technika, ale radykalne zmiany w polityce gromadzenia zbiorów, odejście od uniwersalnego modelu biblioteki, konsekwentna specjalizacja, dostosowanie zawartości zbiorów do rzeczywistych potrzeb społecznych. Stwierdzenia te nie znaczą, że nauka może zrezygnować z tego, co biblioteki zgromadziły w ciągu 5 wieków. Rzecz w tym, w jaki sposób to udostępnić. Nikt bowiem nie myśli poważnie o gromadzeniu w pamięci komputerów całych retrospektywnych zasobów. W planowaniu rozwoju bibliotek lepiej jest uwzględnić równolegle do nowoczesnych tradycyjne systemy usług informacyjnych i formy udostępniania. Byłoby to o wiele bezpieczniejsze, gdyż rola druku w dziedzinie nauki i edukacji najprawdopodobniej nie zmieni się do końca wieku. Ponieważ jednak w szkołach, pracowniach naukowych i bibliotekach coraz powszechniej będzie stosowany sprzęt elektroniczny, a w ekonomice, usługach i przemyśle większość informacji będzie dostępna z baz danych poprzez terminale, dlatego też bibliotekarze i użytkownicy muszą już w najbliższym czasie nauczyć się posługiwania odpowiednim sprzętem jako narzędziem pracy naukowej i zawodowej. Jeżeli rozwój będzie postępował w tym kierunku, należy liczyć się z utrwaleniem podziałów w społeczeństwie, wg których jedni będą mieli własny mikrokomputer bądź terminal, a więc i dostęp do baz informacyjnych, a drudzy będą musieli zadowolić się telewizją i książką kieszonkową.

3. DOŚWIADCZENIA POLSKIEGO BIBLIOTEKARSTWA

Punktem odniesienia przy określaniu kierunków rozwoju polskiego bibliotekarstwa są omówione wyżej procesy występujące w innych kra-

jach. I nie dlatego, by można je było traktować jako identyczne, ale by — tworząc programy działania w rodzimych uwarunkowaniach — nie tracić z oczu tendencji światowych. Dotyczy to zwłaszcza tych, które występują w krajach o zbliżonym poziomie cywilizacyjnym. Skupienie uwagi wokół preferowanego typu szkolnictwa ma dla bibliotekarstwa znaczenie podstawowe. W świetle badań wiadomo, że wzrost liczby osób ze średnim, zwłaszcza ogólnokształcącym, i wyższym wykształceniem wpływa na rozmiary czytelnictwa powszechnego, powodując poszerzanie się zasięgu książki literackiej, popularnonaukowej oraz tzw. książki funkcjonalnej, związanej z uczeniem się, studiowaniem, podnoszeniem kwalifikacji zawodowych.

Typy szkół determinujące programy nauczania, realizowane w duchu „jak” lub „dlaczego”, wpływają decydująco na poziom ogólnej kultury czytelniczej i informacyjnej, a te pobudzają otwartość i jednocześnie krytycyzm wobec treści przekazywanych ze źródeł pozaksiążkowych. Takie aktywne postawy leżą pośrednio u podstaw rozwoju usług informacyjnych, obejmujących różne dziedziny nauki, techniki i życia społecznego. Wyraźnym progmem, po którego przekroczeniu zdecydowanie wzrasta zainteresowanie książką, zwiększa się regularność czytania, rozszerza zestaw lektur i wzrasta zdolność ich selekcji, jest szkoła średnia, przede wszystkim ogólnokształcąca.

W opinii społeczeństwa polskiego ukończenie szkoły podstawowej oznacza niski poziom wykształcenia, toteż obserwuje się powszechne dążenie do jego podwyższenia. Głównym kierunkiem kształcenia jest szkolnictwo zawodowe. Uczący się w zasadniczych szkołach zawodowych stanowili w r. szk. 1960/61 — 36,9% ogółu uczącej się młodzieży, w 1970/71 już 53,6%, zaś w 1983/84 — 55,5%. W praktyce więc co drugi absolwent szkoły podstawowej trafia do tego typu szkoły. Maleje natomiast zainteresowanie liceami ogólnokształcącymi, w których odsetek młodzieży stanowią odpowiednio dla tych samych lat: 25,5%, 17,6%, 19,3%.

Analogie, jakie się tu nasuwają w porównaniu z krajami, o których była mowa, są mylące, bowiem rozwój szkolnictwa zawodowego, mimo iż inspirowany przez produkcję przemysłową, przebiega inaczej w kraju, gdzie większość procesów jest zautomatyzowana bądź zrobotyzowana, a inaczej w kraju, gdzie dominują prymitywne narzędzia pracy, wspierane tradycyjnie wysiłkiem fizycznym. Pozwala to na realizowanie w większości zasadniczych szkół zawodowych programów, umożliwiających przyswojenie elementarnej wiedzy i praktycznych umiejętności do wykonywania określonego zawodu.

O ile w szkole podstawowej podstawę kształcenia stanowi książka i czasopismo, to w zasadniczej szkole zawodowej ustępują one miejsca zajęciom praktycznym. Tę niekorzystną sytuację pogłębia fakt, że w szkolnictwie zawodowym niechętnie podejmują pracę nauczyciele z wyższym wykształceniem humanistycznym.

Według danych statystycznych aktywność czytelnicza uczniów szkół

podstawowych jest wyższa niż uczniów zasadniczych szkół zawodowych. Średnia krajowa wypożyczeń na jednego ucznia szkoły podstawowej wynosi w mieście 16,22 i na wsi 15,43, a na jednego ucznia szkoły zawodowej odpowiednio 9,46 i 9,55. Z porównania tego wyniku, że uczniowie szkół podstawowych, którzy trafiają do szkół zawodowych, byli mało aktywnymi czytelnikami bądź też że szkoła zawodowa nie podtrzymuje i nie rozwija ich zainteresowań lekturowych. Badania czytelnictwa wskazują, że okres spędzony w szkole podstawowej i zasadniczej, jakkolwiek długi (8 + 3 lata), nie jest wystarczający do utrwalenia i rozwinięcia nawyku korzystania z książki i biblioteki. I choć uczniowie szkół podstawowych są często bardzo aktywnymi czytelnikami i stanowią znaczny odsetek użytkowników bibliotek publicznych, to w dorosłym życiu zwykle tracą kontakt z lekturą. W bibliotekach publicznych dorośli czytelnicy z wykształceniem podstawowym stanowią niewielki odsetek.

Prognozy oświatowe wskazują, że w nadchodzących latach utrzyma się zainteresowanie społeczeństwa polskiego kształceniem zawodowym. Wpływać na to będą trudności gospodarcze kraju oraz ciągle odczuwalny spadek poziomu życia społeczeństwa, szczególnie wśród pracowników umysłowych, powodujący motywacje szybkiego podejmowania pracy zarobkowej przez ludzi młodych.

Jest prawie pewne, że w ciągu 14 lat, które nas dzielą od początku XXI wieku, teksty drukowane w dalszym ciągu stanowić będą podstawową pomoc w pracy dydaktycznej. Należy liczyć się jednak z szerszym zastosowaniem materiałów audiowizualnych i sprzętu elektronicznego, powszechnie używanych w szkolnictwie krajów gospodarczo rozwiniętych, choć będzie to natrafiało na bariery w postaci braku i ciasnoty pomieszczeń bibliotecznych, niedostatecznych środków na zakupy odpowiedniego sprzętu, braku specjalistów do jego obsługi i konserwacji. Wprowadzenie i wykorzystanie w dydaktyce na szerszą skalę materiałów audiowizualnych, sprzętu do ich odtwarzania oraz aparatury elektronicznej (niektóre szkoły już zakupiły mikrokomputery) powinno wpłynąć na zmianę funkcji biblioteki szkolnej. Czy pozostanie ona tradycyjną wypożyczalnią lektur szkolnych, czy też poszerzy zakres swojego działania, by przypisywana jej nazwa głównego informatorium szkoły wypełniła się realną treścią. Czy w pamięci absolwenta biblioteka pozostanie miejscem, w którym można korzystać nie tylko z encyklopedii, słownika, albumu czy mapy, ale również z taśmy magnetofonowej, płyty, mikrofiszy, miejscem, w którym nie tylko udzielono informacji, ale której on sam był współtwórcą. Czy bibliotekarz będzie kojarzył się z określoną specjalnością, tak jak nauczyciel matematyki lub polskiego, czy też jedynie z wypożyczaniem książki. To właśnie w szkole podstawowej, przez którą każdy musi przejść, formuje się i upowszechnia stereotyp bibliotekarza, funkcjonujący później w świadomości dorosłych.

Nie jesteśmy w stanie określić, w jakim stopniu rozwój polskiej elek-

troniki przyczyni się do zmniejszania dystansu dzielącego nas od krajów, w których przemysł ten określa ogólny poziom cywilizacyjny, i czy umożliwi to ograniczenie techniki poligraficznej. Nie tracąc z pola widzenia możliwości, jakie niesie postęp techniczny, sądzimy, że na rozwój kultury naszego społeczeństwa do końca wieku będzie w dalszym ciągu wpływała książka w swojej tradycyjnej postaci, której upowszechnianie (głównie w bibliotece) wspomagać będą rozmaite formy reprograficzne (mikrofilm, mikrofiszka, taśma magnetyczna). Rozwój tych form mógłby złagodzić niedostatki lekturowe przede wszystkim w szkołach, wyższych uczelniach, zakładach naukowych itp. Jest to jeden z podstawowych warunków umożliwiających rozprzestrzenianie tekstów naukowych, fachowych, dydaktycznych. Za ich szerszym upowszechnieniem przemawia sytuacja w produkcji wydawniczej.

Według *Ruchu Wydawniczego w Liczbach* globalna produkcja wydawnicza książek w Polsce w 1983 r. wynosiła 8789 tytułów, a w rok później 9195⁸. Nastąpił więc pewien wzrost, ale nie taki, by osiągnąć poziom 1978 r., kiedy ukazało się 11 841 tytułów. Zmniejszyła się również objętość wydawanych książek. Prawie co trzeci egzemplarz z polskiej produkcji wydawniczej stanowią broszury, wśród których znajduje się sporo tekstów literackich. Zbyt mało w stosunku do stwierdzanych w licznych badaniach potrzeb czytelniczych wydajemy książek beletrystycznych. W 1984 r. stanowiły one w strukturze wydawniczej zaledwie 15,01%. Tymczasem w krajach zasobnych gospodarczo literatura piękna jest wyraźnie preferowana. I tak w 1979 r. jej udział w globalnej produkcji tytułowej wynosił w Korei Południowej 42,2%, w Holandii 42,1%, w Izraelu 41,6%, we Francji 39,0%, w Belgii 34,5%, a w Szwecji 34,7%. Byłoby jednak błędem sądzić, że na upowszechnienie literatury pięknej i sztuki mogą sobie pozwolić jedynie kraje bogate. Po pierwsze dlatego, że podniesienie poziomu życia społeczeństwa łączy się z upowszechnieniem treści humanistycznych, które sprzyja aspiracjom zawodowym warunkując je niejako, a po drugie dlatego, że wydawanie literatury niebeletrystycznej nie przesądza o jej rzeczywistym wykorzystaniu i płynących stąd pożytkach społecznych. W porównaniu z beletrystyką zainteresowanie książką popularnonaukową w czytelnictwie powszechnym jest stosunkowo niewielkie. Publiczność czytająca tego typu literaturę nie przekracza kilkunastu procent badanych zbiorowości. Ze statystyki bibliotecznej za rok 1984 wynika, że literatura popularnonaukowa stanowi 29,5% ogółu zbiorów bibliotek publicznych, a wypożyczenia z tego działu — jedynie 17,3%. W tym samym czasie procent wypożyczeń literatury pięknej był o wiele wyższy i stanowił 45,5%, zaś jej udział w strukturze zbiorów wynosił 47,3%. Beletrystyka jest najchętniej czytana w środowiskach wiejskich i miejskich, wśród starszych i młodzie-

⁸ *Ruch Wydawniczy w Liczbach 1984 R.* 30. Warszawa 1985.

ży. Utwory beletrystyczne spotyka się najczęściej w domowych księgozbiorach, najczęściej też się je kupuje. Powszechność zainteresowania literaturą piękną ma w naszym kraju historyczne uzasadnienie, jest kontynuacją złożonych tradycji kulturowych. Współcześnie odgrywa ona bardzo ważną rolę w kształtowaniu doświadczeń kulturalnych i wprowadzaniu kolejnych pokoleń Polaków do uczestnictwa w kulturze narodowej i ogólnoludzkiej. Książka jest w tym procesie głównym instrumentem i nic nie wskazuje na to, by mogła być czymś innym zastąpiona.

Nie znaczy to, że czytelnictwo ma w naszym kraju szeroki zasięg. Przeprowadzone w 1985 r. przez Instytut Książki i Czytelnictwa ogólnopolskie badania reprezentatywne ludności Polski powyżej 15 roku życia wykazały, że 35,4% badanych nie miało w ciągu 12 miesięcy żadnej styczności z książką, 20,9% nie mogło sobie takiego kontaktu przypomnieć, kontakt sporadyczny deklarowało 9,8%, mniej więcej 1 książkę na miesiąc czytało 8,6%, co tydzień — 7,9%, codziennie — 12,8%, często — 4,8%. Tylko 63,6% respondentów, deklarujących kontakt z książką, potrafiło wymienić autora i tytuł ostatnio czytanej książki. Ulubionych pisarzy wymieniło 56,2% ankietowanych, podając z reguły twórców znanych, zapamiętanych ze szkoły, których lista (wg częstotliwości) ułożyła się następująco: Sienkiewicz, Mickiewicz, Kraszewski, Prus, Żeromski, Konopnicka, Orzeszkowa, Siesicka, Rodziewiczówna, Bunsch. Ta klasyczna dominanta deklaracji czytelniczych wynika z edukacji szkolnej, która wyznacza kierunek zainteresowań.

Wspomniana statystyka wskazuje również, że publiczność czytelnicza korzystająca z bibliotek publicznych od wielu lat nie przekracza 20% ogółu mieszkańców i nic nie wskazuje na to, by w najbliższych latach sytuacja się zmieniła. Wśród czytelników dominującą grupę 34,7% stanowią dzieci do lat 14. Jest to grupa aktywna czytelniczo. I choć udział literatury dla dzieci i młodzieży w zbiorach bibliotek publicznych stanowi tylko 23,2%, to jej wypożyczenia stanowią 37,2% ogółu wypożyczeń.

Zasięg książki i intensywność korzystania z bibliotek są ilustracją funkcjonujących systemów wartości. Społeczeństwo nasze jest, jak każde inne w świecie, zróżnicowane. Podziały przebiegają wg środowiska (miasto — wieś), wykształcenia, zawodów, tradycji kulturowych, światopoglądu, przekonań politycznych i stanu zamożności. Obok bogactwa intelektualnego, wysokiego poziomu wiedzy i uzdolnień artystycznych w jednych środowiskach mamy do czynienia w innych z niskim poziomem oświaty, brakiem aspiracji kulturalnych, nieobecnością książki w domu, ubogim językiem i zakresem pojęć. Według wspomnianych badań nad zasięgiem książki okazało się, że 14% badanych nie miało w domu ani jednej książki, a 18,8% od 1 do 20. Obraz kolejek w księgarniach wielkomiejskich przesłania często obszary, gdzie książka jest nieobecna.

Dla wielu osób pierwszą i często jedyną instytucją inicjującą czyta-

nie książek, dokonywanie samodzielnych wyborów jest biblioteka szkolna, a poszerzającą te możliwości — biblioteka publiczna, fachowa, wyższej uczelni lub ośrodka naukowego. Nie ma więc bibliotek lepszych i gorszych, ważnych i mniej ważnych, wszystkie one są potrzebne ludziom w różnych okresach ich życia, a podstawowym obowiązkiem bibliotekarzy jest potrzeby te rozpoznawać i w porę na nie reagować. Nie oznacza to, że organizacja bibliotekarstwa polskiego jest sprawna i odpowiada rzeczywistym potrzebom różnych środowisk. Największe zakłócenia powstały w ciągu ostatnich dziesięcioleci na styku tych potrzeb z produkcją wydawniczą, polityką gromadzenia piśmiennictwa zagranicznego i strukturą zbiorów. Są one tak poważne, że mogą wywierać w najbliższej przyszłości niekorzystny wpływ na całą sferę oświaty, kultury, nauki i gospodarki. Opracowanie nowej wersji programu rozwoju bibliotekarstwa polskiego do końca wieku ma na celu zachęcenie środowiska bibliotekarskiego do zajęcia się organizacyjnymi i merytorycznymi problemami, które warunkują efektywniejszy rozwój bibliotek w przyszłości z większym pożytkiem dla społeczeństwa.

JADWIGA KOŁODZIEJSKA

CONDITIONS FOR THE DEVELOPMENT OF LIBRARIES

The article discusses some problems connected with forecasting and programming the development of libraries, i.e.: methods of forecasting, anticipating the development of libraries in industrial countries, and Polish works on programming the activities of libraries. The main social conditions of national and foreign forecasts which influence the future of libraries are: development of the industry and, above all, its standard of technology, development of the education, especially of the trade schools, and publishing. As far as a determination of guidelines for the development of Polish libraries is concerned, a revision of the existing policy on library acquisitions is necessary. The author suggests a greater concordance with the actual needs of various social groups of library users. In order to support this postulate findings obtained through surveys of readers' needs are quoted.

JERZY WŁODARCZYK

PRAWO BIBLIOTECZNE NA STUDIACH BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ

Konieczność wprowadzenia prawa bibliotecznego do programu studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na wyższych uczelniach. Program przedmiotu „prawo biblioteczne” i metody jego realizacji na Uniwersytecie Łódzkim.

O POTRZEBIE ZNAJOMOŚCI PRAWA BIBLIOTECZNEGO

Określenie „prawo biblioteczne” nie jest w pełni ścisłe. Nie jest ono jeszcze tym, co nazywamy w prawoznawstwie wyodrębnionym zespołem norm prawnych, jak np. prawo karne, cywilne i inne. Dla bibliotekarzy, bibliotekoznawców i wszystkich związanych z problematyką bibliotek i zawodu bibliotekarskiego wyodrębnienie przepisów dotyczących tej problematyki jest jednak przydatne. I ten zespół norm prawnych możemy określić jako prawo biblioteczne. Ponadto trzeba zdawać sobie sprawę, że istnieją przepisy dotyczące bibliotekarzy jako pracowników, ale odnoszące się i do innych grup pracowniczych np. *Kodeks pracy*, przepisy o emeryturach i inne.

Prawo biblioteczne nie jest i chyba nie będzie nigdy odrębnym zespołem prawa na wzór np. prawa karnego czy cywilnego. Niemniej istnieje grupa przepisów dotyczących bibliotek i bibliotekarzy, którą pracownicy bibliotek, a zwłaszcza kierownicy różnych szczebli, powinni znać. Powinni również orientować się w przepisach ogólnych, które dotyczą także bibliotekarzy, np. *Kodeks pracy*. Potrzebna jest im znajomość ogólnych przepisów dotyczących resortu, do którego należy ich biblioteka, a także — zależnie od szczebla w hierarchii bibliotecznej i stanowiska, jakie zajmują — przepisów dotyczących administracji, finansów itp. Nie można również pominąć potrzeby posiadania ogólnej wiedzy o ustroju państwa.

Takie m.in. wymagania z zakresu prawa stawiały przed bibliotekarzami rozporządzenia Rady Ministrów z 1930 r. o egzaminie na stanowisko bibliotekarza I i II kategorii. W Polsce Ludowej, organizując kształcenie bibliotekarzy na różnych poziomach, pominięto poza innymi

niezbędnymi do wykonywania zawodu umiejętnościami także i problematykę prawniczą. Rezultaty tego są opłakane. Bibliotekarze są zdani w sprawach osobowych i finansowych na pracowników działów administracji i księgowości. Owa nieznamość prawa, niewłaściwa interpretacja czy wprost błędne rozumienie przepisów jest przyczyną wielu zbędnych sporów, a jednocześnie na skutek nieznamomości prawa dopuszcza się nieraz do szkód tak dla pracowników, jak i bibliotek jako instytucji. Brak wśród bibliotekarzy nawet na stanowiskach kierowniczych znajomości nie tylko prawa bibliotecznego, ale i podstawowych przepisów prawa administracyjnego, a także zasad biurowości, co powoduje nagminne zjawisko niewłaściwej formy pism wychodzących z bibliotek lub ich jednostek organizacyjnych. Stąd konieczność wprowadzenia do studiów bibliotekoznawczych, których zadaniem jest kształcenie przede wszystkim bibliotekarzy predestynowanych do zajmowania stanowisk kierowniczych, przedmiotu, który można w skrócie nazwać prawem bibliotecznym. To program minimum. Owo prawo biblieczne powinno być jednak rozszerzone również o wiadomości z zakresu biurowości i księgowości.

Co oznacza znajomość przepisów prawnych? To nie tylko umiejętność powołania się na konkretny, obowiązujący i potrzebny w danej sprawie przepis. W ten sposób można opanować jedynie bardzo niewielką liczbę przepisów, o bardzo wąskim zakresie, które przy takiej znajomości można stosować niejako automatycznie, i to w sprawach wyłącznie typowych.

Znajomość prawa, nawet dla nie-prawników, ale pracowników z wyższym wykształceniem, a więc także i dla magistrów bibliotekoznawstwa pracujących w bibliotekach, powinna objąć szereg różnorodnych zagadnień łączących się z prawem. Będą to więc podstawowe wiadomości z zakresu prawa, ustroju Polski Ludowej, dziejów bibliotek i zawodu bibliotekarskiego. Do tego dojść powinna umiejętność czytania, rozumienia i interpretacji tekstów prawnych. I dlatego te kilka haseł przedmiotu „Bibliotekarstwo”, wykładanego obecnie na I i II roku studiów bibliotekoznawczych, i to nie przez prawnika, nie może dać i nie daje absolwentom tego kierunku studiów znajomości prawa bibliotecznego.

Twórcy programów studiów bibliotekoznawczych zbyt mało uwagi zwracali na przygotowanie ich absolwentów do pracy zawodowej. Stąd m.in. pominięcie także problematyki prawa bibliotecznego. A to było poważnym błędem. I stąd postulat, by — wykorzystując możliwość pewnej swobody, jaką mają uczelnie w kształtowaniu programu studiów — wprowadzić do studiów bibliotekoznawczych przedmiot nazwany „prawem bibliotecznym”. Postulat ten jest realizowany od r. ak. 1983/84 na Uniwersytecie Łódzkim. Byłoby jak najbardziej pożądane, by stało się początkiem wprowadzenia tego przedmiotu także i w innych ośrodkach studiów bibliotekoznawczych.

Znajomość prawa bibliotecznego jest nie tylko potrzebna, ale wprost konieczna zarówno dla bibliotekarzy, zwłaszcza na stanowiskach kie-

rownicznych, jak i dla teoretyków, a także i historyków zajmujących się problematyką bibliotek i zawodu bibliotekarskiego.

Znajomość prawa obejmuje też:

- ogólną wiedzę z zakresu teorii prawa,
- podstawowe wiadomości o ustroju państwa ze szczególnym uwzględnieniem organów stanowiących prawo,
- orientację nie tylko w podstawowych publikacjach przepisów prawnych, ale i wszelkiego rodzaju informatorach z tego zakresu,
- umiejętność czytania przepisów prawnych, a więc znajomość ich budowy, języka prawniczego, wiedzę o możliwościach i sposobach odwoływania się do innych aktów prawnych.

Dla pełniejszego zrozumienia aktu prawnego potrzebna jest również wiedza o przyczynach jego wydania, celu, któremu ma służyć, skutkach, jakie może spowodować. Trzeba więc znać historię problemów, które reguluje dany akt prawny, zwłaszcza dzieje bibliotek i zawodu bibliotekarskiego.

Te cele powinien spełniać przedmiot nazwany prawem bibliotecznym. Jego realizacja ma przygotować studentów do czytania i rozumienia tekstów prawnych, ich interpretacji i oceny. Zdając sobie sprawę z ich genezy, potrafią podejść do nich krytycznie. Powinni również umieć znaleźć potrzebne w konkretnej sprawie przepisy.

PRAWO BIBLIOTECZNE NA STUDIACH BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ UNIwersytetu ŁÓDZKIEGO

Autor przedstawia niżej program tego przedmiotu realizowany na Uniwersytecie Łódzkim. Podstawową zasadą autora, będącego jednocześnie i projektodawcą programu, a także i jego jedynym jak dotąd realizatorem, było możliwie jak największe upracticznienie tych zajęć, tj. wprowadzenie zagadnień teoretycznych i historycznych tylko w stopniu koniecznym dla zrozumienia współczesnych aktów prawnych. Dlatego np. zupełny brak w programie haseł dotyczących teorii państwa, historii PRL, problemów politycznych, teorii i historii socjalizmu oraz realizacji jego zasad w PRL. Uznano, że są to sprawy, których znajomość studenci wynieśli ze szkoły średniej, a pogłębiają na zajęciach z tzw. bloku ideologicznego. Z tych też powodów autor nie zajmuje się rozważaniami na te tematy i nie przytacza choćby najkonieczniejszej literatury poświęconej tym zagadnieniom.

Problematyka teorii prawa została zamieszczona w części pierwszej, a zagadnienia dotyczące państwa, ściślej Polski Ludowej, dopiero w drugiej, choć w podręcznikach wstępu do prawoznawstwa lub teorii państwa i prawa kolejność jest odwrotna. Zrobiono to celowo. Wskazano już wyżej, że program jest przeznaczony dla kierunku bibliotekoznawstwa, a podstawową zasadą autora programu było ograniczenie wiadomości

z teorii i historii do niezbędnego minimum. Przyjmując więc ogólną znajomość teorii państwa u studentów, na pierwsze miejsce w programie zdecydowano się wysunąć wiadomości z teorii prawa, o czym nie będą mogli oni dowiedzieć się na innych wykładach. Z ustroju Polski Ludowej wybrano tylko te zagadnienia, które mówią o tworzeniu prawa, a więc o organach tworzących je i o drodze od projektu do opublikowania aktu prawnego.

Problem szczegółowości programu jest zawsze sprawą bardzo dyskusyjną. Autor przyjął zasadę szerszego rozwinięcia haseł teorii prawa i ustroju PRL niż historii prawa bibliotecznego i dziejów zawodu bibliotekarskiego. Wychodził z założenia, że ta druga problematyka jest naukowcom akad. na studiach bibliotekoznawczych bardziej bliska, a także i studentom lepiej znana.

Program przewiduje realizowanie go na zajęciach dwojakiego rodzaju: wykładach i konwersatoriach, a nie na seminariach, które grupują studentów według specjalizacji. Przyjęte rozwiązanie sprawia, że zajęciami z prawa bibliotecznego są objęci wszyscy studenci, którym przecież bez względu na specjalizację przedmiot ten jest potrzebny. Naturalnie, kierownicy seminariów mogą problematykę tę włączyć i do zajęć seminaryjnych. Byłoby to nawet bardzo wskazane, ale pod warunkiem, że mają oni do tego odpowiednie przygotowanie. W seminarium prowadzonym przez autora artykułu tematyka ta występowała dotąd wyjątkowo. Być może w wyniku wprowadzenia prawa bibliotecznego do programu studiów wzbudzi ona większe zainteresowanie studentów tym przedmiotem jako podstawą prac magisterskich.

PROGRAM

Programowi nadano formę, jaką mają programy ministerialne innych przedmiotów na kierunku bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Dodano jedynie liczbę godzin, w ciągu których zrealizowane zostały poszczególne części programu objęte wykładami. Uzupełnieniem tego programu jest informacja o sposobie jego realizowania w Łodzi.

Wykłady — 30 godzin (w tym 4 godz. do dyspozycji wykładowcy)

1. Wstęp do nauki o prawie, 10 godzin.

1. Pojęcie prawa. Norma postępowania. Norma techniczna. Określenie prawa. Budowa normy prawnej. Reakcja państwa na nieprzestrzeganie norm prawnych.

2. Prawo a inne rodzaje norm społecznych. Prawo a obyczaje. Prawo a moralność. Prawo a zasady współżycia w Polsce Ludowej. Prawo a normy organizacji społecznych.

3. Prawo a świadomość prawna. Pojęcie świadomości prawnej. Wpływ świadomości prawnej na prawo.

4. Źródła prawa. Pojęcie źródeł prawa. Kształtowanie a tworzenie prawa. Technika prawodawcza. Stanowienie prawa. Uznanie prawa. System źródeł prawa.

5. Stosowanie prawa. Pojęcie stosowania prawa. Obowiązki prawa.

6. Wykładnia prawa. Zagadnienie luk i analogii w prawie.

7. Stosunek prawny. Pojęcie stosunku prawnego. Podmioty stosunku prawnego. Obowiązek, uprawnienie, roszczenie, kompetencja.

8. System prawa. Charakterystyka systemu prawa. Budowa systemu i jego określenie. Gałęzie prawa. Zbiory przepisów prawa, kodeksy.

II. *Podstawowe zasady ustroju PRL ze szczególnym uwzględnieniem organów stanowiących prawo i rodzajów wydawanych przez nie norm prawnych*, 6 godzin.

1. System organów państwowych w PRL.

2. Naczelnne organy władzy państwowej. Sejm, Rada Państwa.

3. Naczelnne organy administracji państwowej. Pojęcie administracji państwowej. Rada Ministrów, ministrowie, komisje i komitety, centralne urzędy.

4. Terenowe organy władzy i administracji państwowej.

5. Systematyka zasad techniki prawodawczej w PRL.

6. System źródeł prawa w PRL.

7. Ustawa. Pojęcie ustawy. Tryb powstawania ustawy. Rodzaje ustaw.

8. Dekret. Przyczyny i sposób wydawania. Moc wiążąca.

9. Uchwały Sejmu i Rady Państwa.

10. Źródła prawa pochodzące od naczelnnych organów administracji państwowej. Rozporządzenia. Uchwały Rady Ministrów. Zarządzenia. Okólniki.

11. Źródła prawa pochodzące od terenowych organów władzy i administracji państwowej.

12. Wspólne uchwały organów państwowych i instancji partyjnych.

13. Akty prawotwórcze Centralnej Rady Związków Zawodowych. Ich moc obowiązująca.

14. Rola praktyki sądowej w PRL w związku z działalnością prawotwórczą.

III. *Historia prawa bibliotecznego*, 10 godzin.

1. Prawo biblioteczne na świecie.

2. Prawo biblioteczne w Polsce przedrozbiorowej.

3. Podstawowe przepisy prawne dotyczące zakładania i działalności polskich bibliotek w okresie zaborów.

4. Prawo biblioteczne w Polsce okresu międzywojennego.

5. Prawo biblioteczne w PRL do 1968 r. Charakterystyka ogólna.

Konwersatoria, 30 godzin.

Obecnie obowiązujące prawo biblioteczne w PRL

1. Najważniejsze obowiązujące przepisy prawne dotyczące bibliotek i bibliotekarzy. Ogólna charakterystyka.
2. Zbiory przepisów prawnych dotyczących bibliotek i bibliotekarzy. Wykazy i skorowidze takich przepisów.
3. Przepisy prawne dotyczące bibliotekarzy poza prawem bibliotecznym, np. *Kodeks pracy*, ustawa o emeryturach, bhp.
4. Przepisy prawne specjalne regulujące sprawy osobowe pracowników bibliotek. Grupy zawodowe wśród bibliotekarzy. Inni pracownicy bibliotek. Bibliotekarze pracujący w bibliotekach na etatach niebibliotekarskich.
5. Stanowiska kierownicze w bibliotekach. Drogi awansu bibliotekarzy.
6. Przepisy prawne dotyczące majątku ruchomego bibliotek poza zbiorami bibliotecznymi.
7. Przepisy prawne dotyczące zbiorów bibliotecznych. Rodzaje zbiorów. Ewidencja. Skontrum. Wymiana, dary, egzemplarz obowiązkowy, kupno. Ubytki. Dublety i druki zbędne, gospodarka nimi.
8. Opinie środowiska bibliotekarskiego wobec istniejących obecnie przepisów prawnych dotyczących bibliotek i bibliotekarzy. Postulaty środowiska bibliotekarskiego.

KOMENTARZ

Postulaty wprowadzenia prawa bibliotecznego na kierunku bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Łódzkiego zgłaszane były już od paru lat. Dopiero jednak przedłużenie studiów do lat pięciu oraz przyznanie uczelniom pewnej swobody w ustalaniu programu studiów stworzyły warunki sprzyjające zrealizowaniu tych postulatów w r. ak. 1983/84 na studiach stacjonarnych.

Wprowadzenie prawa bibliotecznego do programu studiów na Uniwersytecie Łódzkim zawdzięczać można kierownikowi Katedry prof. drowi hab. Bolesławowi Świdierskiemu. Nie tylko przychylił się do postulatów w tej sprawie zgłaszanych przez autora artykułu, ale i pozostawił mu pełną swobodę zarówno w opracowaniu programu, jak i jego realizacji.

Choć zajęcia z omawianego przedmiotu powinny być prowadzone na starszych latach studiów, gdy studenci mają już podstawowe wiadomości o bibliotekach i bibliotekarstwie, to w okresie przejściowym realizowania zmian programowych wprowadzono je na I roku studiów (30 godzin wykładów w semestrze zimowym i 30 godzin konwersatoriów w semestrze letnim). W r. ak. 1984/85 wprowadzono prawo biblioteczne na III rok (sem. letni — wykłady), a w r. ak. 1985/86 zajęcia z tego przedmiotu mają być kontynuowane na IV roku (sem. zimowy — konwersatoria).

Opracowanie programu zajęć nie było łatwe. Z jednej strony, nie było wzorów, na których można by się opierać. Nie było również w Łodzi specjalistów z tego zakresu, z którymi można by program przedyskutować. Odczuwając potrzebę konsultacji, pragnąc także poinformować o wprowadzeniu prawa bibliotecznego w Łodzi, przekazałem przedstawicielom innych ośrodków bibliotekoznawstwa na ogólnopolskiej konferencji w Bartkowiej (1984 r.) teksty programu i informacje o jego realizacji w Łodzi.

Realizowany program zajęć trzeba uznać za eksperymentalny, wymagający i dyskusji nad nim, i baczego śledzenia jego realizacji. Tematem dyskusji powinien być nie tylko program, proporcje czasu poświęcone poszczególnym zagadnieniom, ale i sposób prowadzenia zajęć, metody stosowane zwłaszcza na konwersatoriach, dobór lektur, selekcja tematów zajęć konwersatoryjnych, stosowane pomoce naukowe i inne sprawy z zakresu metodyki nauczania. Bardzo poważnym problemem jest egzamin z tego przedmiotu: o co pytać, jak pytać, za co dawać ocenę. Problemem szczególnie dyskusyjnym jest cel zajęć. Czy zajęcia mają przygotować studentów do rozumienia tekstów prawnych, dać im umiejętność ich czytania, interpretacji i oceny, czy też mają przekazywać przede wszystkim wiedzę o aktualnie obowiązujących przepisach. W pierwszym przypadku główny nacisk byłby położony na teorię prawa, znajomość ustroju Polski Ludowej (stan obecny) i dzieje bibliotek, a zwłaszcza kształtowanie się zawodu bibliotekarskiego. W drugim przypadku zwrócić należałoby głównie uwagę na przyswojenie sobie przez studentów aktualnie obowiązujących przepisów. Naturalnie przyjęcie jednego lub drugiego założenia pociągnęłoby za sobą inne ustalenie proporcji przydziału godzin na zagadnienia teoretyczne, ustrojowe, historyczne i współczesność. Każde z tych rozwiązań ma swoje wady i zalety. Pierwsze daje lepszą podbudowę teoretyczną, znajomość ustroju państwa, wiedzę o przeszłości bibliotek i zawodu bibliotekarskiego. W oparciu o te podstawowe wiadomości studenci byłiby lepiej przygotowani do czytania i rozumienia tekstów prawnych, ich interpretacji i oceny. Konieczne jest jednak przy realizowaniu takiego założenia ograniczenie godzin na poznawanie tekstów prawnych współcześnie obowiązujących. Skutkiem tego studenci mogą nie znać wszystkich przepisów aktualnych, a treści tych, które nawet poznają na zajęciach, mogą nie znać dokładnie, „na pamięć”. Będą więc musieli w razie potrzeby sięgać do ich publikacji. Przy przyjęciu drugiego założenia i nastawienia się głównie na współczesność byłiby studenci w stanie nawet stosunkowo dobrze opanować pamięciowo najważniejsze z obowiązujących przepisów i recytować je z pamięci, jeśli nie dosłownie, to możliwie wiernie bez sięgania do opublikowanych tekstów. To na pewno może się przydać. Widać byłoby, jak gdyby oczywistą znajomość prawa bibliotecznego. Słabą stroną takiego sposobu poznawania prawa byłaby słabsza znajomość jego genezy, mniej-

sza biegłość w interpretacji tekstów i w krytycznym na nie spojrzeniu.

Uwzględniając wady i zalety każdego z tych rozwiązań, opowiedziano się w Łodzi za rozwiązaniem pierwszym. Tak też zrobiono, opracowując program prawa bibliotecznego, zrealizowany w r. ak. 1983/84 i realizowany obecnie. Znajomość bowiem prawa, nawet przez dobrych prawników, nie polega na pamięciowym lub prawie pamięciowym opanowaniu przepisów. Temu założeniu podporządkowano zajęcia, a więc i proporcje czasu poświęconego poszczególnym tematom, metody pracy ze studentami i pomoce naukowe. Ostatnie, poza wykazem lektury, to głównie teksty prawne w takiej liczbie, by studenci na konwersatoriach mogli indywidualnie posługiwać się nimi samodzielnie. Takie założenie rzutowało i na sposób egzaminowania. Wymagano więc od studentów nie recytowania tekstów, ale umiejętności znalezienia potrzebnego aktu prawnego, a w nim właściwych dla danej sprawy przepisów, by na ich podstawie odpowiedzieć na postawione pytanie.

Wychodząc z tych założeń zdecydowano, że wykłady powinny stanowić podbudowę teoretyczną i historyczną znajomości obecnie obowiązującego prawa i obejmować podstawowe wiadomości z teorii prawa, ustroju PRL oraz problematykę historyczną dotyczącą prawa bibliotecznego w świecie i w Polsce, a także kształtowania się zawodu bibliotekarzkiego w Polsce.

Konwersatoria, poprzedzone przez wykłady, należałoby poświęcić głównie aktualnie obowiązującym przepisom prawnym. Naturalnie, dążyć należy do jak najbardziej aktywnego uczestnictwa studentów. Podstawowym warunkiem umożliwienia im tego jest zaopatrzenie ich w odpowiednie pomoce naukowe, i to w takiej liczbie, by mogli z nich korzystać samodzielnie (najlepiej odbitki kserograficzne aktów prawnych będących tematem konwersatoriów). Poza tym dużym ułatwieniem byłoby dostarczenie studentom, i to na początku semestru, wykazu lektur, który można by uzupełniać podczas zajęć.

Zaleca się prowadzącemu konwersatoria przy czytaniu i analizie aktów prawnych zwracanie uwagi na problematykę omawianą na wykładach, zwłaszcza na wiadomości dotyczące teorii prawa i zasad prawotwórczej działalności organów państwowych.

Liczba godzin konwersatoryjnych nie wystarczy do zapoznania się przez studentów ze wszystkimi aktualnie obowiązującymi przepisami prawa bibliotecznego. Stąd konieczność przemyślanej starannie selekcji.

Jak na każdych zajęciach typu ćwiczeniowego, tak i na tym konwersatorium należy uczyć studentów techniki pracy umysłowej i naukowej, a więc robienia różnego rodzaju notatek, pisania referatów lub konспекtów wypowiedzi, których celem jest zapoczątkowanie dyskusji.

Konwersatoria prowadzono w dwu równoległych grupach, z którymi realizowano ten sam program, ale w odmienny sposób. Zajęcia konwersatoryjne w r. ak. 1983/84 objęły następujące tematy: 1) Dekret o bi-

biotekach — 2 g., 2) Ustawa o bibliotekach z 1988 r. — 4 g., 3) Ustawa o szkolnictwie wyższym z 1982 r. w zastosowaniu do bibliotekarzy — 2 g., 4) Publikacje przepisów prawnych (urzędowe, nieurzędowe, wykazy przepisów, skorowidze) — 2 g., 5) Kodeks pracy w zastosowaniu do bibliotekarzy — 2 g., 6) Pracownicy bibliotek w przepisach prawnych (bibliotekarze dyplomowani i służba biblioteczna, stanowiska kierownicze w bibliotekach, drogi awansu bibliotekarza) — 8 g., 7) Przepisy dotyczące zbiorów bibliotecznych — 2 g., 8) Środowisko bibliotekarskie a obowiązujące przepisy prawne — 2 g. Pozostałe godziny przeznaczono na wprowadzenie do zajęć i ich podsumowanie.

W zależności od tematu konwersatoria prowadzone były wg różnych metod. Na jednych było to czytanie i omawianie tekstów prawnych właściwych dla danego tematu. Ta metoda występowała głównie na zajęciach początkowych. Po oswojeniu się studentów z tekstami prawnymi i nabraniu przez nich pewnej wprawy w posługiwaniu się nimi stosowano podział na zespoły 2-4 osobowe, którym w ramach przerabianego tematu wyznaczano odpowiednie problemy do zreferowania. Niektóre konwersatoria lub część ich czasu polegały na referowaniu przez studentów lektury wraz z jej oceną, co było wstępem do ogólnej dyskusji. Były również dyskusje nad postawionymi przez nauczyciela problemami, np. drogi awansu bibliotekarza, realizacja przez prawo biblioteczne aspiracji tych czy innych grup bibliotekarskich, słuszność czy też nie wskazanych przez nauczyciela prawnych rozwiązań problemów bibliotek i bibliotekarzy, np. przepisów dotyczących gospodarki dubletami i drukami zbędnymi. Na zajęciach konwersatoryjnych odwoływano się stale do wiadomości przekazanych na wykładach.

Starano się także nauczyć studentów krytycznego spojrzenia na czytany akt — o ile spełnia on nadzieje, jakie w nim pokładano. Wskazywano więc, co dany akt reguluje i jak ściśle, co pomija, w jakich sprawach odsyła do rozporządzeń wykonawczych. Pomocami naukowymi były głównie odbitki kserograficzne aktów prawnych, wykazy lektur, tematy egzaminacyjne. Te ostatnie rozdano studentom na miesiąc przed egzaminem.

Egzamin polegał na odpowiedzi na dwa pytania i zreferowaniu lektury. Pierwsze pytanie dotyczyło zagadnień omawianych na wykładach, drugie odnosiło się do problematyki konwersatoriów. Część pytań z tego zakresu polegała na samodzielnym znalezieniu potrzebnego aktu prawnego (były wyłożone do dyspozycji studentów), znalezieniu potrzebnych przepisów i wyjaśnieniu problemu na ich podstawie. Część pytań to zreferowanie zawartego w pytaniu problemu z prawa bibliotecznego, ale bez sięgania do tekstu. Odpowiedź na trzecie pytanie to zreferowanie wskazanej lektury z tych, które student przeczytał. Zreferowanie, a więc nie streszczenie, ale scharakteryzowanie publikacji, przedstawienie treści, własna ocena publikacji i ewentualnie wyrażanych o niej po-

glądów. Bardzo pożądane byłoby dostarczenie studentom z odpowiednim wyprzedzeniem tematów egzaminacyjnych. Ułatwi to przygotowanie się do egzaminu i w dużym stopniu zmniejszy zdenerwowanie.

Z wyborem lektury dla studentów było sporo kłopotów. Trzeba z ubolewaniem stwierdzić, że prac wartościowych z zakresu prawa bibliotecznego jest bardzo niewiele. Tylko nieliczne o charakterze rzeczowym, informacyjno-krytycznym zachowały swoją wartość. Prace takie na zajęciach ze studentami mają duże znaczenie, nawet jeśli dotyczą aktu prawnego, który już nie obowiązuje. Uczą one krytycznego spojrzenia na przepisy aktualnie obowiązujące wskazując, na jakie sprawy przy czytaniu aktu prawnego należy zwracać uwagę.

Sprawa uzupełnienia programu przez wykazy lektur jest w ogóle dyskusyjna. Przeciwnicy takiego uzupełnienia wychodzą z założenia, że program przeznaczony jest dla wykładowcy, a on powinien umieć dobrać odpowiednie lektury, zarówno dla siebie, jak i dla studentów. Ponadto przy naszym tempie publikowania czegokolwiek, każdy opublikowany wykaz lektur będzie już częściowo nieaktualny. Dotyczy to przede wszystkim prawa bibliotecznego, do którego lektury to przede wszystkim artykuły w czasopiśmie.

Muszę otwarcie przyznać, że z doбором lektur przydatnych dla studentów miałem bardzo poważne kłopoty. Niektórych pozycji, bez jednoczesnego komentarza wykładowcy, w ogóle nie należałoby im dawać do ręki.

Zajęcia z prawa bibliotecznego, choć prowadzone początkowo, jak wskazano uprzednio, na pierwszym roku, kiedy problematyka bibliotek i zawodu bibliotekarskiego jest jeszcze studentom bardzo mało znana, wzbudziły duże zainteresowanie. Wyrażało się ono m.in. ożywionymi dyskusjami na konwersatoriach. Wynikiem tego zainteresowania były na ogół dobre i bardzo dobre odpowiedzi z zakresu teorii prawa. Dobrze również dawali sobie studenci radę z odpowiedziami na pytania wymagające posługiwania się tekstami prawnymi. Najślabiej wypadły na ogół odpowiedzi na trzecie pytanie — zreferowanie jednej lektury. Najczęściej odpowiedź ograniczała się do streszczenia. Dopiero dodatkowe pytania egzaminującego prowadziły do uzupełnienia odpowiedzi. Przypisać to należy jednak temu, że umiejętność właściwego referowania lektur nabywają studenci stopniowo i dopiero na starszych latach. Wyniki egzaminu mogą zadowolić każdego nauczyciela: bdb — 7, db + — 7, db — 8, dst — 5, ndst — 1 (poprawiono na db).

Analiza wyników zajęć z prawa bibliotecznego nie tylko z punktu widzenia ocen na egzaminie, ale i przebiegu konwersatoriów może napawać optymizmem. Prawo biblioteczne jest nie tylko konieczne na studiach bibliotekoznawczych, ale i możliwe do realizowania na nich, a przede wszystkim wzbudza duże zainteresowanie studentów.

Problematyka prawa bibliotecznego na studium bibliotekoznawstwa

i informacji naukowej Uniwersytetu Łódzkiego poza studiami stacjonarnymi została wprowadzona w r. ak. 1983/84 również i na III roku studiów zaocznych, ale jedynie na zajęciach prowadzonych przez autora tego artykułu, wykładającego ten przedmiot i na studiach stacjonarnych. Prawo biblioteczne było tematem zajęć konwersatoryjnych w ciągu całego roku akademickiego. Poświęcono mu ogółem 20 godzin (10 w semestrze zimowym i 10 w letnim). Ograniczona liczba godzin w porównaniu ze studiami stacjonarnymi, zajęcia wyłącznie typu konwersatoryjnego wymagały stosowania innych metod aniżeli na studiach stacjonarnych. Zasadnicza zmiana to zrezygnowanie z odrębnych zajęć poświęconych zapoznaniu studentów z teorią prawa i zasadami ustroju Polski Ludowej. Wiadomości z tej dziedziny podawano przy czytaniu i analizie tekstów prawnych. Natomiast problematyka historyczna, objęta na studiach stacjonarnych wykładami, na zaocznych była tematem początkowych zajęć konwersatoryjnych, stanowiąc niezbędne wprowadzenie do zrozumienia przepisów obowiązujących aktualnie.

Tematyka prawna, podobnie jak i na studiach stacjonarnych, wzbudzała duże zainteresowanie studentów. Naturalnie, głównie ze względu na fakt, że byli to nieraz bibliotekarze o długim stażu zawodowym; ich wypowiedzi były bardziej dojrzałe niż studentów stacjonarnych I roku. Brakowało im jednak najpotrzebniejszych wiadomości, by rozumieć w pełni obowiązujące przepisy. Wiedzę o nich czerpali przeważnie nie z tekstów autentycznych, lecz z artykułów informacyjnych w czasopiśmie bibliotekarskich lub też z informacji udzielanych im przez zwierzchników.

Doświadczenia wyniesione z pracy ze studentami zaocznymi jeszcze bardziej umocniły wykładającego ten przedmiot w przekonaniu o potrzebie i możliwości wprowadzenia prawa bibliotecznego nie tylko na studiach stacjonarnych, ale i zaocznych, i to na wszystkich specjalnościach bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.

ZAKOŃCZENIE

Celem tego artykułu jest wskazanie na znaczenie znajomości prawa bibliotecznego przez bibliotekarzy, zwłaszcza z wyższym wykształceniem, i bibliotekoznawców zajmujących się problematyką bibliotek i zawodu bibliotekarskiego. Na podstawie swych dotychczasowych doświadczeń autor widzi nie tylko potrzebę, ale i możliwość wprowadzenia prawa bibliotecznego do programu studiów bibliotekoznawczych na wszystkich uczelniach bez względu na profil tych studiów. Przedmiot ten jest potrzebny, a także — jak się okazało — wzbudza duże zainteresowanie studentów — najczęściej przecież przyszłych bibliotekarzy.

Wprowadzenie nowego przedmiotu nie jest oczywiście sprawą łatwą. Początkiem takiej decyzji jest posiadanie programu, wg którego zajęcia

byłyby realizowane. Dotychczasowe doświadczenia łódzkie mogłyby zapoczątkować dyskusję nad przedstawionym programem tego przedmiotu. Byłoby pożądane, by objęła ona zarówno hasła programowe, proporcje czasu poświęconego poszczególnym zagadnieniom, jak i metody prowadzenia zajęć, a także cel, zakres i sposób egzaminowania

Dyskusja mogłaby nie tylko upowszechnić przekonanie o potrzebie wprowadzenia prawa bibliotecznego do studiów bibliotekoznawczych, ale przede wszystkim pomóc w udoskonaleniu realizowanego już programu i metod pracy, zwłaszcza na konwersatoriach.

OD REDAKCJI: Redakcja zaprasza do dyskusji na temat przedstawiony w artykule.

LEKTURA (układ wg części programu)

Cz. I

- S. Ehrlich: *Wstęp do nauki o państwie i prawie*. Wyd. 3. Warszawa 1979.
 J. Kowalski: *Wstęp do prawoznawstwa*. Warszawa 1979.
 A. Łopatka: *Wstęp do prawoznawstwa*. Wyd. 3. Warszawa 1975.

Cz. II

- A. Burda: *Polskie prawo państwowe*. Wyd. 7. Warszawa 1978.
Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (ze zmianami w 1983 r.).

Cz. III

- M. Dembowska: *Aktualne problemy zawodu bibliotekarskiego*. „Prz. Bibl.” 1957 R. 25 z. 2-3 s. 111-130.
 Z. Dylak: *Kilka uwag o potrzebie nowelizacji ustawy bibliotecznej*. „Prz. Bibl.” 1958 R. 21 z. 4 s. 331-342.
Dziesięciolecie ustawy o bibliotekach, „Bibliotekarz” 1978 R. 45 nr 3 s. 53-70.
 J. Grycz: *Kilka uwag do dekretu o bibliotekach*. „Bibliotekarz” 1946 R. 13 nr 3 s. 49-52.
 J. Grycz: *Problemy biblioteczne obecnej doby*. „Prz. Bibl.” 1946 R. 14 s. 4-24.
 B. Howorka: *Ustawa o bibliotekach*. „Prz. Bibl.” 1984 R. 52 z. 2 s. 137-145.
 J. Janiczek: *Sprawy biblioteczne w ramach działalności Ministerstwa Oświaty*. „Bibliotekarz” 1946 R. 13 nr 1-2 s. 1-13.
 J. Janiczek: *Zwycięstwo słusznej sprawy*. „Bibliotekarz” 1946 R. 13 nr 3 s. 44-49.
 R. Kaczmarek: *Wokół ustawy bibliotecznej i jej realizacji*. „Prz. Bibl.” 1969 R. 37 z. 4 s. 304-312.
 S. Kubów: *O nową ustawę o bibliotekach*. „Bibliotekarz” 1982 R. 49 nr 4 s. 77-78.
 A. Mściszowa: *Kształtowanie się zawodu bibliotekarskiego*. „Roc. Bibl.” 1973 R. 17 z. 3/4 s. 813-827.
 E. Pawlikowska: *O dalszej realizacji ustawy o bibliotekach w latach 1974-1978*. „Prz. Bibl.” 1978 R. 46 z. 4 s. 397-406.
 E. Pawlikowska: *Ustawa o bibliotekach i jej realizacja w latach 1968-1974*. „Prz. Bibl.” 1975 R. 43 z. 2 s. 129-138.
 E. Pawlikowska: *W trzydziestą rocznicę uchwalenia dekretu o bibliotekach*. „Prz. Bibl.” 1976 R. 44 z. 1 s. 5-13.
 J. Wołosz: *Z rezerwą do nowelizacji ustawy o bibliotekach*. „Bibliotekarz” 1982 R. 49 nr 4 s. 82-83.
 T. Zarzębski: *Polskie prawo biblioteczne 1773-1983. Katalog aktów normatywnych polskiego prawa bibliotecznego 1773-1983*. Warszawa 1985.

JERZY WŁODARCZYK

LIBRARY LAW AS PART OF UNIVERSITY COURSE IN LIBRARY
AND INFORMATION SCIENCE

In the first part of this thesis the author motivates his postulate to introduce library law into the curriculum of university courses in library and information science. Then the notion of "library law" as well as what is meant by the knowledge of it is explained. The author stresses the necessity to possess knowledge of the library legislation for librarians, especially those with higher education, and for specialists carrying out research work into libraries and librarianship.

In the second part of the article the fact of library law being included in the course in library science at the University of Łódź is noted. The programme and methods of its teaching are discussed.

UCHWAŁA O JEDNOLITYM SYSTEMIE BIBLIOTECZNO-INFORMACYJNYM
W ŁUDOWEJ REPUBLICIE BUŁGARII

Postanowienie nr 2 Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii z dn. 20 stycznia 1970 r. dotyczące „wprowadzenia w życie *Podstawowych założeń* w celu zorganizowania jednolitego systemu bibliotecznego w Ludowej Republice Bułgarii” stworzyło podstawę prawnej regulacji działalności bibliotek w tym kraju. Dokument ten, podpisany przez przewodniczącego Rady Ministrów Todora Żiwkowa, zatwierdza szczegółowe zasady organizacji i funkcjonowania bibliotek oraz rozstrzyga zasadnicze problemy natury organizacyjnej¹. Należy do nich ustalenie, iż Biblioteka Narodowa im. Cyryla i Metodego w Sofii jest instytutem narodowym, odgrywającym rolę centrum metodycznego i koordynacyjnego całego krajowego systemu bibliotecznego. Na mocy tego Postanowienia powołana została przy Komitecie Kultury i Sztuki² Międzyresortowa Rada Koordynacyjna, w której skład weszli przedstawiciele resortów i urzędów kierujących podległymi im sieciami bibliotecznymi, zastępcy przewodniczących, sekretarze organizacji społecznych, dyrektorzy centralnych bibliotek oraz wybitni specjaliści z zakresu bibliotekarstwa.

Międzyresortowej Radzie Koordynacyjnej polecono wykonać w terminie 6 miesięcy od daty powołania następujące prace:

- zatwierdzenie jednolitych norm organizowania bibliotek specjalnych i ogólnych;
- dokonanie podziału, wg ustalonych kategorii, wszystkich bibliotek w Bułgarii;
- określenie profilów zbiorów bibliecznych oraz działalności bibliotek naukowych i specjalnych;
- opracowanie programu rozwoju bibliotek (z uwzględnieniem inwestycji, wyposażenia, mechanizacji, gromadzenia zbiorów, spraw kadrowych itp.).

Do zadań Międzyresortowej Rady Koordynacyjnej należy rozpatrywanie i zatwierdzanie wykazu czasopism i druków zwartych sprowadzanych z krajów kapitalistycznych oraz przydzielanie tych tytułów poszczególnym bibliotekom.

Postanowienie nr 2 powierzyło począwszy od 1971 r. funkcję organizatora centralnego zaopatrywania bibliotek publicznych w książki, ich opracowania oraz oprawiania Komitetowi Kultury i Sztuki.

Dokument Rady Ministrów LRB zobowiązywał Ministerstwo Finansów do zatwierdzenia w porozumieniu z Komitetem Kultury i Sztuki (w terminie 3 miesięcy od daty wydania Postanowienia nr 2) norm przydziału środków finansowych z budżetu państwowego na zakup książek dla bibliotek szkolnych i publicznych. Postanowiono jednocześnie pozostawić część środków, przeznaczonych na zakup książek, w gestii wojewódzkich rad kultury i sztuki w celu scentralizowania zakupu dla sieci bibliotecznej. Zobowiązano Ministerstwo Pracy i Spraw Socjalnych wraz z Ministerstwem Finansów oraz w porozumieniu z Komitetem Kultury i Sztuki do

¹ Bibliotekar, Organ na Komiteta za Iskustvo i Kultura i na Narodnata Biblioteka „Kiril i Metodij”, 1970 God. 17 kn. 2.

² Bułgarski odpowiednik polskiego Ministerstwa Kultury i Sztuki.

zatwierdzenia (w tym samym, trzymiesięcznym terminie) norm etatowego zatrudnienia w bibliotekach publicznych, związkowych i szkolnych.

Zalecono Komitetowi Kultury i Sztuki, Ministerstwu Oświaty oraz Państwowemu Komitetowi Nauki i Postępu Technicznego²:

— przedsięwziąć kroki w celu doskonalenia pracy w zakresie kształcenia kadr dla potrzeb bibliotekarstwa bułgarskiego,

— dokonać analizy kształcenia kadry bibliotekarskiej dla potrzeb bibliotek naukowych i specjalnych oraz działalności ośrodków informacji.

Końcowe przepisy Postanowienia nr 2 obligują Komitet Kultury i Sztuki do rozszerzenia — za pośrednictwem wojewódzkich i gminnych rad kultury i sztuki — sieci filii bibliotecznych i bibliotek objazdowych w celu rozszerzenia i pogłębienia kontaktu czytelnika z książką.

Podstawowe założenia organizowania jednolitego systemu bibliotecznego w Ludowej Republice Bułgarii (stanowiące załącznik do omawianego Postanowienia), zawierają wprowadzenie oraz dwa zasadnicze działy: pierwszy dotyczy organów kierowniczych jednolitego systemu bibliotecznego, drugi traktuje o jego strukturze.

Część wstępna *Założeń* informuje, że jednolity system biblieczny łączy w sobie dwie podstawowe zasady: pierwsza wynika z układu terytorialnego bibliotek, druga z branżowego.

Sieć terytorialna bibliotek publicznych obejmuje cały kraj. Biblioteki, niezależnie od swego resortowego zaszeregowania, są zobowiązane do współpracy w zakresie obsługi czytelników.

Biblioteki zaliczone do sieci branżowych mają obowiązek wspomagać działalność naukowo-badawczą, oświatową i gospodarczą w kraju. Najlepsze biblioteki z tej sieci powinny być włączone do systemu obsługi ogólnokrajowej — zgodnie ze swoim profilem.

Wstępna część *Założeń* zawiera też zalecenia, by przy gromadzeniu zbiorów unikać niepożądanego dublowania, bowiem celem jednolitego systemu bibliotecznego jest m.in. wyeliminowanie dublowania zakupów materiałów bibliecznych. Zakłada się, iż biblioteki naukowe i specjalistyczne są bazą dla ośrodków informacji. Ośrodki te uzupełniają i wzbogacają pracę bibliotek, prowadząc działalność w zakresie tworzenia i rozbudowy warsztatu bibliograficzno-informacyjnego.

ORGANY KIEROWNICZE JEDNOLITEGO SYSTEMU BIBLIOTECZNEGO

1. Komitet Kultury i Sztuki kieruje i nadzoruje działalność bibliotek w kraju.
2. Przy Komitecie Kultury i Sztuki działa Międzyresortowa Rada Koordynacyjna, kierująca istniejącymi sieciami bibliotecznymi na terenie całego kraju. Członkami Rady są: zastępca przewodniczącego Komitetu Kultury i Sztuki, który jednocześnie pełni funkcję przewodniczącego Rady, zastępca przewodniczącego Komitetu Nauki i Postępu Technicznego, wiceminister oświaty, sekretarz Centralnej Rady Związków Zawodowych, sekretarz Dymitrowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży, wiceminister zdrowia, zastępca przewodniczącego Bułgarskiej Akademii Nauk, zastępca przewodniczącego Akademii Nauk Rolniczych, wiceminister obrony narodowej, dyrektorzy centralnych bibliotek oraz wybitni bibliotekoznawcy.

Do zadań Międzyresortowej Rady Koordynacyjnej należy:

- uzgadnianie i wytyczanie kierunków działalności organów kierowniczych poszczególnej sieci bibliecznych;

² Odpowiednik polskiego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

— planowanie rozwoju całego systemu bibliotecznego;

— zatwierdzanie aktów normatywnych oraz dokumentów legislacyjnych obowiązujących wszystkie biblioteki na terenie kraju, a nabierających mocy prawnej po zatwierdzeniu ich przez przewodniczącego Komitetu Kultury i Sztuki.

Resorty, urzędy i instytucje centralne, prowadzące sieć bibliotek, bezpośrednio kierują i nadzorują działalność tych bibliotek. Odpowiedzialne są za ich stan organizacyjny i prace merytoryczne, zapewniają planowy rozwój i współdziałanie między wszystkimi bibliotekami danej sieci, kierując się zasadami jednolitego systemu bibliotecznego.

Wojewódzka Rada Kultury i Sztuki jest organem kierowniczym i koordynacyjnym w zakresie bibliotekarstwa na szczeblu województwa. Do zadań Rady należy: podział dotacji dla bibliotek publicznych; nadzór nad realizacją wskaźników finansowych i innych obowiązujących norm w sieci bibliotek szkolnych i związkowych; mianowanie wykwalifikowanych bibliotekarzy dla bibliotek publicznych na terenie województwa⁴ oraz nadzór nad przestrzeganiem ustalonych wymogów przy zatrudnianiu bibliotekarzy w pozostałych bibliotekach; zatwierdzanie planów rozwoju bibliotek w województwie; uzgadnianie spraw związanych z otwarciem, zamknięciem lub rozbudową bibliotek publicznych oraz nadzór nad funkcjonowaniem bibliotek naukowych.

Przy wojewódzkich radach kultury i sztuki działają sekcje biblioteczne, w których skład wchodzi przedstawiciele sieci bibliotecznych istniejących w województwach.

Do zadań Gminnej Rady Kultury i Sztuki należy zapewnienie rozwoju bibliotek na terenie całej gminy.

STRUKTURA JEDNOLITEGO SYSTEMU BIBLIOTEK

Na czele jednolitego systemu bibliotecznego stoi Biblioteka Narodowa im. Cyryla i Metodego w Sofii, która pełni funkcję instytutu narodowego, zapewnia nadzór metodyczny i koordynuje działalność wszystkich sieci bibliotecznych na terenie całego kraju.

Biblioteka Narodowa im. Cyryla i Metodego jest instytutem naukowo-badawczym w zakresie bibliotekoznawstwa i bibliografii, pełni funkcję archiwum literatury bułgarskiej oraz narodowego ośrodka bibliograficznego w zakresie piśmiennictwa bułgarskiego i obcego⁵. Do jej zadań należy również koordynacja uzupełniania zbiorów bibliotek specjalnych, wchodzących do systemu wypożyczeń międzybibliotecznych i ogólnokrajowej obsługi bibliotecznej.

Dla stworzenia jednolitego systemu bibliotek naukowych w skali krajowej, ich bliższego powiązania merytorycznego i organizacyjnego, unikania dublowania w gromadzeniu zbiorów, Biblioteka Narodowa im. Cyryla i Metodego oraz biblioteki centralne funkcjonują jako jedna całość w sensie organizacyjnym. Dyrektorzy bibliotek centralnych, pozostając w dotychczasowych układach resortowych, zajmują jednocześnie stanowiska wicedyrektorów Biblioteki Narodowej im. Cyryla i Metodego.

Do bibliotek centralnych wchodzących w skład sieci branżowych należą: Biblioteka Bułgarskiej Akademii Nauk, która jest instytutem naukowo-badaw-

⁴ W dosłownym tłumaczeniu chodzi o bibliotekarzy zatrudnionych w placówkach zwanych „czitaliszte”, tj. wielofunkcyjnych ośrodków kultury działających w miastach i na wsi, których jednym z ważniejszych działów jest biblioteka publiczna.

⁵ K. Kalajdziewa: *Cyril and Methodius National Library 1878-1978*. Sofia 1978.

czym w zakresie bibliotekoznawstwa, bibliografii specjalnej i informacji naukowej w dziedzinie nauk przyrodniczych, matematycznych i społecznych. Pełni funkcję kierowniczą wobec bibliotek znajdujących się w poszczególnych placówkach BAN, gromadzi dla nich zbiory⁶;

Centralna Biblioteka Techniczna kierująca i koordynująca działalność bibliotek naukowo-technicznych na terenie całego kraju. Gromadzi literaturę naukową i techniczną oraz inne materiały biblioteczne zgodnie z wymogami nauki (z wyjątkiem nauk podstawowych);

Centralna Biblioteka Rolnicza przy Akademii Rolniczej im. G. Dymitrowa kierująca bibliotekami rolniczymi w całym kraju. Gromadzi literaturę z zakresu rolnictwa, gospodarki leśnej i weterynarii.

Centralna Biblioteka Medyczna przy Akademii Medycznej w Sofii, kierująca działalnością bibliotek medycznych oraz gromadząca literaturę z zakresu nauk medycznych.

Biblioteka Uniwersytetu Sofijskiego kieruje działalnością bibliotek przy wyższych uczelniach, będących w pionie Ministerstwa Oświaty.

Biblioteki naukowe i specjalistyczne zakładane są przy wydziałach i instytutach Bułgarskiej Akademii Nauk i Akademii Rolniczej, przy wyższych uczelniach oraz ośrodkach i biurach informacji, przy różnych resortach i instytucjach. Biblioteki naukowe specjalne gromadzą literaturę naukową, specjalistyczną i techniczną — zgodnie ze swym profilem. Najlepsze biblioteki specjalne są włączone w system wypożyczania międzybibliotecznego oraz ogólnokrajowej obsługi bibliotecznej.

Biblioteki Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych są zorganizowane w specjalnych, oddzielnych sieciach, mają własne kierownictwo metodyczne, przestrzegają zasad i wskazówek Międzyresortowej Rady Koordynacyjnej.

Do bibliotek zorganizowanych na podstawie zasady terytorialnej należą:

Biblioteki wojewódzkie podległe (etatowo i finansowo) wojewódzkim radom narodowym, które są podstawowymi, uniwersalnymi bibliotekami na terenie województw. Są one ośrodkami metodycznymi dla podległych im bibliotek publicznych, udzielają również pomocy bibliotekom należącym do innych sieci. Stanowią ośrodki informacji, specjalizujące się w problematyce regionalnej.

Miejskie biblioteki publiczne (działające przy domach kultury) będące podstawowymi bibliotekami publicznymi w miastach. W porozumieniu z pozostałymi bibliotekami miejskimi organizują sieć wypożyczalni i obsługi bibliotecznej w zakresie literatury ogólnej i popularnonaukowej. Biblioteki przy domach kultury są częścią składową tych placówek, lecz etatowo i finansowo podlegają miejskim radom kultury i sztuki⁷.

Gminne biblioteki przy domach kultury (świetlice lub ośrodku kultury) będące częścią tych placówek, otrzymują dotacje na zakup książek z wojewódzkich rad kultury i sztuki, od państwowych gospodarstw rolnych, spółdzielni produkcyjnych i innych przedsiębiorstw. Gminna biblioteka jest placówką należącą do gminy, posiada wspólny plan pracy z domem kultury, świetlicą.

Wojewódzkie, miejskie i gminne biblioteki mogą na określony czas wypożyczać z Biblioteki Narodowej im. Cyryla i Metodego lub innych bibliotek naukowych potrzebną literaturę. W celu bardziej ekonomicznego i racjonalnego wypożyczania książek biblioteki mogą tworzyć filie, które z kolei organizują objazdowe wypożyczalnie książek.

Z bibliotek ogólnych przy przedsiębiorstwach i zakładach pracy korzystają

⁶ E. Savova, M. Argirova: *Biblioteki Bułgarskiej Akademii Nauk*. Gromadzenie literatury naukowej i badanie jej wykorzystania. „Prz. Bibl.” 1984 R. 52 nr 1 s. 43-51.

⁷ *Biblioteki Narodowej Republiki Bułgarii*. Sofia 1983.

robotnicy, kadra techniczno-inżynierska, urzędnicy, pracownicy przedsiębiorstwa, pracownicy budów, węzłów kolejowych i in. Biblioteki te gromadzą literaturę popularną, techniczną, ekonomiczną oraz wszelkie źródła informacji związane z produkcją, przygotowaniem technicznym robotników, specjalistów. Pozostała literatura — społeczno-polityczną, popularnonaukową i piękną — gromadzą w sposób wybiórczy.

Biblioteki szkolne pomagają szkole w procesie kształcenia i wychowania. Gromadzą przede wszystkim lekturę szkolną, uzupełniającą i podręczniki.

W celu szerszego udostępnienia książek dla dzieci wojewódzkie i gminne biblioteki tworzą działy dziecięce lub filie biblioteczne z literaturą dla dzieci.

Oprac. *Lucjan Biliński*

USTAWA O BIBLIOTEKACH W ZSRR

Ustawodawstwo biblioteczne w państwach socjalistycznych jest bardzo zróżnicowane. Wynika to z uwarunkowań historycznych, tradycji kulturowych oraz konkretnych warunków, w jakich bibliotekarstwo danego kraju się rozwijało.

Cechą wspólną jest istnienie w tych państwach aktów prawnych regulujących podstawowe zagadnienia działalności bibliotecznej: ustaw, uchwał, zarządzeń resortowych i międzyresortowych oraz instytucji. Najwyższą rangę prawną mają ustawy — akty normatywne wydane przez najwyższe organy władzy państwowej. Wszystkim tym dokumentom wspólne jest systemowe podejście do działalności bibliotecznej: biblioteki wszystkich typów tworzą jeden system biblioteczny o wspólnych celach i zadaniach. System biblioteczny jest ogniwem narodowego systemu informacji naukowej i technicznej.

Ustawy biblioteczne posiadają: Czechosłowacja (Ustawa z dn. 9 lipca 1959 r. o jednolitym systemie bibliotecznym), Polska (Ustawa o bibliotekach z dn. 9 kwietnia 1968 r.), Węgry (Nadzwyczajna ustawa o bibliotekach Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej nr 15 z 1976 r. oraz Zarządzenie Rady Ministrów nr 17 z 1976 r. o realizacji Nadzwyczajnej ustawy o bibliotekach) i ZSRR — Ustawa o bibliotekarstwie w ZSRR z dn. 13 marca 1984 r. zatwierdzona dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR¹.

W Bułgarii i Niemieckiej Republice Demokratycznej biblioteki działają na podstawie uchwał: w Bułgarii — Uchwały Rady Ministrów z dn. 20 stycznia 1970 r. o zatwierdzeniu głównych ustaleń dotyczących jednolitego systemu bibliotecznego w NRB, w NRD — Uchwały Rady Ministrów z 31 maja 1968 r. o zadaniach systemu bibliotecznego w okresie kształtowania się w NRD rozwiniętego socjalizmu.

Liczba aktów prawnych normujących działalność bibliotek w każdym kraju narasta z biegiem czasu; ulegają one też różnym zmianom. Wymaga tego życie, powodują to przemiany polityczne i społeczne, postęp i zdobycze nauki.

Najnowsze przepisy w tym względzie wydano w ZSRR. Wspomniana Ustawa o bibliotekarstwie stanowi podsumowanie i usankcjonowanie dotychczasowego rozwoju i dorobku bibliotek radzieckich, a jednocześnie określa i wyznacza dalsze jego perspektywy. Ustawa ta znosi funkcjonującą 50 lat Uchwałę Rady Komisarzy Ludowych z dn. 27 marca 1934 r. O bibliotekarstwie ZSRR². Poprzedziło ją wiele innych uchwał, które wytyczały kierunki rozwoju bibliotekarstwa radzieckiego na poszczególnych etapach rozwoju i torowały drogę do aktu prawnego z 1984 r.

Ważne znaczenie miała uchwała Komitetu Centralnego KPZR z dn. 8 maja 1974 r. O umocnieniu roli bibliotek w komunistycznym wychowaniu ludzi pracy

¹ Położenie o bibliotečnom dele w SSSR. „Bibliotekar” 1984, nr 5 s. 3-7.

² Biblioteka. W: *Boi šajta sovetskaja enciklopedija*. T. 3. Moskwa 1970 s. 302.

i postępie naukowo-technicznym. Wprowadzała ona zasadnicze zmiany w organizacji bibliotekarstwa radzieckiego. Przewycięła terytorialne i resortowe podejście do spraw bibliotek, likwidowała nierównomierność w rozwoju sieci, dublowanie w zakresie gromadzenia zbiorów oraz w pracach bibliograficznych i metodycznych. Podkreślała konieczność pełniejszego wykorzystania ogromnych bogactw piśmiennictwa dla postępu naukowo-technicznego, rozszerzała działalność bibliotek naukowych, technicznych i publicznych w zakresie upowszechniania osiągnięć nauki i techniki, zapewniała sprawne dostarczanie informacji specjalistom gospolarki narodowej.

Najistotniejszym elementem tej uchwały była centralizacja w zarządzaniu bibliotekami. Republiki związkowe i autonomiczne miały przeprowadzić w l. 1974-1980 centralizację systemu bibliotecznego i — opierając się na bibliotekach miejskich i rejonowych — utworzyć jednolitą sieć z centralnie gromadzonymi i opracowywanymi zbiorami oraz wspólnymi kadrami. Równocześnie ministerstwa i poszczególne resorty zobowiązane zostały do opracowania sposobów scentralizowania podległych im bibliotek, przez tworzenie systemów dziedzicznych i międzyresortowych współdziałających ze sobą³.

W 1975 r. utworzono przy Ministerstwie Kultury ZSRR Państwową Komisję Międzyresortową, która miała koordynować działalność bibliotekarstwa. Otrzymała ona szerokie uprawnienia w zakresie kształtowania polityki bibliotecznej. Do zadań Komisji należało m.in. przygotowywanie projektów aktów prawnych dotyczących bibliotekarstwa radzieckiego. Przy Komisji działała Rada Biblioteczna jako organ doradczy⁴.

Ministerstwo Kultury i Państwowy Komitet przy Radzie Ministrów ds. Nauki i Techniki zostały zobowiązane do „opracowania podstawowych kierunków rozwoju bibliotek w kraju, jednolitych zasad rozmieszczenia sieci, instrukcji regulujących działalność bibliotek różnych resortów”⁵.

Po 10 latach funkcjonowania uchwały, eksperymentów i doświadczeń związanych z wprowadzaniem jej w życie bibliotekarstwo radzieckie otrzymało obowiązującą obecnie *Ustawę o bibliotekarstwie w ZSRR*.

Najbardziej charakterystyczne dla tej ustawy jest położenie szczególnego nacisku na dalszą centralizację w zarządzaniu bibliotekami i — co najistotniejsze — połączenie wszystkich bibliotek w kraju w jednolity system biblioteczny.

Ustawa składa się z ideologicznego wstępu oraz 6 rozdziałów poniżej szczegółowo omówionych:

Nowy akt prawny kładzie nacisk na ideologiczno-polityczne funkcje bibliotek. Podkreślone to zostało zarówno we wstępie, jak również w rozdziale pierwszym. „Biblioteki — czytamy we wstępie — pełnią ważne funkcje społeczne, przyczyniając się do wprowadzenia w życie konstytucyjnego prawa obywateli ZSRR do wykształcenia, do korzystania z osiągnięć kultury, do odpoczynku, do swobodnej twórczości naukowej, technicznej i artystycznej, do podnoszenia świadomości politycznej i kształtowania aktywnej postawy ludzi radzieckich, do wychowania ich w duchu komunistycznego stosunku do pracy, ideaowości, nieprzejednanego stosunku do ideologii burżuazyjnej, patriotyzmu radzieckiego, gotowości do obrony socjalistycznej Ojczyzny, internacjonalizmu i przyjaźni narodów”⁶.

Pierwszy rozdział, jak już wspomniano, zawiera przepisy ogólne. Art. 1 stwierdza, że: „Biblioteki w ZSRR są instytucjami ideologicznymi, kulturalno-oświa-

³ V. V. Serov: *Systema upravlennja bibliotecznyh delom v SSSR*. Moskwa 1981 s. 6-7.

⁴ Tamże, s. 7-9.

⁵ O umocnieniu roli bibliotek w komunistycznym wychowaniu ludzi pracy i postępie naukowo-technicznym. W: *Problemy centralizacji w bibliotekarstwie ZSRR*. Warszawa 1976 s. 11.

⁶ *Położenie ...* s. 3.

towymi i naukowo-informacyjnymi”¹. Do głównych zadań bibliotek ustawa zalicza ponadto przyczynianie się do rozwoju nauki, techniki i innych dziedzin życia społecznego.

Jeden z artykułów precyzuje główne zasady organizacji bibliotekarstwa radzieckiego. Na czoło wysuwa on — co już było podkreślone — zespolenie bibliotek w jednolitym ogólnokrajowym systemie bibliotecznym. Zwraca uwagę na planowy rozwój sieci bibliotek, racjonalną ich lokalizację, jednolite zarządzanie i pomoc metodyczną. Biblioteki zależą od różnych organów państwowych i społecznych; kierownictwo metodyczne i koordynowanie pracy bibliotek sprawuje Ministerstwo Kultury ZSRR.

Ustawa stwierdza, że korzystać z bibliotek mogą zarówno obywatele, jak i wszelkiego rodzaju instytucje i organizacje. Biblioteki są bezpłatne. Mogą być one tworzone jako samodzielne instytucje posiadające osobowość prawną, jako jednostki działające w ramach struktury innej instytucji, jako filie bibliotek centralnych. Wszystkie biblioteki muszą być zarejestrowane w komitetach wykonawczych terenowych rad narodowych. Wszystkie też obowiązują sporządzanie sprawozdań statystycznych wg jednolitych przepisów, ustalonych przez Centralny Urząd Statystyczny ZSRR w porozumieniu z Ministerstwem Kultury.

Drugi rozdział ustawy traktuje o jednolitym systemie bibliotecznym, opartym na wspólnocie zadań i zasad działalności bibliotek, niezależnie od ich podporządkowania administracyjnego.

System ten tworzą wszystkie biblioteki w kraju, a więc:

- biblioteki Ministerstwa Kultury;
- biblioteki Akademii Nauk ZSRR i republik związkowych;
- biblioteki Ministerstwa Wyższego i Średniego Szkolnictwa Zawodowego, Ministerstwa Oświaty, Państwowego Komitetu ds. Szkolnictwa Techniczno-Zawodowego, Ministerstwa Zdrowia ZSRR, Ministerstwa Rolnictwem ZSRR, innych ministerstw, komitetów państwowych, urzędów oraz biblioteki państwowych przedsiębiorstw, instytucji, organizacji;
- biblioteki związków zawodowych, kołchozów, innych organizacji spółdzielczych i społecznych.

Zaznaczyć przy tym należy, że biblioteki naukowe, naukowo-techniczne i techniczne należą również do państwowego systemu informacji naukowo-technicznej. W ZSRR bowiem, podobnie jak w Polsce, istnieją dwa niezależne, choć współpracujące systemy: biblioteczny oraz informacji naukowo-technicznej.

Jednolity system biblioteczny organizuje się i rozwija na podstawie.

- łączenia się bibliotek w resortowe lub międzyresortowe systemy biblioteczne, kierowane przez odpowiednie biblioteki centralne;
- centralizowanego gromadzenia i opracowania zbiorów bibliotecznych w skali całego kraju, regionów i gałęzi gospodarki narodowej;
- uzgadniania między sobą spraw związanych z prowadzeniem prac naukowo-badawczych, informacyjno-bibliograficznych oraz z profilem gromadzenia zbiorów;
- współpracy bibliotek z innymi organizacjami.

Funkcjonowanie systemu i jego zarządzanie koordynowane jest przez Państwową Międzyresortową Komisję Biblioteczną działającą przy Ministerstwie Kultury. Opracowuje ona również główne kierunki rozwoju bibliotekarstwa i określa zasady lokalizacji bibliotek. Decyzje Komisji mają moc obowiązującą dla innych resortów.

Państwowa Biblioteka Lenina, będąca centralną biblioteką państwa, pełni w jednolitym systemie bibliotecznym funkcję ogólnokrajowej ksiąźnicy uniwersalnej, wszechzwiązkowego ośrodka koordynacyjnego prac naukowo-badawczych w zakresie bibliotekoznawstwa, bibliografii i nauki o książce oraz centralnego wszech-

¹ Położenie ... s. 3.

związkowego ośrodka naukowo-metodycznego dla wszystkich bibliotek, niezależnie od ich podporządkowania resortowego.

Ustawa wyznacza konkretne biblioteki, które w jednolitym systemie bibliotecznym mają pełnić funkcje centralnych, wszechzwiązkowych ośrodków naukowo-metodycznych. Do pełnienia funkcji centralnego ośrodka metodycznego dla bibliotek naukowo-technicznych i technicznych wyznaczona została Państwowa Publiczna Naukowo-Techniczna Biblioteka ZSRR. Dla bibliotek wszystkich akademii nauk funkcję tę pełni Biblioteka Akademii Nauk ZSRR w Leningradzie, natomiast Bibliotece im. Gorkiego Moskiewskiego Uniwersytetu im. Łomonosowa powierzono funkcję centralnego ośrodka metodycznego dla bibliotek szkół wyższych i średnich szkół zawodowych. Bibliotekom obsługującym dzieci i młodzież pomocy w tej dziedzinie udzielają biblioteki, które są ośrodkami naukowo-metodycznymi w systemie bibliotecznym Ministerstwa Kultury. Biblioteki jako ośrodki naukowo-metodyczne mają wydawać w trybie ustalonym pomoce bibliograficzne i metodyczne oraz materiały dotyczące najnowszych osiągnięć w pracy bibliotek.

Rozdział trzeci, poświęcony gromadzeniu i przechowywaniu zasobów bibliotecznych, zawiera szczegółowe ustalenia i wskazówki, nawet w tych przypadkach, gdy ustawa odsyła do innych aktów prawnych.

Najistotniejszym przepisem tego rozdziału wydaje się nadanie bibliotekom uprawnienia do nabywania w pierwszej kolejności wydawnictw i innych materiałów bibliotecznych zgodnych z ich profilem gromadzenia. Zakup odbywa się przez centralne rozdzielnie biblioteczne i inne organizacje księgarskie ZSRR.

Sprawą istotną zarówno dla polityki wydawniczej, jak i gromadzenia nowości, szczególnie w bibliotekach publicznych, jest stwierdzenie ustawy, że nakłady wydawnictw ustala się z uwzględnieniem potrzeb bibliotek.

Wśród przepisów tego rozdziału dotyczących ewidencji i przechowywania zbiorów, gromadzenia oraz odpowiedzialności użytkowników za poczynione szkody warto jeszcze zwrócić uwagę na możliwość nieodpłatnego przekazywania zbiorów z jednej biblioteki do drugiej, a także przekazywania rzadko wykorzystywanych dokumentów do bibliotek składowych. Analogiczne przepisy istnieją w ustawodawstwie innych państw socjalistycznych.

Ważny jest też artykuł stwierdzający, że rejestracja bibliograficzna produkcji wydawniczej ZSRR oraz jej scentralizowane katalogowanie odbywają się we Wszechzwiązkowej Izbie Książki i analogicznych instytucjach republikańskich.

Rozdział czwarty ustawy dotyczy udostępniania zbiorów. Stanowi on syntetyczne ujęcie przepisów stosowanych w praktyce w bibliotekarstwie większości krajów świata, także i ZSRR. Określa prawa i obowiązki czytelników oraz obowiązki bibliotek w zakresie obsługi użytkowników. Do obowiązków biblioteki należy też badanie potrzeb użytkowników, kształcenie nawyków czytania, przyciąganie do biblioteki różnych grup ludności, doskonalenie obsługi bibliotecznej, bibliograficznej i informacyjnej oraz popularyzacja literatury.

Szczegółowe przepisy dotyczące korzystania ze zbiorów bibliotecznych, zgodnie z założeniami ustawy, są opracowywane i zatwierdzane przez Ministerstwo Kultury w porozumieniu z innymi centralnymi instytucjami i organizacjami.

Zaopatrzeniu materiałowemu bibliotek oraz kształceniu kadr bibliotecznych poświęcony jest rozdział piąty ustawy. Część pierwsza rozdziału dotyczy planowania rozwoju sieci bibliotek (w ramach planów właściwych resortów), ich finansowania z budżetu państwa oraz ze środków przedsiębiorstw i innych instytucji posiadających biblioteki, a także zagwarantowania im pomieszczeń i wyposażenia.

Część druga omawia sprawy kadr bibliotecznych. Bibliotekarze kształcą się w wyższych i średnich szkołach zawodowych. Interesujące wydaje się w tym prze-

pisie stwierdzenie, iż pierwszeństwo do zajmowania stanowisk etatowych w bibliotekach mają osoby posiadające wyższe i średnie wykształcenie bibliotekarskie.

Ostatni, szósty rozdział ustawy, składający się z jednego artykułu, dotyczy międzynarodowych kontaktów bibliotek. Stwierdza się w nim: „W celu pogłębienia wymiany kulturalnej, rozwoju wzajemnego zrozumienia i współpracy między narodami, zapoznania się z osiągnięciami teorii i praktyki bibliotecznej innych krajów, propagandy doświadczeń bibliotek radzieckich, biblioteki uczestniczą w ustalonym trybie w działalności odpowiednich organizacji międzynarodowych i utrzymują kontakty z bibliotekami zagranicznymi”⁶.

Ustawa o bibliotekach w ZSRR stanowi podstawową normę prawną działalności bibliotek radzieckich. Określa ogólne i szczegółowe przepisy dotyczące pracy poszczególnych bibliotek i całego systemu bibliotecznego w ZSRR. Dzięki ustawie oraz wydanym na jej podstawie innym szczegółowym aktom prawnym bibliotekarstwo radzieckie wchodzi w nowy etap rozwoju.

Halina Kozicka-Boguniowska

⁶ Położenie ... s. 7.

PRAWO BIBLIOTECZNE

Tadeusz Zarzębski: *Polskie prawo biblioteczne 1773-1983. Katalog aktów normatywnych polskiego prawa bibliotecznego 1773-1983.* Warszawa 1985, 249 s.

Recenzowane opracowanie składa się z dwóch części: pierwszą stanowi blisko sześćdziesięciostronicowy zarys koncepcji i dziejów tej dziedziny wiedzy, którą Autor opatruje nazwą „polskie prawo biblioteczne” (PPB), drugą — katalog aktów normatywnych — wynik długoletniej żmudnej i sumiennej pracy, która zaowocowała rejestrem blisko 1400 pozycji. Autor za część podstawową opracowania uznał *Katalog*; wyraził przy tym — zasadną, jak się zdaje — nadzieję, że „stanie się on ważnym narzędziem do badań, studiów i w dydaktyce oraz użyteczny, będzie w ciągłym doskonaleniu zarządzania sprawami bibliotecznymi w naszym kraju” (s. VI). W odautorskim wstępie odsłonił nieco kulisy jego powstania: „Zamysł budowy takiego katalogu powstał dość dawno. W tym celu kompletowano kartotekę oraz archiwum tekstów. Szczególnie pomocne w tych pracach było publikowanie (na łamach czasopism bibliotekarskich) informacji o aktualnie wydawanych aktach normatywnych dla bibliotek. Jednak materiał sprzed 1960 roku wymagał precyzyjnych sprawdzeń — w drodze autopsji tekstów — oraz odpowiedniej analizy i uporządkowania” (s. VI). Wykonanie tego zadania wymagało zatem długotrwałych i systematycznych działań.

Część opracowania, nazwana *Polskie prawo biblioteczne* składa się z 3 rozdziałów. W rozdziale pierwszym, zatytułowanym *Prawo biblioteczne w teorii i w praktyce* Autor prezentuje swoją propozycję pojęcia prawa bibliotecznego oraz charakteryzuje ten dział prawa jako przedmiot badań oraz jako dziedzinę bibliotekoznawstwa. „Prawo biblioteczne — pisze Autor — stanowi ogół norm postępowania, dotyczących organizacji i funkcjonowania bibliotek, ustanawianych przez organy władzy i administracji państwowej. Normy te powstają w procesie zarządzającej działalności państwa, które również gwarantuje ich stosowanie i przestrzeganie” (s. VIII). Polskie prawo biblioteczne stanowi, zdaniem Autora, głównie dziedzinę prawa administracyjnego, w mniejszym stopniu — prawa pracy; za jego cechę wyróżniającą uznaje Autor (do czego trzeba będzie jeszcze wrócić), że nie zawiera ono „sankcji”, innymi słowy: że nie posługuje się systemem kar w celu wymuszenia posłuszeństwa dla norm stanowionych w jego obrębie. Autor dobitnie podkreśla znaczenie prawa bibliotecznego jako dziedziny bibliotekoznawstwa; trudno odmówić mu racji, gdy sądzi, że wyodrębnienie nauki o prawie bibliotecznym w całokształcie nauk bibliotekoznawczych powinno — m.in. poprzez rozwinięcie w tym zakresie tak prac badawczych, jak i dydaktyki — stworzyć warunki „czynniejszego udziału środowiska zawodowego w partnerskim (w stosunku do organów władzy i administracji państwowej) zarządzaniu sprawami bibliotecznymi” (s. XV).

Rozdział drugi części pierwszej opracowania nazywa się *System i źródła polskiego prawa bibliotecznego*. Stanowisko Autora w przedmiocie pojęcia „system

prawa bibliotecznego" nie rysuje się jasno: z jednej strony, nawiązując do przyjętych w teorii prawa ustaleń, określa on całokształt norm prawa bibliotecznego jako „uporządkowany i hierarchicznie zbudowany system obowiązującego [podkr. A.G.] w określonym czasie prawa” (s. XVI), z drugiej jednak — do charakteryzowanego przez siebie „systemu polskiego prawa bibliotecznego” włącza nie tylko akty normatywne obowiązujące, ale i te, które utraciły moc obowiązującą (nawet tak dawne, jak akty Rzeczypospolitej szlacheckiej z końca XVIII w.). Można zatem raczej domniemywać, że pojęciu „system prawa bibliotecznego” pragnie Autor nadać szerszy zakres znaczeniowy, niż to jest zazwyczaj w podobnych przypadkach przyjęte, obejmując nim wszelkie, a nie tylko aktualnie obowiązujące akty normatywne, jeżeli odnoszą się do spraw bibliotek i bibliotekarstwa.

Końcowy, trzeci rozdział części pierwszej opracowania wstępnego to nader interesujący *Zarys dziejów polskiego prawa bibliotecznego*, dla którego przyjęto następującą periodyzację: 1) okres przedrozbiorowy 1773-1793, 2) okres Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939 i 3) okres Polski Ludowej — do 1983 r., obejmujący trzy podokresy: do 1949 r., do 1967 r. i do 1983 r.

Zwraca uwagę pominięcie okresu zaborów i okresu okupacji hitlerowskiej; nie sposób odmówić Autorowi racji, gdy uzasadnia to brakiem w tych okresach aktów normatywnych, stanowionych przez suwerenne organy państwa polskiego. Możliwe byłoby jednak i inne podejście, polegające na wprowadzeniu do katalogu tych aktów normatywnych państw zaborczych, które odnosiły się do polskich przecież nadal bibliotek oraz polskiego przecież nadal bibliotekarstwa. Czyni się tak lub podobnie w niektórych innych dziedzinach wiedzy, np. obejmując rozważaniami o dziejach parlamentaryzmu polskiego także historię quasi-parlamentarnych ciał działających w ramach obcych systemów prawnych, ale na ziemiach polskich (np. sejm galicyjski), a nawet sprawy związane z udziałem przedstawicieli ludności polskiej w centralnych parlamentach państw zaborczych.

Dodajmy, że — gdy chodzi o okres Polski Ludowej — przyjęte cezury czasowe wyznaczone są w sposób zróżnicowany: wyodrębnienie pierwszego podokresu (do 1949 r.) jako podokresu przede wszystkim odbudowy ze zniszczeń wojennych nie budzi zastrzeżeń, podobnie jak wyodrębnienie tego podokresu, który w 1968 r. otwarty zostaje wejściem w życie nowej ustawy o bibliotekach; podobnie wyraźnego oblicza nie ma jednak podokres środkowy, objęty latami 1950-1967, bardzo jak wiadomo, zmienny, gdy chodzi o ogólne, społeczno-polityczne warunki rozwoju bibliotekarstwa.

Część druga i podstawowa omawianego opracowania to wzmiankowany już wyżej *Katalog*. Obejmuje on, jak pisze Autor „opisy aktów normatywnych zawierających — w całości lub w części aktu — normy prawa bibliotecznego” (s. XVIII), z pominięciem — w zasadzie, bo nie we wszystkich przypadkach — aktów m.in. o charakterze lokalnym, umów międzynarodowych (nader dyskusyjnej), norm bibliograficznych i dokumentacyjnych i in. „Uwzględniono natomiast — pisze Autor — opisy niektórych ważniejszych aktów normatywnych typu interpretacyjnego (okólniki, instrukcje, wytyczne, zalecenia, pisma okólnie itp.), które stanowią ważne materiały źródłowe” (s. XIX); w tej kwestii trzeba będzie jeszcze podjąć dyskusję z Autorem, o czym dalej. Pomieszczone w *Katalogu* opisy aktów normatywnych są niezmiernie skrupulatnie sporządzone (nawet ich konsekwentnie przestrzegany, nader przejrzysty układ graficzny), w uzasadnionych przypadkach opatrzone odpowiednią adnotacją lub cytatem przepisu. Opisy te występują w *Katalogu* w kolejności ściśle chronologicznej i są numerowane; numeracja rozpoczyna się od „1” dla okresu przedrozbiorowego, od „20” dla okresu Drugiej Rzeczypospolitej i od „200” dla okresu Polski Ludowej. Z niezwykłą sumiennością sporządzony indeks przedmiotowy (w niektórych hasłach — także systematyzujący) w wysokim stopniu ułatwia korzystanie z *Katalogu*.

Każdy czytelnik tego opracowania dozna uczucia nieklamanej satysfakcji, gdy uświadomi sobie — wydobytą z niepamięci, udokumentowaną i skomentowaną przez Autora — dawność i trwałość polskiej tradycji bibliotekarskiej. Jakże nowocześnie i współcześnie brzmią słowa zaleceń Komisji Edukacji Narodowej: „Książki nikomu bez zapisania nie dawać, od każdego zaś z pilnością odbierać” (*Katalog*, poz. 4); czyż trzeba i dziś jeszcze cokolwiek dodawać do tej prostej dyrektywy sprzed ponad dwustu lat?! A oto inny przepis tejże Komisji Edukacji Narodowej, wedle którego nikt „nie będzie mógł pensji założyć, nie opatrzywszy się w biblioteczkę małą” (poz. 5). Godzi się przypomnieć, że to już w 1780 r. Sejm polski ustanowił na rzecz Biblioteki Żaluskich przywilej, który dziś nazywamy przywilejem egzemplarza obowiązkowego: „stanowimy: aby odtąd drukarniom w krajach Rzeczypospolitej żadnej księgi w kraju wyszły y wydać mającej nie wolno było sprzedawać, dopóki by zaświadczenia nie było od Komissy Edukacyney, o oddaniu pierwszego egzemplarza do tejże Biblioteki”, tj. Biblioteki Żaluskich (poz. 8). Myślano już i wtedy o wymianie dubletów; Komisja Edukacji Narodowej pisała do rektorów i prorektorów szkół: „Postarasz się [WMPan] teraz i zimą po trochu przez łatwe okazje przesyłać do Warszawy na aukcję, która w Publicznej Bibliotece z duplikatów będzie złożona aby za sprzedane niepotrzebne, można się potem opatrzyć w wybór ksiąg” (poz. 10). I jeszcze — z innego dokumentu tejże Komisji, określającego obowiązki bibliotekarzy: „nikomu żadnej [księgi] wynieść nie pozwoli, chyba za (...) rewersem pożyczającego z wyrażeniem czasu wrócenia i złożoną zastawą, przynajmniej dwa razy wartość księgi przewyższającą” (poz. 13). I wreszcie konkluzja o bardziej ogólnym charakterze: „Cokolwiek się dotąd mówiło o naukach, wszystkiego tego składem są księgi (...) nie tylko [zatem] jest potrzebne opatrzenie bibliotek wyborem książek, rządów mogących dać światło i prowadzić czytającego, tudzież ludzi potrzebnych do usługi, ale nadto obmyślenie miejsca wygodnego nawet w zimie do czytania i wypisywania” (poz. 14). Wielki jest dorobek Komisji Edukacji Narodowej w kształtowaniu i utrwalaniu roli bibliotek! jako instytucji koniecznej w procesie oświecania narodu i rozwoju świadomości jednostek. Godzi się to przypominać. Czy także i dzisiaj są te proste prawdy czynnikiem kierującym decyzjami tych, od których zależy treść prawa bibliotecznego i praktyki bibliotecznej? Nie sposób nie postawić sobie tego pytania, sięgając do — przedstawionego tak skrupulatnie przez Autora — dorobku okresu przedrozbiorowego, dorobku lat międzywojennych, gdy — jak pisał Autor — „rozwiązano (...) wiele spraw szczegółowych, narzucanych przez aktualne potrzeby, a nawet wydawano akty prawne kompleksowo rozwiązujące problemy poszczególnych sieci bibliotecznych” (s. XXXIV), dorobku, który — dodajmy — zaowocował przecież utworzeniem Biblioteki Narodowej oraz kolosalnym rozwojem bibliotekarstwa szkolnego, będącego pochodną rozwoju szkolnictwa w ogóle, i wreszcie — dorobku pierwszych zwłaszcza lat historii Polski Ludowej, gdy — w nowych warunkach ustrojowych — z takim niespotykanym już potem entuzjazmem i z taką energią podjęto trud odbudowy bibliotek polskich ze zniszczeń wojennych, a wnet za tym i trud przebudowy całego systemu bibliotecznego.

Każdy spośród tych czytelników opracowania, którzy stoją bliżej zawodu bibliotekarskiego, postawi sobie jeszcze pytanie o kompletność objętego *Katalogiem* zbioru i o jego użyteczność praktyczną. Odnosi się wrażenie, że Autor uczynił maksimum tego, co mógł uczynić pracując sam jeden, aby zapewnić *Katalogowi* kompletność. Sam jednak dopuszcza możliwość ujawnienia się braków i luk, skoro — słusznie — wzywa czytelników swego dzieła do nadsyłania Instytutowi Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej wszelkich nasuwających się przy lekturze uwag oraz udokumentowanych propozycji uzupełnień. Recenzentowi wydaje się, że przeprowadzenie rozległej kwerendy archiwalnej mogłoby znacznie wzbogacić zbiór; pozwoliłoby na szersze wykorzystanie różnego rodzaju niepublikowanych

aktów normatywnych poszczególnych ministerstw i urzędów centralnych tak za okres międzywojenny, jak i w odniesieniu do okresu Polski Ludowej. Nie ulega jednak wątpliwości, że nie jest to zadanie, które mogłaby samodzielnie wykonać jedna osoba. Co się zaś tyczy praktycznej przydatności *Katalogu*, to byłaby ona z pewnością znacznie większa, gdyby w części współczesnej odróżnione zostały — np. jakimiś umownymi znakami graficznymi — obowiązujące w dniu oddania dzieła do druku akty normatywne od tych, które moc obowiązującą utraciły. Gdy zaś chodzi o sformułowane w części wstępnej oceny, to — jak się zdaje — powinny one stać się przedmiotem dyskusji w środowisku bibliotekarskim. Ogólne jednak sugestie Autora, zachęcające do dalszych badań nad „prawem bibliotecznym” jako instrumentem polityki bibliotecznej oraz do wyodrębnienia nauki o tym dziale prawa jako elementu bibliotekoznawstwa, brzmią nader przekonująco.

Na koniec spróbujmy spojrzeć na recenzowane dzieło oczami czytelnika — prawnika. Prawnik nie może nie postawić pytania o metodologiczną — z punktu widzenia prawnego — poprawność zbioru i nie może nie postawić pytania o zasadność formuły „polskie prawo biblieczne”. Zadanie, jakie postawił sobie Autor, znalazło swój wyraz w jednym z członów tytułu dzieła: *Katalog aktów normatywnych*. „Katalog — wyjaśnia Autor — obejmuje opisy aktów normatywnych zawierających (...) normy prawa bibliotecznego” (s. XVIII). Nie ucieknie się więc od pytania, czy istotnie wszystkie objęte *Katalogiem* akty są naprawdę ustanowionymi przez kompetentne organy państwowe aktami normatywnymi — w rozumieniu, w jakim pojęciem tym dość powszechnie posługuje się doktryna prawnicza, t. j. czy powołują one do życia określone normy prawne ze wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami. Autor daje wyraz przekonaniu, że tak jest, recenzent uważa pogląd taki za nader dyskusyjny. Pomijam już to, że trudno trochę na podstawie tych samych zasad klasyfikować akty prawne z okresu przedrozbiorowego i te z czasów najnowszych; obowiązywały wtedy i obowiązują teraz różne systemy prawno-ustrojowe i różne są systemy źródeł prawa. Ale co się tyczy XX wieku, a zwłaszcza okresu po 1952 r., sprawa jest nieco prostsza: trudno jest jednak znaleźć uzasadnienie dla zaliczenia do kategorii aktów normatywnych — takich aktów organów państwowych, jak okólniki (por. w *Katalogu* np. poz. 101, 118, 120, 143, 159, 244, 258, 300, 348 i in.), pisma okólnie (np. poz. 1266, 1008a), wytyczne (np. poz. 1265, 1320, 1349), a w szczególności — w żadnej mierze nie mające charakteru normatywnego — decyzje (np. 1261, 1318, 1328, 1342). Odnosi się wrażenie, że uzasadnione względy praktyczne (chęć przytoczenia aktów, które bibliotekarzowi mogą być potrzebne jako — jak pisze Autor na s. XIX — „ważne materiały źródłowe”) przeważały w zamiśle Autora nad względami poprawności metodologicznej. Może lepszym rozwiązaniem byłoby jednak wyodrębnienie w *Katalogu* opisów aktów nie mających charakteru normatywnego i zamieszczenie ich np. w odsyłaczach przy opisach aktów normatywnych, których dotyczą lub na których podstawie były wydane. I „wilk byłby syty i owca cała”! Jeszcze bardziej dyskusyjne wydaje się objęcie *Katalogiem* aktów, które są aktami wewnętrznymi poszczególnych organizacji społecznych, np. Naczelnej Organizacji Technicznej (poz. 988), b. CRZZ (poz. 1204), Związku Spółdzielni Inwalidów (poz. 1259) lub zarządu „Społem” (poz. 1278) — te bowiem z pewnością nie wchodzą w skład obowiązującego w Polsce prawa, jakkolwiek w się owo prawo definiowało. Nie sposób zaprzeczyć, że pożądaną jest zasygnalizowanie czytelnikowi istnienia takich i tym podobnych aktów, nasuwa się jednak pytanie, czy istotnie trzeba je koniecznie wtłaczać w system obowiązujących aktów normatywnych, które składać się mają na „polskie prawo biblieczne”; nader jest bowiem wątpliwe, czy one do tego systemu wtłoczyć się w ogóle dadzą.

Czy istnieje polskie „prawo biblieczne” jako wyodrębniona dziedzina (gałąź) prawa? Na pytanie to udzielić można różnych odpowiedzi. Jeżeli przyjąć, jak się

to zazwyczaj przyjmuje, że za odrębne dziedziny (gałęzie) prawa można uznać te i tylko te części całego systemu prawa, które wyróżniają się nie tylko wyodrębnionym przedmiotem regulacji prawnej, ale i swoistymi metodami regulacji oraz swoistymi instytucjami prawnymi, to w tym sensie odrębnymi dziedzinami (gałęziami) prawa są oczywiście: prawo konstytucyjne, prawo cywilne, prawo karne czy — wyodrębnione w procesie historycznym stosunkowo nie tak dawno — prawo pracy itd., ale w tym sensie „prawo biblioteczne” odrębną dziedziną prawa nie jest i nie sposób nie zgodzić się z Autorem, gdy stwierdza przynależność norm „prawa bibliotecznego” przede wszystkim do dziedziny prawa administracyjnego, w mniejszym stopniu prawa pracy (s. VIII). W praktyce prawniczej przyjęł się przecież także zwyczaj wyodrębniania pewnych części obowiązującego systemu prawa węg innych zasad niż wskazane powyżej, co czyni się dla potrzeb dydaktycznych, szkoleniowych, uprząstąpienia informacji dla określonych grup środowiskowych itp. Na wyższych uczelniach wyklada się więc np. „prawo spółdzielcze”, „prawo górnicze”, „prawo morskie”, z pełną jednak świadomością tego, że nie są to dziedziny (gałęzie) prawa w ścisłym tego słowa znaczeniu, że więc w konsekwencji nie można np. uzyskać stopnia naukowego w zakresie nauk prawnych ze specjalizacją wskazaną w jednej z tych, tak określonych quasi-dziedzin prawa. Tak więc dla celów szkoleniowych lub informacyjnych zgrupowanie przepisów z różnych dziedzin prawa, które łączy to tylko, że odnoszą się do organizacji i funkcjonowania bibliotek, oraz nazwanie tego zbioru „prawem bibliotecznym” jest, z przedstawionymi powyżej zastrzeżeniami, w pełni usprawiedliwione i chyba nawet pożądane. Konstatacja ta prowadzi jednak do pytania o cechy swoiste tej quasi-dziedziny prawa. Autor zajmuje w tej sprawie następujące stanowisko: „Polskie prawo biblioteczne wyróżnia się (...) przez fakt, że nie zawiera ono tzw. „sankcji”, które wiązałyby to prawo z prawem karnym, tworząc przymus stosowania norm PPB” (s. IX). Spostrzeżenie to wydaje się jednak nietrafne. W innym miejscu Autor pisze w sposób bardziej przekonujący o normach prawa bibliotecznego, że „powstają [one] w procesie zarządzającej działalności Państwa, które również gwarantuje [podkr. A.G.] ich stosowanie i przestrzeganie” (s. VIII). Tak jest: państwo gwarantuje przestrzeganie wszelkich obowiązujących norm prawnych, a ostatecznie decydującym (gdy inne środki zawiodą) instrumentem tych gwarancji nie może być nic innego, jak tylko fizyczny przymus, realizowany przez właściwe organy państwowe, nie tylko zresztą w trybie przewidzianym przepisami prawa karnego. Nie ma innego prawa jak tylko takie, dla którego posłuch wymuszają organy państwowe. Odnosi się wrażenie, że gdyby Autor, idąc za wskazanymi wyżej sugestiami, wyeliminował ze swego rozumienia „prawa bibliotecznego” wszelkiego rodzaju okólniki, wytyczne, zalecenia i apele, to znacznie łatwiej byłoby uzgodnić poglądy w przedmiocie, który wzbudził tę kontrowersję i zgodzić się na to, że także przestrzeganie norm prawa bibliotecznego gwarantuje przymus, który w razie potrzeby zastosować może, w określonym prawnie trybie, właściwy organ państwowy.

Recenzowane opracowanie jest pracą pionierską. Należy je traktować — chyba zgodnie z intencjami Autora — jako pierwszy krok ku rozpoczęciu pogłębionych badań nad historią polskich regulacji prawnych, odnoszących się do bibliotek i bibliotekarstwa. I jako takie — zasługuje na bardzo wysoką ocenę. Jest ważnym wydarzeniem w literaturze prawniczej, która tak rzadko podejmuje problemy książki i biblioteki i jest także ważnym wydarzeniem w literaturze bibliotekoznawczej, która tak rzadko podejmuje problemy prawnicze. Autora nie trzeba przedstawiać czytelnikowi czasopisma bibliotecznego; jest dostatecznie znany, chociażby jako autor zbioru obowiązujących przepisów prawnych dla bibliotek powszechnych (wyd. 1965 r.) i analogicznego — dla bibliotek naukowych i fachowych (wyd. 1968). Ujawnił nie raz już swoje kompetencje w obu uprawianych przez siebie dziedzinach wiedzy: prawoznawstwie i bibliotekoznawstwie. Środowisko bibliotekarskie za-

wdzięcza mu nową, cenną pozycję, która — jak usiłowano przedstawić w tej recenzji — nie tylko informuje, ale przez nowatorskie ujęcie niektórych spornych problemów pobudza także do dyskusji.

Andrzej Gwiżdż

HISTORIA PAPIERNICTWA

Jadwiga Siniarska-Czaplicka: *Katalog filigranów czerpalni Rzeczypospolitej zebrany z papierni druków tłoczonych w latach 1500-1800*. Łódź: Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Papierniczego w Polsce 1983, XXII, 64. CXXXIV s.

Oddany do rąk czytelników tom stanowi drugą część ogłoszonego w 1969 r. przez J. Siniarską-Czaplicką zbioru pt. *Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej od początku XVI w. do połowy XVIII w.* Tom obecnie wydany obejmuje ten sam co poprzedni zasięg geograficzny, natomiast zasięg chronologiczny został poszerzony o drugie pięćdziesięciolecie XVIII wieku. Wcześniej wydany album prezentuje przerzysy dokonane głównie z papierów dokumentów rękopiśmiennych, natomiast w niniejszym *Katalogu* przedstawiono (z jednym wyjątkiem) filigrany zebrane z papierów drukowych produkowanych na ziemiach Rzeczypospolitej w l. 1500-1800. Mamy tu więc do czynienia z odmienną podstawą źródłową; dokumentację badawczą oparto na innym zupełnie materiale. Autorka — znana z wielu studiów naukowych nad historią papiernictwa oraz wystąpień na krajowych i międzynarodowych kongresach — podjęła się żmudnej pracy przeanalizowania ponad 15 000 druków tłoczonych w Rzeczypospolitej na przestrzeni trzech stuleci, której plonem są przerzysy ponad 1300 znaków wodnych. Są wśród nich głównie herby rodów szlacheckich (ok. 900), godła krajów i miast (141) oraz licznie reprezentowane (ok. 300) filigrany tzw. konwencjonalne, tj. typy filigranów rozpowszechnionych w papiernictwie europejskim, pochodzących z papierów czepianych w młynach polskich, co zostało bezspornie udokumentowane. Wykorzystanie papieru drukowego do studiów nad znakami wodnymi (co autorzy katalogów filigranów czynili niechętnie ze względu na trudności związane z dokonywaniem przerysów) pozwoliło Autorce uzyskać dużą koncentrację jednego motywu filigranu, a nawet jednej jego odmiany w stosunkowo wąskim zasięgu geograficznym i chronologicznym; pozwoliło też na przypisanie każdego konwencjonalnego znaku wodnego określonej czerpalni i wyjaśnienie pochodzenia filigranów heraldycznych bądź już uprzednio opublikowanych, bądź zamieszczonych po raz pierwszy w niniejszym albumie. Znaki wodne reprodukowane w *Katalogu* pochodzą w większości z papieru wytwarzanego po 1650 r. (60%), a więc z okresu niedostatecznie jeszcze opracowanego przez historyków papiernictwa, co stanowi dodatkowy walor pracy J. Siniarskiej-Czaplickiej.

Autorka w pełni udokumentowała — obok nowych wariantów filigranów uwzględnionych we wcześniej ogłoszonej publikacji — pochodzenie z krajowych młynów papierniczych zupełnie nie znanych dotąd typów znaków wodnych. Należą do nich np. godło Mołdawii z papierni w Odrzykoniu, godło zakonu karmelitów z czerpalni zlokalizowanej pod Berdyczowem czy herby: Czeki z młyna w Czajowicach, Poraj z papierni Skotnickich lub Grzymała z czerpalni Potulickich.

Szczególnie interesujące dla badaczy dziejów papiernictwa są znaki konwencjonalne, np. „z głową wółu z sygnetem oficyny Jana Hallera” — zidentyfikowany w 28 drukach hallerowskich na papierze z jego czerpalni zwanej Duchacką, zało-

żonej na podkrakowskim Prądniku, nie opublikowany dotąd; podobnie został rozpoznany znak przedstawiający „kielich” z papierni zakonu dominikanów w Zaszкові, filigran „Pro Patria”, będący naśladownictwem znaków wodnych papierni holenderskich czy znak literowy IHS.

Publikację J. Siniarskiej-Czaplickiej poprzedza obszernie *Wprowadzenie* w warsztat badawczy Autorki (s. 1-4), w którym określony został cel i zakres opracowania, zasady układu i opisu znaków wodnych, zawarto w nim również ogólną charakterystykę filigranów. Dalej następuje szczegółowy opis znaków z podaniem informacji bibliograficznych i wiadomością, gdzie ich przerysy były już ewentualnie reprodukowane (s. 4-35). Filigrany ułożone zostały w trzech grupach: godła krajów, miast i zakonów; herby rodów szlacheckich; filigrany o charakterze konwencjonalnym. Katalog uzupełnia spis przerysów filigranów i źródeł ich pochodzenia (z podaniem miejsca tłoczenia druku, roku wydania, oficyny drukującej, miejsca przechowywania i sygnatury, s. 36-64). Tablice filigranów prezentują ogółem 1333 reprodukcje znaków wodnych (s. I-CXXXIV).

Dołączone skorowidze (przedmiotowy, liter występujących w filigranach, miejscowości i osób, s. XV-XXII) ułatwiają znakomicie korzystanie z albumu, a zamieszczona mapka obrazuje rozmieszczenie polskich młynów papierniczych na ziemiach Rzeczypospolitej w l. 1500-1800.

Praca J. Siniarskiej-Czaplickiej powstała po wielu latach czynności przygotowawczych i pokonaniu licznych trudności związanych z jej opublikowaniem (w zaledwie 500 egz.). Stanowi niezastąpione źródło do badań dziejów filigranistyki i dawnego papieru, będąc przy tym cenną pomocą w studiach księgoznawczych (szczególnie dotyczących starych druków) oraz nad historią kultury materialnej w Polsce w XVI-XVIII w.

Szkoda, że wydawcy nie zadbali o szybką informację o ukazaniu się tej wysoce specjalistycznej publikacji, którą na pewno będą chciały posiadać biblioteki publiczne i prywatne w kraju i za granicą, mające w swych zbiorach jej pierwszy tom z 1969 r.

Hanna Tadeusiewicz

CZASOPISMA BIBLIOTEKARSKIE

NOWE SZATY BIBLIOTEKARZA. OCENA ROCZNIKA 1984

Po siedmiu latach *Bibliotekarz* wrócił do dawnej częstotliwości i od początku 1984 r. ukazuje się jako miesięcznik. Zwiększa to możliwości oddziaływania jednego z najpoczytniejszych czasopism zawodowych (nakład pisma w latach siedemdziesiątych utrzymywał się w granicach 7 tys. egzemplarzy, od roku 1976 — 8 tys., w roku 1983 nr 1-3 — 11 500 egz., nr 4-6 — 12 tys., zaś nakład na rok 1984 został zwiększony do 13 000). Czyżby więc po siedmiu latach chudych miało nastąpić siedem lat tłustych? Ta sprzyjająca okoliczność zachęca do bliższego przyjrzenia się *Bibliotekarzowi* po roku ukazywania się w nowej częstotliwości, tym bardziej iż w roku poprzednim wypadło pięćdziesięciolecie pisma, które zresztą minęło nie zauważone. Analiza taka jest tym bardziej uzasadniona, iż całkowitej zmianie uległa Redakcja pisma, co oczywiście musiało wpłynąć na jego profil i charakter.

Redaktorem naczelnym wcześniejszego *Bibliotekarza* była Jadwiga Kołodziej-ska — kierownik Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, która pełniła tę funkcję od 1968 r. (członek redakcji od 1958 r.), obejmując to stanowisko po takich poprzednikach, jak Wanda Dąbrowska (wówczas pisma), Czesław Kozioł, Jadwiga Czarnicka, Ewa Pawlikowska. Sekretarzem Redakcji był Jerzy Maj — również pracownik IKiCz-u Biblioteki Narodowej. Ponadto w skład Redakcji wcho-

dzili: Tadeusz Bruszewski (Okręgowy Ośrodek INTE Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Warszawie, później Resortowy Ośrodek INTE Ministerstwa Komunikacji), Stanisław Jeżyński (Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego, Warszawa), Halina Kamińska (Ministerstwo Kultury i Sztuki), Kazimierz Podhorski (Centrum INTE, później Biblioteka Akademii Spraw Wewnętrznych), Anna Sitarska (Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW), Makary Sieradzki (Dzielnicowa Biblioteka Pedagogiczna w Warszawie). W 1974 r. do zespołu redakcyjnego dokooptowano Marcina Drzewieckiego (Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW), zaś w 1978 r. do Redakcji weszli: Mieczysław Mazurkiewicz (Dzielnicowa Biblioteka Publiczna we Wrocławiu-Psie Pole) i Zbigniew Zmigrodzki (Biblioteka Politechniki Częstochowskiej, później Zakład Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach). Lucjan Biliński z Ministerstwa Kultury i Sztuki zastąpił Halinę Kamińską, a zamiast Makarego Sieradzkiego w skład zespołu weszła Krystyna Galewicz z Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy.

W roku 1984, po raz pierwszy chyba w historii *Bibliotekarza*, nastąpiła całkowita wymiana Redakcji¹. W jej skład weszli: Grzegorz Chmielewski (dyrektor WIMBP w Zielonej Górze), Piotr Choryński (Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Poznaniu), Roman Cieśliński, Franciszek Czajkowski (WBP i Książnica Miejska w Toruniu), Danuta Dudziak (Biblioteka i Ośrodek INTE Politechniki Wrocławskiej), Witold Gawron (były dziennikarz PAP, sekretarz Redakcji, Warszawa), Aldona Jaworska (graficzka, Warszawa), Janusz Nowicki (w numerach 1 i 2 przedstawiany jako J. Kozicki, Ministerstwo Kultury i Sztuki), Stefan Kubów (Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu we Wrocławiu), Elżbieta Malinowska (Centrum INTE), Zbigniew Nowak (dyrektor Biblioteki PAN w Gdańsku), Jerzy Połec (Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego, Warszawa), Marian Walczak (dyrektor POKB w Jarocinie), a od numeru 4 — Andrzej Kempa (MBP, Łódź).

Po przestudiowaniu tej listy zamiary ZG SBP wobec *Bibliotekarza* stają się oczywiste: znacznie liczniejsza od poprzedniej Redakcja została dobrana wg klucza terytorialno-sieciowego; widzimy tu przedstawicieli różnych miejscowości i typów bibliotek. Pismo powinno więc rozszerzyć zakres swoich zainteresowań na problemy regionalne i całego polskiego bibliotekarstwa. Aktywiści SBP (Kubów, Czajkowski, Kempa) w składzie Redakcji powinni gwarantować obecność tematyki Stowarzyszenia na łamach pisma — takie założenia postawili sobie widocznie autorzy zmian. Nowa ekipa redakcyjna w pierwszym numerze omawianego rocznika zamieściła wstęp, informujący o zmianach zachodzących w profilu pisma. Zawiadomiła, że chce: „pisać (...) o problemach w szerszym niż tylko bibliotekarskim kontekście”, „w szerszym niż dotychczas stopniu pisać o trendach rozwojowych w bibliotekarstwie światowym, omawiać nowe funkcje bibliotek, informować o kierunkach rozwoju bibliotek krajowych”, „[nie] odwoływać się wyłącznie do nas samych i do wąsko rozumianej problematyki zawodowej”, „stworzyć pismo lepsze, ciekawsze, bardziej odpowiadające wymaganiom współczesności” (s. 1).

Redakcja wytyczyła więc sobie cele bardzo ambitne; czy jednak nie sformułowała ich z nadmierną pewnością siebie? We wstępie znajduje się jeszcze inne zdanie, które potwierdza taką nieufność: „Trzeba mieć odwagę być mądrym”. Mocno powiedziane.

Redagowanie czasopisma jest sprawą znacznie trudniejszą niżby się to z pozoru wydawało i nie starczą tu li tylko dobre chęci.

Nowa Redakcja nie zdążyła jednak zaprezentować w pełni swoich możliwości.

¹ Decyzję zmian podjęto na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego SBP dn. 30.06.1983 r. („Prz. Bibl.” 1985 R. 53 z. 1 s. 119).

Z przyczyn nie znanych czytelnikom, od nru 6/7 powstała kolejna nowa Redakcja, a właściwie dwa ciała: Komitet Redakcyjny oraz Kolegium — pomyślane jako „organ wykonawczy każdego z numerów *Bibliotekarza*”. W doborze członków Kolegium poniechano klucza parytetu regionalnego: weszli do niego przede wszystkim dyrektorzy bibliotek poznańskich: Stanisław Badoń (Biblioteka Politechniki Poznańskiej) redaktor naczelny, Janusz Dembski (MBP im. E. Raczyńskiego), Bolesław Howorka (Biblioteka Akademii Medycznej), Franciszek Łozowski (WBP), Grzegorz A. Pejda (dziennikarz poznański, sekretarz Redakcji), Jan Sójka (Biblioteka Wyższej Szkoły Ekonomicznej), Zdzisław Szkutnik (Biblioteka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza), Marian Walczak (POKB Jarocin). Natomiast w skład Komitetu Redakcyjnego weszli wymienieni wyżej członkowie Kolegium oraz: Grzegorz Chmielewski, Franciszek Czajkowski, Zdzisław Daraż (dyrektor WiMBP w Rzeszowie), Danuta Dudziak, Stefan Kubów, Stanisław Krzywicki (dyrektor WiMBP w Szczecinie), Elżbieta Malinowska, Zbigniew Nowak, Janusz Nowicki, a od numeru 9/10 — Andrzej Kempa i Jan Wołosz (Biblioteka Narodowa).

Odeszli z Redakcji *Bibliotekarza*: P. Choryński, R. Cieśliński, W. Gawron, A. Jaworska. Komitet Redakcyjny liczy aż 20 osób i jest dwukrotnie liczniejszy od Redakcji z lat wcześniejszych.

Nasuują się zastrzeżenia co do operatywności działania tak licznego grona osób. Nie sposób też nie zadać zasadniczego pytania o kwalifikacje merytoryczne i doświadczenie w redagowaniu czasopism członków Kolegium i Komitetu Redakcyjnego. Te kwalifikacje są w większości czytelnikom czasopism bibliotekarskich jeszcze nie znane.

Wraz ze zmianą redaktorów zmienił się zasadniczo krąg autorów publikujących w *Bibliotekarzu*. Poprzednia Redakcja uzyskiwała materiały m.in. od J. Baumgarta, M. Dembowskiej, H. Więckowskiej. W rocznikach (z okresu dwumiesięcznika) do stałych autorów, poza członkami Redakcji, należeli: W. Adamiec, J. Bernard, F. Czajkowski, O. Czarnik, B. Howorka, J. Kostecki, J. Sójka, M. Walczak, T. Zarzębski. Nowy *Bibliotekarz* zdołał przedłużyć współpracę, poza T. Zarzębskim (prowadzącym jak poprzednio stałą rubrykę *Przepisy prawne*), z: Oskarem Szumskim (dziennikarz), Andrzejem Kłossowskim (Biblioteka Narodowa), Janem Burakowskim (WBP, Olsztyn). Do autorów często piszących należą też (pisujący już uprzednio) członkowie Redakcji, jak: B. Howorka, J. Sójka, M. Walczak, F. Czajkowski i S. Kubów. Przestali natomiast pisywać: J. Kołodziejska, J. Maj, O. Czarnik, J. Kostecki, Z. Zmigrodzki. Kilkunastu autorów zamieściło w *Bibliotekarzu* dotychczas po jednym artykule, a więc nie wiadomo, czy będzie to współpraca stała. Wśród tych osób sporo jest nazwisk z Poznańskiego.

Czasopismo otrzymało nową szatę graficzną. Pierwszy numer (przez pomyłkę chyba) zachował kolor niebieski, tak jak poprzedni rocznik (dotychczas praktykowano zmianę kolorystyczną okładki co roku), ale już następne mają stały kolor — ciemny beż. Tytuł czasopisma, składany małymi literami, uzupełniony jest podtytułem złożonym wersalikami: Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i drugim podtytułem określającym zawartość: Książka. Biblioteka. Informacja. Drugi podtytuł (złożony również wersalikami), umieszczony nad tytułem po lewej stronie wywołuje wrażenie, iż chodzi tu o nowe czasopismo, co wprowadza spore zamieszanie przy katalogowaniu. Wewnątrz, począwszy od drugiego numeru, po tytule następuje podtytuł stosowany w latach poprzednich: Czasopismo poświęcone sprawom bibliotek i czytelnictwa. Ostatnia strona okładki, która dotychczas była najczęściej wykorzystywana na reprodukcje ekslibrisów bibliotek, w numerach 1-3 zajęta jest anglojęzycznymi streszczeniami artykułów zawartych w numerze oraz informacjami o zawartości następnego numeru. W numerach 6/7-12 spis treści był podawany w językach: polskim, rosyjskim i angielskim². Numery 4, 5 legity-

² Poprawna forma „spisu treści” w języku angielskim brzmi: Contents.

mują się nieskazanym beżem, zaś numery 6-7, 8, 9-10⁸, 11 i 12 (w dalszym ciągu będąc je nazywała drugim półrocznikiem) zmieniły ponownie swój wygląd zewnętrzny, zachowując jedynie tło, które można uznać za jednolite, mimo iż po skompletowaniu rocznika okazywało się, że stanowią całą gamę odcieni beżu (z wyjątkiem nru 1 i 11).

W drugim półroczniku do nazwy własnej czasopisma podchodzi się już z większym szacunkiem, pisząc ją wielką literą i umieszczając jako pierwszy tytuł (pod sygnetem wydawniczym SBF, rokiem wydania i numerem) na tle białego pasa, przechodzącego przez całą szerokość pierwszej strony okładki. Po tytule następuje przedtytuł: Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, a poniżej powtórzony tytuł umieszczony „do góry nogami”. W dolnej części okładki mamy, podobnie jak w pierwszym półroczniku, kolejny podtytuł — książka, biblioteka, informacja — umieszczony na tle gazety (chyba poznańskiej) w „ekranie telewizyjnym”. Na czwartą, a niekiedy również i trzecią stronę okładki powrócili, jak w latach poprzednich, ekslibrisy bibliotek. Zmiany okładki są o tyle korzystne, iż można bez trudu rozpoznawać po nich przesłania redakcyjne. Przy okazji nasuwa się uwaga, iż w poprzednich 50 rocznikach zmianom w redakcji nie towarzyszyły widoczne na zewnątrz zmiany okładki.

W jaki sposób zmieniła się tematyka pisma? Nowa Redakcja deklaruowała poszerzenie zakresu zainteresowań pod względem ściśle zawodowym, włączenie problematyki zawodów pokrewnych i uwzględnienie zagadnień ogólnokulturowych. Redakcja drugiego półrocznika potwierdziła, iż linię tematyczną pisma widzi tak, jak bezpośrednio poprzednika, ale jednocześnie dodała, iż chce być kontynuatorem najlepszych tradycji ponad półwiekowego *Bibliotekarza*. Pozostaje więc porównać te założenia z ich realizacją, a także uchwycić różnice w stosunku do roczników poprzednich w tych trzech wymienionych grupach, chociaż będzie to dosyć skomplikowane wobec dwukrotnie zmienianych założeń.

W ramach grupy pierwszej Redakcja zobowiązywała się więc w szerszym niż dotychczas stopniu pisać o problemach zawodu, a w tym o: 1) trendach rozwojowych w bibliotekarstwie światowym, 2) nowych funkcjach bibliotek, 3) kierunkach rozwoju bibliotek krajowych, 4) problematyce informacji naukowej, 5) roli bibliotek w informacji i komunikacji społecznej. Punkt pierwszy zrealizowano publikując artykuł J. Wojciechowskiego *Nie tylko komputery* (nr 2) na temat organizacji bibliotek w Wielkiej Brytanii. Ewentualnie można tu też zaliczyć krótkie informacje o bibliotekach w UNESCO — *Program na lata 1984-1990* (nr 1) i *UNESCO bez USA* (nr 2) oraz artykuł J. Burakowskiego *Nowa radziecka ustawa o bibliotekach* (nr 11). Nie spełniają roli informacji o tendencjach rozwojowych w bibliotekarstwie światowym sprawozdania z konferencji w Ulan-Bator (nr 1, 4), czy artykuł *Chiny — dynamiczny rozwój bibliotek* (nr 5), będący ukrytą recenzją sprawozdawczą. Natomiast w poprzednich rocznikach zagadnienia te były przedstawiane tak często, iż udawało się wyodrębnić w rocznym spisie treści cały blok poświęcony bibliotekom zagranicznym i współpracy międzynarodowej. Żeby nie być gołosłowną, przytoczę kilka tytułów mogących świadczyć o nastawieniu tych prac: K. Ruononen *Aktualne kierunki rozwoju bibliotek naukowych w Finlandii* (R. 44 nr 6), J. Maj *Skandynawskie koncepcje w budownictwie bibliotek publicznych* (R. 47 nr 6), J. Wołosz *Amerykańskie biblioteki publiczne w świetle badań Gallupa* (R. 45 nr 5).

Nie udało mi się znaleźć żadnego artykułu na temat nowych funkcji bibliotek, podobnie zresztą jak o informacji naukowej, chyba że uzna się za nie krótkie informacje: W. Gawron *Genewa — Międzynarodowy Ośrodek Informacji* (nr 6/7) czy

⁸ Według PN-71/N-01160 *Kompozycja wydawnicza czasopisma zeszyty łączone oznaczają łącząc ich numery kreską ukośną (6/7); forma 6-7 oznacza 2 zeszyty oddzielnie.*

B. Gertner *Rola bibliotekarzy akademickich w epoce informacji* (nr 8) — artykuł opracowany na podstawie tekstu J. W. Holladay, zamieszczonego w czasopiśmie *Special Libraries* (Vol. 73 nr 4). W rocznikach poprzednich problematyka dotycząca informacji naukowej była poruszana dość często, a w rocznych spisach treści była wyodrębniana w bloku tematycznym zatytułowanym *Służba informacyjna w bibliotekach. Bibliografia*. Na temat informacji naukowej zamieszczono wówczas m.in. takie artykuły, jak: J. Skiwska *Niektóre problemy informacji naukowej w Polsce* (R. 45 nr 6), Z. Żmigrodzki *Selektywne rozpowszechnianie informacji metodami tradycyjnymi* (R. 48 nr 2), J. Szwalbe *Prace naukowe w dziedzinie inżynierii w l. 1976-80* (R. 49 nr 6). Ponadto Redakcja, uznając wagę informacji naukowej, zorganizowała dyskusję nt. informacji naukowej i technicznej w bibliotekach (R. 50 nr 6).

W omawianym roczniku brak też deklarowanych artykułów nt. roli bibliotek w komunikacji społecznej. W rocznikach poprzednich pojawiały się natomiast takie publikacje, np.: J. Kołodziejska *Biblioteka w zmieniającej się strukturze społecznej* (R. 50 nr 3); M. Drzewiecki *Biblioteki szkolne wobec nowego systemu oświaty* (R. 47 nr 5); S. Markowski *Miejsce bibliotek publicznych w systemie działalności kulturalnej* (R. 47 nr 1).

Do artykułów dotyczących kierunków rozwoju bibliotek krajowych można zaliczyć wywiad z S. Czajką nt. perspektyw rozwojowych Biblioteki Narodowej (nr 1), ale już nie M. Klossowskiej *Masz problem — przyjdź do nas* (nr 5), ani też artykułów pisanych z okazji jubileuszy bibliotek w Tarnowie, Toruniu i Częstochowie, jak też licznych informacji o bibliotekach poznańskich w numerach 6/7-12. W rocznikach poprzednich publikowano natomiast artykuły nie tylko rejestrujące zmiany i rozwój bibliotek, jak: J. Stepniak *O automatyzacji w procesach udostępniania* (R. 46 nr 3) czy J. Osieglowski *Problemy miniaturyzacji zbiorów* (R. 44 nr 2), lecz i takie, które starały się same taki rozwój inicjować. Wymienić tu można J. Kołodziejskiej *Propozycje zmian organizacyjnych w sieci bibliotek publicznych* (R. 48 nr 4) czy też opracowanie przez zespół bibliotekarzy wrocławskich *Projekt zmiany organizacji i funkcjonowania bibliotek publicznych w Polsce* (R. 49 nr 1).

W drugiej grupie tematów Redakcja obiecała przekazywać informacje o tym, co dzieje się w wydawnictwach, księgarniach, antykwariatach, na aukcjach, w bibliofilstwie, intraligatorstwie. Poinformowano nas jednak tylko o tym w trzech krótkich artykułach. W rocznikach poprzednich rzeczywiście nie zajmowano się tą problematyką szerzej, była ona obecna tylko w kronice krajowej i zagranicznej.

W największym stopniu wywiązała się Redakcja ze składanych obietnic, realizując tematy grupy trzeciej. Informacje typu ogólnokulturowego znajdujemy w rubrykach: „W kraju”, „W Europie i na świecie”, często też w rubryce „Od źródła do źródła” i wreszcie „Recenzenci proponują”. Było to rozwiązanie nowatorskie w stosunku do roczników poprzednich, w których tematy te nie były omawiane bez nawiązania do spraw zawodowych. Można jednak zgłosić ogólne zastrzeżenia co do tego bloku tematycznego: okazał się on niepotrzebny wobec faktu, że zamieszczane w nim materiały były wtórne w stosunku do informacji ukazujących się w popularnych czasopismach o profilu społeczno-kulturalnym (dotyczy to głównie recenzji książek przepisywanych bez zmian z tygodników oraz wiadomości pozazawodowych, zamieszczanych w rubryce „W kraju” i „W Europie i na świecie”), wobec czego były już często znane czytelnikowi-bibliotekarzowi, przegładającemu na ogół przynajmniej kilka popularnych pism pozazawodowych. Dobrze więc się stało, że Redakcja drugiego półrocznika wycofała się z tego nieudanego pomysłu i ograniczyła rubrykę „W kraju — w Europie — na świecie” do spraw związanych z bibliotekarstwem.

Powyższe analizy dotyczą jedynie oceny zgodności profilu i tematyki pisma z deklarowanym przez Redakcję programem. Poza moim zainteresowaniem po-

zostaje poziom merytoryczny publikacji rocznika 1984, gdyż wymagałoby to dokładnej analizy przeprowadzonej przez wielu specjalistów. Ogólnie jednak można stwierdzić, że w stosunku do poprzednich roczników, które charakteryzowały się krytycyzmem, bezkompromisowością sądów zdolnych wywołać twórczy ferment, licznymi dyskusjami organizowanymi przez Redakcję, w nowym *Bibliotekarzu* artykuły są jakby przygaszone i trochę bez wyrazu. Być może, jest to rzecz gustu, ale zdolałam się już przyzwyczaić do tego bojowego tonu, do recenzji na wysokim poziomie, choć niekiedy pisanych językiem zbyt hermetycznym, jak na czasopismo przeznaczone dla licznych rzesz bibliotekarzy z różnych typów bibliotek (w czym celował J. Kostecki). Od drugiego półrocznika *Bibliotekarz* nabrał jakby trochę życia, jednak autorzy skłaniają się do poruszania problemów znanych z własnych warsztatów pracy, co wobec przewagi autorów poznańskich powoduje, że czasopismo zaczyna przesiąkać regionalizmem i tracić rangę ogólnopolskiego forum bibliotekarzy.

Kończąc tę analizę dochodzę do wniosku, iż — jak to często bywa — zrealizowanie złożonych deklaracji okazało się w tym roczniku *Bibliotekarza* zbyt trudne. Moim zdaniem, Redakcji nie udało się stworzyć pisma lepszego, gdyż poprzednie, mimo pewnych wad, było pismem dobrym i chętnie czytany, a trudną jest rzeczą dóbce zmieniać na lepsze. Ponadto zabieganie o zwiększenie częstotliwości ukazywania się pisma w okresie ogólnie znanych braków musiało skończyć się dużymi opóźnieniami. Mogą one być jeszcze tolerowane (aczkolwiek niechętnie) przy rocznikach. ewentualnie kwartalnikach, ale w wypadku miesięcznika — roczne opóźnienie stanowi dostateczny powód, aby nie upierać się przy takiej częstotliwości. W związku z tym uważam, iż trzeba by się poważnie zastanowić nad powrotem do poprzedniej częstotliwości do czasu, gdy będzie to konieczne, chyba że opóźnienia te nie są powodowane trudnościami technicznymi, lecz brakiem czasu członków Kolegium, którzy jako dyrektorzy bibliotek z pewnością są osobami bardzo zajętymi.

Maria Śliwińska

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA KRAJOWEGO

Pojawienie się na rynku księgarskim *Suplementu do Słownika pracowników książki polskiej* (wyd. 1972), opracowanego pod redakcją Ireny Treichel przy współudziale Hanny Tadeusiewicz, należy odnotować z wielu powodów [1]. Przede wszystkim dlatego, że obejmuje on indeks osób i instytucji, stanowiący ważny instrument posługiwania się *Słownikiem* (s. 248-411). Indeks porządkuje alfabetycznie nazwy osób i instytucji związanych z historią książki polskiej, przy czym określone instytucje: biblioteki, drukarnie, introligatornie i księgarnie zgrupowano pod tymi hasłami, z podziałem na miejscowości. *Suplement* uzupełnia ponadto *Słownik* o ok. 550 nowych biogramów bibliotekarzy, działaczy bibliotecznych, bibliografów, drukarzy i księgarzy, wydawców, nakładców, introligatorów, zbieraczy książek i bibliofilów zmarłych w latach siedemdziesiątych. Ze *Wstępu* dowiadujemy się, że nie wszystkich wybitnych pracowników książki polskiej zmarłych w tym okresie udało się uwzględnić, a część biogramów obejmuje również postacie z okresów wcześniejszych, od XIII w. począwszy (s. 7). W porównaniu ze *Słownikiem* zwiększono liczbę tzw. haseł sygnalizacyjnych. Hasła te ujawniają zasługujące na przypomnienie postacie, których biogramy powinny być opracowane w przyszłości. Są więc one jak gdyby zwiastunami kolejnych dodatków do *Słownika*. Oby ich opublikowanie nastąpiło jak najprędzej.

Nauka o książce była jedną z dwóch dziedzin twórczości i działalności naukowej prof. dra Stefana Vrtela-Wierczyńskiego (1886-1963), który zaliczany jest do grona wybitnych polskich bibliologów i teoretyków bibliografii, jak również zajmuje poczesne miejsce wśród historyków literatury. Stulecie urodzin S. Wierczyńskiego upamiętnione zostało sześcioma artykułami w 28 tomie *Roczników Bibliotecznych* [2]. Krzysztof Migoń przedstawił koncepcję bibliologii S. Wierczyńskiego (s. 3-13); Zdzisław Szkutnik — wkład Profesora do polskiego bibliotekoznawstwa (s. 13-39); Jan Baumgart — działalność w zakresie bibliografii (s. 41-57); Krystyna Tokarszówna, Teresa Tyszkiewicz i Ewa Ziolkowa — zaangażowanie w kampanię o polską bibliografię literacką (s. 59-73). Pedagogiczną i edytorską działalność S. Wierczyńskiego scharakteryzowała Maria Błachowiak (s. 75-89), a Anna Marciniak przedstawiła materiały Profesora w Archiwum PAN w Poznaniu (s. 91-106).

W tym samym tomie *Roczników* zamieszczony został artykuł Janusza Kapuścika poświęcony twórcy *Polskiej Bibliografii Lekarskiej XIX i XX w.* prof. drowi Stanisławowi Konopce (s. 313-325). Bibliografia prac S. Konopki z zakresu bibliografii i bibliotekoznawstwa za l. 1925-1984 w opracowaniu J. Kapuścika zawiera 146 pozycji poświęconych głównie bibliotekom i piśmiennictwu lekarskiemu (s. 327-342). Jerzy Ratajewski w artykule *Drugi raz o bibliotekoznawstwie. Rozważania metodologiczne* (s. 231-251), pisze: „W Polsce w ostatnich latach spory wokół naukowości bibliotekoznawstwa przyczyniły, główni zaś przeciwnicy naukowego charakteru tej dyscypliny, księgoznawcy, zaczęli zmieniać stanowisko, rozgraniczając przedmioty i zakresy badań księgoznawstwa i bibliotekoznawstwa coraz wyraźniej (s. 233). Dostrzegając konieczność określenia przedmiotu badawczego polskiego bibliotekoznawstwa, jego metod i technik oraz celów i zadań, jakie ma do spełnienia, Autor rozwija własną koncepcję badań nad bibliotekami opierając się na teorii systemów.

Problemy teoretyczne drugiej z wydzielonych powyżej dyscyplin, a mianowicie księgoznawstwa, są przedmiotem książki Karola Głombiowskiego *Teoria i metodologia nauki o książce* [3] oraz rozprawy Piotra Dymmela *Nauki pomocnicze bibliologii* (2, s. 277-294). Pierwsza z wymienionych pozycji składa się z rozpraw i szkiców z l. 1969-1982, opublikowanych w postaci książki po raz pierwszy w 1984 r. Charakterystyczną cechą tego opracowania jest ujmowanie wiedzy o książce w szerszym kontekście komunikacji społecznej. Parafrazując tytuł słynnej broszury *Czy Polacy wybić się mogą na niepodległość?* Autor zatytułował ostatni rozdział skryptu *Czy bibliologia może wybić się na samodzielność?* Rozważa w nim, w jakiej mierze nauka o książce może pretendować do roli autonomicznego systemu wiedzy (s. 166-215). Z kolei rozprawa P. Dymmela ma charakter raczej postulatywny, jej cel „pozostaje ograniczony jedynie do zwrócenia uwagi na zagadnienie nauk pomocniczych bibliologii oraz do określenia wstępnych propozycji ich rozumienia wartych dalszej dyskusji” (s. 277). Niemniej jest ona nieomal pierwszą próbą ustalenia przedmiotu, celu i zakresu nauk pomocniczych bibliologii, dlatego zachęcamy do jej wnikliwej lektury.

Anna Sitarska, rozważając funkcjonowanie pojęcia informacji w księgoznawczych pracach K. Głombiowskiego, poszukuje wyjaśnienia pojęcia informacji przez naukę o książce i przez naukę o informacji, co czyni na gruncie bibliotekoznawstwa (2, s. 253-275).

Marianna Mlekicka w studium *Wydawcy warszawscy w XIX w. jako grupa społeczna i ich związki z inteligencją* [4], na podstawie charakterystyki przebadanej grupy 162 zawodowych wydawców książek, działających w Warszawie w l. 1795-1918, umieszcza wydawców jako grupę społeczną na pograniczu dwu kategorii społecznych — burżuazji i inteligencji. Przedmiotem badań Autorki byli głównie wydawcy profesjonalni, a więc księgarze i drukarze, którzy podejmowali się działalności wydawniczej dla określonego zysku, a nie ze względów ideologicznych, jak

to czynili niektórzy pisarze, uczeni czy działacze społeczni. Jako właściciele przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych należy więc zaliczyć ich do klas posiadających. Niemniej „inne cechy tej grupy, jak: wykształcenie, charakter zawodowej działalności, wysoki stopień świadomości kulturalnych i narodowych celów działania wskazują na liczne jej związki z inteligencją” (s. 32).

Jadwiga Ryl jest autorką dwuczęściowej monografii poświęconej Bibliotece Katedralnej w Gnieźnie. Część pierwsza tego opracowania obejmuje dzieje książki gnieźnieńskiej od początku jej istnienia do połowy XVII w. i ukazała się drukiem w l. 1976-1978. Druga część monografii, nosząca tytuł *Biblioteka Katedralna w Gnieźnie w latach 1650-1975*, opublikowana została ostatnio w 51 tomie *Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych* (5, s. 119-280). Autorka zawarła w niej zarys dziejów biblioteki gnieźnieńskiej od 1650 do 1975 r. (s. 127-147), charakterystykę jej zasobów (s. 147-185) oraz opis organizacji księgozbioru (s. 185-261). Analizie formalno-treściowej poddany został księgozbiór archiwalno-naukowy zgromadzony w Katedrze Gnieźnieńskiej, czyli te dzieła (rękopisy i stare druki), które znalazły swe miejsce w książnicy katedralnej po sprofilowaniu jej zbiorów, co nastąpiło u progu lat siedemdziesiątych (s. 261-276). W bibliografii załącznikowej (s. 120-127) Autorka wyszczególnia źródła rękopiśmienne i drukowane oraz opracowania cytowane w drugiej części monografii.

W tym samym tomie co powyższe opracowanie zamieszczony został piąty zeszyt *Katalogu mikrofilmów Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, opracowany przez ks. Janusza Kanię (s. 5-116). Spośród 555 pozycji katalogowych, obejmujących 515 jednostek archiwalnych, aż 460 pochodzi ze Lwowa. Są to materiały należące do zasobu Archiwum Archidiecezji Lwowskiej w Lubaczowie, ewakuowane ze Lwowa w 1946 r. Zawierają one źródła do badania historii Kościoła oraz dziejów Rzeczypospolitej.

Cząstkę historii ziemi lwowskiej odnajdą czytelnicy w artykule Stanisława Franciszka Gajerskiego *Papiernia sarowska (XVII w.)*, stanowiącym przyczynek do dziejów papiernictwa w okresie staropolskim (2, s. 153-163).

Jerzy Sekulski przedstawił spis poloników, które udało się ustalić w księgozbiórze gimnazjum w Elblągu na podstawie inwentarza z l. 1782-1788 [6]. Wykaz rejestruje 604 egz. poloników oraz 2 atlasy i 10 map. Jerzy Starnawski zaś jest autorem dwóch zestawień poloników rękopiśmiennych, znajdujących się w Bibliotece Angelica (2, s. 353-364) oraz w Bibliotece Casanatense (2, s. 365-375) w Rzymie. Biblioteki te posiadają zbiory bezcenne dla badaczy włoskiej literatury i kultury dawnych wieków. Dla Polaków szczególne znaczenie mają zasoby Biblioteki Casanatense, do których włączona została fundacja Artura Wolyńskiego (1843-1893) i druki ofiarowane przez Teofila Lenartowicza w 1893 r. Oba zestawienia rejestrują po 26 rękopisów dotyczących Polski i Polaków.

Studium Józefa Szockiego na temat wiejskich bibliotek publicznych Dolnego Śląska w l. 1945-1970 [7] skłania do refleksji nad funkcjonowaniem bibliotek publicznych jako instytucji szerzących kulturę i oświatę w środowisku wiejskim. Autor scharakteryzował rozwój i organizację sieci bibliotek publicznych na Dolnym Śląsku, dokonał oceny zawartości i liczebności księgozbiorów bibliotek tej sieci oraz przeanalizował problem podnoszenia kwalifikacji bibliotekarzy, zatrudnionych w bibliotekach publicznych w powiązaniu z ich wpływem na rozwój czytelnictwa na wsi.

Zawodowi bibliotekarza w ujęciu historycznym poświęcone są dwa artykuły Jerzego Włodarczyka: *Metodologiczne problemy badań nad kształtowaniem się zawodu bibliotekarskiego na ziemiach polskich w okresie zaborów* (2, s. 165-177) oraz *Bibliotekarze bibliotek fundacyjnych i rodowych w okresie zaborów. Próba syntezy* (2, s. 179-195). W obu artykułach kontrowersyjny wydaje się dobór opracowań cytowanych przez Autora w przypisach, zostały bowiem pominięte publikacje podsta-

wowe dla tego tematu. Z kolei Zbigniew Zmigrodzki przytacza i rozważa wypowiedzi studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na temat motywacji wyboru kierunku studiów i przyszłego zawodu (2, s. 343-351).

Przedmiotem publikacji Janisława Osieglowskiego [8] są dzieje konserwacji książki od początku jej istnienia w Polsce aż po wiek XVIII. Opracowanie składa się z dwóch części: pierwsza dotyczy wieków średnich (s. 11-72), druga obejmuje czas nowożytny (s. 73-178). W obrębie każdej części materiał został podzielony na następujące rozdziały: Pomieszczenia biblioteczne, Sprzęt biblioteczny, Przystosowanie biblioteczne zbiorów, Udostępnianie zbiorów, Ochrona prawna, Zabiegi profilaktyczne, Restauracja książki. Uzupełnieniem publikacji jest bibliografia źródeł rękopiśmiennych i drukowanych oraz opracowań dotyczących tematu (s. 184-192).

WYKAZ OMÓWIONYCH PUBLIKACJI

1. *Słownik pracowników książki polskiej*. Suplement. Red. Irena Treichel. Warszawa-Lódź: Państw. Wydaw. Nauk. 1986, 415 s.
2. *Roczniki Biblioteczne* 1984 R. 28 z. 1/2.
3. Karol Głombiowski: *Teoria i metodologia nauki o książce*. Gdańsk: Uniw. Gdański 1985, 215 s. Skrypty uczelniane.
4. Marianna Mlekicka: *Wydawcy warszawscy w XIX w. jako grupa społeczna i ich związki z inteligencją*. W: *Inteligencja polska XIX i XX w.* Studia, 4. Red. Ryszarda Czepulis-Rastenis. Warszawa: Państw. Wydaw. Nauk. 1985 s. 9-32.
5. *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* 1985 T. 51.
6. Jerzy Sekulski: *Polonika w bibliotece gimnazjum w Elblągu w świetle inwentarza z lat osiemdziesiątych XVIII w.* Cz. 2. *Zestaw bibliograficzny*. „Rocznik Elbląski” 1985 T. 10 s. 59-95.
7. Józef Szocki: *Z problemów wiejskich bibliotek publicznych Dolnego Śląska w latach 1945-1979*. „Rocznik Dolnośląski” 1985 T. 9 s. 199-216.
8. Janisław Osieglowski: *Konserwacja książki w Polsce przedrozbiorowej*. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu 1985, 192 s. Prace Biblioteki Uniwersyteckiej, nr 11.

Ewa Niezbecka

BIBLIOTEKA POLSKIEJ AKADEMII NAUK W WARSZAWIE
W 1985 ROKU

I. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTEKI

W okresie sprawozdawczym działalność podstawowa Biblioteki przebiegała bez większych zakłóceń. Wpływ bieżących wydawnictw był wyższy niż w roku ubiegłym, jednakże czasopisma z krajów kapitalistycznych (z prenumeraty) wpływały nierytmicznie. Np. ze Stanów Zjednoczonych otrzymaliśmy tylko pierwsze numery czasopism, następna dostawa została przerwana. Na 30 tytułów czasopism amerykańskich wpływał tylko jeden, ponieważ należność za tę prenumeratę nie została przekazana przez stronę polską w odpowiednim czasie. W ostatnim kwartale, w szczególności w grudniu, nastąpiła intensyfikacja w dopływie wydawnictw zagranicznych, głównie czasopism. Zjawiskiem niepokojącym jest wydatny i nieustający wzrost cen na wydawnictwa, zwłaszcza z II obszaru płatniczego. Biblioteki polskie stanęły przed koniecznością zmniejszenia prenumeraty o 20% wartości globalnej.

Fluktuacja kadrowa nie została w pełni zahamowana; odeszło z Biblioteki dwóch pracowników o długim stażu, w tym kierownik działu, oraz kilku pracowników krócej pracujących, przeważnie zatrudnionych w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Z końcem roku została wprowadzona w Akademii nowa siatka płac na podstawie *Uchwały nr 158 Rady Ministrów z dn. 14 października 1985 r. w sprawie określenia wysokości stawek wynagrodzenia zasadniczego oraz wysokości, rodzajów i zasad przyznawania dodatków do wynagrodzenia pracowników upowszechniania kultury* (*Monit. Pol.* 1985 nr 36 poz. 240). Uchwała ta zarządzeniem sekretarza naukowego PAN nr 18/85 z dn. 16 grudnia 1985 r. została wprowadzona do stosowania w bibliotekach, Muzeum Ziemi i Archiwum PAN. Pozwoliła ona na zrealizowanie podwyżek płac bibliotekarzy od września 1985 r. Na uwagę zasługuje decyzja kierownictwa Akademii zrównania uposażeń bibliotekarzy i dokumentalistów dyplomowanych zatrudnionych w PAN z uposażeniem tej samej grupy pracowników w szkolnictwie wyższym, co należy uznać za fakt pozytywny, zgodny z postulatami środowiska bibliotekarskiego, który wpłynie dodatnio na stabilizację tej grupy pracowników bibliotek posiadających najwyższe kwalifikacje zawodowe. Pracownicy służby bibliotecznej — obok podwyżki uposażenia zasadniczego — uzyskali też prawo do otrzymywania premii w zależności od posiadanych środków w budżecie — do wysokości 10% poborów.

W roku sprawozdawczym pracownicy Biblioteki dokonali znacznego wysiłku intelektualnego oraz organizacyjnego w związku z przygotowaniem dwóch konferencji: międzynarodowego sympozjum bibliotek akademii nauk krajów socjalistycznych oraz narady bibliotek sieci PAN — przed III Kongresem nauki polskiej.

II. ORGANY KOLEGIALNE

Biblioteka działała zgodnie ze statutem z 1975 r. Nadzór merytoryczny i administracyjny nad jej działalnością sprawował zastępca sekretarza naukowego PAN za pośrednictwem Biura Wydawnictw i Bibliotek.

W okresie sprawozdawczym w Bibliotece działały jej statutowe organy kolegialne, tzn. Kolegium Biblioteki, które odbyło 8 posiedzeń, oraz Rada Naukowa.

Rada Naukowa powołana na okres kadencji Prezydium PAN 1984/1986 działała pod przewodnictwem prof. dra hab. Czesława Madajczyka w składzie: prof. dr hab. Barbara Biełkowska, prof. dr hab. Jan Danecki, prof. dr hab. Maria Dembowska, prof. dr hab. Wojciech Gasparski, mgr Halina Kozicka-Boguniowska, mgr Maria Lenartowicz, dr Leon Łoś, dr Andrzej Mężyński, prof. dr hab. Józef Miąso, prof. dr hab. Krzysztof Migoń, prof. dr Eugeniusz Olszewski, mgr Anna Romańska, dr Barbara Sordyłowa, doc. dr Krystyna Stachowska, mgr Romana Steczowicz, doc. dr hab. Lech Zacher. Rada odbyła swoje posiedzenie dn. 18 kwietnia 1985 r. W wyniku dyskusji i zgłoszonych postulatów postanowiono zorganizować naradę bibliotek sieci PAN oraz osób odpowiedzialnych za działalność biblioteczną i informacyjną w PAN, a wnioski z narady przekazać Komitetowi Organizacyjnemu III Kongresu nauki polskiej. W celu poszerzenia reprezentacji spraw bibliotecznych w Polskiej Akademii Nauk postanowiono — na początek — uzupełnić skład Rady Naukowej Biblioteki Warszawskiej PAN o dyrektorów pozostałych bibliotek samodzielnych. Postulaty Rady Naukowej zostały zrealizowane. Narada została zorganizowana (por. rozdz. V, podrozdz. 6).

Dyrektorzy bibliotek: Gdańskiej — doc. dr hab. Zbigniew Nowak, Kórnickiej — prof. dr hab. Jerzy Wiślicki, im. Ossolińskich we Wrocławiu — doc. dr hab. Janusz Albin wyrazili zgodę na udział w pracy Rady i otrzymali powołania na jej członków od zastępcy sekretarza naukowego prof. dra hab. Saturnina Zawadzkiego. (Dyrektor Biblioteki PAN w Krakowie doc. dr Krystyna Stachowska została już wcześniej powołana na członka Rady).

III. SPRAWY PERSONALNE I FINANSOWE

Z Biblioteki odeszło 8 osób, w tym 4 zatrudnione na pełnym etacie oraz 4 w niepełnym wymiarze czasu pracy. Przyjęto 2 osoby na pełny etat oraz 2 na pół etatu; ponadto jedna osoba, okresowo zatrudniona na pół etatu, wróciła na pełne zatrudnienie. Nie udało się obsadzić wszystkich zwolnionych etatów nie tylko z powodu braku odpowiednich kandydatów do pracy, ale także niewystarczających środków w miesięcznym limicie płac.

Średnioroczne zatrudnienie wynosiło w Bibliotece 50 osób, w tym na pełnych etatach pracowało ok. 40 osób, a niepełnozatrudnionych było ok. 10. Dane te były zmienne w różnych okresach roku.

Biblioteka zatrudnia 7 starszych kustoszy dyplomowanych, w tym czterech z tytułem doktora (jednego w niepełnym wymiarze czasu pracy), jednego starszego dokumentalistę dypl. (na 1/2 etatu), 8 starszych kustoszy (w tym jednego na 1/2 etatu), 13 kustoszy (w tym jednego na 1/2 etatu), 9 starszych bibliotekarzy (w tym dwóch na 1/2 etatu), 7 bibliotekarzy, 5 starszych magazynierów bibliotecznych (w tym trzech na 1/2 etatu) oraz 3 stażystki na pół etatu.

Awanse i podwyżki, którymi objęci byli wszyscy pracownicy, przeprowadzono w ustawowych terminach, tzn. z dn. 1 stycznia i 1 sierpnia, a ponadto — w związku z zarządzeniem sekretarza naukowego nr 18/85 wprowadzającym nowy taryfikator płacowy — również od 1 września 1985 r. Podwyżki wg nowego zarządzenia objęły przede wszystkim bibliotekarzy i dokumentalistów dyplomowanych, ponieważ dla tej grupy były one obligatoryjne; przyznane środki okazały się natomiast niewy-

starczające, aby objąć wszystkich pracowników, którzy w większości uzyskali pułap uposażenia wg poprzednio obowiązujących przepisów płacowych. W sumie na awanse, podwyżki i obligatoryjne zmiany uposażenia wydatkowano 566 025 zł w skali całego roku.

Pracownicy służby bibliotecznej otrzymali premię, do której są uprawnieni od września 1985 r. w wysokości 10% uposażenia zasadniczego — na łączną sumę 187 790 zł. Limit miesięczny funduszu płac wzrósł do 761 200 zł i w takiej wysokości przeszedł na rok 1986. W wyniku podwyżek średnia płaca w Bibliotece wynosiła na koniec roku 20 000 zł — w przeliczeniu na pełne etaty, natomiast przy uwzględnieniu również niepełnozatrudnionych — 17 700 zł w porównaniu z blisko 15 000 w 1984 roku.

Awansom towarzyszyły w kilkunastu wypadkach zmiany stanowisk i tak na starszych kustoszach awansowało 8 osób, na kustoszach 4 osoby, na starszych bibliotekarzy 2 osoby, z młodszych bibliotekarzy na bibliotekarzy 3 osoby. Nagrody uznaniowe za wyróżniającą się pracę przyznano 24 osobom; gratyfikacje jubileuszowe otrzymały 2 osoby.

Ponadto ośmiu pracowników zostało odznaczonych Medalem 40-lecia Polski Ludowej, a jedna osoba otrzymała Medal Komisji Edukacji Narodowej oraz Nagrodę Naukową im. Adama Łysakowskiego.

Budżet wydatków Biblioteki po zmianach ukształtował się w wysokości 27 035 900 zł (23 664 400 zł w 1984 r.) i wzrósł o 3 371 500 zł w porównaniu do roku ubiegłego. Wykonanie budżetu we wszystkich paragrafach wyniosło 26 383 679 zł, co stanowi 98%.

Najważniejsze pozycje w wydatkach stanowiły:

§ 11 wynagrodzenia osobowe	8 769 416 zł
§ 36 usługi materialne	1 780 026 zł
§ 37 usługi niematerialne	5 842 631 zł
§ 38 pomoce naukowe i dydaktyczne	4 600 000 zł

Na wysokość wydatkowanych sum w § 36 wpłynął remont w Archiwum Rezerwy Wieczystej w Tyborach-Kamiance, wzrost opłat telekomunikacyjnych i za usługi poligraficzne. Natomiast o wysokości wydatków na tzw. usługi niematerialne zdecydował kolejny wzrost opłat za najem lokalu i świadczenia. Suma przyznana w § 38 okazała się pod koniec 1984 r. niewystarczająca w związku z intensyfikacją realizacji zamówień na książki i czasopisma. Opłacenie części rachunków zostało przeniesione na rok bieżący.

Na wynagrodzenia bezosobowe oraz honoraria wydano 195 000 zł, a wydatki wiązały się głównie z organizacją konferencji.

IV. STAN LICZEBNY ZBIORÓW (na dzień 31 grudnia 1985 r.)

książki	117 662 wol.
czasopisma	79 083 wol.
dokumenty życia społecznego	6 833 jedn.
mikroformy	757 jedn.
inne zbiory specjalne (dysertacje, materiały audiowizualne)	1 982 jedn.
rezerwa wieczysta wydawnictw PAN	144 856 jedn.

Ogółem księgozbiór Biblioteki liczył na dz. 31 grudnia 1985 r. 206 317 wol. i jedn. po odliczeniu rezerwy wieczystej, która jest zbiorem archiwalnym nie przeznaczonym do użytkowania. Obejmuje ona po 3 egz. wszystkich wydawnictw PAN-owskich. Księgozbiór podstawowy Biblioteki powiększył się o 3681 wol. książek i cza-

sopism, natomiast zbiór rezerwy wieczystej wydawnictw PAN o 4007 jedn. Biblioteka posiadała na koniec 1985 r. 5962 tytuły czasopism, w tym 1957 polskich i 4005 zagranicznych. Bieżących czasopism otrzymywała Biblioteka 923 tyt., w tym 252 krajowych i 671 zagranicznych.

V. DZIAŁALNOŚĆ STATUTOWA BIBLIOTEKI

1. Gromadzenie i opracowanie zbiorów

W gromadzeniu i uzupełnianiu zbiorów zwracano szczególną uwagę na źródła informacji dotyczące przedmiotów specjalizacji Biblioteki, a więc naukoznawstwa i technoznawstwa, historii nauki i techniki, prognostyki, prakseologii, nauk organizacji i zarządzania, bibliotekarstwa, bibliologii, informacji naukowej. W szerszym stopniu uwzględniano też problematykę ogólnohumanistyczną i społeczną. Gromadzono ponadto podstawowe wydawnictwa informacyjne i kompendia z wszystkich dyscyplin.

W porównaniu z rokiem ubiegłym (3063 wol.) wpływ nowych nabytków książek wzrósł do 3192 wol., z czego do zbiorów podstawowych przekazano 2038 wol. (w r. ub. 2031 wol.). Wydawnictw zagranicznych z różnych źródeł przybyło 1018 wol. (w r. ub. 640 wol.). Podstawowymi źródłami nabycia wydawnictw zagranicznych były: Międzynarodowe Targi Książki (222 tyt.), kupno przez Dział Importu ORWN PAN (zrealizowano zamówienia na 300 tyt.) oraz wymiana zagraniczna. W wydawnictwa polskie zaopatrywano się głównie drogą kupna, wymiany krajowej na podstawie list dubletów nadsyłanych przez inne biblioteki oraz darów. Wpływ wydawnictw z poszczególnych źródeł przedstawiał się następująco:

Źródło wpływu	Wpłynęło ogółem wol.	Do zbiorów podst.	Do użytku służb.	Do dubletów
Kupno	1812	1668	144	—
Dary	850	149	—	701
Wymiana zagran.	80	39	—	41
Wymiana kraj. wa	450	182	—	268
Razem w 1985 r.	3192	2038	144	1010
Razem w 1984 r.	3063	2031	108	924

Gromadzono i opracowywano księgozbiór rezerwy wieczystej wydawnictw PAN. W 1985 r. wpłynęło 4008 wol. i jedn. (1333 tyt.) o wartości 673 869 zł. Do magazynów Archiwum Rezerwy Wieczystej w Tyborach-Kamiance przewieziono — po opracowaniu — 2905 wol. i jedn.

Biblioteka gromadziła i uzupełniała wydawnictwa polskie do księgozbiorów zagranicznych stacji naukowej PAN. Stacji naukowej w Rzymie dostarczono 506 wol., a Stacji w Paryżu 63 wol. Rachunki za wydawnictwa były realizowane przez Biuro Współpracy Naukowej z Zagranicą.

Czasopism bieżących wpłynęło 923 tytuły (w r. ub. 892 tyt.), w tym polskich 252, zagranicznych 671, natomiast jednostek w postaci zeszytów, numerów było 8457. Wśród czasopism zagranicznych było 130 tyt. radzieckich, 134 tyt. z KDL oraz 407 z pozostałych. Nowych tytułów przybyło 22.

Poważnym źródłem wpływu czasopism zagranicznych pozostaje nadal wymiana prowadzona przez ORWN PAN.

Ponadto prenumerowano 37 dzienników i tygodników na bieżące potrzeby czytelników.

Wpływ tytułów czasopism wg źródeł nabycia

Źródła wpływu	Czasopisma ogółem		W tym czasopisma zagraniczne	
	liczba tyt.	%	liczba tyt.	%
Prenumerata i kupno	436	47,3	212	31,6
Wymiana	398	43,1	398	59,3
Dary	89	9,6	61	9,1
Razem	923	100,0	671	100,0

Opracowano zamówienie na prenumeratę czasopism z krajów kapitalistycznych od 1986 r. w układzie wg ważności poszczególnych tytułów. Ponadto zamówiono prenumeratę czasopism polskich na 1986 r. dla Stacji Naukowych PAN w Rzymie i w Paryżu.

W 1985 r. ORWN Dział Wymiany Zagranicznej uzupełnił nam większość brakujących numerów w dwóch czasopismach otrzymywanych z prenumeraty: w czasopiśmie angielskim *Nature* uzupełnione zostały brakujące jednostki w rocznikach: 1981, 1983, 1984 oraz w czasopiśmie amerykańskim *Science* uzupełniono roczniki 1981-1983.

Zasób dubletów i druków zbędnych powiększył się o 1010 wol. druków zwartych oraz 1736 jedn. wydawnictw ciągłych. Wykazy dubletów i druków zbędnych periodyków wysłano do 37 bibliotek; otrzymano zamówienia z 17 bibliotek, którym przekazano 805 jednostek.

Magazyn dubletów i druków zbędnych wykazywał na dz. 31 grudnia 1985 r. 2921 wol. książek i 7190 jednostek wydawnictw ciągłych.

Prowadzono ewidencję wpływających bieżących rachunków na wydawnictwa oraz sporządzano kwartalne zestawienia przyrostu wartości majątkowej księgozbioru. Wyceniano wydawnictwa wpływające ze źródeł nieodpłatnych, sporządzając odpowiednie wykazy. Ogółem wartość zbiorów podstawowych wzrosła w 1985 r. o 2 479 157 zł.

W 1985 r. nie było ubytków w zbiorach Biblioteki.

Opracowano wszystkie nowe nabytki Biblioteki, zarówno książki jak i czasopisma. Przy opracowaniu bieżącego wpływu sporządzono ogółem 17 401 opisów druków zwartych. Czasopisma — po skompletowaniu roczników — dopisywano na kartach katalogowych (1812 wol.); nowych opisów sporządzono 148.

Do katalogu alfabetycznego Biblioteki włączono 3352 karty, do kartoteki *Wykazu Nabytków z Zakresu Naukoznawstwa i Historii Nauki* — 4048 kart. Ponadto sporządzono 4725 kart na potrzeby katalogów rzeczowych oraz 4013 kart do różnych kartotek tematycznych Biblioteki.

Do katalogów centralnych prowadzonych przez Bibliotekę Narodową przekazano 1263 opisy książek zagranicznych oraz 55 opisów czasopism zagranicznych za rok 1985. Ponadto zaktualizowano komputerowy wykaz tytułów czasopism zagranicznych Biblioteki za rok 1984 nadesłany przez Bibliotekę Narodową — Zakład Katalogów Centralnych.

Sklasyfikowano wg schematu katalogu systematycznego 2041 wol. wydawnictw zwartych i 83 wol. wydawnictw ciągłych. Do katalogu systematycznego włączono 4725 kart.

W dalszym ciągu prowadzono meliorację katalogu systematycznego: zmeliorowano 4 działy (dot. naukoznawstwa i socjologii) przez ponowne opracowanie schematu i indeksu przedmiotowego.

Prowadzono katalog przedmiotowy naukoznawstwa, do którego włączono 400 kart. Podjęto prace przy porządkowaniu zbioru dokumentów życia społecznego.

2. Udostępnianie zbiorów i magazynowanie

Zbiory Biblioteki były udostępniane prezencyjnie oraz przez wypożyczanie do domu. Ogółem udostępniono 35 344 wol. (w r. ub. 34 138 wol.), w tym na miejscu w Czytelnii oraz pracowniach 31 630 wol. oraz wypożyczono na zewnątrz 3714 wol. Liczba odwiedzin ogółem wyniosła 8411 (w r. ub. 8873); Czytelnia zarejestrowała 5310 odwiedzin, a Wypożyczalnia 3101. Czytelników indywidualnych było 1301 (w r. ub. 1360), a instytucjonalnych (biblioteki, instytucje) 180 (w r. ub. 184). Parametry dotyczące udostępniania utrzymywały się więc na podobnym poziomie, co w latach ubiegłych. Zanotowano nieco mniej odwiedzin, natomiast wzrosła liczba udostępnionych woluminów.

Kategorie użytkowników Biblioteki nie uległy zmianom, co ilustruje poniższe zestawienie:

	Czytelnicy indywidualni					Biblioteki
	prac. PAN	prac. nauk. spoza PAN	studenci	inni	razem	
Czytelnia	217	145	111	128	601	
Dział Inform. Nauk.	19	35	22	3	79	
Dział Wyd. Ciągłych	10	—	—	9	19	
Wypożyczający na zewnątrz	469	62	31	40	602	180
	715	242	164	180	1301	180

Dla swoich czytelników Biblioteka sprowadziła z innych bibliotek krajowych 75 wol. drogą wypożyczania międzybibliotecznego. Bibliotekom i innym instytucjom wypożyczono 589 wol.

Na zamówienie użytkowników sporządzono odbitki kserograficzne z 53 pozycji.

Prowadzono nadal analizę wykorzystania księgozbioru Biblioteki na podstawie rewersów. Najwięcej użytkowane były źródła z takich dyscyplin, jak: filozofia, naukoznawstwo i historia nauki, historia i archeologia, prakseologia, a także nauki filozoficzne, nauki bibliologiczne.

Magazyn przyjął 3763 wol. nowych nabytków, w tym wydawnictw zwartych 2017 wol., wydawnictw ciągłych 1746 wol. (7429 zeszyt.). Przystosowano technicznie 727 wol. wydawnictw.

3. Służba informacyjna

W działalności informacyjnej brały udział wszystkie jednostki organizacyjne Biblioteki przez wykonywanie swoich zadań podstawowych, jak: gromadzenie dokumentów, opracowywanie, prowadzenie katalogów i kartotek, udzielanie informacji różnego rodzaju oraz udostępnianie zbiorów. Wspecjalizowane prace informacyjne oraz bibliograficzno-dokumentacyjne koncentrowały się w Dziale Informacji Naukowej i Klasyfikacji Zbiorów.

Udzielono ogółem 1656 informacji bibliotecznych, katalogowych, bibliograficznych i rzeczowych (w r. ub. 1818).

Zorganizowano 10 wystaw popularyzujących zbiory Biblioteki, w tym dwie tematyczne: „Rozwój nauki polskiej w okresie czterdziestu lat istnienia Polski Ludowej” i „Ochrona środowiska człowieka” oraz 8 wystaw nowości. Udzielono odpowiedzi na ok. 30 kwerend, w tym 10 zagranicznych, sporządzając najczęściej pracochłonne zestawienia bibliograficzne na określone tematy.

Prowadzono i aktualizowano kartotekę literatury prognostycznej: alfabetyczną i numeryczną z indeksem typu UNITERM; włączono do nich po 668 opisów.

Informacje udzielone w 1985 r.

Nazwa działu	Liczba udzielonych informacji					Odbiorcy informacji				
	bibliot.	bibliogr.	rzeczowe	katalog	razem	pracownicy PAN	pracownicy nauk. spoza PAN	studenci	inni	razem
Dział Informacji Naukowej i Kłasyfikacji Zbiorów	207	22	67	268	564	142	398	24	—	564
Dział Wydawnictw Ciągłych	82	30	—	—	112	31	27	25	29	112
Dział Udostępniania Zbiorów i Magazynów	260	—	100	620	980	354	281	167	178	980
Razem	549	52	167	888	1656	527	706	216	207	1656

Kontynuowano prace przy kartotece zjazdów i konferencji organizowanych przez PAN.

Prowadzono i aktualizowano na bieżąco katalogi centralne:

a) centralny katalog zagranicznych wydawnictw ciągłych znajdujących się w bibliotekach sieci PAN; włączono do niego 1800 kart nadesłanych w 1984 r.; wysłano ponadto pisma do 116 bibliotek PAN-owskich w sprawie nadsyłania opisów czasopism zagranicznych, które wpłynęły w l. 1983-1985 (akcja na zasadzie odpłatności);

b) centralny katalog naukoznawstwa, do którego włączono 1582 opisy sporządzone na podstawie *Wykazu Nabytków z Zakresu Naukoznawstwa i Historii Nauki*, a także nadesłane przez Bibliotekę KUL-u oraz Bibliotekę Uniwersytecką w Toruniu;

c) centralny katalog książek prognostycznych, do którego włączono 118 opisów; katalog obejmuje ponad 2700 pozycji bibliograficznych.

Kontynuowano współpracę z wydawnictwem międzynarodowym *Bibliographie Prospective*, wydawanym w Paryżu. Przekazano do redakcji czasopisma 88 analiz dokumentacyjnych artykułów z zakresu prognostyki ukazujących się w języku polskim i innych słowiańskich. Analizy przetłumaczono na język angielski.

Sporządzano analizy dokumentacyjne do czasopisma wydawanego przez Bibliotekę *Prognostyka*. Nowe publikacje. W 1985 r. Biblioteka nie otrzymała pomocy finansowej ze strony Komitetu Prognozowania Perspektywicznego Rozwoju Kraju „Polska 2000”; w związku z tym tylko w niewielkim stopniu mogła zlecać sporządzanie analiz na zasadzie odpłatności.

Opracowywano wydawnictwa informacyjne, głównie o charakterze bibliograficznym, z dziedzin będących przedmiotem specjalizacji Biblioteki.

4. Prace badawcze, naukowo-dokumentacyjne i redakcyjne

W Bibliotece prowadzono prace badawcze, naukowo-dokumentacyjne i redakcyjne dotyczące naukoznawstwa, historii nauki, prognostyki, prakseologii, informacji naukowej i bibliotekarstwa.

4.1. Kontynuowano prace nad t. 2 *Słownika polskich towarzystw naukowych*, który obejmie towarzystwa naukowe i upowszechniające naukę, działające w przeszłości. Ze względu na dużą liczbę tych towarzystw tom 2 ukaże się w kilku częściach. Część pierwsza obejmie ponad 200 towarzystw naukowych; prace nad redagowaniem haseł do tej części dobiegają końca, maszynopis będzie gotowy w połowie 1986 r. Ogółem do końca 1985 r. w ramach prac nad t. 2 *Słownika* zredagowano i przesłano do autoryzacji hasła o 233 towarzystwach na ogólną liczbę ponad 1300 towarzystw zakwalifikowanych do zamieszczenia w tym tomie.

Zakończono zbieranie materiałów źródłowych w bibliotekach wileńskich w trakcie kilku wyjazdów służbowych pracowników *Słownika*. Rozwijano nadal współpracę z Biblioteką Akademii Nauk ZSRR w Leningradzie przy gromadzeniu i opracowywaniu materiałów dotyczących polskich towarzystw naukowych i oświatowych. działających w przeszłości na terenach ZSRR.

Prowadzono i uzupełniano kartoteki: bibliograficzną, towarzystw, nadesłanych haseł, autorów haseł.

Gromadzono dokumentację bibliograficzną dotyczącą towarzystw polonijnych, które wejdą do t. 4 *Słownika*.

4.2. *Polska Bibliografia Naukoznawstwa i Technoznawstwa* — gromadzono i klasyfikowano materiał do t. 9 za l. 1983-1985. Zebrano ponad 1600 pozycji bibliograficznych.

4.3. *Bibliografia Bieżąca Historii Nauki i Techniki* — opracowano i oddano do redakcji *Kwartalnika Historii Nauki i Techniki* trzy odcinki zawierające łącznie 1355 opisów bibliograficznych.

4.4. *Wykaz Nabytków z Zakresu Naukoznawstwa i Historii Nauki* — opracowano wykazy za IV kwartał 1984 r. wraz z indeksem rocznym oraz za I, II i III kwartał 1985 r. Podjęto prace nad modernizacją i usprawnieniem tego wydawnictwa.

4.5. *Prognozyka*. Nowe publikacje

Opracowano oraz opublikowano 11 numerów czasopisma przeglądowego (dotyczącego piśmiennictwa prognostycznego) zawierających łącznie 659 adnotowanych opisów bibliograficznych.

4.6. *Bibliografia Prac Progностycznych*

Gromadzono i klasyfikowano materiał do następnego tomu, za l. 1981-1985. Do kartoteki włączono ok. 2600 opisów.

4.7. *Bibliografia prakseologiczna*

Kontynuowano prace nad kartoteką bibliografii z zakresu prakseologii, nauki organizacji i zarządzania; zebrano i sklasyfikowano ok. 800 jednostek bibliograficznych.

4.8. *Przepisy katalogowania książek*

Kontynuowano prace nad drugą częścią *Przepisów katalogowania książek* dotyczącą hasła w katalogu alfabetycznym. Prace w tym temacie są ściśle zsynchronizowane z przygotowaniem projektu Polskiej Normy poświęconej formie hasła w opisie bibliograficznym. Prace nad normą prowadzi Ośrodek Normalizacji Bibliograficznej Biblioteki Narodowej.

4.9. *Przegląd Biblioteczny* — kwartalnik (współwydawany ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich)

Zredagowano pod względem merytorycznym i przekazano do Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu cztery kolejne zeszyty, w tym jeden podwójny: 1985 z. 3/4, 1986 z. 1, 2. Ukazały się 4 zeszyty *Przeglądu*: 1984 z. 3/4, 1985 z. 1, 2 o łącznej objętości 57,20 ark. wyd.

Zorganizowano jedno posiedzenie Rady Redakcyjnej *Przeglądu* (5.06.1985 r.) oraz 4 zebrania redakcji.

4.10. Opracowano i przekazano do drukarni *Wykaz Bieżących Czasopism i Wydawnictw Zbiorowych*, które wpłynęły do Biblioteki w 1984 r.

5. Organizacja konferencji i porad

Biblioteka zorganizowała IV Międzynarodowe sympozjum bibliotek akademii nauk krajów socjalistycznych w Jabłonie w dn. 30.09.-5.10.1985. Sympozja są organizowane co 2 lata i są wynikiem uzgodnień dotyczących wielostronnej współpracy bibliotek akademii nauk krajów socjalistycznych, a poza tym mają charakter roboczych spotkań dyrektorów tych bibliotek.

Czwarte sympozjum miało za temat: „Badanie informacyjnych potrzeb uczonych i specjalistów akademii nauk krajów socjalistycznych”. W imieniu kierownictwa Akademii uczestników sympozjum powitał i obrady otworzył zastępca sekretarza naukowego PAN prof. dr hab. Saturnin Zawadzki. W sympozjum uczestniczyło 36 przedstawicieli bibliotek, w tym z zagranicy 14 osób. Ze strony polskiej do udziału w sympozjum zaproszeni zostali dyrektorzy bibliotek samodzielnych PAN oraz Ośrodka Informacji Naukowej PAN. Na sympozjum wygłoszono 23 referaty; uczestnicy polscy zaprezentowali 7 referatów. Uczestnikom zagranicznym umożliwiono też zwiedzenie Warszawy.

Na zakończenie obrad podjęto rezolucję, w której podkreślono potrzebę kontynuowania i rozwijania dotychczasowych form współpracy, przedłużenia planów kontaktów roboczych na l. 1986-1990. Zaproponowano powołanie informacyjno-bibliotecznego systemu akademii nauk krajów socjalistycznych obejmującego nauki przyrodnicze (Informacionno-Biblioteczna Sistema po Estestvennym Naukam — IBSEN) — na wzór istniejącego już systemu informacyjnego nauk społecznych (Meždunarodnaja Informacionnaja Sistema po Obščestvennym Naukam — MISON). Wyrażono też podziękowanie Bibliotece PAN w Warszawie za dobrą organizację spotkania, a także stworzenie przyjacielskiej, serdecznej atmosfery sprzyjającej obradom i podjęciu konstruktywnych postanowień dalszej współpracy.

Na wniosek Rady Naukowej Biblioteka zorganizowała w dniu 24 października 1985 r. poradę nt. „Biblioteki sieci PAN jako warsztaty pracy naukowej. Potrzeby i możliwości”. Celem narady było przeanalizowanie aktualnej sytuacji w bibliotekach sieci PAN i opracowanie stosownych wniosków, w szczególności dotyczących problemów gromadzenia literatury zagranicznej. Wśród 70 uczestników narady znaleźli się również reprezentanci innych bibliotek naukowych, jak: Biblioteka Narodowa, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Centrum INTE, przedstawiciele Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i Stowarzyszenia Księgarzy Polskich.

Na naradzie, otworzonej i prowadzonej przez prof. dra hab. Czesława Madajczyka, zaprezentowano trzy referaty:

- prof. dr hab. Wojciech Gasparski: Potrzeby i oczekiwania badacza dotyczące piśmiennictwa naukowego;
- dr Barbara Sordylowa: Struktura organizacyjna i potencjał informacyjny bibliotek sieci PAN;
- dr Andrzej Mężyński: Gromadzenie piśmiennictwa naukowego w bibliotekach sieci PAN.

Następnie toczyła się dyskusja w związku z zaprezentowanymi w referatach problemami, a w godzinach popołudniowych odbyła się dyskusja panelowa nt. „Książka naukowa w Polsce”, prowadzona przez doc. dr hab. Halinę Chamerską.

Powołana na naradzie komisja wnioskowa opracowała wnioski, które postanowiono przekazać Komitetowi Organizacyjnemu III Kongresu nauki polskiej, kierownictwu Polskiej Akademii Nauk, a także skierować pod adresem środowiska bibliotekarskiego.

Wnioski zostały przekazane przez prof. dra hab. Cz. Madajczyka na ręce zastępcy sekretarza naukowego PAN, odpowiedzialnego za sprawy bibliotek i wydawnictw, prof. dra hab. S. Zawadzkiego, który potwierdził ich przyjęcie i przeka-

zanie wskazanym adresatom. Jeśli chodzi o wnioski skierowane do środowiska bibliotekarskiego, podjęto działania w celu ich upowszechnienia i realizacji.

Materiały z narady będą opublikowane w *Przeglądzie Bibliotecznym* w 1987 r.

6. Działalność w stosunku do bibliotek sieci PAN środowiska warszawskiego

Działalność ta realizowana jest głównie przez prace i zadania Samodzielnego Stanowiska ds. Sieci Bibliotek PAN, obejmujące przede wszystkim instruktaż merytoryczny i metodyczny, a także udzielanie konsultacji i informacji bibliotekarzom sieci PAN środowiska warszawskiego.

W 1985 r. udzielono bibliotekom 89 konsultacji w sprawach organizacyjnych, merytorycznych, zawodowych, pracowniczych i emerytalnych. Dokonano lustracji Biblioteki Żydowskiego Instytutu Historycznego w związku z prośbą skierowaną do Biblioteki przez nowego dyrektora Instytutu. Zorganizowano 2 zebrania bibliotek sieci PAN środowiska warszawskiego w dniach 18 czerwca i 18 października 1985 r. Na zebraniach poinformowano bibliotekarzy PAN o nowych aktach legislacyjnych dotyczących ogólnokrajowej sieci bibliotecznej i informacyjnej. Upowszechniono też informację o obecnych warunkach składania egzaminu na stanowiska bibliotekarzy dyplomowanych. Bibliotekarze sieci PAN wypowiedzieli się również za potrzebą zorganizowania narady bibliotek w związku z III Kongresem nauki polskiej.

7. Działalność dydaktyczna i szkoleniowa. Podnoszenie kwalifikacji.

Udział w konferencjach i zebraniach naukowych

W Bibliotece działała Komisja Szkoleniowa w składzie: przewodniczący — wicedyrektor dr A. Mężyński, sekretarz: mgr I. Bednarz (do 31.03.), mgr Ewa Niezbecka; członkowie: mgr J. Majewska-Tronowicz (do 15.10), mgr Edward Engelking.

Zorganizowano i przeprowadzono 4-tygodniową praktykę wakacyjną dla 14 studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej z trzech ośrodków akademickich.

Pracownicy Biblioteki podnosili swoje kwalifikacje zawodowe przez udział w kursach szkoleniowych. Jedna osoba uczestniczyła w kursie podstawowym informacji naukowej, zorganizowanym przez Centrum INTE; jedna osoba ukończyła 2-miesięczny kurs w Instytucie Podwyższania Kwalifikacji Pracowników Informacji w Moskwie; 2 osoby brały udział w konferencji nt. Polskie zautomatyzowane systemy informacyjne (zorganizowanej przez Centrum INTE); jedna uczestniczyła w kursie szkoleniowym nt. Wdrażanie w Polskiej Akademii Nauk systemu informacyjnego SYNABA. Jedenastu pracowników Biblioteki brało udział w lektoratach języka angielskiego, niemieckiego i rosyjskiego.

Komisja Szkoleniowa zorganizowała dla pracowników 2 zebrania naukowe. Tematem jednego były propozycje zmian w profilu gromadzenia zbiorów Biblioteki, drugiego — współczesne tendencje w zakresie prognozowania.

Komisja Szkoleniowa opiekowała się księgozbiorem szkoleniowym, kompletnym zgodnie z potrzebami pracowników Biblioteki.

W sesji naukowej poświęconej pamięci prof. Heleny Więckowskiej (Łódź, 22.02. 85) uczestniczyły 3 osoby; w sesji naukowej poświęconej pamięci prof. Bronisława Kocowskiego (Wrocław, 24.10.85) — 1 osoba.

Pracownicy Biblioteki brali udział w działalności szkoleniowej na rzecz środowiska, wygłaszali referaty i prelekcje. Trzy osoby prowadziły zajęcia w Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy (mgr H. Kozicka-Boguniowska, mgr I. Lenart, mgr H. Łaskarzewska); mgr M. Lenartowicz wygłosiła 24 prelekcje na temat wdrażania przepisów katalogowania książek w różnych ośrodkach na terenie Polski; dr A. Mężyński wygłosił na Konwersatorium Bibliotekoznawstwa i Informacji

Naukowej Okręgu Stołecznego SBP wykład „O potrzebie opracowania przez biblioteki centralne informatorów o sieci bibliotek dziedzinowych”; dr B. Sordylowa złożyła relację z 51 Sesji Rady i Konferencji Ogólnej IFLA (obradującej w Chicago) na spotkaniu z bibliotekarzami sieci PAN środowiska warszawskiego oraz na zebraniu Sekcji Bibliotek Naukowych SBP; mgr R. Steczowicz wygłosiła 2 wykłady dla nauczycieli nt. „Sieci bibliotek naukowych w Polsce” na konferencjach zorganizowanych przez Instytut Kształcenia Nauczycieli.

8. Współpraca krajowa i zagraniczna

Biblioteka rozwinęła współpracę z bibliotekami sieci Polskiej Akademii Nauk, z bibliotekami i ośrodkami informacji naukowej w kraju oraz niektórymi zagranicznymi.

Z bibliotekami sieci PAN współpracowano zwłaszcza przy prowadzeniu i aktualizacji centralnego katalogu zagranicznych wydawnictw ciągłych znajdujących się w sieci PAN. Z bibliotekami krajowymi współdziałano przy wypożyczaniu międzybibliotecznym, katalogach centralnych (Biblioteka Narodowa), przy wymianie dubletów i wydawnictw zbędnych (nieprofilowych).

Przy pracach nad *Słownikiem towarzystw naukowych* współpracowano z autorami haseł o towarzystwach oraz z placówkami naukowymi, w tym także z bibliotekami zagranicznymi, jak: Biblioteka Akademii Nauk ZSRR w Leningradzie, Biblioteka Akademii Nauk Litewskiej SSR, Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, Biblioteka Republikańska Litewskiej SSR w Wilnie.

Za granicę wyjeżdżały służbowo 4 osoby, w tym 3 wyjazdy były długoterminowe (1 miesiąc i dwa miesiące) oraz jeden krótkoterminowy na 51 Sesję i Konferencję Ogólną IFLA w Chicago, ILL. (17-25 sierpnia 1985). Bibliotekę odwiedziła 1 osoba z BAN ZSRR w Leningradzie; poza tym Biblioteka zorganizowała pobyt dwóm gościom Akademii, pracownikom naukowym Białoruskiej Akademii Nauk, na prośbę Biura Współpracy Naukowej z Zagranicą.

VI. WYDAWNICTWA BIBLIOTEKI W 1985 R.

1. *Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie*. Informacje dla użytkowników. Oprac. J. Majewska-Tronowicz. Warszawa 1985.

2. *Przegląd Biblioteczny*. Biblioteka PAN w Warszawie. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Kwartalnik. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN 1985 R. 53 z. 1, 2, 3/4 (w druku). Redaguje Kolegium: Barbara Sordylowa — redaktor naczelny, Andrzej Mężyński — zastępca redaktora naczelnego, Hanna Łaskarzewska — sekretarz redakcji, Leon Łoś, Maria Lenartowicz, Hanna Zasadowa — członkowie redakcji.

Rada Redakcyjna (1985 z. 1): Zbigniew Jabłoński — przewodniczący, członkowie: Czesław Dejnarcowicz, Barbara Eychlerowa, Maria Lenartowicz, Hanna Łaskarzewska, Leon Łoś, Andrzej Mężyński, Henryk Sawoniak, Anna Sitarska, Barbara Sordylowa, Helena Więckowska, Hanna Zasadowa. Rada Redakcyjna (1985 z. 2, 3/4): Krzysztof Migoń — przewodniczący; członkowie: Barbara Eychlerowa, Andrzej Kłossowski, Jadwiga Kołodziejska, Maria Lenartowicz, Hanna Łaskarzewska, Leon Łoś, Andrzej Mężyński, Henryk Sawoniak, Anna Sitarska, Barbara Sordylowa, Józef Zajac, Hanna Zasadowa.

3. *Prognozyka*. Nowe publikacje. Biblioteka w Warszawie. Dział Informacji Naukowej i Klasyfikacji Zbiorów. Miesięcznik. Redaktorzy poszczególnych numerów: K. Strzechowska, M. Wierzbicka. Warszawa 1985 nr 1-11 (w tym nr podwójny 7/8).

4. *Wykaz Nabytków z Zakresu Naukoznawstwa i Historii Nauki*. Biblioteka PAN w Warszawie. Dział Gromadzenia i Opracowania Wydawnictw Zwartych.

Kwartalnik. Zest. Z. Maj. Warszawa 1984 X-XII i indeks za 1984; 1985: I-III, IV-VI, VII-IX.

5. *Bibliografia Bieżąca Historii Nauki i Techniki*. Oprac. B. Michalczyk. Warszawa 1985 nr 54-56. Dod. do *Kwartalnika Historii Nauki i Techniki* 1985 z. 1-3/4.

Barbara Sordylowa

KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH
(TORUŃ, 13-15 MAJA 1985 R.)

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1986 3-4
PL ISSN 0033-202X

REFERAT OKOLICZNOŚCIOWY PRZEWODNICZĄCEGO ZARZĄDU GŁÓWNEGO
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Koleżanki i Koledzy!

Dobiegła najdłuższa — jeśli nie liczyć wojennej — kadencja władz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Trwała dokładnie 4 lata. Była to niewątpliwie kadencja szczególna w dziejach naszej organizacji. W ciągu tych 4 lat działaliśmy w trzech krajobrazach społeczno-politycznych. I jako jedno z bardzo nielicznych stowarzyszeń pracowników kultury wyszliśmy z tej próby cało — choć szeregi nasze zmniejszyły się o trzy tysiące członków. Być może jest to cena za zachowanie Stowarzyszenia, ale w znacznej mierze jest to również rezultat dużej fluktuacji w bibliotekarstwie, która wystąpiła w l. 1982-1983, i innych ogólnych zjawisk w życiu społecznym.

Z dokońca minionych 4 lat rozliczyliśmy się jako zarząd w naszym sprawozdaniu. Wynika z niego, że starając się realizować uchwałę pamiętnego Zjazdu delegatów z 1981 r. i program działania, który ostatecznie opracowaliśmy sami, zmuszeni byliśmy do działań dyktowanych potrzebami, które niósł każdy dzień wartko płynącego życia. Bywało, że dominowały one w naszych pracach.

Mimo to chciałbym stwierdzić, że przeważająca większość zadań postawionych Zarządowi przez Zjazd lub zawartych w naszym programie była podejmowana, choć nie zawsze z oczekiwanym skutkiem. Wydaje się, że skutecznie wywieraliśmy wpływ na politykę biblioteczną państwa, a także PZPR. Nie zostały wprawdzie uwiecznione powodzeniem prace nad nowelizacją ustawy o bibliotekach, ale przekonaliśmy już chyba ostatecznie nasze władze i partnerów, że potrzebna jest nam ustawa o bibliotekach i informacji naukowej, gdyż obie te sfery działalności informacyjnej są w stosunku do siebie coraz bliższe. Sądzić należy, że podjęte obecnie pod patronatem Państwowej Rady Bibliotecznej prace nad nową ustawą dadzą świadectwo temu przekonaniu. Dziękuję naszemu przedstawicielowi w Radzie Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie oraz obecności przy pracach Komisji Sejmowej wywarliśmy też znaczący wpływ na ostateczny kształt Ustawy o upowszechnianiu kultury oraz o prawach i obowiązkach pracowników upowszechniania kultury. Staraliśmy się przede wszystkim o zachowanie ważności obowiązującej Ustawy o bibliotekach. Nasz szeroki udział w dyskusji przed posiedzeniem Komisji Kultury KC PZPR wpłynął zasadniczo na kształt dokumentu pn. Stan i kierunki rozwoju bibliotek w Polsce, który w najbliższych latach będzie określał działania władz w dziedzinie bibliotekarstwa. Nie byliśmy jednak w stanie zapobiec postępującej dezintegracji naszego zawodu, gdyż proces ten rozwinął się już w bardzo wysokim stopniu, a ponadto nie znajdowaliśmy zrozumienia wśród wszystkich naszych kolegów. Należy jednak mieć nadzieję, że przyszły Zarząd otrzyma mandat

do dalszych starań o zintegrowanie całego środowiska zawodowego bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej. Dla dobra zawodu byłoby to bardzo pożądane.

Często, częściej niż w poprzednich latach, spotykaliśmy się z kierownikami resortów, w których gestii znajdują się poważne sieci bibliotek, a szczególnie z kierownictwem Ministerstwa Kultury i Sztuki. Nasze wnioski i propozycje były przedmiotem dyskusji i uwagi. Przejęcie ich i publiczne rozważanie przez przedstawicieli tego resortu uważamy za korzystny rezultat naszych spotkań. W coraz wyższym stopniu nasze opinie uwzględniane są w pracach Ministerstwa Oświaty i Wychowania oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Tradycyjnie spotykamy się ze zrozumieniem ze strony Ministerstwa Obrony Narodowej, a konkretnie Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego.

Zgodnie z postulatami Zjazdu z 1981 r. byliśmy — i jesteśmy — reprezentowani we wszystkich gremiach wypowiadających się w sprawach książki i bibliotek — tych mających już pewną tradycję, jak Państwowa Rada Biblioteczna, i tych nowych, które powstały w ciągu ostatnich lat, jak np. Narodowa Rada Kultury, Komisja Kultury RK PRON czy Rada do Spraw Książki przy Radzie Ministrów, która jednak zbiera się stanowczo zbyt rzadko, gdyż prawdopodobnie utonęła w powodzi innych spraw, bardziej pilnych. Nasi przedstawiciele są w kolegiach doradczych Sejmu, Komitetu Centralnego Partii, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Centrum INTE, w jednym z komitetów PAN, Naczelnej Organizacji Technicznej i wielu innych urzędów i instytucji. Pozwala to nam mieć pewność, że nic nie może się dziać w sprawach książki, bibliotek i czytelnictwa bez naszego udziału i wiedzy. Choć jednak się dzieje.

W chęci zaznaczenia swej obecności w życiu społeczeństwa ZG SBP włączał się do ważnych inicjatyw społecznych. Uważamy, że to dzięki naszemu udziałowi w dyskusji przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR w uchwale Zjazdu znalazło się postanowienie o działaniach na rzecz utrzymania stanu posiadania w dziedzinie bibliotek i czytelnictwa oraz ich rangi.

Kilkakrotnie zabieraliśmy głos w sprawie porozumienia narodowego. Opowiadaliśmy się za jego potrzebą, kiedy jeszcze nie było za późno — jesienią 1982 r. A w połowie 1983 r. przystąpiliśmy do ruchu porozumienia i rozpoczęliśmy działania popularyzujące ten ruch w całym środowisku zawodowym bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej. Wtedy też zabrzmiał nasz głos w obronie pokoju, nawiązujący do deklaracji praskiej w tej sprawie. Przyłączyliśmy się do Narodowego Czynu Pomocy Szkole. W wielu okręgach SBP zaowocowało to oryginalnymi, pożytecznymi inicjatywami. Przyłączenie się do ruchu odrodzenia narodowego upoważniło nas do samodzielnego uczestnictwa w wyborach do rad narodowych. Dzięki temu blisko 300 aktywistów naszej organizacji wybranych zostało do rad narodowych wszystkich stopni, a wielu spośród nich pełni w nich kierownicze funkcje. Zorganizowana w grudniu 1985 r. krajowa narada radnych bibliotekarzy i księgarzy pozwoliła na przedstawienie się środowiska bibliotekarzy jako ludzi aktywnych społecznie, świadomych swego miejsca w kulturze, nauce i oświacie, we wszystkich sferach życia społecznego narodu.

Środowisko bibliotekarskie aktywnie uczestniczyło też w obchodach 40-lecia Polski Ludowej: uroczyste posiedzenia władz okręgowych SBP, sesje popularno-naukowe, wystawy niejednokrotnie stanowiły istotne wydarzenia kulturalne w poszczególnych regionach kraju. Duży rezonans miały też uroczystości centralne w październiku 1984 r.

Wszystko to sprawiło, że jako grupa zawodowa i jako Stowarzyszenie staliśmy się w społeczeństwie bardziej dostrzegani. Zwiększająca się stale liczba bibliotekarzy wyróżnionych odznaczeniami państwowymi, zaproszenia do współpracy ze strony centralnych instytucji i organizacji, zaproszenia przedstawicieli SBP na odbywające się obecnie posiedzenie plenarne KC PZPR stanowią o wzroście społecznego prestiżu bibliotekarstwa i Stowarzyszenia. Niestety, jest też wiele przykładów świad-

czących o tym, że nie zawsze tak jesteśmy postrzegani i czasem naszymi własnymi działaniami — lub ich brakiem — jesteśmy tego sprawcami. Bo musimy zdać sobie sprawę, że na prestiż naszego zawodu i naszej organizacji przede wszystkim sami musimy zapracować.

W ciągu minionej kadencji wzrósł też prestiż naszej organizacji na forum międzynarodowym. Nawiązanie stałej współpracy z brytyjskim Stowarzyszeniem Bibliotek, odnowienie współpracy ze Związkiem Bibliotek NRD, uzyskanie deklaracji o gotowości współdziałania ze strony organizacji bibliotekarskich Słowacji i Węgier mają swoją wymowę. Pomimo trudności gospodarczych staliśmy się bardziej aktywni na forum Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich, gdzie mamy swoich przedstawicieli w 9 stałych gremiach zarządzających, co stanowi największą liczbę w historii naszego Stowarzyszenia. Niewątpliwie zapewnienie obecności polskich bibliotekarzy na konferencjach międzynarodowych uczyniłoby tę współpracę jeszcze bardziej efektywną i korzystną dla naszego bibliotekarstwa i informacji naukowej.

Można wierzyć, że aktywna działalność utworzonego przed rokiem Polskiego Komitetu Współpracy z IFLA przyniesie niebawem korzystne zmiany w tym zakresie.

Poszukiwaliśmy sojuszników dla naszych przedsięwzięć i dla SBP w kraju. Od lat są nimi stowarzyszenia pracowników i miłośników książki: SKP, PTWK, TPK, a także ZLP. Zwłaszcza w ostatniej kadencji zacieśniliśmy współpracę z SKP. Mamy nadzieję, że przyznawana przez nas od 1984 r. Nagroda Literacka SBP przyczyni się do zacieśnienia współpracy z organizacją literatów.

Podjęliśmy też działania zmierzające do umocnienia wpływu SBP na kierunki badań naukowych w dziedzinie bibliotekarstwa i informacji naukowej, a także w dziedzinie kształcenia i doskonalenia bibliotekarzy.

Ustanowienie nagrody naukowej SBP, ponowne wyróżnienie najlepszych prac magisterskich, powołanie przed rokiem nowej Sekcji Szkół Bibliotekarskich powinny przynieść oczekiwane rezultaty.

Podejmowaliśmy starania o poszerzenie społecznej bazy SBP. Służyła temu kampania walnych zebrań okręgowych, poświęconych analizie kondycji naszej organizacji w terenie, spotkania z grupami bibliotekarzy stojących nieco dalej od Stowarzyszenia. Niestety, działania te zbiegły się w czasie ze zjawiskami bardzo niekorzystnymi dla organizacji społecznych i społecznej aktywności, polegającymi na wycofywaniu się w sfery prywatności. Pomimo więc tego, że członkowie Prezydium ZG byli w sumie obecni we wszystkich województwach kraju, że zamazane zostały dwie białe plamy na SBP-owskiej mapie kraju — w Sieradzu, a ostatnio także w Skierniewicach — nasze szeregi zmniejszyły się o 3000 osób.

Lata 1983 i 1984 zdawały się zapowiadać wzrost ilościowy i jakościowy naszej produkcji wydawniczej. Zaczęliśmy wydawać po 3-4 książki — na ogół bardzo dobrze przyjmowane w środowisku, uzyskaliśmy ponownie zgodę na wydawanie *Bibliotekarza* w częstotliwości miesięcznej. Niestety, niestabilna pozycja naszych wydawnictw w drukarniach, a ostatnio katastrofalny brak papieru zagrażają ustaniem produkcji wydawniczej. Nie wystarczy papieru na czasopisma w pełnej objętości ani na wydanie choćby 1 broszurki w roku. Niepewne jest też uzyskanie rytmiczności i punktualności ukazywania się czasopism.

Nasze postulaty nie znajdują silnego wsparcia resortu kultury, a przecież przy niewielkim wzroście produkcji wydawniczej w stosunku do tej z l. 1983-1984 możliwe byłoby całkowiłe usamodzielnienie się finansowe SBP.

Pomimo licznych obietnic nie zmienia się trudna sytuacja lokalowa SBP i nie widać nadziei na zmianę w najbliższej przyszłości. Przykre to tym bardziej, że przestronne lokale w centrum stolicy uzyskały małe, nowo utworzone stowarzyszenia twórcze, nie legitymujące się dotychczas widocznymi osiągnięciami twórczymi lub organizacyjnymi.

Nie udało się nam w pełni usprawnić pracy Biura ZG SBP, a co za tym idzie, zapewnić władzom Stowarzyszenia efektywnego wsparcia. Rezygnacja z kolportażu czasopism i sprzedaży wydawnictw książkowych przez Biuro powinna stworzyć możliwość większego wykorzystania jego sił na potrzeby obsługi działalności merytorycznej Stowarzyszenia. Zatrudnienie na stanowisku dyrektora młodego energicznego człowieka już przyniosło szereg pozytywnych efektów, co czyni nasze nadzieje bardziej realnymi.

Analizując najważniejsze kierunki działań władz SBP w minionej kadencji pozwalam sobie stwierdzić, że dokonania uwiecznione powodzeniem przeważały jednak nad niedostatkami. Jedno i drugie stać się winno podstawą do wyciągnięcia wniosków dotyczących metod działania przyszłych władz naszej organizacji.

Kończąc pragnę podziękować serdecznie swoim najbliższym współpracownikom, a więc:

- I zastępcy przewodniczącego ZG kol. Józefowi Lewickiemu i sekretarzowi generalnemu kol. Władysławie Wasilewskiej,
- wiceprzewodniczącemu ZG kol. Janowi Burakowskiemu,
- skarbnikiem: kol. Janowi Marciniakowi i kol. Ewie Grzesiak,
- zastępcy sekretarza generalnego kol. Zofii Płatkiewicz i członkowi prezydium kol. Tadeuszowi Zarzębskiemu,
- moim najbliższym współpracownikom spoza prezydium: kol. Bolesławowi Horworce i Franciszkowi Czajkowskiemu oraz pozostałym członkom ZG,
- przewodniczącym i członkom sekcji i komisji ZG,
- redaktorom czasopism SBP,
- dyrektorowi i pracownikom Biura ZG i wszystkim tym, których ofiarna działalność przyczyniła się do wzrostu dorobku naszej organizacji zawodowej.

Równie serdecznie dziękuję tym, którzy u schyłku kadencji dołożyli starań, żeby nasz Zjazd miał bogatą treść i efektowną oprawę, a więc przewodniczącemu Komisji Zjazdowej i przewodniczącym zespołów a szczególnie gospodarzom — władzom politycznym i administracyjnym miasta i województwa toruńskiego, dyrektorowi Książnicy Miejskiej kol. Ryszardowi Dorożyńskiemu i przewodniczącemu Zarządu Okręgu SBP kol. Franciszkowi Czajkowskiemu oraz ich współpracownikom. Jeżeli wyjedziemy ze Zjazdu usatysfakcjonowani, to będzie to również ich dużą zasługą.

Stefan Kubów

PRZEMÓWIENIE WICEMINISTRA KULTURY I SZTUKI EDWARDA GOŁĘBIEWSKIEGO

Szanowni Delegaci!

Czteroletni okres dzielący obecny Krajowy Zjazd Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich od poprzedniego jest wystarczająco długi, aby dostrzec osiągnięcia i twórcze dokonania, a także niepowodzenia w upowszechnianiu książki i trudności w działalności Stowarzyszenia.

Można z całą pewnością stwierdzić, że okres ten obfitował w wielkiej wagi wydarzenia polityczne i społeczne oraz inne zjawiska, widziane zwłaszcza w sferze ekonomicznej. Wywierały one określony wpływ na działalność wielu instytucji i organizacji, w tym również Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Godzi się wspomnieć, że Ministerstwo Kultury i Sztuki spowodowało, iż od początku wprowadzenia stanu wojennego Stowarzyszenie kontynuowało swoją działalność. Czynne były biblioteki, które w okresie najtrudniejszym dla naszego kraju stały się otwarte dla czytelników i mogły spełniać swoje statutowe funkcje. Władze miały

i mają zaufanie do środowiska bibliotekarskiego, do jego obywatelskiej i w większości racjonalnej postawy.

Wszystkim bibliotekarzom i działaczom Stowarzyszenia, których w minionym okresie cechowała obywatelska dojrzałość i poczucie obowiązku, pragnę przekazać wyrazy szacunku i uznania!

Podkreślam to tym bardziej, że środowisko bibliotekarskie nie było wyizolowane z ostrej walki politycznej, jaka wówczas toczyła się w kraju, o której zresztą nie można mówić tylko w czasie przeszłym. Wynikiem tej walki był odpływ wielu członków ze Stowarzyszenia, głównie ze środowiska uczelnianego. Podobny proces zachodził także wśród członków Zarządu Głównego Waszego Stowarzyszenia. Część członków o orientacji opozycyjnej odeszła zbyt ostentacyjnie ze Stowarzyszenia, licząc na rozpad organizacji! To, że tak się nie stało, zawdzięczamy aktywności w terenie oraz większości członków Waszego Stowarzyszenia, którzy włożyli ogrom pracy w utrzymanie i funkcjonowanie organizacji. Czas dość szybko potwierdził słuszność decyzji Zarządu Głównego, w której wyniku Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich zgłosiło akces do PRON. Wokół tej decyzji rozgorzała w Waszych szeregach gorąca walka polityczna, w której wyniku jednak zatwierdzony został akces do organizacji PRON-owskiej. W czasie minionym odsłonięte zostały i podane krytyce wszystkie zaniedbania w życiu kulturalnym kraju i błędy popełnione w realizacji polityki kulturalnej. Podjęte zostało dzieło naprawy, dzieło odrodzenia i konsekwentnej realizacji polityki kulturalnej. Uzyskane efekty są godne uwagi w wielu dziedzinach, w rozwoju mecenatu Państwa, demokratyzacji życia politycznego, decentralizacji systemu nadawania uprawnień ruchowi społeczno-kulturalnemu i innych.

Był to okres dużej aktywności legislacyjnej, podpisania wysokiej rangi dokumentów, mających pośredni lub bezpośredni wpływ na funkcjonowanie instytucji, zajmujących się upowszechnianiem kultury w szerokim tego słowa pojęciu. Wymienić należy chociażby dokumenty najwyższej rangi: Ustawę o Narodowej Radzie Kultury, o Funduszu Rozwoju Kultury, o upowszechnianiu kultury i prawach pracowników upowszechniania kultury. Podpisane dokumenty dotyczą także sfery działalności bibliotek publicznych. W tym samym czasie wydano również akty prawne dotyczące innych sieci bibliotek, że wymienię chociażby ustawę z dn. 26.01.1982 r. *Karta Nauczyciela* czy z dn. 4.05.1982 r. o szkolnictwie wyższym. Wymienione dokumenty stwarzają podstawy do uzyskania szeregu uprawnień przez biblioteki resortu oświaty i wychowania oraz nauki i szkolnictwa wyższego. W związku z tym uzasadnione i użyteczne były działania, aby określonymi preferencjami objąć pozostałe grupy bibliotekarzy — pracowników bibliotek publicznych w zakładach, zwłaszcza w małych miasteczkach i na wsiach. To znalazło swój wyraz w Ustawie z dn. 26.04.1984 r. o upowszechnianiu kultury. W działaniach tych nie można nie dostrzec wyraźnego dążenia władz politycznych i państwowych do pogłębienia integracji środowiska i zapobieżenia dezintegracji, rodzącej się najczęściej wokół zróżnicowanych uprawnień pracowników tej samej branży.

Podkreślam to w sytuacji, w której autorzy materiałów na obecny Zjazd nie ustrzegli się subiektywnych interpretacji Ustawy o upowszechnianiu kultury.

Czuję się w obowiązku poinformować Delegatów, że intencją resortu kultury i sztuki było i jest stworzenie takich warunków placowych, które by umocniły kadrę bibliotekarzy, pracującą w bardzo trudnych warunkach. W tym miejscu można przypomnieć kilkakrotne regulacje płac w ostatnich latach. Uzyskałszy w tej dziedzinie poprawę nie na miarę potrzeb, ale na miarę obecnych możliwości ekonomicznych państwa.

Pomyślnie rozwija się system kształcenia bibliotekarzy na poziomie średnim. Bardziej złożony jest problem kształcenia bibliotekarzy na poziomie wyższym. Był on wielokrotnie rozpatrywany na posiedzeniach Państwowej Rady Bibliotecznej,

gdzie zgłoszono postulat pod adresem resortów oświaty i szkolnictwa wyższego. Mimo olbrzymich trudności, jakie bibliotekarstwo przeżywa, podobnie jak cały kraj, należy podkreślić postęp, który wystąpił w ostatnich latach i który w znacznej mierze jest wynikiem realizacji Ustawy o upowszechnianiu kultury i o Narodowej Radzie Kultury.

Na początku omawianego okresu, w 1981 r. sytuację polskiej książki charakteryzował głęboki kryzys. Poziom produkcję wydawniczej spadł do poziomu sprzed 20 lat. Pogorszyło się zaopatrzenie w książki. Notowano masowe ucieczki bibliotekarzy z zawodu. We wszystkich tych podstawowych dziedzinach nastąpił w ostatnich latach widoczny postęp. Oznacza to, że wysiłki w tym zakresie czynione zasługują na zaufanie, a kierunki działania na wiarygodność. Wymienić wypada, że w ostatnich 3 latach powstały 373 nowe biblioteki publiczne. Tak znacznego przyrostu sieci bibliotecznej nie notowano od lat sześćdziesiątych, czyli od czasu, kiedy tę sieć jeszcze organizowano i uzupełniano.

Bardzo wielu bibliotekom stworzono poprawę sytuacji lokalowej. Wiele bibliotek przeniesiono do pomieszczeń specjalnie dla nich wybudowanych lub kosztem znacznych nakładów adaptowanych i modernizowanych. Prowadzone są na znaczną skalę remonty i modernizacja wielu obiektów bibliotecznych. Pod tym względem hamulcem jest nie brak środków, lecz brak mocy przerobowych i materiałów.

Posuwa się naprzód budowa naszej największej inwestycji — Biblioteki Narodowej w Warszawie, od roku bieżącego objętej systemem zamówień i preferencji rządowych. Równolegle Biblioteka Narodowa jest wyposażana w najnowsze na świecie urządzenia automatyczne i elektroniczne. Biblioteki nigdy w swojej historii nie dysponowały tak znacznymi środkami finansowymi, zwiększonymi przez dotacje władz terenowych różnych stopni. Nigdy też biblioteki nie kupowały tylu książek, co obecnie. W roku ubiegłym zakupiono prawie 7,5 mln tomów kosztem 1 miliarda złotych!

Rząd, mimo określonej trudnej sytuacji ekonomicznej kraju wyjątkowo nie sprzyjającej podwyżkom warunków placowych tak zwanej sfery nieprodukcyjnej, rozumiejąc trudną sytuację pracowników bibliotek, podejmował decyzje, w których wyniku w ostatnim czasie miały miejsce 3-krotne podwyżki płac. Obecnie w trakcie uzgodnień znajduje się nowa siatka płac bibliotekarzy i pracowników upowszechniania kultury.

Biblioteki, jako najbardziej powszechne, demokratyczne instytucje kulturalne, cieszą się uznaniem władz i sympatią środowiska, w którym działają. Uznanie zdobywają biblioteki pracą na rzecz środowiska, współpracą ze szkołami, organizacjami społecznymi. To biblioteki organizują czytelnictwo dzieci, organizują uczestnictwo w kulturze ludzi starszych i niepełnosprawnych.

Wzrasta autorytet bibliotekarzy w miejscu ich działania, czego najlepszym dowodem jest wybór tak licznej grupy pracowników bibliotek do rad narodowych, mający miejsce po raz pierwszy! To wysokie uznanie zawodu bibliotekarza cieszy nas. Liczymy na aktywność radnych-bibliotekarzy i ich zaangażowanie.

Władze podejmują działania w kierunku uhonorowania zasłużonych bibliotekarzy. Wyrazem tej troski jest zwiększająca się liczba nagród, wśród których są również tak znaczące, jak odznaczenia i nagrody państwowe oraz odznaki zasłużonego działacza kultury.

Te fakty jestem zmuszony przypomnieć z dwóch powodów, a mianowicie:

1) z szacunku dla tysięcy ludzi, którzy przyczynili się swoją pracą i zaangażowaniem do rozwoju sieci bibliotek, którzy usuwają liczne przeszkody i bariery tkwiące na ich drodze;

2) czynię to na przekór tym, którzy w stałym scenariuszu o braku rozwoju książki całkowicie negują osiągnięcia, a wyolbrzymiają niedostatki, których przecież i my wcale nie ukrywamy. Wzrost liczby wydawanych książek nie jest rów-

noległy z podniesieniem jakości książki. Także stan księgozbiorów — mimo poprawy — nie może nas zadowalać. W kraju nadal występuje głód książki. Stałe towarzyszy nam świadomość i innych zagrożeń.

Realizując wnioski Komisji Kultury KC PZPR, NK ZSL i Ogólnopolskiego Partyjnego Zespołu Bibliotekarzy, podejmujemy w tych dziedzinach konkretne działania, odnoszące się np. do sformułowania programu rozwoju bibliotek do r. 1990, nowelizacji ustawy o bibliotekach i innych problemów.

Sprawozdanie Zarządu Głównego SBP w rozdziale dotyczącym współdziałania z władzami dużo miejsca poświęca kontaktom z resortem kultury i sztuki. Poczytujemy sobie to jako zaszczyt. Szacunek do partnera nie pozwala jednak pominąć koniecznych wyjaśnień i uwag.

Mam wątpliwości, czy wyniesiona konstatacja ze spotkania Zarządu Głównego SBP z ministrem kultury, jakoby resort tylko nadzorował działalność bibliotek publicznych, a jego usprawnienia sprowadzały się wyłącznie do koordynowania, jest zapisem Ustawy o bibliotekach? W tym miejscu można wrócić także do bałamutnego stwierdzenia, że Ministerstwo Kultury i Sztuki ponosi odpowiedzialność za dezintegrację systemu i degradację stanu bibliotekarstwa polskiego! Myślę, że osoby zorientowane lepiej w ustawodawstwie mogłyby dać wiele przykładów o całościowym zajmowaniu się przez resort rozwojem bibliotekarstwa.

Dalej — można odnieść wrażenie, że duża część programu działania Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich odnosi się nie do Stowarzyszenia, lecz do resortu kultury i sztuki. Jeżeli Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich utożsamia się z resortem kultury i sztuki, to ten fakt cieszy, ale jednocześnie implikuje konieczność pewnych uzgodnień. Otóż resort za celowe uważa takie skonstruowanie projektu programu działania, z którego by jasno wynikało, co podejmuje organizacja, a czego oczekuje od resortu i od innych organizacji czy instytucji.

Poczucie obowiązku oraz otwartość i zaufanie skłoniły mnie do kilku uwag, dedykowanych autorom tych jednostronnych wniosków. Obiektywną ocenę da na pewno obecny Zjazd — a mam nadzieję, że w tej ocenie znajdzie się i pozytywna opinia o działalności Zarządu Głównego Stowarzyszenia, czemu ja dałem wyraz na początku swego wystąpienia.

Życząc Zjazdowi pomyślnych obrad i wyboru do władz Stowarzyszenia najlepszych członków SBP, pragnę zapewnić, że resort kultury i sztuki będzie nadal wspierał organizacyjnie i finansowo Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Będziemy nadal popierać kontakty bibliotekarzy polskich z bibliotekarstwem światowym. Spodziewamy się, że w nowej kadencji nastąpi dalszy rozwój Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, rozwój sieci bibliotek publicznych i pozostałych, że nastąpi dalsza integracja środowiska. Życzę Wam tego serdecznie!

PRZEMÓWIENIE ZASTĘPCY KIEROWNIKA WYDZIAŁU KULTURY KOMITETU CENTRALNEGO PZPR, KAZIMIERZA MOLKA

Szanowni Delegaci!

Goście mają przywilej zabierania głosu na początku Zjazdu. Pozwoliłem sobie odejść od tego obyczaju i zająć uwagę Państwa po bacznej obserwacji Waszego Zjazdu. Oceniam Zjazd jako bardzo pracowity i zdyscyplinowany. Były te 3 dni okazją do oceny dokonań, niepowodzeń i do wytyczenia zadań na przyszłość. Krajowy Zjazd Delegatów SBP ma niezwykle bogaty, rzetelny dorobek.

Dla przedstawiciela instancji partyjnej uczestnictwo w Zjeździe jest okazją do ukształtowania wiedzy o środowisku, o jego kondycji zawodowej.

Głosy, jakie padły w dyskusji, dowodzą, że środowisko jest tradycyjnie zajęte głównie problemami własnej pracy na rzecz rozwoju czytelnictwa w społeczeństwie. Bibliotekarze nie koncentrują się na wewnętrznzych sprawach, na waśniach, jak niektóre inne środowiska inteligentkie, ale skupiają uwagę na problemach zawodu i sprawach, które w polskiej kulturze realizujecie. Sądzę, że te pozytywne odczucia, jakie mi towarzyszą w trakcie Waszych obrad, odzwierciedlają rzeczywistość.

Od poprzedniego Zjazdu minęły 4 lata. Był to czas, w którym bibliotekarze wraz z całym społeczeństwem przechodzili przez trzy krajobrazy ekonomiczne, społeczne i polityczne. Te szybkie zmiany klimatu musiały pociągnąć za sobą ofiary i sądzę, że te ofiary to m.in. ponad 3000 członków Stowarzyszenia, nad których odejściem z Waszych szeregów wielu dyskutantów słusznie ubolewało.

Uważam, że można powiedzieć, iż Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, mimo wielu problemów i konfliktów, jakie przeżywało w minionej kadencji, nie przestało być organizacją ważną, aktywną i potrzebną zarówno czytelnikom jak i środowisku.

O kształcie pracy Stowarzyszenia decydowała w tym trudnym okresie przede wszystkim grupa aktywny, ludzie, którzy zachowali obywatelską postawę, przekonanie do socjalizmu. Jest też grupa członków Stowarzyszenia, która — jak to tutaj określono — uciekła w prywatność. Być może postawa tej części członków SBP była wynikiem frustracji i politycznego zagubienia. Jedni przeszli na pozycje kontestatorskie lub wprawili się w stan biernego wyczekiwania. Jednakże w sensie jakościowym i ilościowym jest to zjawisko w Waszej organizacji zaledwie marginalne. Co nie znaczy, że tych problemów nie należy dostrzegać i nimi się nie zajmować.

Zabierający głos w dyskusji tow. Stanisław Krzywicki jako uczestnik XIX Plenum KC Partii poinformował Was o najistotniejszych problemach, które były przedmiotem jego obrad. Plenum to stało się okazją do zaprezentowania wyników szerokiej konsultacji społecznej, bowiem to, o czym mówiono w czasie dwudniowych obrad, jest efektem wielomiesięcznej pracy całej inteligencji polskiej i środowisk robotniczych. Jest tam i praca Waszego Stowarzyszenia. Dobrze się stało, że w tym czasie odbywa się Wasz Krajowy Zjazd, który również dokonał analizy sytuacji i który za chwilę uchwali program działania.

Chciałbym bardzo wyraźnie sformułować opinię, że na tle bardzo wielu zawodów i grup inteligentkich Wasze środowisko prezentuje się w sposób szczególnie korzystny. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich jako przewodnik środowiska bibliotekarskiego — mimo trudności i konfliktów, o których mówiono — cieszy się poparciem swego środowiska. Odbudowują się ponownie uszczuplone kilka lat temu szeregi Waszej organizacji, wielu członków, którzy wówczas odeszli, zgłasza obecnie chęć powrotu.

Trzeba i jeszcze jedną kwestię zauważyć. Sądzę mianowicie, że bibliotekarze potrafili wykorzystać szanse, jakie pojawiły się w ostatnich latach. Te szanse stworzyły wprowadzane reformy. Jednym z elementów tych reform jest bardzo głęboka i szeroka demokratyzacja życia społecznego, w której wyniku następuje uspołecznienie procesu kreowania polityki kulturalnej i procesu jej realizacji.

Wśród bibliotekarzy znalazło się aż 250 ludzi aktywnych, zaangażowanych w sprawy otoczenia, którzy zostali radnymi rad narodowych różnych stopni. Znaczy to, że są oni rzecznikami interesów środowiska, współpracownikami tworzenia i realizacji polityki kulturalnej w naszym socjalistycznym państwie. Chęć dodać, że dzięki nim pozycja środowiska bibliotekarskiego również umocniła się.

Działalność Zarządu Głównego i całego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich wchodzi w nową 4-letnią kadencję. Pragnę bardzo serdecznie pogratulować wszystkim działaczom Stowarzyszenia, którzy weszli w skład nowych władz. Życzę im

sprostania trudnym zadaniom, które będą ich udziałem z racji członkostwa w organach Stowarzyszenia.

Wyniki wyborów — jeśli mogą sobie pozwolić na ocenę — potwierdzają słuszność kierunku działania, realizowanego przez poprzednie władze Stowarzyszenia i sądzę, że godzi się również podziękować wielu poprzednim członkom ZG SBP, którzy w nowej kadencji nie będą członkami Zarządu Głównego.

Chciałbym zwrócić uwagę jeszcze na trzy kwestie, które były w dyskusji podnoszone i które wysunęły się niejako na plan pierwszy.

1) Bardzo istotna kwestia, o której jako członkowie SBP mówiliście z pełną troską, to sprawa prestiżu środowiska. Łączy się z tą kwestią poprawa rangi zawodu bibliotekarza. Otóż w tej kwestii musi występować zjawisko partnerstwa Waszego środowiska i Waszych ogniw z władzami państwowymi wszystkich szczebli. Mogę zadeklarować, że będziemy robić wszystko, by zapobiec pauperyzacji Waszego zawodu. Będziemy dążyć do poprawy warunków wykonywania zawodu bibliotekarza.

2) Istnieje potrzeba podejmowania bardzo intensywnych dalszych działań na rzecz integracji środowiska. Wydaje mi się, jako słuchaczowi dyskusji, że sprawa dezintegracji środowiska wysuwa się na czoło wszystkich spraw wewnętrznych. Lecz nie są to li tylko sprawy wewnętrzne środowiska, bo od tego przecież zależy sprawa prawidłowego spełniania powinności przez bibliotekarzy. Chcę wyrazić nadzieję, że ta sprawa będzie ważnym elementem pracy Stowarzyszenia i troski Waszego kierownictwa w tej kadencji.

Co do powołania organu nadrzędnego, który potrafiłby niezależnie od obecnych struktur doprowadzić do usprawnienia ogólnokrajowej polityki wobec bibliotekarstwa, nie chciałbym w tej chwili zajmować stanowiska. Być może taki organ jest potrzebny, ale podstawowym podmiotem integracji środowiska musi być jednak Wasza organizacja i sądzę, że ten pogląd nie wywoła polemiki.

3) Sprawa ostatnia, którą chciałbym zasymalizować, a o której może najmniej mówiono w Waszej dyskusji, to kwestia kierunków Waszego działania. Bardzo ważnym zadaniem dla wszystkich bez wyjątku ogniw Waszej organizacji jest zajęcie się kwestią jakości i efektywności pracy służb bibliotekarskich. Jest to jedna z podstawowych kwestii, którą można sprowadzić do wielu pytań: Od czego zależy społeczna efektywność pracy bibliotekarzy? Jak odkryć i wykorzystać rezerwy tkwiące w edukacyjnej i wychowawczej funkcji bibliotek? Co robić, by praca bibliotekarzy w środowiskach robotniczych, chłopskich, dzieci i młodzieży przynosiła lepsze efekty? Tych pytań jest więcej.

Chciałbym zapewnić Delegatów Krajowego Zjazdu, jak również nowe władze Waszej organizacji, że władze partyjne i administracyjne, w tym i nasz Wydział, w miarę możliwości politycznych i organizacyjnych będą wspierały wszystkie słuszne wysiłki Waszego środowiska. Nie będziemy pozostawali obojętni na Wasze sygnały. Bardzo wyraźnie będziemy nadal starali się chronić dopływ książek do Waszych placówek. Będziemy się starali wpływać na politykę wydawniczą w takim kierunku, by zaspokajała ona przede wszystkim potrzeby czytelników bibliotek.

Pragnę życzyć władzom Stowarzyszenia i całemu środowisku, by w Waszym działaniu urzeczywistniły się wszystkie zgłoszone postulaty i zadania, by program Wasz nie pozostał programem li tylko na papierze. Jestem przekonany, że przy zachowaniu typowej dla Waszego Stowarzyszenia aktywności i konstruktywności Wasze zamierzenia uda się zrealizować.

Za rok będziemy obchodzili 40-lecie Dekretu o bibliotekach z 1946 r. Polityka Państwa Ludowego od początku sprzyjała prawidłowej realizacji programu upowszechnienia czytelnictwa. Myślę, że nadchodzący jubileusz 40-lecia będzie okazją do refleksji o bibliotekarstwie i o jego społecznych i kulturowych funkcjach.

DEPESZE

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na Krajowy Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich — ze względu na ważne obowiązki nie będę mógł, niestety, wziąć udziału w obradach.

Gorąco życzę delegatom owocnej pracy oraz przyjęcia takiego programu działania, który da satysfakcję członkom Waszego Stowarzyszenia i przyczyni się do rozwoju czytelnictwa.

Działalność Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich dobrze służy kulturze narodowej, w której książka i czytelnictwo stanowią rozdział szczególny. Partia wraz z całym polskim społeczeństwem wysoko ceni pracę dziesiątków tysięcy bibliotekarzy. Szczere uznanie budzi zaangażowana aktywność społeczna wielu członków Waszego Stowarzyszenia.

Proszę przyjąć pozdrowienia i życzenia owocnych obrad. Wszystkim delegatom i członkom Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich życzę satysfakcji w pracy i pomysłności w życiu osobistym.

Waldemar Świrgoń

sekretarz Komitetu Centralnego PZPR

Z okazji Krajowego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich proszę przyjąć serdeczne życzenia owocnych obrad oraz kontynuowania tak potrzebnej i cennej dla kultury narodowej pracy Waszego Stowarzyszenia.

Wieleletnie tradycje i osiągnięcia Waszego Stowarzyszenia pozwalają z ufnością spoglądać w przyszłość i wierzyć, że również dalsza praca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i wszystkich jego członków służyć będzie dobru polskiej książki.

Wobec braku możliwości osobistego uczestnictwa w Krajowym Zjeździe Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich proszę tą drogą o przyjęcie wyrazów uznania dla Waszej pracy oraz życzenia wielu sukcesów zawodowych i osobistych.

prof. dr Bogdan Suchodolski

przewodniczący Narodowej Rady Kultury

Nie mogąc wziąć udziału w obradach Waszego Zjazdu, tą drogą pragnę w imieniu Przewodniczącego Rady Państwa prof. Henryka Jabłońskiego i swoim własnym podziękować za zaproszenie i życzyć Wam, Szanowni Delegaci, owocnych obrad.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich skupiające w swych szeregach ponad 10 000 zaangażowanych, żarliwych działaczy dobrze służy swą działalnością upowszechnianiu najlepszych treści naszej socjalistycznej kultury. Pragnę wyrazić głęboki szacunek i uznanie dla Waszego trudu, inspiratorskich i organizatorskich działań służących popularyzacji literatury pięknej, naukowej, oświatowej, działań kształtujących aktywność intelektualną naszego społeczeństwa, pogłębiających jego wiedzę i świadomość, integrujących je wokół wspólnych społecznych zadań.

Życzę, by Wasze obrady i podjęte uchwały dostarczyły nowych impulsów do jeszcze bardziej owocnej działalności całego środowiska polskich bibliotekarzy. Za Waszym pośrednictwem pragnę przekazać wszystkim bibliotekarzom życzenia pełnej satysfakcji w ich jakże ważkiej społecznie pracy.

Jerzy Szymanek

sekretarz Rady Państwa

Pan
Józef Lewicki
 Przewodniczący
 Komisji Zjazdu Delegatów SBP

Szanowny Panie,

Nie mogąc z przyczyn niezależnych ode mnie wziąć udziału w Krajowym Zeździe Delegatów SBP w Toruniu pragnę na Pana ręce przekazać życzenia owocnych obrad i wyrazić nadzieję, że ich wynik i dalsza praca SBP przyczyni się do pomyślnego rozwoju naszego bibliotekarstwa.

Z serdecznymi pozdrowieniami
Dr Jan Pirożyński
 dyrektor
 Biblioteki Jagiellońskiej

Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Książki, w imieniu własnym i wojewódzkich Oddziałów oraz wszystkich członków zrzeszonych w naszym Towarzystwie, serdecznie pozdrawia przybyłych do Torunia delegatów Krajowego Zjazdu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Życzymy Wam owocnych obrad, wnikliwej oceny pracy w minionej — jakże trudnej kadencji, poważnego rozważenia problemów nurtujących Wasze środowisko i uchwalenia programów, w których rozwój produkcji książek, staranna opieka nad zbiorami służy dobru milionów czytelników poznających kulturę piśmienniczą naszego narodu i świata.

Michał Hilchen
 prezes Zarządu Głównego
 Towarzystwa Przyjaciół Książki

Najlepsze życzenia pomyślności obrad Krajowemu Zjazdowi Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz realizacji programu działania w doniosłej sprawie polskiego bibliotekarstwa

przesyła Polskie Towarzystwo Wydawców Książek

Gratulując wyboru nowym władzom Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich życzenia owocnej działalności składają

dyrekcja i pracownicy Instytutu Bibliotekoznawstwa
 i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego

SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH ZA
 OKRES 13 MAJA 1981 — 13 MAJA 1985 ZŁOŻONE PRZEZ SEKRETARZA
 GENERALNEGO WŁADYSŁAWĘ WASILEWSKĄ (WERSJA SKRÓCONA)

Czteroletnia, dłuższa niż kiedykolwiek w dziejach SBP kadencja przypadła na okres niezwykle, pełen ważkich a często dramatycznych wydarzeń.

Dostatecznie wszystkim znane realia tego czasu przeciętego cezurą stanu wojennego z wszystkimi tego konsekwencjami zaważyły — podobnie jak na całym

społeczeństwie — na losach i kondycji naszej organizacji, wzbudzając fale wpływu i odpływu aktywności, podnosząc bądź obniżając stopień utożsamiania się członków z podejmowanymi działaniami. W sumie odbiło się to dość wyraźnym zróżnicowaniem się aktywności życia organizacyjnego w kolejnych etapach kadencji, z których pierwszy zamknął się z dniem 13 grudnia 1981, drugi, nacechowany objawami kryzysu, trwał w przybliżeniu do końca 1983 r., trzeci, znamionujący stabilizację i zauważalny wzrost prestiżu organizacji, od końca 1983 do obecnego Zjazdu.

WŁADZE NACZELNE STOWARZYSZENIA

Krajowy Zjazd Delegatów w 1981 r. w głosowaniu tajnym powołał na przewodniczącego kol. Stefana Kubowę, w skład Zarządu Głównego — 25 osób, do Głównej Komisji Rewizyjnej — 7 osób i do Głównego Sądu Koleżeńskiego — 5 osób.

Zarząd Główny na posiedzeniu 21 maja 1981 r. ukonstytuował się następująco: Prezydium: I wiceprzewodniczący — kol. J. Lewandowski, wiceprzewodniczący — kol. J. Burakowski, sekretarz generalny — kol. W. Wasilewska, zastępca sekretarza generalnego — kol. J. Marciniak, skarbnik — kol. J. Jakubowska, zastępca skarbnika — kol. J. Lewicki, przewodniczący Komisji Współpracy z Okręgami — kol. T. Zarzębski; członkowie Zarządu Głównego: kol. kol. F. Czajkowski, J. Cwiekowa, A. Domański, H. Filipowicz-Dużowik, M. Dymna, E. Grzesiak, K. Helis, B. Howorka, K. Kubala, M. Kuna, J. Maćkowiak, Z. Nowak, H. Pabiszowa, W. Pindłowa, Z. Rogowska, J. Szulikowski, W. Rumszewicz, H. Tadeusiewicz.

W ciągu kadencji Zarząd zmuszony był dokonać dwukrotnie zmiany w obsadzie funkcji skarbnika, a następnie I wiceprzewodniczącego, co pociągnęło za sobą dalsze przesunięcia w składzie Prezydium.

W związku z dłuższym pobytom kol. Jakubowskiej za granicą na skarbnika dokooptowana została z grona delegatów kol. M. Kocięcka, a po jej wystąpieniu z SBP funkcję tę Zarząd powierzył kol. J. Marciniakowi. Do ostatnich dni Prezydium działało w osobach: S. Kubów — przewodniczący, J. Lewicki — I wiceprzewodniczący, J. Burakowski — wiceprzewodniczący, W. Wasilewska — sekretarz generalny, Z. Płatkiewicz — zastępca sekretarza generalnego, J. Marciniak — skarbnik, E. Grzesiak — zastępca skarbnika, T. Zarzębski — przewodniczący Komisji Współpracy z Okręgami.

Z członków Zarządu nie wchodzących w skład Prezydium (w liczbie 18 osób) ubyto z różnych powodów i w różnym czasie 7 osób. Stan na dzień 13.5.1985 r.: F. Czajkowski, J. Cwiekowa, M. Dymna, B. Howorka, K. Kubala, J. Lewandowski, J. Maćkowiak, Z. Nowak, H. Pabiszowa, Z. Rogowska, J. Szulikowski.

Wszystkie te perturbacje, przeżywane zarówno na szczeblu centralnym jak i w strukturach okręgowych, wiązały się w znacznym stopniu z nastrojami ogólnej depresji i spadkiem społecznego zaangażowania, szczególnie po wprowadzeniu stanu wojennego, który zakończył krótki okres wzmożonej aktywności środowiska bibliotekarskiego, ujawniającej się jednak raczej w ruchu związkowym niż w ogniwach SBP.

Zarząd Główny został wybrany niemal w 100% w nowym składzie. Jako drogowskaz na czas kadencji otrzymał on znowelizowany statut oraz uchwałę, zobowiązującą do opracowania programu, stworzenia odpowiednich form informacji wewnątrzorganizacyjnej, podjęcia rozmów z naczelnymi władzami państwowymi w sprawie najżywniejszych problemów bibliotekarstwa, a wreszcie zapewnienia Stowarzyszeniu względnej niezależności finansowej. Decyzją Zjazdu przekazano również nowym władzom wielkie zestawienie postulatów, jakie różne środowiska bibliotekarzy formułowały w okresie przedzjazdowym. Zjazd polecił Zarządowi przeanalizowanie ich i przedstawienie do realizacji czynnikiem decyzyjnym. Formu-

lując na podstawie wymienionych materiałów zjazdowych program działania na czas kadencji 1981-1985, Zarząd wychodził z przeświadczenia, że dokument ten, tworzony w warunkach dalekich od stabilizacji, powinien raczej zawierać zadania skromne a możliwe do zrealizowania.

Wstępne założenia, przedyskutowane na posiedzeniu plenarnym, zostały w końcu czerwca 1981 przesłane zarządom okręgów do zaopiniowania, wniesienia poprawek i propozycji bądź zaakceptowania. Ostateczną wersję przyjęto na posiedzeniu plenarnym Zarządu Głównego, które odbyło się z udziałem przewodniczących okręgów dn. 17.11.1981 w Szczecinie.

Stowarzyszenie deklarowało się w programie jako organizacja otwarta, będąca rzesznikiem integracji zawodu, stwarzająca pole do inicjatyw i zaangażowania wszystkich swych ogniw i wszystkich członków, szczególnie zaś do kontynuowania poczynań mających na celu stopniową poprawę sytuacji bibliotek i ich kadry. Główne kierunki działań ujęto w 18 punktach, biorąc pod uwagę wyrażone w postulatach dążenia środowiska. Szczególnie podkreślono w programie stałe współdziałanie z organami władz administracyjnych i ciał przedstawicielskich, z organizacjami społecznymi i politycznymi, stały udział przedstawicieli SBP w radach, komisjach i wszelkich gremiach zajmujących się sprawami bibliotek i ośrodków informacji. Zakładano, że występowanie z fachową opinią w sprawie interesów bibliotekarstwa i informacji naukowej w istotny sposób zaważy na decyzjach podejmowanych przez ośrodki władzy. Program zakładał samodzielność pracy poszczególnych ogniw Stowarzyszenia i kończył się wezwaniem do usilnej pracy w służbie użytkownika.

W okresie sprawozdawczym zorganizowano 13 posiedzeń plenarnych ZG, w tym 6 z udziałem przewodniczących zarządów okręgów (1981 — 3 posiedzenia; 1982 — 2; 1983 — 3; 1984 — 3; 1985 — 2). Jedno posiedzenie odbyło się w Szczecinie (16-17.11.1981), jedno w Koszalinie (6.9.1984), pozostałe w Warszawie.

Z reguły w posiedzeniach plenarnych uczestniczyli: przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej, przewodniczący sekcji i komisji ZG oraz przedstawiciele redakcji czasopism wydawanych przez SBP. Zapraszani byli również przedstawiciele centralnych władz administracyjnych i politycznych oraz członkowie honorowi SBP.

W czasie kadencji odbyły się 43 posiedzenia Prezydium ZG, w tym 3 wyjazdowe — w Gnieźnie (3-4.6.1983), Szczecinku (5-6.9.1984) i Wrocławiu (6.12.1984). W okresie stanu wojennego w posiedzeniach brał udział dyrektor J. Nowicki lub z jego upoważnienia jeden z pracowników Departamentu Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej MKiS.

Bieg sprawom nadawał zespół roboczy, pracujący najczęściej w składzie: I wiceprzewodniczący, sekretarz generalny, dyrektor Biura oraz niekiedy skarbnik lub zastępca skarbnika. Zespół ten spotykał się raz w tygodniu, a w różnych okresach, zwłaszcza w drugiej połowie kadencji — co drugi dzień lub codziennie. Przez 11 miesięcy, od lipca 1983 do czerwca 1984, zespół działał bez dyrektora Biura, od lipca do listopada 1983 również bez I wiceprzewodniczącego, gdyż kol. Lewanowski ze względu na stan zdrowia złożył rezygnację z tej funkcji. Sytuacja poprawiła się znacznie z chwilą powołania dn. 25.11.1983 na I wiceprzewodniczącego kol. Lewickiego, dotychczasowego skarbnika. Od 1.6.1984 w pracach zespołu aktywnie uczestniczył również nowy dyrektor Biura, Juliusz Wasilewski.

Informację o pracach Prezydium Zarządu Głównego i ogniw organizacyjnych Stowarzyszenia podawano wzorem lat ubiegłych w powielanym *Komunikacie* wysyłanym do okręgów. *Komunikat* ukazywał się z różną częstotliwością, a w okresie stanu wojennego również z dużym opóźnieniem, spowodowanym poddawaniem tekstu podwójnej cenzurze. Łącznie opracowano 12 numerów *Komunikatu* (5 w 1984 r.).

GŁÓWNE KIERUNKI I FORMY DZIAŁANIA

Za zadania najpilniejsze i najważniejsze uznano na początku kadencji przygotowanie i przeprowadzenie rozmów z kierownictwami resortów zarządzających sieciami, w tym przede wszystkim Ministerstwa Kultury i Sztuki, odpowiedzialnego za całokształt spraw bibliotekarstwa.

Do katalogu problemów, którym poświęcono najwięcej uwagi zarówno na posiedzeniach Prezydium, jak i plenarnych ZG, należały akty legislacyjne, w tym ustawa o bibliotekach jako najwyższej rangi akt normatywny stanowiący o organizacji, bycie i funkcjonowaniu bibliotek oraz wzbudzająca swego czasu wiele poglądów kontrowersyjnych ustawa o upowszechnianiu kultury.

Zgodnie ze statutem i tradycją ZG popierał rozwój zainteresowań naukowych, współdziałał w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych kadry bibliotek i ośrodków informacji, występował o przywrócenie rekrutacji na zaoczne studia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej dla bibliotekarzy spoza placówek resortu oświaty.

W 1983 r. uchwałą Zarządu Głównego ustanowiono Nagrodę Naukową im. Adama Łysakowskiego, która w swej intencji ma dać impuls do rozwijania badań ważnych z punktu widzenia funkcjonowania bibliotek. Postanowiono również kontynuować nagradzanie absolwentów uczelni za najlepsze prace magisterskie z dziedziny bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.

Ustanowiono Nagrodę Literacką SBP dla żyjących współcześnie autorów książek najbardziej poczytnych w danym roku, przyznaną po raz pierwszy w 1984 r. Doświadczenia nabyte przy wyłanianiu kandydatów do nagrody posłużyły do skorygowania jej regulaminu.

Ogłoszony został konkurs na wspomnienia bibliotekarzy.

W dobie kryzysu książki oraz trudności w przemyśle papierniczym i poligraficznym, ZG — wychodząc naprzeciw zgłaszanym postulatam środowiska — zabiegał o wpływ bibliotekarzy na politykę wydawniczą, szczególnie w zakresie wznowień.

Przedmiotem szczególnej troski była działalność wydawnicza SBP z całym kompleksem spraw dotąd nie rozwiązanych, a uniemożliwiających systematyczne zaspokajanie potrzeb środowiska w zakresie publikacji fachowych.

Permanentnie analizowano systemy placowe. W maju 1983 wystosowano pismo do wicepremiera M. F. Rakowskiego w sprawie sytuacji placowej bibliotekarzy, występowano do resortów kultury i płac w sprawie systemu wynagradzania, wyśuwając potrzebę m.in. ustalenia dodatków, w tym za uzyskanie tytułu bibliotekarza dyplomowanego, za zajmowanie samodzielnego stanowiska w placówce o jednoosobowej obsadzie, zachowania zniżek kolejowych przez emerytów. Prezentowano stanowisko, że system wynagrodzeń powinien opierać się na jednolitych zasadach (z uwzględnieniem przepisów pragmatyki), wprowadzać jednolite kategorie stanowisk, równać place bibliotekarzy z płacami nauczycieli i kadry inżynieryjno-technicznej. W miarę ukazywania się aktów normatywnych zwracano uwagę resortu kultury na rozbieżności i niekonsekwencje w przepisach dotyczących płac, a także na opóźnianie się resortu z decyzjami, gdy były już ku nim podstawy (np. uchwały 271, 148 Rady Ministrów).

Przedmiot bacznej uwagi stanowiły wewnątrzorganizacyjne warunki działania, niski poziom aktywności członków, postępująca i coraz głębsza dezintegracja środowiska, zamykanie się w granicach wyznaczonych partykularnymi interesami poszczególnych sieci. Podejmowane próby przeciwdziałania tym niekorzystnym dla organizacji zjawiskom przyniosły pewne efekty, lecz nie zmieniły sytuacji w sposób zasadniczy.

Kierunek prac wynikał również z potrzeb chwili. Starano się usilnie wychodzić w stosownych okolicznościach z problemami bibliotekarstwa i informacji na

szersze forum publiczne, zwłaszcza zaś zapewniać obecność Stowarzyszenia wszędzie tam, gdzie toczyły się debaty nad kulturą lub zapadały dotyczące jej decyzje.

Już na początku kadencji do przedstawienia wniosków dotyczących bibliotekarstwa i informacji naukowej wykorzystano kampanię przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR. Zarząd Główny w piśmie złożonym Komisji Zjazdowej domagał się, aby w dokumentach zjazdowych zaakcentowana była rola bibliotek w rozwoju nauki i kultury oraz w procesach społeczno-ekonomicznych kraju i aby odpowiedni zapis dotyczył zagwarantowania tym placówkom warunków pracy efektywnej, na miarę potrzeb nowoczesnego społeczeństwa. Zarząd Główny wyraził też przekonanie, że rozwój bibliotek i ośrodków informacji powinien być objęty ogólnopłaństwowym planem rozwoju oświaty, nauki i kultury. Starania te spotkały się z pożądanym odzewem, gdyż w uchwale IX Zjazdu znalazł się zapis stwierdzający, że „utrzymanie i rozwój sieci bibliotecznej, zapewnienie jej kadr i książek jest jednym z najważniejszych zadań rządu”.

Sposobność do wystąpienia w sprawach bibliotek dał również Kongres Kultury Polskiej zorganizowany w grudniu 1981 r. przez Komitet Porozumiewawczy Stowarzyszeń Twórczych i Naukowych. Ponieważ program nie obejmował zagadnień upowszechniania kultury, Prezydium wykorzystało możliwość dostarczenia obradującym obszerniejszego tekstu *Problemów bibliotekarstwa w Polsce*, który wszedł do materiałów kongresu.

Podejmowano inicjatywy dowodzące ścisłego powiązania organizacji bibliotekarzy z nurtem życia społecznego i politycznego kraju. Na posiedzeniu plenarnym, które odbyło się z udziałem przewodniczących okręgów dn. 17.11.1981, uchwalono deklarację wyrażającą poparcie dla idei porozumienia i współpracy całego narodu. Ten kierunek dążeń znalazł później wyraz w uznaniu potrzeby współdziałania SBP z Patriotycznym Ruchem Odrodzenia Narodowego.

Na tym samym posiedzeniu przyjęto tekst dokumentu skierowanego do władz w sprawie działalności bibliotek w okresie reformy gospodarki narodowej. Zrodził się on na podłożu obaw, że w poszukiwaniach oszczędności pogorszy się już nie najlepsza sytuacja bibliotek. Wykazując główne zagrożenia, postulowano zwiększenie troski o podstawy materialne bibliotek wszystkich sieci w celu zapewnienia im możliwości rzetelnego wywiązywania się z obowiązków wobec użytkowników.

Środowisko bibliotekarzy nie zamykało się wyłącznie w obrębie spraw swego zawodu. Biorąc znaczny udział również w działalności wychowawczej, żywo interesowało się trudnościami przeżywanymi przez szkolnictwo. Zarząd Główny dał temu wyraz uchwalając dn. 6.9.1984 apel do bibliotekarzy o uczestniczenie w Narodowym Czynie Pomocy Szkole.

Uchwalono także (30.6.1983) poparcie dla praskiego apelu o pokój i życie, który odzwierciedla pragnienia ludzkości, dręczonej wzmagającym się zagrożeniem.

Zarząd kontynuował współpracę ze Stowarzyszeniem Księgarzy Polskich. Nadal wspólnie wydawany jest *Informator Bibliotekarza i Księgarza*; przedstawiciele obu stron uczestniczyli w plenarnych posiedzeniach zarządów, ukształtował się tryb stałych kontaktów roboczych w sprawach łączących oba Stowarzyszenia, w tym dotyczących sprzedaży książek dla bibliotek.

Żywe kontakty utrzymywano z Biblioteką Narodową, korzystając z opinii przedstawicieli BN w sprawach wymagających szerszej konsultacji oraz z życzliwej pomocy Dyrekcji w kłopotach lokalowych (posiedzenia plenarne) i poligraficznych (druk *Komunikatu*, powielanie materiałów).

Starano się również o nawiązanie ściślejszej współpracy z Centrum INTE. Na wspólnym posiedzeniu przedstawicieli ZG oraz Centrum przyjęto ustalenia dotyczące wzajemnego informowania się i wspierania w wystąpieniach do władz, zarysowano zakresy współdziałania obejmujące m.in. sprawy specjalizacji zbiorów, szkolenia, inicjatyw wydawniczych.

Przez cały okres kadencji dbano, aby przedstawiciele Zarządu (bądź osoby wybrane na przedstawicieli Stowarzyszenia) aktywnie uczestniczyli w pracach różnych organów opiniotwórczych, komisji, komitetów, organizacji, których program ma w polu widzenia sprawy książki, bibliotek lub szerzej — problemy kultury: w Narodowej Radzie Kultury — kol. kol. S. Kubów i S. Krzywicki powołani na jej członków; w Radzie Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie — kol. J. Kołodziej-ska, której kandydaturę jako przedstawiciela Stowarzyszenia zgłosił Zarząd Główny; w Radzie ds. Książki — kol. S. Kubów; w Komisji Kultury PRON — kol. J. Lewicki, powołany do składu jej prezydium; w Państwowej Radzie Bibliotecznej — kol. kol. S. Badoń, J. Burakowski, J. Kołodziej-ska, S. Kubów; w Ogólnopolskim Partijnym Zespole Bibliotekarzy działającym przy Wydziale Kultury KC PZPR pod przewodnictwem kol. S. Krzywickiego — kol. kol. S. Badoń, J. Burakowski, B. Howorka, S. Kubów, J. Lewicki, J. Maćkowiak, J. Marciniaś.

WSPÓŁDZIAŁANIE Z WŁADZAMI

Dużą wagę przywiązywano do kontaktów z Ministerstwem Kultury i Sztuki ze względu na jego pozycję zarówno jako koordynatora spraw bibliotekarstwa, jak i opiekuna SBP z urzędu.

W memoriale złożonym na ręce ministra kultury i sztuki J. Tejchmy oraz podczas spotkania z nim członków Prezydium dn. 10.12.1981 zgłoszono m.in. postulaty dotyczące uregulowania spraw zarządzania całością sieci oraz uprawnień ministra, nowelizacji ustawy o bibliotekach w kierunku zintegrowania w niej systemu biblioteczno-informacyjnego, reorganizacji Państwowej Rady Bibliotecznej, zaktualizowania i wdrożenia do realizacji programu rozwoju bibliotek, wprowadzenia obligatoryjnych norm w zakresie lokali, bazy materialnej i zatrudnienia, nadrobienia zapóźnień w produkcji wydawniczej, rozszerzenia obsługi osób niepełnosprawnych, zwiększenia udziału Biblioteki Narodowej w programowaniu i koordynacji badań naukowych dotyczących bibliotekarstwa i informacji naukowej, działalności metodycznej i bibliograficznej, przyspieszenia prac nad zasadami wynagradzania pracowników oraz nad nowelizacją siatki płac w analogii do płac nauczycieli, ustabilizowania sytuacji bibliotek związkowych i bibliotek w zakładach pracy, utrzymania stałej współpracy SBP z organizacjami bibliotekarzy za granicą, poprawy warunków działania SBP, w tym przede wszystkim lokalowych i produkcji wydawniczej.

Stanowisko w większości wymienionych spraw podtrzymywane było przez całą kadencję. Przedstawiono je podczas kolejnego spotkania w resortie z podsekretarzem stanu E. Gołębiowskim, a w znacznie szerszym ujęciu również z ministrem Żygulskim dn. 11.11.1983 w obecności wiceministra Gołębiowskiego oraz dyrektorów: J. Nowickiego (Departament Bibliotek) i K. Zielińskiej (Departament Ekonomiczny). Na kilka tygodni przed tym spotkaniem skierowane zostały do ministra dokumenty wyrażające stanowisko ZG w sprawie organizacji administracji bibliotecznej, a także w sprawie warunków działania i dalszego rozwoju Biblioteki Narodowej (m.in. postulat powołania przy niej centralnej bibliotecznej poradni metodycznej w zakresie zagadnień wspólnych dla całej sieci bibliotecznej); przedstawiono też propozycję zwołania w 1986 r. naukowego zjazdu bibliotekarzy polskich oraz zorganizowania w l. 1984-1985 współzawodnictwa bibliotekarzy, organów administracji państwowej i zakładów pracy w celu polepszenia sytuacji bibliotek. Podkreślono niedostatki aparatu administracji zajmującego się sprawami bibliotek, sformułowano uwagi dotyczące polityki wydawniczej, sugestie na temat organizacji Państwowej Rady Bibliotecznej, wyrażono niepokój w sprawie sytuacji kadrowej bibliotek w związku z przybierającym na sile odplywem pracowników, zniechęconych

do zawodu warunkami płacowymi. Wynik spotkania nie dał Zarządowi powodu do optymizmu.

Odrębny tok prac powiązanych z Ministerstwem stanowiła ustawa o bibliotekach. Postulowano nie nowelizację ustawy, lecz stworzenie nowej, która położyłaby kres kosztownemu, a nie uzasadnionemu żadnymi korzyściami społecznymi utrzymywaniu dwu oddzielnych systemów i zgodnie z rzeczywistymi potrzebami społeczeństwa objęła całość spraw bibliotekarstwa i informacji naukowej. Takie stanowisko prezentowano też na posiedzeniach powołanej przez resort Komisji ds. Ustawy. Przekazano je resortom kultury, nauki i oświaty oraz Wydziałowi Kultury KC PZPR. Również projekt przygotowywanej ustawy o upowszechnianiu kultury przyjmowany był w środowisku bibliotekarzy na ogół bez większej aprobaty, zwłaszcza gdy w kolejnych wersjach pozbawiony został wielu oczekiwanych postanowień. Opinia Stowarzyszenia, sformułowana po przeprowadzonej w trybie błyskawicznym konsultacji z bardziej aktywnymi zarządami okręgów, wyrażała m.in. niepokój środowiska w związku z postępującą tendencją rozbijania usankcjonowanego wielowiekową tradycją oraz ustawą o bibliotekach zawodu bibliotekarza, zwracała uwagę na pominięcie faktu obowiązywania przepisów ustawy o bibliotekach, a także na ukrytą w projekcie zapowiedź dalszej degradacji zawodu. Opinia ta, przekazana przedstawicielce SBP w Radzie Społeczno-Gospodarczej kol. J. Kłodziejskiej, okazała się zbieżna w zasadniczych punktach ze stanowiskiem Rady.

Do resortu kultury wielokrotnie występowano w sprawach bieżącej sytuacji bibliotek, np. zagrożenia likwidacją bibliotek związkowych, zapewnienia bibliotekom pierwszeństwa przy zakupie nowości, potraktowania jako priorytetowej sprawy opublikowania „Bibliografii polskiej 1901-1939”, rozstrzygnięcia problemów sprawozdawczości bibliotecznej jako narzędzia oceny i podstawy planowania działań dotyczących bibliotekarstwa, a także jako materiału do statystyki międzynarodowej. Częstych kontaktów roboczych z Departamentem Bibliotek wymagały sprawy związane z różnymi zakresami działalności Stowarzyszenia, m.in. z realizacją planów współpracy z organizacjami zagranicznymi, z działalnością wydawniczą.

Zgodnie z planem przeprowadzono w pierwszym roku kadencji również rozmowy w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Poruszono sprawy sytuacji formalno-prawnej bibliotek w świetle ustawy o szkolnictwie wyższym, konieczności zaspokojenia potrzeb w zakresie bazy materialnej (w tym magazynowania), zakupu literatury zagranicznej, zaopatrzenia w urządzenia techniczne, kształcenia bibliotekarzy, udziału resortu w pracach nad ustawą o systemie biblioteczno-informacyjnym i in. Za bardzo istotne uznano usankcjonowanie przez ustawę faktu istnienia jednolitego systemu biblioteczno-informacyjnego w szkołach wyższych, za budzące niepokój — wprowadzenie różnic w siatce stanowisk w szkołach wyższych w stosunku do innych bibliotek w kraju.

Równie obszernie ujęto w rozmowach w Ministerstwie Oświaty i Wychowania sprawy bibliotek szkolnych, przede wszystkim w zakresie potrzeb lokalowych i finansowych, zaopatrzenia bibliotek, szczególnie szkół wiejskich, w lektury i wydawnictwa ogólnoinformacyjne, kwalifikacji kadry, wzmocnienia nadzoru na szczeblu centralnym i w terenie, podniesienia zadań bibliotek szkolnych w procesie dydaktycznym oraz zrozumienia roli tych placówek w szkole.

Prezydium wykorzystało możliwość ściślejszego współdziałania z Ogólnopolskim Zespołem Partyjnym Bibliotekarzy powołanym przy Wydziale Kultury KC PZPR. Zespołowe wysiłki nastąpiło niejako drogą naturalną, gdyż w pracach Zespołu biorą udział przedstawiciele władz Stowarzyszenia — zarówno Zarządu Głównego, jak i zarządów okręgów.

Na seminarium Zespołu w maju 1982, poświęconym miejscu bibliotek w polityce kulturalnej partii, przewodniczący ZG przedstawił wnioski i postulaty środowiska bibliotekarskiego z l. 1980-1981, zwracając szczególną uwagę na rolę biblio-

tekarstwa, jego zapóźnienie w stosunku do bibliotekarstwa światowego, na place, które pracowników bibliotek sytuują na jednym z najniższych szczebli drabiny uposażeń w kraju. Materiał ten został wykorzystany przez Zespół przy opracowywaniu tez dotyczących wybranych problemów działalności i organizacji bibliotekarstwa w Polsce. Tezy, szeroko konsultowane w środowisku bibliotekarzy, w tym również w okręgach SBP, stały się podstawą dokumentu „Stan i kierunki rozwoju bibliotek w Polsce”, przyjętego w listopadzie 1984 jako uchwała Komisji Kultury KC PZPR, który obok oceny sytuacji obecnej zawiera rejestr spraw do rozwiązania w najbliższych latach, m.in. takich, jak nowelizacja *Programu rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 r.*, zapewnienie niezbędnych środków dewizowych na zakup książek i czasopism dla bibliotek naukowych, rozszerzenie zakresu państwowej statystyki bibliotecznej, kanon książek dla bibliotek. Zarząd Główny ma istotne powody do satysfakcji, m.in. z tego powodu, że dokument ten, po raz pierwszy na tak wysokim szczeblu i tak szeroko ujmujący problemy bibliotek, uwzględniła stanowisko Stowarzyszenia w sprawie powołania centralnego organu polityki bibliotecznej, wyposażonego w uprawnienia w stosunku do organów resortowych oraz stworzenia ram organizacyjno-prawnych dla całości systemu biblioteczno-informacyjnego.

DZIAŁALNOŚĆ WYDAWNICZA

Działalność wydawnicza jako jedna z podstawowych form realizacji celów Stowarzyszenia, a zarazem jako główne źródło jego dochodów była przedmiotem permanentnej troski ZG.

Roczne plany produkcji książek nie miały szans realizacji, głównie wskutek zbyt niskiego przydziału papieru; trudności powiększał brak stałego miejsca druku.

Mimo tak nie sprzyjających okoliczności wydano 14 pozycji, w tym niezwykle potrzebne w warsztacie każdej biblioteki *Przepisy katalogowania książek* (Cz. 1) w opracowaniu M. Lenartowicz. Druk w wysokim nakładzie możliwy był dzięki doraźnej pomocy Ministerstwa Kultury i Sztuki, które przeznaczyło na tę pozycję dodatkowy przydział papieru. Zakończono również ciągnącą się już od kilku kadencji sprawę publikacji prof. Baumgarta *Bibliotekarstwo, biblioteki, bibliotekarze*.

Drugim nurtem działalności wydawniczej SBP są czasopisma. W kooperacji z Biblioteką PAN ukazuje się w nakładzie 5400 egz. *Przegląd Biblioteczny** pod redakcją kol. B. Sordyłowej. W składzie Rady Redakcyjnej Stowarzyszenie reprezentują: kol. kol. J. Kołodziejka, H. Sawoniak, J. Zajac, H. Zasadowa (w poprzedniej kadencji Rady: C. Duninowa — do półroczna 1983, H. Sawoniak, A. Sitarska, H. Zasadowa). *Przegląd*, zawieszony z ogłoszeniem stanu wojennego, ukazuje się od kwietnia 1982 z pewnymi opóźnieniami.

Bibliotekarz do końca 1983 r. ukazywał się jako dwumiesięcznik; krótki okres jego zawieszenia na początku stanu wojennego nie spowodował zmniejszenia liczby numerów rocznika 1982. Od 1984 r. *Bibliotekarzowi* przywrócono częstotliwość miesięczną. Projekt wprowadzenia w nim zaproponowanych przez przewodniczącego ZG zmian (etat sekretarza redakcji zamiast ryczałtu, duży zakres informacji o działalności SBP, o bibliotekach, innowacjach itp.) dyskutowany był na posiedzeniu plenarnym Zarządu dn. 30.6.1983 i zyskał aprobatę. Różnica poglądów prezentowanych w tej sprawie przez Kolegium Redakcyjne, które uznało za słuszne usprawnienia organizacyjne, lecz sprzeciwiło się koncepcji zdominowania czasopisma przez problematykę organizacyjną, przesądziła bieg rzeczy. Prezydium na posiedzeniu

* Koszty publikacji pokrywa Polska Akademia Nauk.

dn. 8.9. 1983 większością głosów podjęło decyzję wprowadzenia zmian, podziękowania za pracę Kolegium Redakcyjnemu i rozwiązania umów z redaktorami: doc. J. Kołodziejską i drem J. Majem.

Powrót do częstotliwości miesięcznej przysporzył Stowarzyszeniu kłopotów w związku z utratą od numeru 4 dotychczasowego miejsca druku oraz z kolportażem, a także spowodował straty finansowe, związane z prenumeratą na rok 1984.

Równie dużo trudności pociągnęła za sobą reorganizacja redakcji, gdyż jej etatowy sekretarz po zmontowaniu trzech numerów i częściowym przygotowaniu do druku dwu następnych złożył rezygnację z pracy. Z wielką pomocą przyszło wówczas Stowarzyszeniu Centrum INTE drukując w swym Dziale Poligrafii nry 4 i 5, które niestety wskutek niedopracowania redakcyjnego ukazały się z licznymi błędami.

Od nru 6/34 *Bibliotekarz* wychodzi pod redakcją kol. S. Badonia. Zaległości są znaczne, a ich przyczyną stanowi brak papieru. Ukazały się nry 6-8/1984; pięć następnych, gotowych do druku, czeka na papier w Szczecińskich Zakładach Graficznych.

Sprawa *Bibliotekarza* wywołała protest Komisji Wydawniczej przeciw nie stosowanej formie rozstania się z dotychczasowym zespołem redakcyjnym, który przez 15 lat prowadził czasopismo w ramach bardzo niskiego ryczałtu miesięcznego. Z zaniepokojeniem śledzili ją też odbiorcy *Bibliotekarza*.

Decyzja podjęta w trybie przyspieszonym przy braku zapewnienia sprawnego druku i kolportażu obok skutków negatywnych ma i pozytywne, wśród nich najważniejszy, że Stowarzyszenie znów wydaje dwa miesięczniki.

Trzecie czasopismo *Poradnik Bibliotekarza*, drukowane nadal w Drukarni Wojskowej w Gdyni na zlecenie Wydawnictwa „Czasopisma Wojskowe”, ukazuje się pod redakcją kol. W. Wasilewskiej.

Poradnik był zawieszony przez pół roku, co zdecydowało o zmniejszeniu do sześciu liczby numerów rocznika 1982. W ciągu kadencji zachowano pełną objętość numerów, lecz nie było w mocy Zarządu zapewnienie punktualności ich wychodzenia — opóźnienia sięgają ok. 2,5 miesiąca.

Wzorem lat ubiegłych oddano w ręce doświadczonego bibliotekarza kol. D. Przemienieckiej sprawę dokonania analizy treści ostatnich roczników *Poradnika* z punktu widzenia potrzeb placówek, do których jest adresowany, oraz oceny jego przydatności w praktyce bibliotekarzy.

Zenująco niskie honoraria w obu miesięcznikach zostały podniesione uchwałą Zarządu Głównego z dn. 30.6.1983, po czym stawki autorskie uzyskały sankcję ministra (do 6000 zł za arkusz wyd.); na odpowiedź z Departamentu Prawnego w sprawie stawek redaktorskich Zarząd oczekuje już od dłuższego czasu, jak dotąd bez skutku.

Od 1982 r. prenumerata czasopism została całkowicie przejęta przez „Ruch”, co w znacznej mierze wpłynęło na wzrost zamówień. W związku z tym podnoszone były stopniowo również nakłady: *Bibliotekarza* z 8 tys. na 12 tys. w 1983 r., 13 tys. w 1984 r., 15 tys. w 1985 r.; *Poradnika Bibliotekarza* z 11,5 tys. na 15 tys. w 1983 r., 17 tys. w 1984 r., 19,5 tys. w 1985 r.

Każda zmiana nakładu pociągała za sobą wzrost zapotrzebowania na papier, który tradycyjnie już od lat przydzielany jest Stowarzyszeniu w ilości okrawanej, nie pozostającej w żadnym stosunku do wykazywanych potrzeb. Toteż cała działalność wydawnicza SBP realizowana jest w warunkach nieustannej walki o papier.

Stowarzyszenie jest jednym z nielicznych wydawców, publikujących książki i czasopisma dla potrzeb zawodu bibliotekarskiego. Z braku warunków te statutowe zadania realizują się w bardzo skromnym zakresie.

WSPÓLPRACA Z ZAGRANICĄ

Najważniejszym dla bibliotekarzy polskich terenem kontaktów z bibliotekarstwem światowym jest Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich (IFLA). Toteż szczególną uwagę ZG przykładał do udziału delegacji polskiej w corocznych sesjach Rady Głównej IFLA oraz przedstawicieli polskich w konferencjach roboczych, organizowanych przez poszczególne sekcje w okresie między sesjami.

Stowarzyszenie ma swych przedstawicieli w sekcjach: Teorii i Badań Bibliotekoznawczych (kol. J. Kołodziejska), Statystyki (kol. A. Jopkiewicz), Szkół Bibliotekarskich i Kształcenia (kol. S. Kubów) oraz — po wycofaniu się z prac w Sekcji Katalogowania — od r. 1985 w Sekcji Usług Bibliotecznych dla Pacjentów Szpitali i Czytelników Niepełnosprawnych (kol. F. Czajkowski). Udział delegacji polskiej w poszczególnych latach przedstawiał się następująco:

1981 — 47 Sesja w Lipsku nt. Bibliotekarskie instytucje narodowe i organizacje zawodowe — 3 referaty, 14 osób;

1982 — 48 Sesja w Montrealu nt. Organizacja sieci bibliotecznych — brak delegacji polskiej;

1983 — 49 Sesja w Monachium nt. Biblioteki w społeczeństwie technicyzowanym — 2 referaty, 5 osób;

1984 — 50 Sesja w Nairobi nt. Usługi biblioteczne i informacyjne podstawą rozwoju państwa — brak delegacji polskiej.

Tak niski udział przedstawicieli Polski w sesjach IFLA (poza najmniej kosztownym w Lipsku) został w pewnym stopniu zrekomensowany możliwością uczestniczenia w roboczych posiedzeniach sekcji.

W posiedzeniach Sekcji Teorii i Badań Bibliotekoznawczych dwukrotnie uczestniczyła kol. J. Kołodziejska (III 1983 w Lipsku, V 1984 w Moskwie), w Sekcji Szkół Bibliotekarskich — kol. S. Kubów (XII 1983 w Amsterdamie i I 1985 w Bratysławie), w Sekcji Bibliotek dla Niewidomych — kol. F. Czajkowski (IX 1982 i VIII 1984 w Amsterdamie).

Na marginesie należy tu dodać, że na zaproszenie SBP wizytę w Polsce (III 1984) złożył sekretarz Sekcji Teorii i Badań Bibliotekoznawczych IFLA Paul Kägbein; wygłosił on referat na temat rezultatów badań nad historią książki w RFN, zapoznał się z pracą bibliotek w Warszawie, Wrocławiu i Poznaniu.

Niezależnie od prac w sekcjach kol. Kołodziejska zapraszana była na posiedzenia okrągłego stołu czasopism bibliotekarskich, niestety bez możliwości wyjazdu, kol. Kubów brał udział w posiedzeniach okrągłego stołu zarządzania stowarzyszeniami bibliotekarskimi.

W celu umocnienia współpracy z IFLA zawiązał się (13.6.1984) — z inicjatywy kol. Kubowa i przy poparciu polskich członków IFLA (Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Biblioteki Narodowej, Biblioteki Sejmowej oraz Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie) — Polski Komitet Współpracy z IFLA. Wybrano zarząd Komitetu pod przewodnictwem kol. Kubowa (członkowie: A. Gwiżdż — Biblioteka Sejmowa, J. Wołosz — BN, R. Cybulski — Biblioteka UW, M. Brykczyńska — Biblioteka SGPiS, B. Sordylowa — Biblioteka PAN, H. Kamińska — MKiS); ustalono założenia programowe, zdecydowano o wydawaniu „Biuletynu Informacyjnego”, który służyłby popularyzacji celów, zamierzeń i prac IFLA. Planowane jest w ramach obniżenia kosztów przynależności do IFLA zapraszanie do Polski sekcji IFLA na posiedzenia robocze. Wstępną aprobatę uzyskał projekt zorganizowania w Polsce w 1993 r. 59 Sesji Rady Głównej IFLA.

Poza IFLA Polska jest członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych (IAML), a polską grupę narodową stanowi Sekcja Bibliotek Muzycznych Zarządu Głównego.

W konferencjach roboczych IAML w okresie kadencji skład delegacji polskiej kształtował się podobnie jak w sesjach IFLA: w 1961 w konferencji w Budapeszcie udział wzięło 9 osób, w 1962 w konferencji w Brukseli uczestniczył 1 delegat, w 1963 na kongresie w Waszyngtonie nie było żadnego delegata, w 1984 na konferencji w Como był 1 delegat oraz zaproszona przez organizatorów kol. M. Prokopowicz, przez wiele lat związana z pracami Sekcji; wyjechała ona na koszt własny.

W okresie sprawozdawczym podejmowano inicjatywy w zakresie współpracy z poszczególnymi organizacjami bibliotekarskimi. W ramach realizacji umowy o współpracy zawartej w 1977 r. ze Związkiem Bibliotek NRD przewodniczący ZG uczestniczył w VIII zjeździe tej organizacji (XII 1982). We wrześniu 1984 na zaproszenie SBP przybył do Warszawy z dwudniową wizytą przewodniczący stowarzyszenia niemieckiego prof. Gotthard Rütckl w celu podpisania protokołu wykonawczego na 1. 1985-1987.

Zawarto również umowę o współpracy z brytyjskim Stowarzyszeniem Bibliotek (Library Association — LA), poprzedzoną wizytą w Polsce (X-XII 1981) zastępcy sekretarza generalnego LA Russella Bowdena oraz udziałem przewodniczącego ZG w dorocznej konferencji LA (X 1982). Podpisanie umowy nastąpiło 11.2.1983.

Umowa przewiduje wzajemną wymianę informacji i wydawnictw, kontakty osobowe i korespondencyjne, bezpośrednią współpracę organów naczelnych i terenowych, podejmowanie wspólnych badań naukowych. W ramach umowy odbędzie się w Polsce seminarium polsko-angielskie, poświęcone roli historii książki w kształceniu kadr bibliotekarskich z udziałem dwu przedstawicieli brytyjskich, którzy wygłoszą referaty.

Podjęto także rozmowy w sprawie zawarcia umów o współpracy ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy i Informatyków Słowackich (projekt wstępny jest już opracowany), planowane jest również nawiązanie bliższych kontaktów z organizacjami w pozostałych krajach socjalistycznych oraz w Austrii i Szwecji.

INICJATYWY MAJĄCE NA CELU UAKTYWNIENIE ŚRODOWISKA

Wyraźne załamanie się aktywności społecznej stanowiło poważne zagrożenie dla Stowarzyszenia jako wyraziciela dążeń i opinii środowiska. Zarząd Główny, podejmując próbę przełamania tej krytycznej sytuacji, postanowił wystąpić do okręgów, zobowiązując je do zorganizowania w pierwszym kwartale 1984 walnych zebrań z okazji 40-lecia PRL oraz dokonania oceny dotychczasowej działalności i wytyczenia planu dalszych działań. Jak zasadna była ta decyzja, świadczy fakt, że jej realizacja stanowiła dla niektórych okręgów impuls do zwołania po raz pierwszy w kadencji posiedzeń plenarnych. Spotkania odbyły się w 27 okręgach. Włożono wiele rzetelnego trudu w ich przygotowanie w sposób satysfakcjonujący środowisko. Dokonano rzeczowej analizy i oceny stanu realizacji programów działania, ujawniono szereg bardzo złożonych przyczyn hamujących pracę i wyciągnięto wnioski na najbliższą przyszłość.

Jako uwieńczenie obchodów 40-lecia PRL w okręgach odbyła się w Warszawie dn. 4.10.1984 impreza ogólnopolska — uroczyste posiedzenie plenarne Zarządu Głównego. W referatach przedstawiono dorobek Stowarzyszenia (kol. Kubów) oraz niełatwą drogę rozwoju bibliotekarstwa (dyr. Nowicki). Z zainteresowaniem wysłuchali obecni wypowiedzi o obecnej polityce kulturalnej (prof. Witolda Nawrockiego, kier. Wydziału Kultury KC PZPR). Uroczystość zakończyła się uhonorowaniem odznaczeniami państwowymi, resortowymi, wojskowymi i organizacyjnymi bardzo licznej grupy działaczy oraz wręczeniem laureatom przez wiceministra Gołę-

biowskiego Nagrody im. Heleny Radlińskiej i przez kol. Kubowa Nagrody Literackiej SBP.

Tego samego dnia członkowie Prezydium zostali przyjęci przez sekretarza KC Waldemara Świrgonia, któremu przedstawili zasadnicze problemy i potrzeby bibliotekarstwa doby obecnej. Dzienniki, radio i telewizja podały informacje o uroczystości; stała się ona też okazją do przeprowadzenia z przewodniczącym ZG kilku wywiadów.

Następną inicjatywą w celu pobudzenia aktywności środowiska było wystąpienie do okręgów w okresie przed wyborami do rad narodowych z zachętą do podjęcia współpracy z komisjami wyborczymi i wykorzystania możliwości kandydowania. W trakcie kampanii w komisjach i kolegiach wyborczych działało ponad 200 osób, a ok. 250 bibliotekarzy zostało wybranych na radnych, przy czym wielu z nich powierzono przewodnictwo komisji kultury, oświaty i wychowania gminnych, miejskich i wojewódzkich rad narodowych.

Fakt tak licznego udziału bibliotekarzy w terenowych organach władzy państwowej ZG wykorzystał organizując naradę poświęconą miejscu i znaczeniu bibliotek w życiu społeczno-kulturalnym kraju oraz roli rad narodowych w tworzeniu warunków doskonalenia działalności bibliotek i rozwoju czytelnictwa powszechnego. Narada odbyła się w dn. 18-19.12.1984. Tematyka jej została rozszerzona o problemy księgarstwa, a w roli współorganizatora wystąpiło również Stowarzyszenie Księgarzy Polskich. Zaproszono ok. 250 radnych bibliotekarzy i 20 księgarzy. Ożywiona dyskusja ukazała środowisko bibliotekarzy jako ludzi oddanych sprawie upowszechniania kultury w społeczeństwie, bez względu na okoliczności, w jakich przychodzi im pracować, a jednocześnie dobrze zorientowanych w potrzebach bibliotekarstwa.

DZIAŁALNOŚĆ SEKCJI I KOMISJI

Podczas ostatniej kadencji działały przy ZG sekcje grupujące bibliotekarzy wg typów bibliotek, komisje, które zajmowały się poszczególnymi problemami działalności bibliotecznej, oraz zespoły powoływane do przygotowywania ekspertyz i opinii.

Sekcja Bibliotek Publicznych, w składzie sprzed Krajowego Zjazdu Delegatów 1981, zakończyła działalność sesji poświęconą problemom organizacji i działalności bibliotek publicznych w dużych miastach; odbyła się ona we wrześniu 1981 w Gdańsku.

W nowym składzie Sekcja działa od grudnia 1982 r. Jednym z nurtów jej prac było opiniowanie aktów normatywnych. W sprawie projektu ustawy o upowszechnianiu kultury Sekcja wyraziła zaniepokojenie usunięciem z niego istotnych punktów sprzyjających rozwojowi infrastruktury bibliotecznej oraz wzmacniających pozycję pracowników upowszechniania kultury.

Interweniowano w Ministerstwie Kultury i Sztuki w sprawie rozporządzenia wykonawczego do Uchwały nr 271 Rady Ministrów: zwrócono uwagę na niską górną granicę płac oraz na brak korelacji między wymogami kwalifikacyjnymi i stawkami uposażenia. W sprawie przyspieszenia opublikowania przepisów regulujących wg nowych zasad stawki uposażeń pracowników upowszechniania kultury (Zarządzenie nr 16 MKiS) Sekcja wystąpiła do sekretarza KC PZPR W. Świrgonia. W polu jej widzenia znajdowały się również sprawy doskonalenia zawodowego bibliotekarzy, sprawozdawczości rocznej bibliotek, projektów filii bibliotecznych. W związku z tym opracowała opinię o projekcie systemu doskonalenia opracowanym w Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy (CUKB), złożyła Komisji Statystycznej ZG uwagi o formularzu statystycznym K-bl, przygotowała za-

łożenia wstępne projektów typowych filii dla rejonów o 5, 10, 15 i 20 tys. mieszkańców. Z ok. połowy bibliotek wojewódzkich zebrała materiały dotyczące projektów mebli bibliotecznych.

W 1984 r. staraniem Sekcji odbyła się w Zielonej Górze dwudniowa konferencja na temat organizacji i funkcjonowania ośrodków informacji naukowej w wojewódzkiej sieci bibliotek publicznych.

Sekcja zajmowała się również w 1984 i 1985 r. przeprowadzeniem konkursu-plebiscytu w bibliotekach publicznych w związku z zainicjowaną przez ZG Nagrodą Literacką SBP. Laureaci roku 1983: J. Dobraczyński, R. Bratny, W. Żukrowski oraz M. Wisłocka, A. Słodowy, R. Kapuściński.

Przewodniczył Sekcji kol. G. Chmielewski.

Sekcja Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych funkcjonuje pod tą nazwą od października 1981, tj. od wyboru nowego zarządu. Do tego czasu działała jako Sekcja Bibliotek Szpitalnych pod przewodnictwem kol. W. Kozakiewicz. Sekcja ta zakończyła pracę zorganizowaniem w Łodzi, przy współudziale Zarządu Okręgu oraz Śródmiejskiej Biblioteki Dzielnicowej im. Struga, dwudniowej sesji popularnonaukowej poświęconej problemom osób niepełnosprawnych.

W Sekcji działają przedstawiciele bibliotek publicznych, Biblioteki Centralnej Polskiego Związku Niewidomych, Klubu Kultury Polskiego Związku Głuchych, lekarze.

Z inicjatywy Sekcji i przy poparciu władz centralnych i wojewódzkich utworzono w Toruniu Ośrodek Informacyjno-Metodyczny Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych, który rozpoczął działalność 1.9.1984. Również z inicjatywy Sekcji zorganizowane zostały 3 kursy (w Jarocinie i Trzebnicy) obejmujące zagadnienia obsługi czytelników niepełnosprawnych, organizacji czytelnictwa chorych, biblioterapii.

Przy współudziale WBP i Książnicy Miejskiej, Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem zorganizowano w Toruniu ogólnokrajową sesję poświęconą czytelnictwu niewidomych, niedowidzących oraz osób starszych.

Udzielano pomocy merytorycznej w szkoleniach (m.in. dla potrzeb Wojska Polskiego), opracowano projekty programów zajęć z zakresu organizacji czytelnictwa chorych, wygłoszono wiele prelekcji dla bibliotekarzy, prowadzono wykłady na kursach i seminariach, publikowano artykuły, wiele wysiłku włożono w zainteresowanie środków przekazu problematyką osób niepełnosprawnych.

Sekcja brała również udział w przeprowadzeniu ogólnokrajowych ankiet dotyczących stanu i organizacji bibliotek obsługujących tę grupę czytelników. Temat ten kol. F. Czajkowski przedstawił w referacie wysłanym na sesję IFLA w Monachium, co przyczyniło się do ożywienia kontaktów polskich z IFLA w zakresie czytelnictwa chorych, a następnie do zgłoszenia przez SBP stałego udziału w pracach Sekcji Usług Bibliotecznych dla Pacjentów Szpitali i Czytelników Niepełnosprawnych. Sekcja prowadzi również stałą współpracę i wymianę doświadczeń z pokrewnymi organizacjami w Czechosłowacji i NRD. W 1983 r. gościła bibliotekarza z Japonii.

Przewodniczącym Sekcji jest kol. F. Czajkowski.

Sekcja Bibliotek Muzycznych, która skupia przedstawicieli bibliotek akademii muzycznych, Biblioteki Narodowej, bibliotek uniwersyteckich i publicznych, kontynuowała działalność wokół spraw bibliotek muzycznych oraz — jako polska grupa narodowa IAML — wokół współpracy z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Bibliotek Muzycznych i z bibliotekami muzycznymi krajów socjalistycznych (również w ramach działalności IAML).

Zorganizowano VI Krajową konferencję bibliotekarzy muzycznych, która odbyła

się w czerwcu 1983 we Wrocławiu. Wśród prac ciągłych Sekcji na czoło wysunęła się pomoc przy zorganizowaniu krajowej współpracy bibliotek muzycznych nad centralnym katalogiem dawnych rękopisów muzycznych i przesyłaniu ich opisów do Międzynarodowego Inwentarza Źródeł Muzycznych (RISM).

Równoległym torem szły prace przy reorganizacji polskiego zespołu, który sporządza opisy pozycji z polskiej bieżącej literatury o muzyce do Międzynarodowej Bibliografii Piśmiennictwa Muzycznego (RILM).

W 1982 r. wydany został z inicjatywy Sekcji *Przewodnik po bibliotekach i zbiorach muzycznych w Polsce*, opracowany przez M. Prokopowicz przy współudziale A. Mrygonia i K. Musioła. Sekcja opublikowała 2 zeszyty wydawnictwa ciągłego *Biblioteka Muzyczna*.

Przedstawiciele Sekcji uczestniczyli w konferencjach roboczych IAML w Budapeszcie, Brukseli i Como oraz w IV i V sympozjach przedstawicieli muzycznych bibliotek i ośrodków dokumentacji krajów socjalistycznych w Moskwie i w Pradze.

Sekcji przewodniczyli: kol. K. Musioł, po jego przedwczesnej śmierci kol. M. Prokopowicz, a po ostatnich wyborach Zarządu kol. A. Spóz.

Sekcja Bibliotek Szkolnych zawiązała się na ogólnopolskim zebraniu bibliotekarzy szkolnych, które odbyło się w marcu 1984 we Wrocławiu. Reprezentowane były oprócz wrocławskiego okręgi: gdański, warszawski, sieradzki, chełmski, toruński, jeleniogórski, wałbrzyski. Wybrano kilka osób w skład zarządu, lecz z braku szerszego oparcia w aktywie społecznym Sekcja nie zarysowała jeszcze programu swej działalności. Stara się być obecna na naradach poświęconych sprawom bibliotekarstwa resortu oświaty; jej przedstawicielka uczestniczyła m.in. w ogólnopolskim spotkaniu zorganizowanym w marcu 1985 przez Sekcję Bibliotekarską Związku Nauczycielstwa Polskiego z okazji 80-lecia ZNP, a także w naradzie sekcji stołecznej, która obchodziła 25-lecie działalności. Tożsamość problemów będących przedmiotem zainteresowania obu sekcji — SBP i ZNP — stanowiła impuls do rozważań na temat nawiązania ściślejszej współpracy.

Sekcja Bibliotek Zakładowych rozpoczęła działalność w czerwcu 1984. Organizujący ją zespół postawił sobie za cel integrowanie środowiska bibliotekarzy prowadzących działalność w zakładach pracy wokół uregulowania sprawy ich statusu zawodowego, co zdaniem Sekcji może nastąpić w drodze wydania przez Ministerstwo Kultury i Sztuki wytycznych działalności bibliotek zakładowych oraz zobligowania resortów do upowszechnienia ich w podległych zakładach.

Do katalogu problemów wymagających pilnego rozwiązania Sekcja zaliczyła określenie zadań bibliotekarza zakładowego i czasu jego pracy oraz uregulowanie spraw placowych. Postanowiono kontynuować poradnictwo zawodowe, inicjować formy dokształcania, organizować wyjazdy szkoleniowe.

Przewodniczącym Sekcji jest kol. J. Szulikowski.

Sekcja Szkół Bibliotekarskich jest nowym ogniwem SBP. Powołanie jej poprzedziło spotkanie przedstawicieli szkół z 9 okręgów, którzy za celowe uznali zintegrowanie kadry nauczającej w szkołach wszystkich typów ze środowiskiem bibliotekarskim, a także zapewnienie jej wpływu na treści i programy kształcenia. W czerwcu 1984 odbyło się w Łodzi spotkanie założycielskie, na którym przyjęto założenia programowe, mając na uwadze zsynchronizowanie prac Sekcji z działalnością Komisji Kształcenia i Doskonalenia Zawodowego. Sekcja zamierza do końca 1985 objąć ewidencją kadre szkół bibliotekarskich różnych typów i stopni oraz programy kształcenia, ustalić potrzeby w zakresie podręczników i skryptów, zbadać stan zapotrzebowania bibliotekarstwa i informacji naukowej na wykwalifikowane kadry.

Sekcja wzięła też na siebie obowiązek zorganizowania „szkoły letniej” dla osób zajmujących się metodologią badań bibliotekoznawczych oraz organizowania do-

rocznych sesji na temat kształcenia bibliotekarzy (pierwsza przewidziana została na jesień 1985).

W związku z ustanowioną nagrodą SBP za prace magisterskie z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej powierzono Sekcji sprawę corocznego powoływania komisji, której zadaniem będzie ocena zgłoszonych prac i wyłonienie najlepszych. W 1984 r. Sąd Konkursowy w składzie: W. Armon, H. Batorowska, M. Brykczyńska, A. Kempa, S. Kubów, I. Nagórka, M. Szczuka zdecydował nie przyznawać nagrody I stopnia. Nagrody II stopnia otrzymały: M. Brodecka (Czasopisma z zakresu bibliotekoznawstwa, informacji i dokumentacji w zbiorach bibliotek polskich — nowe tytuły publikowane w latach 1960-1980 na terenie Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej — promotor dr R. Hancko), B. Chrzanowska (System selektywnej dystrybucji informacji w Głównej Bibliotece Lekarskiej i jego wykorzystywanie — promotor dr R. Hancko); nagrody III stopnia: B. Korman (Polskie bieżące bibliografie wojskowe i koncepcja ich automatyzacji — promotor dr R. Hancko), G. Lorek (Miejsce i rola reprografii w działalności bibliotek — promotor prof. K. Migoń). Nagrodę specjalną otrzymał W. Świerczak (Drukarnie krakowskie okresu 20-lecia międzywojennego — promotor doc. J. Jarowiecki).

Sekcji przewodniczy kol. M. Szczuka.

Komisja Statystyki Bibliotecznej wiele czasu poświęciła analizie, omawianiu i opiniowaniu kolejnych formularzy sprawozdawczości statystycznej bibliotek (K-b1, K-b2, K-b3, projekt K-b4); opinie przekazywane były do GUS. W niektórych zebraniach uczestniczyli przedstawiciele Centrum INTE i GUS, 4 spotkania odbyły się z udziałem przedstawicieli dyrekcji Centrum INTE, Departamentu Badań Demograficznych i Usług Niematerialnych GUS, Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Biblioteki Narodowej.

Opinie opracowywane we współpracy z Centrum INTE Główny Urząd Statystyczny traktował jako oficjalne stanowisko bibliotekarzy i pracowników służby informacyjnej — znaczną część sugestii uwzględnił.

Kilka zebrań poświęcono aspektom teoretycznym i praktycznym sprawozdawczości statystycznej bibliotek i ośrodków informacji — omówiono możliwości współpracy SBP i Centrum INTE w zakresie statystyki, relacje między polską statystyką biblioteczną a statystyką biblioteczną UNESCO, znaczenie nowelizacji ustawy o bibliotekach dla sprawozdawczości statystycznej bibliotek.

Rezultatem analiz i dyskusji było powstanie kilku opracowań, które zostały skierowane do właściwych instytucji i organów: w sierpniu 1982 do GUS przesłano „Problemy porównywalności sprawozdawczości bibliotecznej obowiązującej w Polsce ze sprawozdawczością międzynarodową UNESCO”, we wrześniu 1982 Ministerstwo Kultury i Sztuki otrzymało „Wnioski i postulaty w sprawie statystyki bibliotecznej”, a w lutym 1983 „Szczegółowe propozycje najpilniejszych działań i zmian w zakresie statystyki bibliotecznej w Polsce”. Nie jest znane Komisji stanowisko Ministerstwa wobec tych propozycji.

Komisja opiniowała również opracowanie Ogólnopolskiego Zespołu Partyjnego Bibliotekarzy, przygotowane dla Komisji Kultury KC PZPR.

W listopadzie 1983 r. z inicjatywy oraz staraniem Komisji Statystycznej i Centralnej Biblioteki Statystycznej odbyła się w Jachrance 3-dniowa ogólnopolska konferencja z udziałem przedstawicieli bibliotek różnych typów z całego kraju. Reprezentowane także były: GUS, SBP, Centrum INTE, Polskie Towarzystwo Statystyczne. Sprawozdanie i materiały z konferencji zostały w 1984 r. opublikowane przez CBS w nakładzie 200 egz.

W 1984 r. Komisja Statystyczna, Centralna Biblioteka Statystyczna oraz GUS

zorganizowały 2 zebrania konsultacyjne z przedstawicielami resortowych jednostek koordynujących sprawozdawczość na formularzu K-b3.

Przewodniczącą Sekcji jest kol. W. Żukowska.

Komisja ds. Kształcenia i Doskonalenia Zawodowego działając w bardzo nielicznym składzie opracowała szereg opinii zarówno na użytek wewnętrzny SBP, jak i prezentowanych na zewnątrz jako stanowisko Stowarzyszenia. Przygotowano dla okręgów propozycje prac związanych z doskonaleniem zawodowym kadr, sugerując tematykę spotkań, kursów i innych form podwyższania kwalifikacji. Kol. J. Cwiekowa opracowała „Tezy dotyczące kształcenia i doskonalenia zawodowego”, brała udział w forum dyskusyjnym na temat akademickiego kształcenia bibliotekarzy, zorganizowanym przez redakcję *Przeglądu Bibliotecznego*. Komisja sformułowała opinię w sprawie kwalifikacji bibliotekarskich wymaganych na określonych stanowiskach, opracowała uwagi na temat systemu kształcenia i doskonalenia pracowników bibliotek i placówek upowszechniania kultury oraz projekt dotyczący form dokształcania dla nowo przyjmowanych pracowników bibliotek.

Komisja opracowała uwagi w sprawie zakresu egzaminu bibliotekarskiego na poziomie średnim (opracowanego w CUKB).

Dla potrzeb MKiS przygotowano opinię w sprawie prowadzonego w ramach Instytutu Kształcenia Nauczycieli (Studium Pedagogiczne) kształcenia i doskonalenia nauczycieli w zakresie bibliotekarstwa i metodyki pracy biblioteki szkolnej.

Komisja współdziałała z Komisją ds. Zawodu Bibliotekarskiego oraz nawiązała kontakty z Ośrodkiem Organizacji Kształcenia Kadr Informacji Centrum INTE.

Pracami Komisji kierowała kol. J. Cwiekowa.

Komisja Współpracy Międzynarodowej prowadziła działalność związaną z organizowaniem wizyt gości zagranicznych, z zawieraniem i realizacją umów o współpracy SBP z zagranicznymi organizacjami bibliotekarskimi i z wyjazdami bibliotekarzy polskich na konferencje zagraniczne. Komisja uczestniczyła w przygotowaniu projektu umowy o współpracy SBP z brytyjskim Stowarzyszeniem Bibliotek oraz projektu protokołu wykonawczego do umowy SBP ze Związkiem Bibliotek NRD. Opracowała również projekt umowy o współpracy ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy i Informatyków Słowackich. W ramach realizacji umowy z LA Komisja prowadziła prace nad przygotowaniem wstępnym seminarium polsko-angielskiego na temat roli historii książki w szkoleniu młodych kadr bibliotekarskich.

Komisji przewodniczył do połowy 1983 r. kol. H. Dubowik, od października 1984 r. kieruje nią kol. M. Brykczyńska.

Komisja Wydawnicza dokonała oceny realizacji planu wydawniczego SBP, inicjowała nowe pozycje, opiniowała pozycje zgłaszane do wydania, zajęła się także analizą stanu zaopatrzenia bibliotek polskich w publikacje służące kształceniu i praktyce zawodowej, uznając za konieczne wydanie podręcznika bibliotekarstwa i informacji naukowej odpowiadającego potrzebom współczesnym. Dyskutowano nad koncepcją takiej publikacji i ostatecznie postanowiono zwrócić się do kilku ośrodków bibliotekoznawczych o opracowanie wstępnego konspektu serii wydawniczej, która byłaby realizowana sukcesywnie, a obejmowała całość zagadnień pt. „Bibliotekarstwo współczesne. Problemy i umiejętności”. Zamierzenie to nie zostało jednak zrealizowane.

Komisja przyjęła uchwałę, że należy doprowadzić do tego, aby stale na składzie znajdowały się: *Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiętna*, *Przepisy katalogowania Książek* oraz przepisy prawne dla bibliotek różnych typów.

Opracowano regulamin normujący sprawę wprowadzania nowych pozycji do planu wydawniczego wydawnictw zwartych. Wprowadzono nową koncepcję układu

i zakresu tematycznego *Informatora Bibliotekarza i Księgarza*, podjęto kilka inicjatyw wydawniczych, które są w stadium rozmów z autorami lub zawierania umów autorskich.

Przez cały okres kadencji Komisja z niepokojem zwracała Zarządowi Głównemu uwagę na konieczność przeciwdziałania coraz bardziej widocznemu kurczeniu się działalności wydawniczej, czego głównym powodem jest malejący przydział papieru.

Komisji przewodniczył kol. R. Cybulski.

Komisja ds. Zawodu Bibliotekarskiego powołana została dn. 18.10. 1983 r. spośród warszawskich członków SBP jako wspólne ogniwo Zarządu Głównego i Zarządu Okręgu. Jej zadaniem było opracowywanie opinii o wydawanych oraz projektowanych aktach prawnych dotyczących zawodu.

Komisja opracowała przekazane organom administracji:

- memoriał w sprawie właściwych warunków działania i rozwoju bibliotekarstwa polskiego poprzez odpowiednie kształtowanie zasad zatrudniania i wynagradzania pracowników bibliotek;
- opinie o uposażeniach pracowników bibliotek w związku z przepisami uchwał Rady Ministrów nr 271 z 1982 r. i nr 148 z 1983 r. oraz aktów wykonawczych ministra kultury i sztuki;
- opinie o aktach prawnych dotyczących bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej w szkołach wyższych;
- opinię o wysokości urlopu wypoczynkowego bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej poza szkołami wyższymi;
- opinię o projekcie rozporządzenia ministra kultury i sztuki w sprawie wymagań kwalifikacyjnych, zasad i trybu stwierdzania kwalifikacji oraz dokonywanych ocen kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania określonych stanowisk w instytucjach i placówkach upowszechniania kultury;
- opinię o projekcie rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie uposażenia pracowników upowszechniania kultury.

Ponadto Komisja pracowała nad próbą ujednoczenia przepisów prawnych dla całego zawodu bibliotekarskiego zgodnie z założeniami przedłożonymi w memoriale.

Przewodniczącym Komisji jest kol. T. Zarzębski.

Komisja Nagród i Odznaczeń powołana została w maju 1984 r. Zebrania odbywały się z udziałem przedstawiciela Prezydium i poświęcone były omawianiu, weryfikowaniu i kwalifikowaniu do dalszych starań wniosków przesłanych przez zarządy okręgów o odznaczenia państwowe i resortowe oraz o odznaki honorowe SBP.

Szereg kandydatur do nagród i odznaczeń Komisja wytypowała samodzielnie, po czym kandydatury te były opiniowane przez macierzyste okręgi. Rozpatrywano również kandydatury do Nagrody im. Heleny Radlińskiej. Z trzech kandydatek SBP jedna, kol. J. Cwiekowa, uzyskała nagrodę I stopnia.

Większość orderów, odznaczeń i odznak wręczona została podczas uroczystości dn. 1.10.1984: 6 Krzyży Kawalerskich Orderu Odrodzenia Polski, 6 Złotych Krzyży Zasługi, 1 Brązowy Krzyż Zasługi, 30 Medali 40-lecia PRL, 11 Medali za Zasługi dla Obronności Kraju, 1 Medal Komisji Edukacji Narodowej, 10 Odznak „Zasłużony Działacz Kultury”. Zarząd Główny przyznał 63 Odznaki Honorowe SBP.

pozytywnie zakończyły się starania o Medal Komisji Edukacji Narodowej dla Biblioteki Narodowej oraz dla Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy — Dzielnicy Praga Północ — placówki, która pierwsza rozpoczęła działalność po wojnie.

Od początku 1985 r. Komisja zajmowała się analizowaniem dalszych wniosków o odznaczenia, o które Zarząd Główny podejmie starania w związku z Krajowym Zjazdem Delegatów.

Pracami Komisji kierował kol. A. Jopkiewicz.

Zespół ds. Bibliografii Terytorialnych — w myśl założeń dotyczących zbudowania pełnego systemu bibliografii terytorialnych w Polsce — pracował nad ustaleniami natury teoretycznej oraz nad doskonaleniem warsztatowym poszczególnych bibliografii. W związku z tym zorganizował dwa ogólnokrajowe seminaria — 1981 w Jarocinie, 1984 w Szczecinie — dla osób opracowujących bibliografie terytorialne. Ponadto członkowie Zespołu zajmowali się recenzowaniem bibliografii przeznaczonych do druku, służyli także pomocą w przypadku podejmowania takich prac przez nowe ośrodki.

Pracami Zespołu kierowała kol. C. Z. Gąkczyńska.

SPRAWY ORGANIZACYJNE

W ciągu minionej kadencji nastąpił znaczny ubytek w szeregach członkowskich SBP: na dzień 1 stycznia 1985 r. stan liczbowy wynosił 10 444, tj. o 3106 (22,9%) mniej niż w 1981 r. Brak dostatecznych podstaw, by dokładnie stwierdzić, ilu członków ubyło w 1981 r., lecz z danych za 1982 r., niestety obejmujących tylko 40 okręgów, wynika, że największy spadek członkostwa przypadł na ten właśnie pierwszy okres kadencji — łącznie w 40 okręgach liczba członków zmniejszyła się o 27%. Tak wysoki wskaźnik ubytku członków nie powtórzył się.

W skali całej organizacji ubytek członkostwa w 1983 r. był niewielki, zwłaszcza że wyrównany został przez przyrost liczby członków w kilkunastu okręgach. Niestety, brak jest szczegółowych danych, ile osób odeszło i z jakiego powodu, a ilu zapisało się nowych członków. Rotacja była znaczna również wskutek odchodzenia bibliotekarzy z zawodu, podniesienia składek, co spotkało się z dezaprobatą części członków, nadal trwały nastroje zniechęcenia, a nawet negacji sensu działalności społecznej. Pewna liczba członków zrezygnowała z przynależności do SBP z powodu jego akcesu do PRON. Jak wynika z różnych wypowiedzi, była to — przy akceptowaniu potrzeby ścisłej współpracy Stowarzyszenia z centralnymi i terytorialnymi ogniwami PRON — forma protestu przeciw składaniu przez Zarząd Główny w imieniu mas członkowskich nie skonsultowanych z ich opinią deklaracji politycznych.

Wśród osób, które w l. 1981-1983 rozstały się ze Stowarzyszeniem, znaleźli się działacze przez wiele lat uczestniczący aktywnie w jego pracach i z prawdziwym oddaniem służący sprawom bibliotekarstwa. Decyzję odejścia podjęło również kilku członków Zarządu Głównego, co w istotny sposób wpłynęło na skomplikowanie się jego sytuacji i utrudniło przebieg kadencji.

Są podstawy, by sądzić, że przed obecnym Krajowym Zjazdem Delegatów stan członkostwa wszedł w fazę stabilizacji. Spadek liczbowy został zatrzymany, a nawet w 17 okręgach członków jest więcej, niż było na początku kadencji.

Oto zestawienie „pierwszej dziesiątki” okręgów pod względem liczebności członków w 1981 i 1985 r.:

1981		1985	
1. Warszawa	— 1048	1. Warszawa	— 740
2. Katowice	— 768	2. Szczecin	— 450
3. Wrocław	— 632	3. Katowice	— 419
4. Poznań	— 528	4. Radom	— 393
5. Łódź	— 573	5. Poznań	— 387
6. Gdańsk	— 450	6. Bielsko-Biała	— 316
7. Olsztyn	— 444	7. Olsztyn	— 301
8. Szczecin	— 439	8. Zielona Góra	— 293
9. Lublin	— 413	9. Kielce	— 285
10. Radom	— 408	10. Rzeszów	— 276

Obok znajdujących się w zdecydowanej mniejszości okręgów silnych i prężnie działających, opartych na szerokim aktywie społecznym, okręgów, z którymi liczą się władze i które mają posłuch w środowisku, wiele jest słabych, bazujących na bardzo wąskiej kadrcie działaczy.

Wiele okręgów w sposób niewłaściwy reguluje przepływ informacji na drodze: Zarząd Główny — zarząd okręgów — koła i odwrotnie. Nie do wszystkich kół docierał *Komunikat* z informacjami o pracach bieżących ZG, z reguły z dużym opóźnieniem nadchodzą z wielu okręgów dokumenty dotyczące zarówno działalności merytorycznej, jak stanu organizacyjnego i finansowego, niekiedy bez skutku pozostawały monity i ponaglenia, co w sumie powodowało powstawanie luk w dokumentacji i zbędny wzrost kosztów. Niepokojąco słaby był głos w kierunku: zarządy okręgów — Zarząd Główny, toteż *Komunikat* niewiele zawierał treści dotyczących życia okręgów, a także ważnych wydarzeń w kołach.

Również zmiany wymaga sytuacja kół. Według sprawozdań działa ich ok. 300 (brak danych z kilku okręgów), lecz znaczna liczba członków znajduje się poza nimi, w całkowitym (poza płacaniem składek) oderwaniu od Stowarzyszenia. Wygląda też na to, że koła, na ogół zrzeszające niewielkie grupy bibliotekarzy, stanowią dość wątłe rusztowanie organizacji, skoro jest ich tak niewiele na ponad 10 tys. członków. Sprawa ta zostaje otwarta, ustępujący Zarząd nie miał możliwości poświęcić jej więcej uwagi i czasu.

Trzon organizacji (ponad 80%) stanowili bibliotekarze z bibliotek publicznych, przy czym w 11 okręgach członkostwo ogranicza się wyłącznie lub niemal wyłącznie do tej grupy. Odsetek pozostałych jest w przybliżeniu następujący: z bibliotek naukowych — 8%, ze szkolnych — 5%, z fachowych i zakładowych łącznie — 2%, tyleż samo z wojskowych, z ośrodków informacji — poniżej 2%. Taki stan rzeczy powoduje małe zainteresowanie okręgów w tworzeniu sekcji reprezentujących różne typy bibliotek.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że zarządy okręgów doprowadziły do uporządkowania spraw przynależności do SBP (w pewnym stopniu wiązało się to ze staraniami ZG o umożliwienie członkom Stowarzyszenia zakupu 4-tomowej Encyklopedii PWN, co wymagało weryfikacji stanu liczbowego).

Zdając relację z dokonanych prac, Zarząd Główny pragnie podkreślić, że nie byłyby one możliwe bez poparcia i współdziałania oddanych organizacji działaczy, a w wielu przypadkach także i bez pomocy władz. Niech mu też będzie wolno wyrazić przekonanie, że Stowarzyszenie, które przetrwało ciężką próbę czasu, bardziej owocnie realizować będzie w następnej kadencji piękne cele wyrażone w statucie.

SPRAWOZDANIE SKARBNIKA ZG SBP ZA LATA 1981-1985

Sprawozdanie z gospodarki finansowej oraz stanu majątkowego SBP za okres 13.05.81-13.05.85 sporządzono na podstawie rocznych bilansów, kontrolowanych w czasie trwania kadencji obecnego Zarządu Głównego Stowarzyszenia przez Wydział Spraw Społeczno-Administracyjnych Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, Ministerstwa Kultury i Sztuki, Główną Komisję Rewizyjną SBP, a ponadto przez biegłego księgowego.

Trudne lata, w jakich przyszło działać Zarządowi Głównemu, stanowiły sprawdzian dla ludzi i ich poczynań, stały się jednocześnie próbą dla całej naszej organizacji i jej działalności. Sytuacja powyższa wpłynęła również niekorzystnie na

wpłacanie składek członkowskich i całą działalność finansową i gospodarczą. Myśle, że SBP przetrwało zwycięsko najtrudniejszy okres i obecnie powoli odzyskuje utracone pozycje.

Zarząd Główny i zarządy okręgowe prowadziły w okresie kadencji prace korzystając z własnych wygospodarowanych środków pieniężnych, uzyskanych głównie z działalności wydawniczej, składek członkowskich, dotacji Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz niektórych urzędów wojewódzkich. Bilans poszczególnych lat zamykał się po stronie aktywów i pasywów następującymi kwotami (w tys. zł):

rok 1981 — 3 911.0 w tym dotacja MKiS — 723.0
 rok 1982 — 6 169.0 w tym dotacja MKiS — 1 017.0
 rok 1983 — 11 763.0 w tym dotacja MKiS — 1 020.0
 rok 1984 — 15 206.0 w tym dotacja MKiS — 1 020.0
 rok 1985 (plan) 13 480.0 w tym dotacja MKiS — 2 400.0

W tym planowany koszt Zjazdu Krajowego — 1 400.0

Dochody

w tys. zł

Rok	Składki	Sprzedaż wydawnictw i czasopism	Wpłaty na zadania zlecone	Inne	Razem
1981	906.0	2 211.0	794.0	29.0	3 940.0
1982	709.0	4 276.0	1 103.0	50.0	6 138.0
1983	1 118.0	8 520.0	1 190.0	935.0	11 763.0
1984	2 228.0	11 517.0	1 020.0	441.0	15 206.0
1985 (plan)	1 713.0	11 365.0	856.0	—	13 076.0

Koszty

w tys. zł

Rok	Wydawnictwa	Okręgi i ZG	Zadania zlecone	Inne koszty i straty	Podatek obrotowy i dochod.	Razem
1981	2 514.0	1 345.0	71.0	8.0	220.0	4 158.0
1982	4 607.0	693.0	86.0	26.0	260.0	5 674.0
1983	7 077.0	1 167.0	170.0	952.0	976.0	10 172.0
1984	10 146.0	1 929.0	—	83.0	1 096.0*	13 254.0
1985 (plan)	10 323.0	5 617.0	—	—	1 200.0	17 140.0
w tym	1 400.0	Zjazd Krajowy				

* — FAZ = 402.0

Fundusze Stowarzyszenia

w tys. zł

Stan na 31. XII	Obrotowy	Inwestycyjny	Specjalny	Razem
1981	3 168.0	15.0	20.0	3 203.0
1982	3 633.0	15.0	41.0	3 689.0
1983	5 350.0	15.0	33.1	5 398.1
1984	8 350.0	15.0	12.7	8 377.7
1985 (plan)	4 581.0	15.0	80.0	4 676.0

Wyniki finansowe (netto)

W tym działalność wydawnicza

w tys. zł

Rok	Zysk	Strata	Rok	Zysk	Strata
1981	—	218.0	1981	—	325.0
1982	—	446.0	1982	—	617.0
1983	1 591.0	—	1983	466.0	—
1984	1 952.0	—	1984	1 216.0	—

Poważną pozycją majątkową Stowarzyszenia są rezerwy wydawnictw zwartych i czasopism, które w okresie sprawozdawczym wynosiły (w tys. zł):

Data	Czasopisma	Wyd. zwarte
31. 12. 1981	115.1	512.1
31. 12. 1982	135.2	1 003.8
31. 12. 1983	202.1	929.5
31. 12. 1984	282.5	1 187.7

W obecnym roku Zarząd Główny ma duże trudności w zaspokojeniu potrzeb limitów bezosobowego funduszu plac i honorariów, co w konsekwencji ujemnie wpłynie na pracę ZG i szerszą działalność zarządów okręgów.

Dane okręgów za lata 1981-84

Województwo	Liczba członków SBP				Wys. składek przekaz. w okresie kad. do ZG w zł	Stan konta 31. 12. 84 w zł
	1.01. 1981	1982	1983	1.01. 1985		
1	2	3	4	5	6	7
Biała Podlaska	142	131	124	112	2 470	32 174
Białystok	309	bd	bd	131	30 470	28 906
Bielsko-Biała	309	269	290	316	51 536	61 617
Bydgoszcz	360	360	210	222	30 587	100 695
Chełm	145	45	65	112	19 177	15 403
Ciechanów	201	199	140	182	4 860	55 771
Częstochowa	185	163	143	155	31 901	55 799
Elbląg	151	132	155	120	12 791	50 348
Gdańsk	450	274	274	213	30 807	105 361

1	2	3	4	5	6	7
Gorzów Wlkp.	188	134	134	150	7 830	43 044
Jelenia Góra	190	162	167	216	4 345	71 092
Kalisz	275	262	241	174	24 411	102 021
Katowice	768	231	210	419	51 775	226 808
Kielce	319	bd	205	285	18 176	59 130
Konin	206	200	185	197	36 877	129 145
Koszalin	216	177	190	245	44 656	129 988
Kraków	291	417	58	60	25 379	51 824
Krosno	119*	bd	bd	137	1 980	12 710
Legnica	113	146	139	156	22 398	66 255
Leszno	205	176	191	199	42 688	38 652
Lublin	413	370	160	203	44 800	54 950
Łomża	231	103	151	156	13 871	81 714
Łódź	513	467	253	222	64 287	54 013
Nowy Sącz	102*	142	108	173	40 000	51 307
Olsztyn	444	331	266	301	32 135	64 066
Opole	235	bd	174	174	—	21 655
Ostrołęka	210	220	184	209	34 797	74 929
Piła	213	225	225	251	21 891	44 253
Piotrków Tryb.	151	112	103	103	7 669	33 192
Płock	160	71	73	229	30 600	51 712
Poznań	528	373	330	387	37 082	101 054
Przemyśl	82	177	160	160	35 098	95 337
Radom	408	173	215	393	61 185	124 458
Rzeszów	217	275	265	276	32 963	156 552
Siedlce	183	bd	bd	110	5 176	55 275
Sieradz	88	bd	bd	125	8 310	39 638
Skierniewice	76*	—	okręg nie zorganizowany			
Ślupsk	245	227	192	216	33 744	63 116
Suwałki	239	139	68	102	4 255	70 762
Szczecin	439	312	341	450	77 415	212 925
Tarnobrzeg	219	213	210	231	29 184	81 407
Tarnów	266	230	238	273	2 100	42 963
Toruń	308	190	190	281	34 331	54 701
Wałbrzych	251	147	147	180	6 851	56 853
Warszawa	1 048	967	891	740	131 129	92 111
Wrocław	153	92	125	156	25 263	15 708
Wrocław	632	312	354	213	39 960	40 082
Zamość	130	99	54	236	2 800	66 666
Zielona Góra	291	272	222	293	40 494	114 708
Razem	13 550	9 686	8 930	10 444	1 044,0	3 454,0

* — wobec braku danych na 1.01.81 stan z 31.12.79

Stan konta ZG w dn. 31.12.84 w tys. zł 3 062,0

Stan konta ZO w dn. 31.12.84 w tys. zł 3 454,0

Sprawozdanie niniejsze zostało zatwierdzone na posiedzeniu Prezydium ZG SBP dn. 1985-04-15 oraz na posiedzeniu Zarządu Głównego dn. 1985-04-16.

Sprawozdanie opracował
Jan Marciniuk

**SPRAWOZDANIE Z PRAC GŁÓWNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ SBP
W KADENCJI MAJ 1981 — MAJ 1985**

Główna Komisja Rewizyjna (GKR) została wybrana na Krajowym Zjeździe Delegatów SBP, który odbył się w Warszawie w dn. 11-13.5.1981. W skład jej weszli kol. kol.: Janusz Dunin (121 głosów), Regina Kielczyńska (119 głosów), Jerzy Maj (107 głosów), Jan Mielczarek (141 głosów), Tadeusz Matyjaszek (122 głosy), Grzegorz Niewiadomy (144 głosy) i Hanna Zasadowa (141 głosów).

Główna Komisja Rewizyjna ukonstytuowała się następująco: przewodnicząca — H. Zasadowa, zastępca przewodniczącej — G. Niewiadomy, sekretarz — J. Maj, członkowie: J. Dunin, R. Kielczyńska, T. Matyjaszek i J. Mielczarek.

W drugiej połowie 1983 r. z SBP a tym samym i z GKR, wystąpiły 3 osoby: J. Dunin, J. Maj i J. Mielczarek. Ponieważ statut SBP nie przewiduje dokooptowania do składu GKR nowych członków w czasie trwania kadencji, przez ostatnie 2 lata GKR działała w uszczuplonym składzie, co w znacznym stopniu utrudniało pracę. Funkcję sekretarza przejęła kol. Kielczyńska. Pracowano w trzech, a od stycznia 1984 w dwóch zespołach problemowych: ds. merytorycznych, ds. finansowych i ds. wydawniczych (ostatni zespół przestał działać po 1983 r., a problematyka wydawnicza została włączona do prac zespołu ds. merytorycznych).

W sumie GKR odbyła 11 posiedzeń plenarnych i kilkanaście nie protokołowanych spotkań w węższym gronie. Zebrania plenarne odbyły się w dniach: 13.05.81, 20.04.82, 22.06.82, 20.12.82, 15.08.83, 29.09.83, 10.01.84, 5.04.84, 9-10.10.84, 29-30.04.85 i 13.05.85. Przewodnicząca GKR była zapraszana na plenarne posiedzenia Zarządu Głównego, a przedstawiciele Prezydium GKR uczestniczyli w jednym posiedzeniu Prezydium ZG (13.10.83).

Główna Komisja Rewizyjna opracowała projekt regulaminu działalności do zatwierdzenia na Krajowym Zjeździe Delegatów.

Źródłami do oceny działalności SBP przez GKR były następujące dokumenty: protokoły posiedzeń Prezydium ZG i posiedzeń plenarnych ZG SBP, sprawozdania zarządów okręgowych i okręgowych komisji rewizyjnych, sprawozdania z prac komisji i sekcji, uchwały i różnego rodzaju opracowania, sprawozdanie ZG SBP za okres kadencji 1981-1985 złożone przez sekretarza generalnego oraz sprawozdanie skarbnika ZG SBP za ten sam okres, dokumenty finansowe, w tym również pokontrolne orzeczenia biegłych księgowych.

Przed przystąpieniem do oceny działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w jego podstawowych ogniwach w l. 1981-1985 trzeba by choć w kilku zdaniach ukazać atmosferę panującą wśród bibliotekarzy polskich przed Krajowym Zjazdem Delegatów w 1981 r., na Zjeździe i w czasie ostatniej kadencji władz SBP. Zjazd odbył się po burzliwym, pełnym napięć spotkaniu bibliotekarzy w Poznaniu (wrzesień 1980), na którym domagano się m.in. zmian w administrowaniu polskim bibliotekarstwem. Napięcie rosło i pod jego presją zwołano, przed upływem kadencji ówczesnych władz SBP, w maju 1981 r. Krajowy Zjazd Delegatów. Przygotowano na ów Zjazd założenia programowe SBP, oparte na ponad 1000 wniosków z okręgów. Wydawało się, że bibliotekarze polscy są u szczytu swej aktywności zawodowo-społecznej. Nowo obrany Zarząd otrzymał pakiet wniosków i propozycji programowych, zgłoszonych przed Zjazdem i w czasie dyskusji zjazdowej oraz uchwałę podkreślającą, iż „odtąd samorządność oraz honorowanie i rzetelne przestrzeganie zasad demokracji będzie towarzyszyć wszystkim poczynaniom Stowarzyszenia”. ZG SBP został również zobowiązany do opracowania programu działania na cały okres kadencji. Formułując ów program działania Zarząd Główny, jak stwierdza w sprawozdaniu sekretarz generalny, wychodził z założenia, iż należy planować jedynie te zadania, które w trudnej sytuacji kraju mają szansę realizacji.

Oceniając realizację tego programu z perspektywy 4 lat stwierdzić trzeba, że

mimo ostrożności w formułowaniu zadań władze SBP nie zdołały osiągnąć celu ważnego i silnie w programie podkreślanego — integracji społeczności bibliotekarskiej, która jest rozdarta i w dużej swej części zniechęcona do pracy społecznej, wiele osób, a w tym zasłużeń dla Stowarzyszenia długoletni działacze, zrezygnowało z członkostwa. Niekiedy ujawniały się niepokojące objawy braku wzajemnego rozumienia się i poszanowania różnorodnych postaw.

Główna Komisja Rewizyjna ze szczególną troską śledziła ten proces. Na podstawie dostępnych materiałów, przede wszystkim sprawozdań okręgowych, można wyodrębnić dwie fale odpływu członków ze Stowarzyszenia. W latach 1961-1962 odeszło ze Stowarzyszenia ok. 3000 osób. Zaobserwowany spadek aktywności społecznej był spowodowany m.in. przez okres stanu wojennego, kryzys, uciążliwości codziennego życia. Następna fala odpływu członków przypada na drugą połowę 1963 r. Oblicza się ubytek już nie tysięcy, a setek osób, ale w wielu okręgach, zwłaszcza wielkomińskich, jak Kraków, Lublin, Gdańsk czy Łódź była to strata dotkliwa i odczuwalna. W sprawozdaniach niektórych okręgów znajdują się stwierdzenia, że odpływ członków w 1963 r. w znacznym stopniu spowodowany był nie konsultowanym ze środowiskiem bibliotekarskim akcesem SBP do PRON.

Według danych z okręgów proces odpływu członków został ostatnio w znacznej mierze zahamowany; do SBP zapisują się nowi członkowie. GKR obawia się jednak zbyt radykalnych działań w okręgach, mających na celu szybkie zwiększenie liczebności członków. Doświadczenie uczy bowiem, że masowe werbowanie do pracy społecznej pracowników bibliotek nie wykazujących głębszego zainteresowania zawodem powoduje znaczny rozdźwięk między liczbą członków podawaną w sprawozdaniach a liczbą osób rzeczywiście biorących udział w pracach Stowarzyszenia.

Stan liczbowy członków na dz. 1.01.1985 wynosił 10 444 osoby przy olbrzymiej przewadze pracowników bibliotek publicznych. Nie zdołano w tej kadencji zaktywizować do pracy społecznej w SBP (zwłaszcza chodzi tu o okręgi) szerszych kręgów bibliotekarzy z bibliotek naukowych, fachowych i szkolnych, w minimalnym stopniu pozyskano dla Stowarzyszenia pracowników ośrodków informacji. GKR wniosowała o powołanie przy Zarządzie Głównym sekcji bibliotek fachowych i sekcji bibliotek naukowych; niestety, nie zostały one zorganizowane, a szkoda, gdyż problemy dezintegracji zawodowej są w tych kręgach bardzo poważne.

Przechodząc do spraw statutu SBP, GKR widzi konieczność nowelizacji szeregu zapisów statutowych; niektóre z nich okazały się uciążliwe w praktycznej działalności Stowarzyszenia (np. sprawa liczebności członków w okręgach, wysokości składek, sposobu tworzenia sekcji przy ZG).

Zarząd Główny niejednokrotnie przekraczał w tej kadencji swoje statutowe uprawnienia, na co zwracała uwagę GKR w swoich okresowych kontrolach, a nawet wystąpiła do ZG z uchwałą z dn. 15.06.1983, opublikowaną następnie w *Przebiegach Bibliotecznych* (z. 1/1984). W tym przypadku chodziło o naruszenie postanowień statutu przez: 1) dopuszczenie na posiedzeniach ZG do głosowania nad uchwałami, z głosem stanowiącym, osób spoza określonego statutowo składu ZG; 2) podejmowanie przez ZG uchwał, które mogą zapadać tylko na krajowym zjeździe delegatów. W ten sposób dwukrotnie na posiedzeniach ZG w dn. 15.10.1982 i 30.06.1983 głosowano w sprawie akcesu SBP do PRON, a na posiedzeniu w dn. 30.06.1983 podjęto również uchwałę o obniżeniu wysokości składek członkowskich. Po zakwestionowaniu przez GKR prawomocności tych uchwał ZG zwrócił się do Urzędu m.st. Warszawy z prośbą o rozstrzygnięcie tej kwestii. Jednoznacznej odpowiedzi nie uzyskano. Naruszeniem postanowień statutu była również decyzja ZG o możliwości przywracania członkostwa osobom skreślonym z listy członków SBP przed upływem określonej w statucie 3-letniej kadencji (pismo ZG do zarządów okręgów z dn. 27.02.84). Obecny statut postanawia, że plenarne posiedzenia

ZG odbywają się nie rzadziej niż raz na kwartał, a 2 razy w roku organizowane są narady z przewodniczącymi okręgów. I w tym przypadku GKR odnotowuje nieprzestrzeganie zapisu statutowego przez ustępujący ZG. Odnosi się to do I. 1982, 1983 i 1984; przeszkodą w 1982 r. był z pewnością stan wojenny.

Łączność między ZG a okręgami to temat poruszany wielokrotnie, zarówno na poprzednim Krajowym Zjeździe Delegatów, jak i podczas całej upływającej kadencji. Należy tu podkreślić zwiększoną operatywność ZG w drugiej połowie kadencji. Przejawiało się to m.in. w częściej odbywających się spotkaniach przedstawicieli ZG z zarządami okręgów na ich terenie, w inspirowaniu plenarnych zebrań członków okręgów, w większej regularności wydawania komunikatów ZG. Mimo tych zabiegów łączność zarządów okręgów z ZG była nadal niewystarczająca. Dotyczy to przepływu niezbędnych do działalności ZG, a także GKR, informacji o działalności okręgów, zwłaszcza sprawozdań zarządów okręgów i okręgowych komisji rewizyjnych, które nie zawsze napływały w ustalonych terminach. Zapewne z tych powodów ZG nie opracował na Krajowy Zjazd Delegatów zbiorczego sprawozdania z działalności okręgów, co stanowi poważną lukę w dokumentacji działań Stowarzyszenia w kadencji 1981-1985.

Dwadzieścia okręgów nie przeprowadziło w przepisowym terminie zebrań sprawozdawczo-wyborczych. Sprawozdania okręgowych komisji rewizyjnych są często zbyt lakoniczne i ograniczają się do kwestii finansowych, ich opinie o działalności merytorycznej zarządu okręgu pojawiają się rzadko. Przykładem wnikliwości w ocenie pracy zarządu okręgu może być Okręgowa Komisja Rewizyjna w Rzeszowie.

Ważną sferą działalności SBP są sprawy wydawnicze, sprawy trudne, zdawałoby się stanowiące mur nie do przebiccia, przede wszystkim z uwagi na niedostateczny przydział papieru. Czy ZG zrobił wszystko, żeby tę sytuację zmienić? Interwencje w MKiS nie dały zadowalających rezultatów, na pewno trzeba walczyć dalej. Następnym budzącym niepokój problemem jest przedłużający się cykl wydawniczy czasopisma *Bibliotekarz*. Decyzją Prezydium ZG (nie konsultowana zresztą z Komisją Wydawniczą SBP) przekształcenia w 1984 r. *Bibliotekarza* w miesięcznik spowodowała duże straty finansowe. Apel do prenumeratorów o dokonanie dodatkowej wpłaty nie zapewni — jak się wydaje — zebrania należnej kwoty. Prenumeratorzy nie otrzymują czasopisma na czas, a objętość poszczególnych numerów jest zbyt skromna. Trudno o odpowiedzialną ocenę merytoryczną zawartości *Bibliotekarza* dysponując tylko trzema numerami, opracowanymi pod nową redakcją kol. Badonia. Należy również stwierdzić, że nie został właściwie oceniony przez ZG ogromny wkład pracy dawnej redakcji: redaktora naczelnego kol. Kołodziej-skiej i sekretarza redakcji kol. Maja — a była to przecież na poły praca społeczna.

Wielka szkoda, że Komisji Wydawniczej SBP nie udało się w tej kadencji doprowadzić do ustalenia wiążącej koncepcji serii wydawniczej *Bibliotekarstwo Współczesne*. Niecierpliwie czekają na tę publikację bibliotekarze polscy.

Oceniając współpracę SBP z zagranicą, GKR jest zdania, że zrobiono duży krok naprzód w zakresie ożywienia kontaktów z IFLA, choć nadal udział liczebny polskiej delegacji w dorocznych sesjach Rady Głównej IFLA nie był zadowalający. Natomiast przedstawiciele nasi mieli większe możliwości uczestniczenia w roboczych posiedzeniach sekcji IFLA. Tu GKR wyraża żal, że SBP wycofało się ze współpracy z Sekcją Katalogowania IFLA; w ten sposób zostaliśmy odcięci od wglądu w dokumenty międzynarodowe, bardzo pomocne w pracach nad aktualnymi przepisami np. dotyczącymi opisu bibliograficznego.

Utworzenie Polskiego Komitetu Współpracy z IFLA przy SBP i rozpoczęcie wydawania *Biuletynu Informacyjnego* tegoż Komitetu stwarza szansę rozszerzenia naszych kontaktów międzynarodowych i zainteresowania bibliotekarzy polskich działalnością tej organizacji.

W 1983 r. SBP zawarło umowę o współpracy z LA — brytyjskim Stowarzyszeniem Bibliotek, co również jest wydarzeniem wartym odnotowania.

Należy zwrócić uwagę na uaktywnienie się ZG SBP i ogniw terenowych w życiu społeczno-politycznym kraju. Znaczący jest udział bibliotekarzy w pracach terenowych rad narodowych (250 radnych). Przedstawiciele SBP uczestniczą w pracach Narodowej Rady Kultury, w Radzie Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie, w Komisji Kultury PRON, w Ogólnopolskim Zespole Partyjnym Bibliotekarzy przy Wydziale Kultury KC PZPR. Natomiast mniej wyraziście przedstawiała się aktywność ZG SBP na polu działalności zawodowo-fachowej, która powinna być priorytetowym kierunkiem prac Stowarzyszenia. Opracowano co prawda wiele programów, przedstawiono szereg opinii, ale pozostały one wielokrotnie w sferze deklaracji.

Z aprobatą należy odnieść się do nowych rozwiązań organizacyjnych, do utworzenia Sekcji Szkół Bibliotekarskich i Komisji ds. Zawodu Bibliotekarskiego, ale z efektami działania tych komórek należy się liczyć dopiero w przyszłej kadencji.

W kwietniu 1985 r. odbyły się dwie kontrole działalności SBP. Jedną przeprowadził Departament Kontroli MKiS; dotyczyła ona działalności finansowej Stowarzyszenia i spraw personalnych biura SBP. Drugą przeprowadził Wydział Społeczno-Administracyjny Urzędu m.st. Warszawy, a jej przedmiotem była działalność statutowa SBP. Wyniki obu kontroli są w trakcie opracowania, toteż GKR nie ma jeszcze możliwości zapoznania się z zaleceniami pokontrolnymi.

Przechodząc do spraw finansowych GKR stwierdza, że bilans po stronie aktywów i pasywów zamyka się kwotami:

1981 r. — 3 911 000 zł

1982 r. — 6 169 000 zł

1983 r. — 11 763 000 zł

1984 r. — 15 206 000 zł

W trakcie upływającej kadencji SBP uzyskiwało co roku lepsze wyniki. W 1981 r. saldo ujemne wynosiło 20 000 zł, w 1984 r. zysk wyniósł 1 952 000 zł.

Należy zwrócić uwagę na malejący udział dotacji MKiS. Kształtuje się ona w ostatnich latach na niemal stałym poziomie 1 020 000 zł (przy znacznym spadku wartości pieniądza). Nadmienić trzeba, że w 1984 r. wpłynął dar MKiS w postaci książki wydanej w 10-tysięcznym nakładzie pt. *Biblioteki w Polsce* o łącznej wartości ok. 1 000 000 zł.

Koszty działalności Stowarzyszenia są pokrywane w coraz większym stopniu ze sprzedaży wydawnictw. I tak w 1981 r. wynosiły one 56% ogółu dochodów, natomiast w 1984 r. już 75%. Udział działalności wydawniczej w dochodach SBP byłby jeszcze wyższy, gdyby nie remanenty niektórych wydawnictw. Na koniec 1984 r. miały one wartość 1 470 000 zł. Jest to po części wynikiem zbyt wysokich nakładów niektórych pozycji, a po części niewystarczającej informacji o posiadanych na składzie publikacjach.

Z kolei malał w dochodach SBP udział składek członkowskich. Zwłaszcza w trzech pierwszych latach kadencji spadł on z 23% w 1981 r. do 9,5% w 1983 r. Ale w 1984 r. już 14% dochodów pochodziło ze składek członkowskich. W liczbach bezwzględnych nastąpił wzrost dochodów ze składek z 1 118 000 zł w 1983 r. do 2 228 000 zł w roku następnym. Niewątpliwie jest to wynik dyscyplinujących działań ZG wobec poszczególnych zarządów okręgów, a także wpływ ostatnich regulacji płac, a co za tym idzie — wyższego wymiaru składek. Nie bez znaczenia jest też fakt umożliwienia nie zalegającym ze składkami członkom Stowarzyszenia zakupu 4-tomowej *Encyklopedii powszechnej PWN*.

Główna Komisja Rewizyjna kilkakrotnie zwracała uwagę na potrzebę uporządkowania spraw organizacyjno-członkowskich. Informacje z niektórych okręgów są nadal nieprecyzyjne i niepełne, a kwoty uzyskane ze składek nie mają żadnego

odniesienia do liczby członków. Nadal nie wszystkie okręgi wpłacają ustaloną część (30%) zebranych składek do ZG. Nieprawidłowości te wymagają pilnego uregulowania.

Plan finansowy na r. 1985 zamyka się sumą 18 480 000 zł, w tym dotacja MKiS — 2 490 000 zł. Planowany koszt Krajowego Zjazdu Delegatów wynosi 1 400 000 zł.

Jednym z celów postawionych przed ustępującym obecnie ZG było osiągnięcie względnej niezależności finansowej. GKR uważa, że w świetle powyżej przedstawionych danych cel ten został w dużym stopniu osiągnięty. GKR stwierdza, że gospodarowanie posiadanymi środkami było zgodne z przepisami i statutowymi założeniami programowymi Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Kadencja ustępujących władz SBP przypadła na niezwykle trudny okres w życiu społeczno-politycznym kraju. Był to również bardzo trudny okres dla Stowarzyszenia. GKR docenia wkład pracy Prezydium ZG, a zwłaszcza wkład pracy sekretarza generalnego kol. Wasilewskiej, która wielokrotnie wykonywała prace nie należące do zakresu jej obowiązków.

Główna Komisja Rewizyjna przedkłada Krajowemu Zjazdowi Delegatów wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi Głównemu:

(—) Hanna Zasadowa, (—) Regina Kiełczyńska, (—) Grzegorz Niewiadomy, (—) Tadeusz Matyjaszek.

UCHWAŁA

O NADANIU GODNOŚCI HONOROWEGO CZŁONKA SBP

Zgodnie z § 25 statutu SBP Krajowy Zjazd Delegatów, na wniosek Zarządu Głównego, nadaje godność członka honorowego następującym osobom zasłużonym dla bibliotekarstwa, informacji naukowej i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich:

1. Mgr Janina Cygańska — starszy kustosz dyplomowany, 45 lat pracy w zawodzie bibliotekarskim, zasłużony pracownik Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, b. zastępca dyrektora Biblioteki Publicznej m. stołecznego Warszawy. Aktywny działacz SBP — w czasie dwóch kadencji sekretarz generalny ZG, wiceprzewodnicząca ZG, przewodnicząca Komisji Wydawniczej, członek PRB, organizator wielu zjazdów i konferencji. Otrzymała wiele odznaczeń i wyróżnień, także Nagrodę I stopnia im. Heleny Radlińskiej.
2. Prof. dr hab. Maria Dembowska — z zawodem bibliotekarskim związana od 47 lat, b. dyrektor Biblioteki PAN, wybitny pracownik naukowy, dydaktyk w dziedzinie bibliografii, bibliotekoznawstwa i informacji, wychowawca młodzieży akademickiej i autorka licznych opracowań i rozpraw naukowych, podredaktorów akademickich. Zasłużony działacz SBP, przez 2 kadencje sekretarz generalny ZG, członek ZG, organizator konferencji naukowych krajowych i zagranicznych, także sesji IFLA w Warszawie, długoletni redaktor naczelny *Przeгляdu Bibliotecznego*, członek PRB. Otrzymała liczne odznaczenia i wyróżnienia. Laureatka Nagrody I stopnia im. Heleny Radlińskiej.
3. Mgr Izabela Nagórska — 45 lat pracy w zawodzie bibliotekarskim, starszy kustosz dyplomowany, b. kierownik działu instrukcyjno-metodycznego Miejskiej Biblioteki Publicznej im. L. Waryńskiego w Łodzi. Specjalistka w dziedzinie badań i metodyki czytelnictwa, organizator kształcenia bibliotekarzy na poziomie średnim, autorka licznych publikacji w prasie bibliotekarskiej i oświatowej. Zasłużony działacz SBP — wieloletnia przewodnicząca ZO w Łodzi. Otrzymała odznaczenia i wyróżnienia, w tym Nagrodę II stopnia im. Heleny Radlińskiej.

4. Mgr Ewa Pawlikowska — pracę w zawodzie bibliotekarskim rozpoczęła przed 47 laty w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy, długoletni zastępca dyrektora Departamentu Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej, sekretarz PRB. Organizator kształcenia kadr bibliotekarskich w kraju na poziomie średnim, organizator sieci bibliotecznej, współtwórca aktów prawnych regulujących działalność bibliotek. Długoletni redaktor *Bibliotekarza i Informatora Bibliotekarza i Księgarza*, członek Komitetu Redakcyjnego *Przeglądu Bibliotecznego* oraz Rady Redakcyjnej *Rocznika Biblioteki Narodowej*, autorka wielu publikacji. Zasłużony członek SBP. Otrzymała liczne odznaczenia i wyróżnienia, Nagrodę II stopnia im. Heleny Radlińskiej.
5. Mgr Stanisław Siadkowski — z zawodem bibliotekarskim związany od okresu przedwojennego, pierwszy dyrektor MBP w Szczecinie, zasłużony kierownik działu Biblioteki Politechniki Szczecińskiej. Pionier bibliotekarstwa na Pomorzu Zachodnim, organizator sieci bibliotecznej. Aktywny działacz SBP. Już we wrześniu 1946 r. zorganizował w Szczecinie ZBiAP, długoletni przewodniczący, a następnie sekretarz ZO SBP, także przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej. Posiada liczne odznaczenia i wyróżnienia.
6. Mgr Alojzy Tujakowski — były długoletni dyrektor Książnicy Miejskiej w Toruniu. Wybitny znawca problematyki bibliotekarstwa publicznego, zasłużony organizator sieci bibliotecznej, budowniczy nowoczesnego gmachu Książnicy Miejskiej w Toruniu, autor wielu cennych publikacji z dziedziny drukarstwa, piśmiennictwa i dziejów czytelnictwa na Pomorzu i w Toruniu; pełnił funkcję przewodniczącego WRN (w Toruniu). Wieloletni zasłużony działacz SBP, przez wiele kadencji przewodniczący ZO. Otrzymał liczne odznaczenia i wyróżnienia. Jest laureatem Nagrody II stopnia im. Heleny Radlińskiej.
7. Mgr Zofia Wieczorek — 40 lat pracy w zawodzie bibliotekarskim, kustosz służby bibliotecznej, b. dyrektor i zastępca dyrektora WBP w Poznaniu. Organizator sieci bibliotecznej w Wielkopolsce, ma ogromne zasługi w zakresie kształcenia bibliotekarzy na poziomie średnim, doskonały dydaktyk i metodyk, organizator działalności oświatowo-wychowawczej, autorka licznych publikacji. Długoletnia przewodnicząca ZO SBP w Poznaniu, następnie członek Prezydium ZO, aktywny działacz Wielkopolskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki. Otrzymała liczne odznaczenia i wyróżnienia, w tym Nagrodę Regionalną im. Jana Konstantego Żupańskiego.

Ww. członkowie honorowi uzyskują uprawnienia określone w statucie SBP.

Krajowy Zjazd Delegatów SBP zobowiązuje nowo wybrany Zarząd Główny do wręczenia ww. osobom dyplomów honorowego członka na najbliższym posiedzeniu plenarnym.

SPRAWOZDANIE KOMISJI WNIOSKOWEJ PRZYJĘTE PRZEZ KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Komisja uznała za stosowne:

- a) skupić uwagę przede wszystkim na wnioskach i postulatach, których realizacja zależy od samego SBP;
- b) w sposób ogólny odnotować wnioski i postulaty ponawiane od lat, adresowane do właściwych organów władzy, instytucji i organizacji, zalecając Zjazdowi wyrażenie głębokiego nieusatisfakcjonowania i żalu z powodu ich nierealizowania z oczywistą szkodą dla obsługi informacyjnej społeczeństwa, gospodarki narodowej, nauki i kultury;
- c) zrezygnować z rekomendowania Zjazdowi wniosków zgłoszonych w dyskusji w sposób zbyt ogólny, niejasny lub budzący zasadnicze wątpliwości Komisji;

d) w przypadku istotnych spraw i problemów, do których delegaci mieli nie-spójne lub rozbieżne poglądy, zalecić ZG SBP wypracowanie własnego stanowiska i po skonsultowaniu z zarządami okręgów i opublikowaniu na łamach periodyków Stowarzyszenia — traktować je jako wytyczne swego działania;

e) nie powtarzać wniosków, które znalazły się już w przedstawionym Zjazdowi projekcie programu działania SBP na l. 1985-1989.

Komisja proponuje Zjazdowi wyrażenie następujących podziękowań:

1. Krajowy Zjazd Delegatów SBP wyraża gorące i serdeczne podziękowanie organizatorom Zjazdu oraz gospodarzom, którzy zapewнили delegatom i gościom optymalne warunki pracy. Organizację Zjazdu uznaliśmy wszyscy jednogłośnie za doskonałą i wzorcową dla tego rodzaju imprez. Zdajemy sobie sprawę, że jest to wynik trudu i pracy licznego zespołu Koleżanek i Kolegów obsługujących Zjazd. Serdecznie dziękując za sprawność organizacyjną i przyjacielską atmosferę, życzymy Koleżankom i Kolegom z Okręgu Toruńskiego wielu sukcesów i zadowolenia w ich pracy zawodowej i społecznej.

2. Krajowy Zjazd Delegatów SBP serdecznie dziękuje wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy w minionej i tak trudnej kadencji pracowali aktywnie i ofiarnie w różnych ogniwach Stowarzyszenia.

W sprawie programu działania SBP na l. 1985-1989 Komisja proponuje Zjazdowi przyjąć projekt programu przedłożony delegatom jako wytyczne działania dla wszystkich członków i władz Stowarzyszenia z niewielkimi zmianami.

Komisja proponuje również przyjęcie przez Zjazd poniższych wniosków zgłoszonych w trakcie dyskusji plenarnej:

1. Zjazd stwierdza konieczność uwzględniania w systemie SINTO, jak również we wszystkich innych ogólnych systemach informacyjnych, sieci bibliotek szkolnych, pedagogicznych i publicznych, gdyż tylko spełnienie tego warunku zapewnić może powszechny dostęp do źródeł informacyjnych.

2. Wartość zbiorów bibliotek, zwłaszcza naukowych, zależy w pierwszym rzędzie od ich kompletności i aktualności. Nauka, aby się mogła rozwijać, musi dysponować najnowszymi zagranicznymi publikacjami naukowymi. W przeciwnym przypadku traci ona kontakt z czołówką światową i przestaje się w niej liczyć. Nauka polska jest poważnie zagrożona takim procesem. Jednym z ważniejszych powodów takiego rozwoju sytuacji jest zmniejszający się napływ aktualnych publikacji naukowych, zwłaszcza czasopism, spowodowany niewystarczającymi środkami dewizowymi na zakup i prenumeratę wydawnictw naukowych dla bibliotek. Brak środków spowodował zawieszenie zakupów książek za dewizy oraz stałe kurczenie się prenumeraty czasopism zagranicznych.

Krajowy Zjazd Delegatów SBP w trosce o prawidłowy rozwój nauki polskiej i umożliwienie bibliotekom naukowym prawidłowego wypełniania ich misji wobec polskiego środowiska naukowego apeluje o zagwarantowanie przez właściwe organy władzy wystarczających środków dewizowych na przywrócenie normalnej sytuacji w tej dziedzinie.

3. Zjazd stwierdza pogarszające się systematycznie warunki przechowywania zbiorów bibliotecznych zagrażające ich fizycznemu istnieniu, ograniczające możliwości ich wykorzystania oraz utrudniające bibliotekom wywiązanie się z obowiązku zachowania książki dla przyszłych pokoleń. Zjazd stwierdza konieczność podjęcia badań nad stanem zbiorów bibliotecznych w Polsce oraz starań o zorganizowanie sieci pracowni konserwacji książki. Jednocześnie Zjazd zobowiązuje ZG SBP do włączenia się w rozwiązywanie tego trudnego i palącego problemu.

4. Zjazd popiera inicjatywę powołania Fundacji „Pro Libris” mającej na celu konserwację i ochronę zabytkowych rękopisów i druków znajdujących się w zbiorach państwowych i prywatnych.

5. Zjazd zwraca się do Ministerstwa Kultury i Sztuki o nowelizację zarządzenia w sprawie egzemplarza obowiązkowego druków, zdezaktualizowanego w części

dotyczącej egzemplarza regionalnego w związku z wprowadzeniem nowego podziału administracyjnego kraju w 1975 r. W nowym zarządzeniu należy zachować uprawnienia wojewódzkich bibliotek publicznych do bezpłatnego otrzymywania egzemplarza obowiązkowego druków regionalnych.

6. Zjazd popiera wnioszek w sprawie utworzenia przy Departamencie Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej Rady Dyrektorów Wojewódzkich Bibliotek Publicznych jako organu opiniodawczego i wykonawczego, działającego na rzecz modernizacji krajowej sieci bibliotek publicznych.

7. Zjazd zobowiązuje ZG SBP do podjęcia starań o wprowadzenie do programu III Kongresu nauki polskiej problematyki bibliotekarstwa naukowego i umożliwienie tym samym przedstawienia na tym forum istotnych spraw bibliotek naukowych.

8. Zjazd zwraca się z apelem do bibliotek sieci ogólnokrajowej w sprawie udzielenia pomocy resortowi oświaty w realizacji programu przysposobienia bibliotecznego i informacyjnego młodzieży szkolnej.

9. Niezbędnym warunkiem współdziałania Stowarzyszenia z organami administracji państwowej jest zagwarantowanie SBP prawa do opiniowania projektów aktów prawnych dotyczących ogólnokrajowej sieci bibliotek i ośrodków informacji naukowej. Zjazd zobowiązuje nowo wybrany Zarząd Główny do podjęcia zdecydowanych działań mających na celu uzyskanie uprawnień w tym zakresie.

10. Zagwarantowanie udziału przedstawicieli SBP we wszystkich organach kolegialnych, współodpowiedzialnych za kształtowanie i realizację polityki i działalności bibliotecznego i informacyjnego w kraju na szczeblu centralnym, szczeblach resortowych i regionalnych, wymaga wystąpienia ZG w tej sprawie do Urzędu Rady Ministrów.

11. Zobowiązuje się ZG do szybkiego opracowania programu dalszej współpracy z bibliotekarzami-radnymi. Celem tej współpracy winno być wciągnięcie bibliotekarzy, pełniących funkcję radnych, w realizację programu działania ZG SBP i ogniw terenowych Stowarzyszenia.

12. Zjazd zwraca uwagę ZG SBP na konieczność przestrzegania postanowień statutowych, bowiem jego naruszenia prowadziły w przeszłości do szkodliwych napięć i przyczyniały się do dezintegracji środowiska bibliotekarskiego.

13. Na Zjeździe wiele podstawowych problemów bibliotekarstwa polskiego budziło rozbieżne opinie. Wskazuje to na potrzebę określenia przez całe Stowarzyszenie swego stanowiska wobec tych problemów. Zjazd zaleca ZG podjęcie starań o wypracowanie takiego stanowiska na zasadach przedstawionych na wstępie sprawozdania Komisji wobec problemów:

- a) pragmatyki służbowej bibliotekarzy,
- b) sposobów zwiększania samodzielności finansowej SBP,
- c) centralnego organu administracji państwowej do spraw bibliotek.

14. Mając na uwadze potrzeby społeczne licznej populacji osób niepełnosprawnych (chorych, inwalidów, osób starszych), szersze wykorzystywanie książki w procesach leczenia i rehabilitacji oraz zachodzące zmiany w bibliotekarstwie światowym, SBP dążyć będzie do intensyfikowania działań na rzecz pełniejszego zaspokajania potrzeb ludzi niepełnosprawnych. Służyć temu powinno rozwijanie współpracy ze wszystkimi zainteresowanymi instytucjami i organizacjami w kraju i za granicą, starania o wprowadzenie do programów kształcenia bibliotekarzy i doskonalenia kadry medycznej zagadnień czytelnictwa osób niepełnosprawnych, kontynuowanie starań o podjęcie w Polsce produkcji książek drukowanych dużą czcionką oraz książek przystosowanych do możliwości percepcyjnych osób upośledzonych.

15. Zarząd Główny rozpatrzy wszystkie pozostałe szczegółowe wnioski zgłoszone na Zjeździe, a okręgi, z których wnioski pochodzą, zostaną powiadomione o dalszym toku postępowania.

Niektóre wnioski wypływają, jak się wydaje, z niewłaściwej interpretacji obo-

wiązujących przepisów i wymagają uzyskania pomocy prawnej przy ich rozpatrywaniu.

16. Zjazd zobowiązuje ZG SBP do wykorzystania w praktycznej działalności cennych uwag, opinii i propozycji zgłoszonych przez delegatów w trakcie dyskusji zjazdowej. Sygnalizują one wiele ważnych problemów i zawierają wiele cennych sugestii, których rozpatrzenie i uwzględnienie pozwoli pełniej wykorzystać wiedzę i doświadczenie reprezentowane przez członków SBP.

Komisja proponuje Zjazdowi przyjęcie następującego oświadczenia:

Krajowy Zjazd Delegatów SBP wyraża głębokie nieusatisfakcjonowanie niezadowolaniem lub zbyt wolnym i niepełnym realizowaniem wniosków i postulatów od dawna zgłaszanych przez środowisko bibliotekarskie dotyczących bazy materialnej bibliotek, a zwłaszcza produkcji mebli i wyposażenia bibliotecznego, produkcji książek odpowiadających wymogom masowego wykorzystywania w bibliotekach.

PROGRAM DZIAŁANIA SBP NA LATA 1985-1989

Bibliotekarze polscy niejednokrotnie dowodzili czynem, że czują się współodpowiedzialni za rozwój kultury i nauki, postęp techniczny oraz wychowanie nowych pokoleń obywateli Polski Ludowej. Nawiązując do tradycji obywatelskiego zaangażowania bibliotekarzy, uczestnicy Krajowego zjazdu delegatów SBP apelują do całego środowiska o aktywny udział w przezwyciężeniu zjawisk kryzysowych i wypracowaniu mechanizmów dynamicznego rozwoju społecznego, kulturalnego i gospodarczego naszego kraju.

Uczestnicy Zjazdu wyrażają nadzieję, że najbliższe lata staną się okresem pomyślnego rozwoju bibliotekarstwa polskiego oraz doskonalenia obsługi bibliotecznego i informacyjnego społeczeństwa. Zwracają się do wszystkich członków Stowarzyszenia o działanie na rzecz modernizacji systemu bibliotecznego w Polsce i odpowiednio zaprezentowanie problematyki upowszechniania czytelnictwa na wszystkich płaszczyznach aktywności społecznej (kampanii przed wyborami do Sejmu, X Zjazdem PZPR, III Kongresem nauki polskiej). Jednocześnie są przekonani, że władze państwowe zdecydowanie przystąpią do realizacji słusznych postulatów środowiska, zmierzających do doskonalenia krajowej sieci bibliotecznego i informacyjnego oraz modernizacji materialnej bazy działalności bibliotecznego i informacyjnego. Za podstawowy warunek realizacji tych postulatów uznają powołanie centralnego organu nadzorującego działalność licznych resortowych sieci bibliotek i ośrodków informacji naukowej. Organ ten miałby za zadanie prowadzenie polityki bibliotecznoinformacyjnej państwa, a szczególnie określanie celów i priorytetów działalności oraz środków niezbędnych do jej realizacji.

Uczestnicy Zjazdu zobowiązują wszystkie instancje Stowarzyszenia do godnego uczczenia zbliżającej się 40 rocznicy dekretu o bibliotekach — m.in. przez zorganizowanie w 1986 r. konferencji poświęconej problematyce dekretu i aktualnemu stanowi polityki bibliotecznego w Polsce.

I. Zjazd widzi potrzebę umocnienia sprawności organizacyjnej oraz pogłębienia działalności wszystkich struktur Stowarzyszenia między innymi przez:

1) Poszerzenie kręgu aktywności Stowarzyszenia na wszystkich szczeblach działalności organizacyjnej (aktywizacja istniejących dotychczas instancji, sekcji i komisji, inicjowanie nowych form działalności organizacyjnej — np. koła młodych, koła weteranów zawodu, komisji historycznych, kół racjonalizatorów itp., wypracowanie i spopularyzowanie wzorców dynamicznej i pożytecznej dla środowiska działalności stowarzyszeniowej w zakładach pracy, kołach i okręgach);

2) Aktywizację zawodową i intelektualną środowiska;

3) Wymianę doświadczeń w działalności organizacyjnej i pracy zawodowej

przez organizowanie i popieranie spotkań naukowych i popularnonaukowych, redakcyjno-szkoleniowych oraz zapewnienie warunków publikowania materiałów w czasopiśmie, publikacjach zwartych i biuletynie organizacyjnym ZG SBP;

4) Radykalne poszerzenie i podwyższenie poziomu działalności wydawniczej, będącej głównym źródłem finansowania poczyniła i podstawowym narzędziem realizacji statutowych zadań SBP. Należy dążyć do realizowania podjętych w ubiegłej kadencji inicjatyw mających na celu opracowanie rejestru potrzeb środowiska bibliotekarskiego w zakresie literatury fachowej, skoordynowanie planów i podjęcie starań o pełne zaspokojenie potrzeb w tej dziedzinie. Należy również energicznie kontynuować działania na rzecz podniesienia poziomu czasopism bibliotekarskich;

5) Wypracowanie i wdrożenie form działania, zapewniających wprawny przebieg informacji w strukturach Stowarzyszenia;

6) Dostosowanie personelu i organizacji pracy Biura Zarządu Głównego do potrzeb rozszerzonej, aktywnej działalności SBP (m.in.: zwiększenie liczby pracowników zajmujących się działalnością merytoryczną, powołanie zespołu ekspertów, poprawę warunków lokalowych, wyposażenie Biura w konieczny sprzęt);

7) Udzielanie maksymalnej pomocy organizacyjnej i materialnej sekcjom, komisjom i instancjom terenowym Stowarzyszenia oraz wypracowanie systemu doskonalenia aktywów, szczególnie młodszej generacji.

II. Uczestnicy Zjazdu zobowiązują władze Stowarzyszenia wszystkich stopni do ścisłego współdziałania z władzami państwowymi i terenowymi oraz innymi ośrodkami decyzyjnymi i opiniodawczymi w zakresie wszelkich działań zmierzających do modernizacji systemu biblioteczno-informacyjnego w Polsce, racjonalizacji działalności, doskonalenia obsługi czytelników, wzrostu kwalifikacji pracowników i poprawy warunków pracy oraz podnoszenie społecznego prestiżu zawodu. Apelują jednocześnie do wszystkich struktur i indywidualnych członków Stowarzyszenia o aktywne działania własne na rzecz rozwoju bibliotekarstwa w oparciu o formy i środki działania będące w ich dyspozycji, a szczególnie zgłoszenie umotywowanych wniosków i postulatów, przygotowywanie ekspertyz, organizowanie sesji i konferencji, upowszechnianie wzorców dobrej działalności i nowatorskich rozwiązań. Według opinii uczestników Zjazdu na szczególną uwagę zasługują następujące grupy spraw będących przedmiotem szczególnego zainteresowania środowiska.

W zakresie problemów rozwoju zawodu

1) Zapewnienie warunków systematycznego doskonalenia zawodowego i właściwego profilowania kadry pracowników bibliotek i ośrodków informacji, m.in. przez: — ukształtowanie nowoczesnego i sprawnego systemu kształcenia odpowiadającego ilościowym, strukturalnym i jakościowym potrzebom bibliotek i ośrodków informacji;

— opracowanie specyfikacji czynności bibliotecznych i wymogów koniecznych do ich wykonywania oraz wykorzystanie opracowań z tego zakresu do ustalania zapotrzebowania na absolwentów z wyższym, średnim i podstawowym przygotowaniem zawodowym, specjalizacji w szkołach bibliotekarskich, taryfikatorów wymogów zawodowych i uposażeń;

— zapewnienie stabilnych warunków pracy i płacy nie odbiegających na niekorzyść od warunków posiadanych przez wielkie grupy zawodowe wymagające zbliżonych kwalifikacji;

— zabezpieczenie przesłanek doskonalenia i rozwoju zespołów pracowniczych i indywidualnych pracowników przez wypracowanie mechanizmów zdrowej rywalizacji, nowoczesnych zasad powoływania na stanowiska kierownicze i oceny kadry oraz rzeczywistego uwzględnienia w systemach wynagradzania i awansowania ilości i jakości wykonywanej pracy.

2) Opracowanie i wdrożenie pragmatyki zawodu, a szczególnie ustalenie zbliżonych wymogów kwalifikacyjnych i uprawnień dla pracowników wykonujących

zbliżone czynności — niezależnie od resortu lub branży (z respektowaniem — w rozsądnych granicach — tradycyjnych uprawnień i odrębności).

3) Podniesienie rangi i poziomu działalności naukowej w zakresie bibliotekarstwa, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej przez jej skoordynowanie, ujęcie w ramy planu państwowego i ustalenie kierunków priorytetowych.

4) Zapewnienie warunków szybkiej promocji pracowników najmłodszych generacji i wszechstronnego wykorzystania w działalności zawodowej, społecznej i wychowawczej doświadczeń weteranów zawodu.

5) Zapewnienie warunków harmonijnego i dynamicznego doskonalenia działalności przez system zachęt do podejmowania eksperymentów i innowacji, wdrażanie nowatorskich rozwiązań przodujących placówek krajowych i zagranicznych, szerokie upowszechnianie dorobku przodujących bibliotek.

6) Działanie na rzecz wzrostu społecznego prestiżu zawodu, m.in. przez:

— systematyczne podnoszenie jakości i sprawności pracy bibliotecznej;

— szerokie popularyzowanie w środkach masowego przekazu wzorców wzorowej i zaangażowanej działalności bibliotecznej i informacyjnej.

W zakresie organizacji krajowej sieci biblioteczno-informacyjnej i polityki bibliotecznej

1) Zapewnienie warunków szybszego zrealizowania koncepcji i propozycji wypracowanych przez środowisko i zaakceptowanych przez władze państwowe (zawartych m.in. w *Programie rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 r.* i dokumencie „Stan i kierunki rozwoju bibliotek w Polsce”, przygotowanym przez Ogólnopolski Zespół Partyjny Bibliotekarzy przy Wydziale Kultury KC PZPR).

2) Skoordynowanie rozwoju bibliotekarstwa i informacji naukowej przez wypracowanie wspólnych podstaw prawnych (ustawa o bibliotekach i informacji naukowej) i wspólnego programu działania.

3) Powołanie centralnego organu koordynującego działalność sieci bibliotecznej i informacyjnej. Powołanie takiego organu jest niezbędne z uwagi na rozproszenie resortowe bibliotek i ośrodków informacji. Uczestnicy Zjazdu reprezentują pogląd, że energiczne działanie w tym zakresie powinno podjąć Ministerstwo Kultury i Sztuki — resort ustawowo odpowiedzialny za koordynację działalności bibliotecznej.

4) Wypracowanie form organizacji i działalności Państwowej Rady Bibliotecznej umożliwiających ożywienie tego ciała i zapewnienie mu możliwości sprawnej, pożytecznej dla bibliotekarstwa polskiego działalności. Uczestnicy Zjazdu reprezentują pogląd, że jedną z podstawowych przesłanek realizacji tego postulatu jest zapewnienie PRB określonego zakresu niezależności w strukturze Ministerstwa Kultury i Sztuki.

5) Znowelizowanie *Programu rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 r.* Uczestnicy Zjazdu wyrażają nadzieję, że minister kultury i sztuki przy współudziale pozostałych właściwych resortów podejmie starania, by znowelizowany *Program rozwoju* uzyskał rangę dokumentu rządowego.

6) Opracowywanie w Ministerstwie Kultury i Sztuki długookresowych i rocznych planów rozwoju krajowej sieci biblioteczno-informacyjnej.

7) Przedłożenie pod obrady Sejmu nowej ustawy o bibliotekach (i ośrodkach informacji). Ostateczny tekst nowej ustawy powinien uwzględniać dorobek prac nad *Programem rozwoju bibliotekarstwa*.

8) Ustalenie kierunków i warunków dalszego rozwoju bibliotek centralnych i stopniowego przekształcania tych bibliotek w centra informacyjno-metodyczne.

9) Zaktywizowanie działalności ustawodawczej i normatywnej, mającej na celu ukierunkowanie poczynań władz resortowych i terenowych oraz zakładów pracy, a także zapobiegającej dalszemu postępowi dezintegracji systemu biblioteczno-informacyjnego. W pierwszej kolejności należy zabiegać o ustalenie normatywów

bazy materialnej (księgozbiór, lokal, personel) dla bibliotek publicznych, szkolnych, związkowych i szpitalnych, wiążąc minimalne i optymalne wskaźniki bazy z liczbą mieszkańców obsługiwanej rejonu, uczniów szkoły, pacjentów lub pracowników zakładu produkcyjnego.

10) Poświęcenie szczególnej uwagi problemom i perspektywom rozwojowym bibliotek fachowych i zakładowych (związkowych) z uwagi na krytyczną sytuację tych bibliotek i ich znaczenie dla rozwoju kultury i gospodarki narodowej.

W zakresie bazy materialnej działalności bibliotecznej i informacyjnej

1) Szybkie i pełne wdrożenie katalogowania książek w ramach procesu wydawniczego.

2) Szybkie opracowanie zestawu podstawowych książek dla bibliotek publicznych i zakładowych („Kanon biblioteczno-wydawniczy”) i wdrożenie go w działalności bibliotecznej i wydawniczej.

3) Wzbogacanie form poszerzenia działalności metodycznej Biblioteki Narodowej na rzecz krajowej sieci bibliotecznej.

4) Wydanie katalogu podstawowych mebli i sprzętu bibliotecznego oraz zapoczątkowanie czasopisma „Nowy sprzęt biblioteczny” przynoszącego opisy i uproszczoną dokumentację techniczną godnych polecenia nowych wzorów polskich i zagranicznych mebli i sprzętu technicznego.

5) Podjęcie produkcji tanich, uniwersalnych mebli bibliotecznych i sprzętu technicznego w skali krajowej.

6) Szersze wykorzystanie automatyzacji w procesach opracowania zbiorów, przygotowywania publikacji i działalności informacyjnej w wielkich bibliotekach oraz powszechne wdrożenie we wszystkich bibliotekach różnych form małej mechanizacji.

7) Opracowanie projektów typowych budynków małych bibliotek publicznych i typowych użytkowych programów bibliotek szkolnych, technicznych i związkowych.

8) Opracowanie jednolitego systemu dopływu do bibliotek i ośrodków informacji naukowej publikacji zagranicznych i zagwarantowanie środków dewizowych na zakup literatury zagranicznej, niezbędnej do normalnego funkcjonowania nauki i postępu technicznego w naszym kraju.

UCHWAŁY KRAJOWEGO ZJAZDU DELEGATÓW SBP

Krajowy Zjazd Delegatów SBP biorąc pod uwagę szczególne okoliczności, w których nastąpił odływ z szeregów organizacji części aktywnych dotąd działaczy SBP oraz wychodząc naprzeciw licznym wnioskom postanawia, że wszystkim byłym członkom, którzy zgłoszą ponownie chęć należenia do naszej organizacji, zalicza się cały staż członkowski. Zjazd gorąco apeluje do bibliotekarzy o powrót do organizacji zawodowej — dla dobra polskiego bibliotekarstwa. Zjazd przypomina ponadto, że do obowiązków członków SBP należy poszerzanie jego szeregów. Zjazd wyraża pogląd, że jedną ze skutecznych form służących celowi pozyskiwania członków oraz integracji zawodowej środowiska może być organizowanie w ramach kół i okręgów „Dnia Bibliotekarza”.

Krajowy Zjazd Delegatów SBP, wyrażając niepokój o stan budownictwa bibliotek w Polsce, zwraca szczególną uwagę na tragiczną sytuację bibliotek szkół wyższych w Polsce, a zwłaszcza Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Starania o budowę jej nowego gmachu od lat napotykają przeszkody, świadczące o niedocenieniu historycznego znaczenia tej instytucji.

Zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej są bezcenne, a zawarty w kolejach ich gromadzenia obraz polskiej kultury i nauki jest samoistnym i niewyczerpanym źródłem badań i wartości. Książnica ta jest warsztatem pracy największej polskiej uczelni i w tradycjach swoich łączy powołania do służby nauce, kulturze i sztuce.

Jedynie budowa nowoczesnej siedziby Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie zapobiegnie postępującemu zniszczeniu tak wielkiego narodowego dobra, które powinno być w całości na wieki ochronione mimo wszelkich doraźnych trudności.

APEL W SPRAWIE POKOJU (Uchwała Krajowego Zjazdu Delegatów SBP)

Bibliotekarze, zgromadzeni na Krajowym Zjeździe Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, zwołanym w roku 40-lecia zwycięstwa nad najbardziej zbrodniczym w dziejach systemem ludobójstwa, który zapowiadał całkowitą zagładę naszego narodu, zniszczenie tworzonych zbiorowym wysiłkiem pokoleń dóbr kultury, wyrażają gorące pragnienie zachowania pokoju na świecie.

Zdecydowanie opowiadamy się za uporczywym poszukiwaniem dróg uniknięcia konfliktu, który przyniósłby oprócz unicestwienia ludzkości również zagładę dóbr kultury powierzonych naszej pieczy.

Bibliotekarze, uczestnicy Krajowego Zjazdu Delegatów SBP, popierają wysiłki podejmowane przez władze w tym kierunku oraz apelują do wszystkich Kolegów Bibliotekarzy o żarliwą propagandę idei pokoju w najszerszym rozumieniu tego słowa.

Toruń, 15 maja 1985 roku

PROTOKÓŁ OBRAD KRAJOWEGO ZJAZDU DELEGATÓW STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH, TORUŃ 13-15 MAJA 1985

Zjazd obradował w sali Wojewódzkiego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego przy KW PZPR w Toruniu. Uczestniczyło w nim 166 delegatów i 1 członek honorowy SBP (91% ogółu uprawnionych do głosowania), członkowie ustępujących władz, przewodniczący sekcji, komisji i zespołów problemowych ZG, przewodniczący zarządów okręgów. Wśród gości znaleźli się m.in.: przedstawiciele KC PZPR z zastępcą kierownika Wydziału Kultury Kazimierzem Molkiem, kierownik Wydziału Polityki Społecznej CK SD Małgorzata Bednarowicz, zastępca kierownika Wydziału Kultury NK ZSL Stanisław Adameczyk, przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki z przewodniczącym Państwowej Rady Bibliotecznej, wiceministrem Edwardem Gołębiowskim, sekretarz Narodowej Rady Kultury Tadeusz Sawic, członek Prezydium RK PRON, członek Prezydium OPZZ, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki Janusz Budkiewicz, przedstawiciele Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Ministerstwa Oświaty i Wychowania, szef Oddziału Oświaty Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego komandor Stanisław Wrzeszcz, przewodniczący Stowarzyszenia Księgarzy Polskich Tadeusz Hussak, wiceprezes Związku Literatów Polskich Jan Meyszłowicz, wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Książki Roman Tomaszewski, zastępca dyrektora generalnego Centrum INTE Dżdzisław Bobiatyński. Polityczne i administracyjne władze województwa toruńskiego i miasta Torunia reprezentowali m.in.: sekretarz KW PZPR Józef Szymański, wiceprezes WK ZSL Tadeusz Kasiorski, przewodniczący WK SD Henryk Miszczak, przewodniczący WR PRON Sławomir Targowski, wicewojewoda toruński płk Piotr Pec, wiceprezydent Torunia Janusz Stefański.

Łącznie w Zjeździe uczestniczyło 250 osób.

Porządek obrad:

13 maja

1. Otwarcie Zjazdu
2. Powołanie Prezydium
3. Przyjęcie porządku obrad
4. Referat przewodniczącego ZG kol. Stefana Kubowa
5. Przemówienia powitalne
6. Przyjęcie protokołu Krajowego Zjazdu Delegatów SBP w Warszawie z dn.

11-13 maja 1981

7. Zatwierdzenie regulaminu obrad
8. Wybór komisji zjazdowych — Mandatowej, Uchwał i Wniosków, Wyborczej, Statutowej
9. Sprawozdania sekretarza generalnego, skarbnika, Głównego Sądu Koleżeńskiego
10. Dyskusja

Uroczyste wręczenie odznaczeń państwowych, resortowych, organizacyjnych, wręczenie Nagrody Literackiej SBP i Nagrody Naukowej SBP

14 maja

11. Projekt programu działania na lata 1985-1989
12. Propozycje zmian w statucie i projekt regulaminu działania Zarządu Głównego

13. Dyskusja

14. Przyjęcie wniosków Głównej Komisji Rewizyjnej

15. Uchwalenie listy wyborczej

16. Wybór Komisji Skrutacyjnej

17. Wybór władz SBP

Uroczystość wmurowania tablicy pamiątkowej Zygmunta Mocarskiego w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej i Książnicy Miejskiej

15 maja

18. Dyskusja

19. Sprawozdanie Komisji Uchwał i Wniosków i podjęcie uchwał

20. Ogłoszenie wyników wyborów

21. Zamknięcie Zjazdu

Dnia 13 maja

Zjazd otworzył i zebranych powitał przewodniczący Zarządu Głównego kol. Stefan Kubów, który odczytał listę członków SBP zmarłych w okresie kadencji. Ich pamięć uczczono minutą ciszy.

Wybrano Prezydium Zjazdu, które ukonstytuowało się następująco: kol. kol. Stanisław Czajka (Warszawa) — przewodniczący, Danuta Tomczyk (Radom) — sekretarz, Radosław Cybulski (Warszawa), Ryszard Dorożyński (Toruń), Stanisław Krzywicki (Szczecin) — członkowie.

Kol. S. Kubów przedstawił główną problematykę działalności Zarządu Głównego w czasie minionej 4-letniej kadencji (tekst zob. s. 363). Sekretarz KW PZPR w Toruniu J. Szymański, nawiązując do 40-lecia PRL, mówił o osiągnięciach rewolucji kulturalnej oraz o aktywności i zaangażowaniu środowiska bibliotekarzy w dokonujących się procesach. Przemówienie wiceministra E. Gołębiowskiego zob. s. 366.

J. Budkiewicz dał m.in. wyraz wysokiej randze środowiska bibliotekarzy w społeczeństwie oraz potrzebie jednoczenia wysiłków w sprawach dotyczących książki i wydawnictw, poprawy warunków działalności bibliotek oraz podniesienia uposażeń ich pracowników.

Dyrektor Bogusław Cichy z Ministerstwa Oświaty przedstawił podstawowe

problemy bibliotekarstwa tego resortu, w tym szczególnie bibliotek szkolnych, ostatnio ściślej włączonych w proces dydaktyczno-wychowawczy i realizujących zadania w zakresie przysposobienia czytelniczego i informacyjnego uczniów. Z trudności wymienili przede wszystkim niedostateczny stan wyposażenia bibliotek w niezbędną literaturę oraz braki lokalowe i kadrowe.

Wiceprezes Związku Literatów Polskich J. Meyszowicz skupił uwagę na wzajemnej współzależności twórców i bibliotek oraz na decydującym wpływie wydawnictw na obie dziedziny działalności.

Przewodniczący Stowarzyszenia Księgarzy Polskich T. Hussak z uznaniem podkreślił dorobek SBP w ostatniej, niezwykle ciężkiej kadencji, wyraził satysfakcję z umocnienia się więzi między obu stowarzyszeniami, z rozszerzenia form współpracy i uczestnictwa w procesie odnowy życia kulturalnego.

Wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Książki R. Tomaszewski mówił o celach swej organizacji, m.in. sprawującej opiekę nad zabytkowymi książkami i księgozbiorami oraz usilnie zabiegającej o podnoszenie poziomu edytorstwa współczesnego.

Jednogłośnie przyjęto opublikowany w *Przeglądzie Bibliotecznym* (1982 nr 1/2) protokół poprzedniego Krajowego zjazdu delegatów, który odbył się w Warszawie w r. 1981, oraz zatwierdzono regulamin obrad.

Wybrano komisje zjazdowe w składzie:

Komisja Mandatowa (jednogłośnie): kol. kol. Janina Dydowicz (Poznań), Małgorzata Kłossowska (Warszawa), Ewa Grzesiak (Kalisz), Karol Gostomski (Poznań), Maria Wąsik (Zielona Góra);

Komisja Uchwał i Wniosków (przy 4 wstrzymujących się od głosowania): kol. kol. Grzegorz Chmielewski (Zielona Góra), Marian Filipkowski (Olsztyn), Andrzej Jopkiewicz (Warszawa), Danuta Przemieniecka (Koszalin), Elżbieta Solipiwo (Katowice), Zofia Stanisz (Rzeszów), Jan Wołosz (Warszawa), Wojciech Spaleniak (Poznań), Romana Steczowicz (Warszawa), Tadeusz Matyjaszek (Ślupsk);

Komisja Wyborcza (jednogłośnie): kol. kol. Barbara Drewniewska (Warszawa), Danuta Konieczna (Olsztyn), Artur Lenczowski (Kalisz-Jarocin), Zofia Płatkiewicz (Poznań), Sylwester Puchalski (Płock), Zofia Rogowska (Tarnów), Józef Zając (Kra-ków), Maria Brykczyńska (Warszawa);

Komisja Statutowa (jednogłośnie): kol. kol. Sylwina Bechcicka (Częstochowa), Juliusz Bernard (Wrocław), Zdzisław Daraż (Rzeszów), Stefan Dąbrowski (Warszawa), Bolesław Howorka (Poznań), Tadeusz Zarzębski (Warszawa).

Po przerwie obiadowej obradom przewodniczył kol. R. Cybulski.

Kol. Z. Płatkiewicz odczytała projekt uchwały w sprawie nadawania przez Zjazd godności członka honorowego (przyjęta jednogłośnie).

Przewidziane w porządku obrad sprawozdania sekretarza generalnego i skarbnika ustępującego Zarządu Głównego wszyscy delegaci otrzymali wcześniej, zatem kol. Władysława Wasilewska i kol. Jan Marciniak wypowiedzi ograniczyli do krótkiej charakterystyki dokonań.

Przewodnicząca Główniej Komisji Rewizyjnej kol. Hanna Zasadowa złożyła sprawozdanie z prac Komisji oraz przedstawiła dokonaną przez nią ocenę działalności Zarządu w kadencji 1981-1985, wnosząc o udzielenie mu absolutorium.

Przewodnicząca Głównego Sądu Koleżeńskiego kol. Krystyna Kruska stwierdziła, że Sąd nie miał potrzeby zbierania się, co jednak nie świadczy, że w środowisku nie ma spraw, które mógłby rozstrzygać, oraz zaproponowała zbadanie, czy Sąd Koleżeński jest w ogóle środowisku bibliotekarzy potrzebny.

Przewodniczący Komisji Mandatowej kol. Karol Gostomski stwierdził, że w Zjeździe uczestniczy 91% uprawnionych do głosowania i że Zjazd, zwołany w trybie określonym przez statut, ma prawo podejmowania wiążących uchwał.

Rozpoczęła się dyskusja.

Kol. Józef Szulikowski (Radom) mówił o bibliotekach zakładowych, domagając się uregulowania statusu zatrudnionych w nich bibliotekarzy, wydania przez resort kultury oczekiwanych od dawna wytycznych działalności tych bibliotek. Stwierdził, że pragmatyka zawodu powinna ustalić wymogi kwalifikacyjne i uprawnienia bibliotekarzy niezależnie od resortu, w którym pracują. Do spraw pilnych kol. Szulikowski zaliczył przeciwdziałanie zamykaniu na dłuższy czas i likwidowaniu bibliotek w zakładach, uregulowanie sprawy płac zgodnie z ustawą o upowszechnianiu kultury, przyznawania bibliotekarzom zniżki na przejazdy PKP oraz wyróżniania ich i odznaczania.

Zastępca dyrektora Centrum INTE Z. Bobiatyński podjął temat SINTO. Stwierdził, że bez aktywnego udziału bibliotekarzy i bibliotek nie może prawidłowo funkcjonować narodowy system informacji, który wymaga w równej mierze sił i środków, jak i integracji środowiska. Program tego systemu zakłada włączenie do SINTO również bibliotek publicznych i pedagogicznych, których zadania zostaną sprecyzowane — jak sądzi — przy dużym udziale Stowarzyszenia. Poświęcił uwagę znaczeniu społeczno-gospodarczego zasobu informacyjnego, którego stan w Polsce przedstawia się nader skromnie. Wyraził potrzebę kształtowania świadomości społeczeństwa w kierunku zrozumienia wagi informacji jako jakościowego czynnika postępu społeczno-gospodarczego, a co za tym idzie, traktowania sprawności systemów informacji z równą troską, z jaką rozważa się niedostatki w sferze gospodarczej.

Kol. Andrzej Kempa (Łódź) po wyrażeniu opinii o bardzo trudnym przebiegu kadencji stwierdził, że w czasie jej trwania nastąpiła dalsza dezintegracja zawodu, legalizowana ustawami (o szkolnictwie wyższym, o upowszechnianiu kultury), oraz że do zrywania więzi łączących bibliotekarzy różnych sieci przyczynia się brak w Polsce centralnego organu nadzoru i koordynacji polityki bibliotecznej. Wezwał do przeciwdziałania tendencjom dezintegracyjnym oraz do pozyskiwania nowych członków. Zakwestionował propozycję skreślenia ze statutu punktu zapewnającego młodzieży prawo członkostwa. Postulował następnie, aby 40-lecie Dekretu o bibliotekach stało się dla ogniw SBP okazją do ukazania ogromu dokonań władz państwowych w dziedzinie budowy potencjału bibliotecznego, a także do przemyśleń, w jakim stanie dorobek piśmienniczy przekazać pokoleniom następnym. Jako zagrożenia dla dziedzictwa przeszłości wymienił: szczupłość bazy lokalowej, proces niszczenia zbiorów na skutek braku odpowiedniej opieki konserwatorskiej, zbyt wolne tempo mikrofilmowania. Wystąpił z wnioskiem o podjęcie badań nad stanem zbiorów i grożącym im niebezpieczeństwem. Podkreślił wagę dokumentu „Stan i kierunki rozwoju bibliotek w Polsce”, będącego rezultatem współpracy różnych środowisk bibliotekarskich. Domagał się zrównania stanowisk w bibliotekach resortu szkolnictwa wyższego oraz w bibliotekach publicznych uznanych za naukowe. Postulował, aby Stowarzyszenie zabiegało o pełną realizację podejmowanych inicjatyw oraz konsekwentnie dopominało się sprawniejszych rozstrzygnięć legislacyjnych. Wypowiedź zakończył wnioskiem o podjęcie skuteczniejszych starań w sprawie przydziału papieru na wydawnictwa SBP.

Na tym o godz. 17.15 zamknięto obrady w pierwszym dniu.

W godzinach popołudniowych w Sali Mieszczańskiej toruńskiego Ratusza odbyła się uroczystość dekoracji zasłużonych bibliotekarzy odznaczeniami państwowymi, resortowymi i organizacyjnymi oraz wręczenia Nagrody Naukowej SBP.

Dnia 14 maja obrady wznowiono o godz. 8.30 pod przewodnictwem kol. S. Czajki.

Projekt założeń programowych na l. 1985-1989 przedstawił przewodniczący Zespołu Programowego Komisji Zjazdowej kol. Jan Burakowski. Po omówieniu najważniejszych punktów stwierdził, że program może być w pełni zrealizowany tylko przy udziale szerokiego aktywu. Podkreślił szczególną wagę działalności wydawni-

czej oraz dążeń do powołania ponadresortowego organu ds. bibliotek. Wprowadzając akcent polemiczny w związku z przemówieniem wiceministra Gołębiowskiego, podtrzymał opinię o stopniowym pogarszaniu się sytuacji w zarządzaniu sprawami bibliotekarstwa polskiego, od czasu gdy sprawy te znalazły się w gestii resortu kultury, dysponującego wciąż zmniejszoną obsadą kadrową ds. bibliotek.

Przewodniczący Zespołu Statutowego Komisji Zjazdowej kol. B. Howorka zreferował propozycje zmian w statucie oraz projekt regulaminu działania Zarządu Głównego. Do najważniejszych m.in. należą:

- tryb przyjmowania członków zwyczajnych SBP — przyjmuje zarząd okręgu na podstawie wniosku zarządu koła i pisemnej deklaracji kandydata zaopiniowanej przez 2 członków (zamiast: na wniosek zarządu koła lub opinii 2 członków);
- nadawanie godności członka honorowego SBP w głosowaniu jawnym (zamiast: w głosowaniu tajnym większością 2/3 głosów);
- zniesienie wszelkich ograniczeń związanych z wielkością okręgów (poprzednio okręg musiał zrzeszać co najmniej 100 członków);
- tryb zwoływania zjazdów okręgowych — w okręgach do 100 członków mogą być zwoływane zjazdy walne, powyżej 100 — tylko zjazdy delegatów wybranych na walnych zjazdach kół;
- w okręgach i kołach dopuszczono możliwość wyboru przewodniczących w głosowaniu jawnym.

Z propozycji Komisji Statutowej najwięcej kontrowersji wywołał tryb przyjmowania nowych członków. Kol. M. Brykczyńska i H. Zasadowa opowiedziały się za pozostawieniem w statucie pewnej elastyczności i nieformalizowaniem sprawy, gdyż większość członków, np. w Warszawie, działa raczej w komisjach i sekcjach niż w kołach. Kol. B. Howorka odrzucił ten argument powołując się na statut, który nie dopuszcza okręgów bez kół.

W głosowaniu jawnym zdecydowaną większością głosów przyjęto proponowane zmiany.

Przedstawiając projekt znowelizowanego regulaminu Głównej Komisji Rewizyjnej, kol. H. Zasadowa uzasadniła potrzebę wybierania przez Zjazd oprócz 7 członków Komisji również dwu zastępców, aby w przypadku rezygnacji któregoś z członków Komisja mogła działać w nie uszczuplonym składzie. Poprawki przyjęto przy 1 głosie wstrzymującym się od głosowania.

Dyskusję plenarną otworzył kol. Grzegorz Michałowski (Biała Podlaska). Stwierdził, że coraz większego znaczenia dla wszystkich dziedzin życia publicznego nabierają funkcje informacyjne bibliotek publicznych. Do tej pory jednak nie są załatwione tak podstawowe sprawy, jak sieć biblioteczna, kadra, zaplecze, wyposażenie w podstawowe urządzenia, co wywołuje wrażenie, że brak skutecznej i kompleksowej polityki wobec bibliotek. Kol. S. Michałowski wezwał do wyjścia z impasu, stwierdził, że postęp powinien następować nie tylko w bibliotekach ośrodków centralnych, ale wszędzie, gdzie to jest możliwe, w tym również w małych ośrodkach wiejskich.

Kol. Irena Suszko-Sobina (Gdańsk) zrelacjonowała wnioski z doświadczeń Zarządu Okręgu z działalności na rzecz integracji środowisk pracowników książki, a szczególnie efekty działań powołanej przez wojewodę gdańskiego z inicjatywy współpracujących z sobą stowarzyszeń (bibliotekarzy, księgarzy i wydawców) Wojewódzkiej Rady ds. Książki. Przeprowadziła ona społeczną kontrolę zakładów graficznych na terenie województwa pod kątem wykorzystania ich mocy produkcyjnych, opracowała analizy w zakresie produkcji, dystrybucji i upowszechniania książki, jest w toku przygotowywania szczegółowego raportu o stanie bibliotek województwa.

Kol. Ryszard Turkiewicz (Wrocław) podjął temat ubytku członków w minionej kadencji — stwierdził, że mimo pozorów nie zawsze można określić jednoznacznie

motywy powodujące tymi, którzy z organizacji odeszli, jak i tymi, którzy w niej pozostali, oraz że nie może zgodzić się z wypowiedzią ministra Gołębiowskiego, iż SBP istnieje, ponieważ w trudnym okresie Ministerstwo Kultury i Sztuki na to pozwoliło. Dał następnie wyraz przekonaniu, że dla wielu osób SBP jest czymś więcej niż uczuciowo obojętna organizacja i że pozostała w nim przeważająca część członków niezależnie od sytuacji społecznej. Toteż raz go, że w projekcie programu niewidoczna jest troska o odyskanie członków, nieobecnych w SBP z różnych powodów (oklaski). Uznał za niezbędne, aby stosowny zapis znalazł się w programie.

Kol. Ryszard Bania (Lublin) zaapelował o sformułowanie w programie zapisu, że jednym z naczelných zadań Zarządu Głównego będzie pozyskanie nowych członków oraz tych, którzy odeszli. Poruszył też problem kadr. Wielką fluktuację kadr, trudność zatrzymania młodych ludzi na stałe w zawodzie ocenił jako skutki sytuacji społecznej, przyczyn obiektywnych, które muszą zostać zmienione, aby zaistniały warunki do odbudowy prestiżu zawodu. Kol. R. Bania wniósł o reaktywowanie Dnia Bibliotekarza. Prezentując pogląd okręgu, opowiedział się za powołaniem ośrodka centralnego, który byłby koordynatorem i organem zarządzającym w odniesieniu do wszystkich typów bibliotek w Polsce.

Kol. R. Cybulski, nawiązując do tematu bibliotek uczelnianych, wyraził niepokój, że zasoby zgromadzone w nich ulegają postępującej degradacji oraz że w zastraszającym tempie obniża się ich wartość informacyjna. Jako przyczyny tego niebezpiecznego dla nauki stanu wymienił fatalny stan magazynów i złe warunki przechowywania oraz brak środków na zakup czasopism, co grozi odcięciem bibliotek od informacji o najnowszych osiągnięciach nauki światowej. Przypomniał, że jedna z najstarszych bibliotek w Polsce, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, mająca warunki pracy wręcz skandaliczne, nie może od lat doczekać się lokalizacji nowego gmachu i rozpoczęcia budowy. Za wyraz niedoceniaenia roli bibliotek kol. Cybulski uznał pominięcie na forum dyskusyjnym III Kongresu Nauki Polskiej problemów bibliotek, wydawnictw i archiwów. Z niepokojem mówił o ciężkiej chorobie książki polskiej, która obecnie staje się przedmiotem zainteresowania nie na płaszczyźnie czytelniczej, lecz jako lokata kapitału czy przedmiot spekulacji. Mówca stwierdził, że nie da się zbudować prestiżu zawodu i prestiżu bibliotek, jeśli ich zaopatrzenie nie będzie odpowiadać oczekiwaniom i aspiracjom współczesnego czytelnika. Wyrził przekonanie, że *Raport o stanie bibliotek polskich* oraz *Program rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 r.* są dokumentami, które świadczą o dojrzałości intelektualnej i zawodowej środowiska, jego umiejętności formułowania potrzeb w zakresie usług bibliotecznych oraz że Zjazd jest ciałem na tyle kompetentnym, by z troski o losy książki i bibliotek dopominać się o realizację programów. Zaproponował, by Zjazd wystąpił do marszałka Sejmu z interpełacją w sprawie sytuacji książki i bibliotek.

Kol. B. Howorka, powołując się na ustawę o bibliotekach, która stwierdza, że minister kultury i sztuki jest koordynatorem ogólnokrajowej sieci bibliotecznej, oraz na ustawę o upowszechnianiu kultury, która również twierdzi, że naczelnym administratorem w sprawach bibliotek jest tenże minister, dał wyraz pragnieniu bibliotekarzy, aby ten organ był autentycznym koordynatorem wszystkich — poza zastrzeżonymi dla innych czynników — poczynań bibliotekarstwa. Przytoczył następnie przykłady rozbieżności aktów normatywnych stanowiących o sprawach zawodu. Podkreślił wreszcie konieczność efektywnego ułożenia współpracy między SBP a resortem kultury.

Kol. M. Brykczyńska podjęła temat uciążliwych warunków pracy bibliotek uczelnianych. Jej zdaniem, placówki te powinny dysponować racjonalnie przydzielanymi środkami na zakup książek i czasopism.

Teresa Przybylska, przedstawicielka Krajowej Sekcji Bibliotekarskiej ZNP, zapoznała zebranych z działalnością Sekcji. Poinformowała o sondażowych bada-

niach sytuacji bibliotek szkolnych i pedagogicznych. Wnioski z nich potwierdzają powszechnie występujące trudności, jakimi są: fluktuacja kadr (ok. 30%), odchodzenie absolwentów bibliotekoznawstwa do lepiej płatnych prac, złe warunki lokalowe, zwłaszcza na wsi. Mówczynie stwierdziła, że zielone światło dla bibliotek jest fikcją, wśród bibliotekarzy panuje rozgoryczenie — utarło się przekonanie, że bibliotekarz żyjący w świecie książek jest tak dalece uświadomiony, iż może pracować dla idei. Kierując pod adresem SBP wnioski, aby energiczniej występowało do resortów o poprawę sytuacji, nie pominęła uwagi, że warunki, w jakich pracuje Stowarzyszenie, są — łagodnie mówiąc — żenujące, a dla resortu opiekującego się nim — wprost kompromitujące. Wyrzuciła na koniec pogląd, że resorty: kultury, oświaty i szkolnictwa wyższego powinny wspólnie podjąć konsekwentne i skuteczne działania na celu poprawy stanu bibliotek wszystkich sieci.

Komandor S. Wrzeszcz zapoznał zebranych z bibliotekarstwem wojskowym, stanowiącym jeden z instrumentów wychowania obronnego społeczeństwa. Wymienił bogate formy pracy, szczególnie działalność informacyjną nadzorowaną przez Centralny Ośrodek Naukowej Informacji Wojskowej. Przedstawił też działalność w zakresie kształcenia i dokształcania pracowników wojskowych bibliotek oświatowych, pod adresem resortu kultury skierował podziękowanie za udzielaną pomoc. Zadeklarował współpracę wojska w zamierzeniach mających na celu modernizację bibliotek. Za warunek ich realizacji uznał pogłębienie integracji zainteresowanych resortów oraz bibliotekarzy i pracowników informacji.

Kol. Małgorzata Broll (Katowice) ukazała na tle bardzo ciężkiej sytuacji szkolnictwa równie ciężkie położenie bibliotek szkolnych (nieodpowiednie pomieszczenia — 54%, brak czytelników — 80%, kadry bez kwalifikacji — 47%), a wręcz tragiczne w szkołach nowo budowanych. Przedstawiła trudności bibliotekarza szkolnego, w tym poczucie pokrzywdzenia obowiązkowym, znacznie wyższym niż nauczycieli, wymiarem godzin (30 tyg.), płatnych w stosunku o 30% niższym, co powoduje odpływ kadry na etaty nauczycielskie lub do bibliotek innych sieci. Stwierdziła, że bibliotekarze, których płace podstawowe wynoszą 9-12 000, chcieliby nie mniej pracować, lecz więcej zarabiać. Zwiększają się ich zadania informacyjne i dydaktyczne w związku z wprowadzeniem programu przysposobienia czytelniczego i informacyjnego uczniów. Jego realizacja może stanąć pod znakiem zapytania. Stwierdzając, że w wielu przypadkach biblioteki szkolne nie mają możliwości prowadzenia zajęć z młodzieżą, mówczynie zaapelowała do bibliotekarzy, szczególnie z sieci bibliotek publicznych, o pomoc w realizacji programu przysposobienia oraz o objęcie bibliotekarzy szkolnych akcją szkoleniową i instruktażową. Dała też wyraz pilnej potrzebie uaktywnienia się w SBP sekcji bibliotek szkolnych, która zajęłaby się rozwiązaniem zasygnalizowanych spraw. Wystąpienie zakończyła wnioskiem o położenie kresu niechlujnemu wydawaniu książek oraz o uwzględnienie w planach wydawniczych SBP potrzeb bibliotek szkolnych.

Kol. M. Kłossowska (Warszawa) wystąpiła z propozycją, aby Zjazd — biorąc pod uwagę sytuację Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie oraz znaczenie tej placówki dla nauki i kultury polskiej — podjął uchwałę, że jedynie budowa nowoczesnej siedziby zapobiegnie postępującemu niszczeniu wielkiego narodowego dobra, które powinno być w całości i na wieki ochronione.

Kol. M. Filipkowski (Olsztyn) podkreśliwszy, że zagadnieniem dla polskiego bibliotekarstwa fundamentalnym jest kształcenie użytkowników informacji, z uznaniem powitał rozszerzenie przez resort oświaty programów nauczania o przysposobienie czytelnicze i informacyjne młodzieży. Stwierdził, że konieczne jest przyjęcie szkole z wydatną pomocą w realizacji zadania, które powinno być ambicją całego środowiska. Mówiąc o bazie lokalowej podkreślił, że choć nigdy dla bibliotek w tym względzie słońce nie świeciło, to jednak dzięki cierpliwym i uporczywym zabiegom można poszczycić się takimi sukcesami jak gmachy bibliotek w

Szczecinie, Koszalinie, Zielonej Górze, Toruniu. Obecnie fakt, że tak wielu bibliotekarzy zasiada w radach narodowych, stanowi nadzieję na pomyślny tok rozwiązywania spraw istotnych dla środowiska.

Przedstawicielka Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Zofia Jopkiewicz udzieliła informacji o działaniach resortu na rzecz poprawy sytuacji bibliotek uczelnianych. Powodowany niepokojem i troską, powołał on Komisję Koordynacyjną Bibliotek Szkół Wyższych, która wespół z resortem opracowała raport o stanie bibliotek, obejmujący także wnioski oraz wytyczający program działania. Ministerstwo czyni starania o realizację projektowanej budowy magazynu dla BUW, zamierza również rozwiązać problem pomieszczeń magazynowych dla Biblioteki Politechniki Warszawskiej. Ustalono hierarchię potrzeb w zakresie inwestycji bibliotecznych. Przedmiotem uwagi resortu jest również ochrona zbiorów, zwłaszcza specjalnych. We wrześniu ma być przygotowana szczegółowa analiza ich stanu w bibliotekach uczelnianych.

W czasie zarządzonej przez przewodniczącego przerw w dyskusji obradowano nad sprawami organizacyjnymi. Przewodniczący Komisji Mandatowej stwierdził udział w obradach 166 delegatów. W głosowaniu jawnym (przy 5 wstrzymujących się) udzielono Zarządowi Głównemu absolutorium. Przewodniczący Komisji Wyborczej kol. J. Zajac przedstawił kandydatury do władz naczelnych. Ich listy, większością głosów uzupełnione kandydaturami zgłoszonymi przez delegatów z sali, zostały przyjęte w całości: na przewodniczącego — 1 kandydat (przy 2 wstrzymujących się od głosowania), do Zarządu Głównego — 33 kandydatów, do GKR — 11, do GSK — 7.

Wybrano Komisję Skrutacyjną w składzie: 11. kol. Maria Branicka (Włocławek), Lech Hejman (Konin), Janina Huppenthal (Toruń), Irena Kasperowicz (Bydgoszcz), Teresa Maj (Krosno), Jolanta Pochodowicz (Białystok), Renata Szeliga (Przemyśl), Antoni Taczanowski (Gorzów Wilkp.), Joanna Brancewicz (Koszalin), Lidia Milewska (Szczecin). Przeprowadzono wybory tajne na przewodniczącego Zarządu Głównego.

Obrady wznowiono pod przewodnictwem kol. Cybulskiego o godz. 15.30. Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej odczytał protokół stwierdzający, że na 166 delegatów w głosowaniu uczestniczyło 164 i że kol. Kubów został wybrany na przewodniczącego ZG uzyskując 151 głosów.

Kol. Elżbieta Ciepłucha-Pawlicka (Łódź) stwierdziła, że program na l. 1985-1989 nic nie mówi o zamierzeniach sekcji i komisji. Za jedyne kryterium przynależności do sekcji uznała kierunek zainteresowań, przeciwstawiła się tworzeniu w SBP podziałów wiekowych. Wyraziła też obawę o realizację programu, w którym jest tak wiele zadań niezależnych od bibliotekarzy, że można by go określić jako program dla władz.

Kol. Włodzimierz Martin (Elbląg) zaproponował przywrócenie istniejącej przy SBP do r. 1952 wytwórni pomocy bibliotecznych, zlokalizowanej w jednym z centralnie położonych województw, która współpracowałaby z Instytutem Książki i Czytelnictwa oraz z Komisją Budownictwa i Wyposażenia Bibliotek w IFLA.

Kol. T. Zarzębski (Warszawa) stwierdził, że postulat umieszczenia przy Prezydium Rady Ministrów ośrodka kierującego sprawami wszystkich sieci bibliotecznych nadal jest żywy i aktualny. Obecnie biblioteki nie odczuwają, by istniała jakakolwiek koordynacja. Spośród spraw wymagających całościowego rozwiązywania wymienił kształcenie kadr, wynagradzanie pracowników bibliotek, system promowania dyplomowanych bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej. Poruszył też problem niegospodarności, m.in. trzymanie w bibliotekach materiałów już niepotrzebnych, podczas gdy można by z pożytkiem wykorzystać zajmowane przez nie miejsce. Przekonany, że bibliotekarstwo stanowi całość, nad której rozwojem należy czuwać w sposób kompleksowy, zaproponował, aby Zjazd

powtórzył wniosek o powołanie organu, który byłby rzecznikiem polityki bibliotecznej państwa, inspirował działania i nadzorował ich realizację. W związku ze sprawami Stowarzyszenia wyraził pogląd, że organizacja mająca na celu służbę społeczną powinna skupiać rzeczywistych działaczy, należałoby zatem wprowadzić pewne ograniczenia w uzyskiwaniu tytułu członka. Opowiedział się za symbolicznymi składkami, natomiast za silniejszym uzewnętrznieniem się mecenatu państwa, nie tyle w dotacji, ile w lepszym wyposażeniu Stowarzyszenia w możliwości publikowania książek i czasopism, zwiększenia udziału w życiu IFLA, lokal stwarzający Zarządowi warunki do pracy. Na temat pragmatyki zawodu stwierdził, że nie jest możliwe ujednoczenie statusu bibliotekarza bez zmiany obecnie obowiązujących a rozproszonych przepisów, które stanowią służbie pragmatyki dla poszczególnych grup bibliotekarzy oraz że resort kultury powinien mieć koncepcję zawodu i umacniać jego pozycję, aby nie było sytuacji, że w jednej grupie jest on bardziej preferowany niż w innej (oklaski).

Red. R. Tomaszewski złożył wniosek o przystąpieniu Stowarzyszenia do fundacji „Pro Libris”, której zadaniem będzie ochrona książki polskiej oraz poloników. Drugi wniosek dotyczył wprowadzenia do programu SBP zapisu o roztoczeniu opieki nad dawną książką jako dobrem kultury materialnej.

Kol. Stefan Dąbrowski (Warszawa), prezentując dorobek wojskowego środowiska bibliotekarskiego, szczególnie uwagę poświęcił służbie informacyjno-bibliotecznej. Sieć tę wspiera jednolity system gromadzenia, opracowywania i udostępniania materiałów bibliotecznych, a także wytwarzania i rozpowszechniania pochodnych źródeł informacji, a sprawność działania zapewnia jej wysoko wykwalifikowana kadra. Ostatnio wprowadzony został zautomatyzowany system (online) z dwiema własnymi bazami danych, pracuje też kilka linii mikrofilmowych, dostarczając rocznie ponad 30 000 mikrofisz. Mówca wskazał również kierunki współpracy bibliotek wojskowych z siecią biblioteczną w kraju: informacja bibliograficzna i biblioteczna, wypożyczenia międzybiblioteczne, wymiana, kształcenie, popularyzacja problematyki wojskowej w społeczeństwie. Oceniając wysoko działalność władz SBP w ostatniej kadencji podkreślił, że zdołano zachować trwałość Stowarzyszenia i nie dopuścić do utraty jego wieloletniego dorobku. Proponowany program uznał za nie do zrealizowania w wielu punktach, m.in. w punkcie dotyczącym powołania ponadresortowego organu koordynującego. Stwierdził natomiast, że władze naczelne i okręgowe SBP wiele mogą zrobić przez bezpośrednie zainteresowanie się działalnością biblioteczną w resortach i województwach. Wnioski proponował rozesać do szefów resortów, pod których adresem je zgłaszano, sprawę ustawy o bibliotekach uregulować w kierunku integracyjnym najpierw na poziomie resortów, potem w skali kraju. Do programu zgłosił zapis dotyczący lokalu dla Biura ZG oraz punkt o użytkownikach — dążenie do zapewnienia każdemu obywatelowi uzyskiwania możliwie pełnej informacji w sposób szybki i sprawny.

Kol. G. Chmielewski (Zielona Góra), powołując się na przykład krajów europejskich i wielu pozaeuropejskich, wskazał, iż zasadniczy wpływ na prawidłowe funkcjonowanie bibliotek wywiera ośrodek centralny. W związku z tym, że w Polsce jego działalność jest mocno ograniczona, zaproponował powołanie rady dyrektorów bibliotek publicznych jako organu współtworzącego oraz współrealizującego programy działania centrum, widząc w wykorzystaniu potencjału dużych bibliotek dla potrzeb całej sieci rozwiązanie rokujące dobre efekty.

Na tym o godz. 17.00 obrady zamknięto.

O godz. 17.15 delegaci i goście Zjazdu uczestniczyli w uroczystości odsłonięcia w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej i Książnicy Miejskiej tablicy pamiątkowej poświęconej Zygmuntowi Mocarskiemu.

W godzinach wieczornych w Sali Mieszkańskiej Ratusza odbyło się spotkanie

delegatów i gości z przedstawicielami centralnych i lokalnych władz administracyjnych i politycznych.

Dnia 15 maja obrady toczyły się od godz. 8.30 pod przewodnictwem kol. R. Dożyńskiego. Zatwierdzono regulamin działania Zarządu Głównego. Zatwierdzono również zmiany w statucie, upoważniając Zarząd Główny do wniesienia niezbędnych poprawek stylistycznych.

Dyskusję rozpoczął Stanisław Siadkowski stwierdzeniem, że dla niego jako przedstawiciela pokolenia, które pracowało w znacznie cięższych warunkach, a nigdy nie załamywało rąk, zaskoczeniem jest bardzo pesymistyczny ton i ciemna wizja przyszłości bibliotek. Podkreślił, że nieuchylanie się przed trudnościami stanowi tradycję Stowarzyszenia i podtrzymuje jego walkę o przetrwanie. Niezależnie od powyższego za wręcz katastrofalną uznał sytuację bibliotek uczelnianych, których możliwości zakupu wydawnictw zachodnich nie przekraczają 20% zapotrzebowania. Zwrócił uwagę na konieczność ustalenia hierarchii potrzeb, zrewidowania zasad rozdziału tych wydawnictw i sposobu ich wykorzystania. Postulował, aby pilnie wprowadzić jasny system informacji o dokonywanych zakupach, dopilnować sprawy kompletności wydawnictw i szerszego do nich dostępu, rozszerzyć — w trosce o użytkownika — usługi kserograficzne i podnieść sprawność ich bazy.

Dyrektor Departamentu Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej Janusz Nowicki zapewnił na wstępie o życzliwości i zrozumieniu resortu dla potrzeb Stowarzyszenia, czego dowodzą również stwierdzenia w sprawozdaniu, oraz o traktowaniu go jako jednego z najważniejszych partnerów. Nawiązując do sprawy funkcji koordynacyjnej ministra przypomniał o istnieniu ustaw: o upowszechnianiu kultury, o szkolnictwie wyższym, o instytucjach artystycznych, karty nauczyciela — odnoszących się również do bibliotekarstwa i tym samym ograniczających możliwości realizowania zgłaszanych postulatów. Stąd funkcja ministra obejmuje bezpośrednie zarządzanie tym, co jemu podlega, oraz programowanie rozwoju kultury, jej częściowe finansowanie oraz kontrolę przebiegu realizacji wytyczonych zadań. Mówca wskazał na funkcjonowanie licznych ciał społecznych, do których wchodzi często ci sami ludzie i które zajmują się tymi samymi sprawami. Uważając to za sposób na hamowanie działalności i ubezwłasnowolnianie administracji, poddał pod rozwagę sens ich mnożenia. Zgłosił następnie uwagi do programu działania, ponowił też wniosek ministra Gołębiowskiego o sprecyzowanie w nim, co adresowane jest do Stowarzyszenia, co do resortu kultury, co do innych władz. Za niezbędne uznał dokładniejsze sformułowanie punktu zobowiązującego władze SBP do ściślejszego współdziałania z władzami państwowymi i terenowymi oraz innymi ośrodkami decyzyjnymi. Stwierdził, że punkt o ujęciu działalności naukowej w ramy planu państwowego oraz o ustaleniu kierunków priorytetowych jest wyważaniem otwartych drzwi, gdyż istnieje program węzłowy — Polska kultura narodowa i jej problemy, w którym mówi się również o bibliotekarstwie, zatem do niego należałoby się odnieść. Za nie mające w programie racji bytu uznał zdania wartościujące, w tym akapit stanowiący oskarżenie ministra kultury, za niemożliwe — zapewnienie zakresu niezależności od resortu Państwowej Radzie Bibliotecznej, która jest podporządkowana ministrowi. Zaproponował, aby zadaniem opracowania długofalowych i rocznych planów rozwoju krajowej sieci biblioteczno-informacyjnej obarczać nie tylko resort kultury. Odnosił się następnie do dokumentu Wydziału Kultury KC PZPR, traktując go jako program na najbliższe lata i informując o harmonogramie działań resortu. Na plan pierwszy wysunął aktualizację *Programu rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 r.*, zleconą Instytutowi Książki i Czytelnictwa. Przy okazji wyjaśnił, że program opracowany w 1976 r. nigdy nie trafił — choć był tam skierowany — na forum rządu i tym samym nie mógł być realizowany. Jako drugą

sprawę wielkiej wagi wymienił nowelizację ustawy o bibliotekach informując, że PRB powołała zespół, który opracuje jej założenia. Dyr. Nowicki zakończył życzeniem, aby nowe władze były wymagającym partnerem i dla innych resortów, by były wymagające wobec siebie oraz by udało im się poprawić warunki pracy Biura (oklaski).

Kol. Teresa Brauer (Bydgoszcz) zaproponowała dołączenie do wniosków sprawy ujęcia w planie inwestycyjnym budowy gmachu dla WBP w Bydgoszczy, powołania centrali zaopatrzenia bibliotek z filiami w województwach, udziału bibliotekarzy w tworzeniu planów wydawniczych oraz zahamowania produkcji biblii, priorytetu bibliotek przy zakupie w Domach Książki, przywrócenia studiów bibliotekoznawczych w WSP.

Kol. L. Hejman poinformował o przebiegu wyborów. Do władz weszli:

Zarząd Główny: kol. kol. Stanisław Badoń, Sylwin Behcicki, Juliusz Bernard, Małgorzata Broll, Grzegorz Chmielewski, Franciszek Czajkowski, Stefan Dąbrowski, Wanda Dziadkiewicz, Marian Filipkowski, Jerzy Gajewski, Ewa Grzesiak, Bolesław Howorka, Andrzej Jopkiewicz, Andrzej Kempa, Józef Lewicki, Marianna Łochowska, Jan Marciniak, Grzegorz Michałowski, Zofia Płatkiewicz, Danuta Przemieniecka, Krystyna Rohozińska, Irena Suszko-Sobina, Józef Szulikowski, Jan Wołosz, Józef Zajac.

Główna Komisja Rewizyjna: Maria Bochan, Barbara Drewniewska, Janina Dydowicz, Teresa Jarząbek, Małgorzata Kłossowska, Tadeusz Matyjaszek, Danuta Tomczyk, zastępcy: Maria Kałdowska, Bożena Jacob.

Główny Sąd Koleżeńcki: Ryszard Bania, Barbara Ochranowicz, Zofia Rogowska, Stanisław Siadkowski, Władysława Wasilewska.

Kol. Ewa Apollo (Katowice) stwierdziwszy, że projekt uregulowania statusu bibliotekarzy zakładowych złożony w resorcie kultury pozostał bez echa, wyraziła potrzebę jasnego określenia praw i obowiązków tej grupy zawodowej oraz stworzenia centralnego organu zarządzania bibliotekami zakładowymi.

Kol. Jadwiga Ćwiekowa (Warszawa) poruszyła sprawę dokształcania kadr, która była przedmiotem zainteresowania Zarządu, lecz nie znalazła — poza ogólnym sformułowaniem — wyrazu w projekcie działania władz nowej kadencji. Zaproponowała, aby program uzupełnić materiałami Komisji Kształcenia i Doskonalenia Zawodowego ZG, określającymi model dokształcania przy zachowaniu form dotychczasowych oraz aby nadać Stowarzyszeniu funkcję merytorycznego koordynatora.

Kol. Zdzisław Szkutnik (Poznań) ponowił temat alarmującej sytuacji lokalowej, szczególnie magazynów bibliotek uczelnianych. Stwierdził, że na liście inwestycji powinny znaleźć się placówki wymagające interwencji najpilniej. Sugerował stworzenie w większych ośrodkach pracowni konserwacji starej książki, wniósł, aby ZG zajął się sprawą zorganizowania sieci usług oraz podjął starania o ułatwienie bibliotekom naukowym zakupu niezbędnych materiałów intrologatorskich. Stwierdził, że w dyskusji bardzo niewiele miejsca poświęcono użytkownikowi, którego obsługa stanowić może istotne pole działania dla Zarządu Głównego i okręgów, zwrócił uwagę na potrzebę zapewnienia pomocy dydaktycznych dla kształcenia użytkowników na różnych poziomach w bibliotekach publicznych, szkolnych, uczelnianych. Jako zadanie dla ZG wskazał stworzenie warunków do podejmowania na szczeblu okręgu współpracy bibliotek z analogicznymi placówkami innych krajów. Zaproponował, by ZG publikował coroczne sprawozdania z realizacji programu.

Kol. J. Burakowski zakwestionował niektóre propozycje dotyczące programu. Jako bardzo istotną potraktował sprawę skoordynowania działalności naukowej, w czym punktem wyjścia — jego zdaniem — powinno być zebranie przedstawicieli ośrodków zarówno prowadzących takie prace, jak i nie prowadzących oraz roz-

patrzenie faktu powstawania dziesiątków prac na tematy zbliżone. Polemizując z dyr. Nowickim w sprawie statutu Państwowej Rady Bibliotecznej podkreślił, że chodzi nie o wyizolowanie Rady z resortu, ale o jej powiązanie nie tylko z jego skromnymi możliwościami. Stwierdził, że konstruowanie planów rocznych i wieloletnich jest zadaniem różnych resortów, lecz Ministerstwo Kultury i Sztuki powinno być odpowiedzialne za referowanie spraw na posiedzeniu Prezydium Rady Ministrów i za informowanie środowiska o stopniu ich realizacji.

Kol. S. Krzywicki (Szczecin), który uczestniczył w plenum KC PZPR poświęconym sprawom inteligencji, poinformował zebranych o dyskusji na tematy szczególnie interesujące środowisko bibliotekarzy: o postulowanym zwiększeniu środków na potrzeby nauki i postępu, o decyzji zwiększenia nakładów książek, o mającym powstać przed X Zjazdem Partii szczegółowym programie rozwoju kultury polskiej, w tym również bibliotekarstwa. Stwierdził, że w związku z planowaną komputeryzacją systemu edukacji i wspierających go instytucji jest szansa na pozyskanie urządzeń technicznych dla bibliotek. Wyraził przekonanie, że zarysowuje się możliwość powstania centrum, które pełnić będzie funkcje integracyjne i stworzy warunki do stopniowego rozwiązywania nurtujących bibliotekarstwo problemów. Podkreślił też znaczenie wsparcia dla dążeń środowiska bibliotekarzy ze strony Wydziału Kultury KC PZPR oraz Rady Krajowej PRON.

Kol. S. Kubów wystąpił o wniesienie do statutu poprawki dotyczącej podniesienia liczby wiceprzewodniczących z dwu do trzech (przyjęto), po czym poinformował o ukonstytuowaniu się Prezydium Zarządu Głównego: przewodniczący — Stefan Kubów, I wiceprzewodniczący — Józef Lewicki, wiceprzewodniczący — Zofia Płatkiewicz i Jan Wołosz, sekretarz generalny — Andrzej Jopkiewicz, zastępca — Krystyna Rohozińska, skarbnik — Jan Marciniak, zastępca — Ewa Grzesiak, członek — przewodniczący komisji ds. współpracy z okręgami — Andrzej Kempa.

Następnie głos zabrał zastępca kierownika Wydziału Kultury KC PZPR Kazimierz Molek — tekst zob. s. 369.

Po zamknięciu dyskusji o głos poprosiła jeszcze kol. Jadwiga Wypych (Radom) stwierdzając, że środowisko powinno zabrać głos w sprawie elektronizacji i automatyzacji, szczególnie w bibliotekach naukowych, ale nie tylko. Postawiła wniosek, aby przy SBP powołać zespół, który zajęłby się rozpatrzeniem możliwości wprowadzenia automatyzacji do bibliotek wszystkich typów. Apelowwała do ZG, aby energicznie zajął się sytuacją ekonomiczną bibliotekarzy.

Na piśmie złożyła do protokołu głos kol. Genowefa Podgajniak (Radom). Na tle refleksji o znaczeniu bibliotekarstwa jako składnika kultury oraz o roli, jaką odegrało w budzeniu świadomości narodowej i ideowo-politycznej Polaków, ukazała rozwój bibliotek, odwagę i zaangażowanie ludzi, którzy tworzyli fundamenty sieci. Szczególną uwagę poświęciła działalności okręgu SBP w Radomiu, podejmowanym formom pracy, zamierzeniom na najbliższą kadencję.

Kol. J. Wołosz złożył sprawozdanie Komisji Uchwał i Wniosków, proponował przyjęcie projektu programu na l. 1985-1989 ze zmianami, które kolejno omówił, oraz przyjęcie wniosków zgłoszonych w trakcie dyskusji plenarnej. Obydwa dokumenty zostały przyjęte przy jednym wstrzymującym się od głosowania. Jednocześnie zatwierdzono apel w obronie pokoju, uchwałę w sprawie umożliwienia powrotu do organizacji członkom, którzy z niej odeszli w ostatniej kadencji, oraz uchwałę w sprawie budownictwa bibliotecznego. Sprawę skierowania apelu do marszałka Sejmu po krótkiej dyskusji oraz wycofaniu wniosku przez kol. Cybulskiego postanowiono potraktować jako składową wniosku, w którym jest mowa o opracowaniu stanowiska wobec centralnych władz administracyjnych, i polecić uwadze Zarządu Głównego. Wniosek dotyczący gorącego podziękowania organizatorom i gospodarzom Zjazdu, uznania jego organizacji za wzorową przyjęto długotwałymi oklaskami.

Obrady zakończyło wystąpienie przewodniczącego kol. Kubowa, który wyraził nadzieję, że całe środowisko zjednoczy się wokół realizacji programu, oraz w serdecznych słowach podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do owocnego przebiegu Zjazdu. Po wyprowadzeniu sztandaru SBP ogłosił o godz. 13.00 zakończenie Zjazdu.

**PROTOKÓŁ Z POSIEDZENIA PLENARNEGO
ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH
Z DNIA 12 MAJA 1985 R. W TORUNIU**

Oprócz członków Zarządu Głównego udział w posiedzeniu wzięli: dyrektor Książnicy Miejskiej kol. Ryszard Dorożyński, zastępca dyrektora Książnicy Miejskiej kol. Janina Huppenthal, b. przewodniczący Zarządu Okręgu SBP w Toruniu kol. Alojzy Tujakowski.

Otwierając posiedzenie przewodniczący Zarządu Głównego kol. Stefan Kubów powitał zebranych, podziękował dyrekcji Książnicy i przewodniczącemu Zarządu Okręgu w Toruniu za gościnne przyjęcie.

Zebrani zaakceptowali następujący porządek obrad:

1. Omówienie porządku i scenariusza Krajowego Zjazdu Delegatów,
2. Przyjęcie projektu uchwały o nadaniu godności członka honorowego SBP,
3. Przyjęcie uchwały o nadaniu Honorowych Odznak SBP,
4. Przyjęcie uchwały o przyznaniu Nagrody Naukowej im. Adama Łysakowskiego za l. 1983 i 1984,
5. Informacja o odznaczeniach państwowych dla bibliotekarzy,
6. Sprawy różne.

Ad 1. Program Zjazdu przedstawił przewodniczący Komisji Zjazdowej kol. Józef Lewicki. Zaproponował, by zwrócić się do delegatów z wnioskiem o przesunięcie części dyskusji z drugiego dnia obrad na trzeci i o przeprowadzenie wyborów w drugim dniu Zjazdu. Zabieg taki będzie korzystny ze względów organizacyjnych, pozwoli — gdyby zaszła konieczność — przeprowadzić wybory uzupełniające trzeciego dnia.

Kol. Lewicki złożył serdeczne podziękowanie na ręce kol. R. Dorożyńskiego i przewodniczącego Zarządu Okręgu w Toruniu kol. Franciszka Czajkowskiego za ogromny wkład pracy w przygotowanie Zjazdu.

Przedstawiono propozycje Prezydium ZG do władz Stowarzyszenia.

Zarząd Główny: kol. kol. Stanisław Badoń (Poznań), Sylwin Bechcicki (Częstochowa), Juliusz Bernard (Wrocław), Grzegorz Chmielewski (Zielona Góra), Radosław Cybulski (Warszawa), Stanisław Czajka (Warszawa), Franciszek Czajkowski (Toruń), Zdzisław Daraż (Rzeszów), Stefan Dąbrowski (Warszawa), Wanda Dziadkiewicz (Katowice), Marian Filipkowski (Olsztyn), Ewa Grzesiak (Kalisz), Bolesław Howorka (Poznań), Andrzej Jopkiewicz (Warszawa), Andrzej Kempa (Łódź), Józef Lewicki (Warszawa), Jan Marciniak (Płock), Zofia Płatkiewicz (Poznań), Danuta Przemieniecka (Koszalin), Zofia Rogowska (Tarnów), Zofia Stanisława (Rzeszów), Józef Szulikowski (Radom), Władysława Wasilewska (Warszawa), Jan Wołosz (Warszawa), Józef Zajac (Kraków).

Główna Komisja Rewizyjna: kol. kol. Maria Bochan (Piła), Janina Dydowicz (Poznań), Maria Kaldowska (Kielce), Danuta Tomczyk (Radom), Tadeusz Zarzębski (Warszawa), Anna Żalik (Leszno).

Główny Sąd Koleżeński: kol. kol. Stanisław Siadkowski (Szczecin), Józef Szczereba (Bielsko-Biała), Zuzanna Wysocka (Chełm).

Propozycje Prezydium ZG do składu Prezydium Zjazdu: kol. kol. R. Cybulski, S. Czajka, R. Dorożyński, Stanisław Krzywicki, D. Tomczyk.

Otwierając dyskusję przewodniczący zwrócił uwagę, że podany wykaz kandydatów do władz Stowarzyszenia jest tylko propozycją Prezydium ZG; w przypadku, gdy zostanie przez Zarząd Główny zaakceptowany, otrzyma go Komisja Wyborcza. Podczas Zjazdu zarówno Komisja Wyborcza, jak i delegaci będą mogli zgłaszać własne kandydatury. Ostateczną wersję listy kandydatów do władz Stowarzyszenia przygotowuje i przedstawi Zjazdowi Komisja Wyborcza.

Kol. kol. Rogowska i Wasilewska nie wyraziły zgody na kandydowanie do Zarządu Głównego. Kol. Zarzębski stwierdził, że względy osobiste nie pozwalają mu na kandydowanie do władz Stowarzyszenia.

Krytycznie do przedstawionej listy kandydatów ustosunkował się kol. Zbigniew Nowak. Wytknął, że na liście nie ma żadnego kandydata z okręgu gdańskiego ani przedstawiciela Polskiej Akademii Nauk. Zwrócono uwagę, że wśród propozycji Prezydium ZG jest niewielka liczba młodych bibliotekarzy oraz słabo są reprezentowane okręgi mniejsze liczebnie (kol. Czajkowski). Zaproponowano, by na listę kandydatów do Zarządu Głównego wpisać następujące osoby: kol. kol. Janinę Szarek (Tarnów), Krystynę Rohozińską (Wrocław), Grzegorza Michałowskiego (Biała Podlaska), a na listę kandydatów do Głównej Komisji Rewizyjnej: kol. Małgorzatę Kłossowską i Barbarę Drewniewską z Warszawy.

Sprawę wyboru przewodniczącego Zarządu Głównego poruszył kol. Marciniak. Zwrócił się do kol. Kubowa z pytaniem, czy zamierza kandydować do tej funkcji; po otrzymaniu odpowiedzi twierdzącej zainteresował się propozycjami innych kandydatów. Kol. Lewicki poinformował, że były rozpatrywane propozycje kol. kol. Czajki i Cybulskiego, jednak obaj nie wyrazili zgody. Kol. Lewicki stwierdził, że jeżeli nie padnie jakaś propozycja z sali, kol. Kubów będzie jedynym kandydatem na przewodniczącego.

Kol. Tujakowski zainteresował się stroną organizacyjną wyborów. Stwierdził, że projekt regulaminu obrad nie precyzuje jednoznacznie, czy wybory do władz kolegialnych SBP i na przewodniczącego będą się odbywały jednocześnie. Kol. Howorka poinformował, że najpierw odbędą się wybory na przewodniczącego, a dopiero po ogłoszeniu wyników — wybory do ciał kolegialnych.

Ustalono, że w przypadku, gdy do funkcji przewodniczącego ZG będzie kandydowała tylko jedna osoba, o wyniku wyborów zadecyduje wymagana większość głosów.

Ad 2. Projekt uchwały o nadaniu godności członka honorowego SBP kol. kol. Janinie Cygańskiej, Marii Dembowskiej, Izabeli Nagórskiej, Ewie Pawlikowskiej, Stanisławowi Siadkowskiemu, Alojzemu Tujakowskiemu i Zofii Wieczorek odczytała kol. Z. Płatkiewicz. Zaakceptowano wniosek kol. Lewickiego, by w przypadku uchwały o nadaniu godności członka honorowego SBP zaproponować delegatom odejście od postanowień statutu przewidujących głosowanie tajne i wybór kwalifikowaną większością 2/3 oddanych głosów. Wybór członków honorowych SBP powinien odbywać się w głosowaniu jawnym.

Podkreśliwszy staranność i celność w wyborze zasłużonych dla bibliotekarstwa i Stowarzyszenia kandydatów do tytułu członka honorowego SBP jednogłośnie przyjęto projekt uchwały.

Ad 3. Jednogłośnie przyjęto też uchwałę, aby Honorowe Odznaki SBP otrzymali następujące osoby: Jan Aleksyński, Maria Bochan, Zdzisława Borowska, Czesław Burdziński, Ireneusz Chmurzyński, Krystyna Czepulkowska, Stefan Dąbrowski, Ryszard Dorożyński, Mieczysława Dymna, Zygfryd Gardzielewski, Mieczysław Grabaszewski, Janina Huppenthal, Jadwiga Jażdżewska, Maria Kałdowska, Jadwiga Kołowska, Genowefa Janina Kostyrko, Krystyna Kozak, Zofia Kwaśniewska, Lidia Lisak, Teresa Łuba, Kryspin Maliński, Jadwiga Małysz, Stanisława Mroczkowska, Irena Paca, Józef Prus, Urszula Schiplack, Krystyna Sławińska, Emilia Skowronek, Zofia Sobaszekiewicz, Andrzej Spóz, Władysław Stefaniuk, Maria

Szczuka, Józef Tymkowicz, Wiesław Wcześny, Barbara Winnicka, Teresa Wojtych, Krystyna Wołoch, Stanisław Wrzeszcz.

Ad 4. Przewodniczący poinformował, że powołana przez Zarząd Główny Komisja proponuje przyznać Nagrodę Naukową im. Adama Łysakowskiego za rok 1983 doc. dr hab. Zofii Gacy-Dąbrowskiej, autorce książki *Bibliotekarstwo II Rzeczypospolitej* — za wszechstronne badania dziejów bibliotekarstwa polskiego w ważnym okresie jego rozwoju, a za rok 1984 — mgr Marii Lenartowicz, autorce książki *Przepisy katalogowania książek. Cz. 1. Opis bibliograficzny* — za twórczą pracę nad dostosowaniem międzynarodowych norm opisów książek do potrzeb bibliotek polskich. ZG jednogłośnie zaakceptował propozycję.

Podczas krótkiej dyskusji zastanawiano się nad celowością połączenia w przyszłości Nagrody Naukowej SBP z wyróżnieniem pieniężnym, nie podejmując jednak jednoznacznej decyzji.

Ad 5. Kol. Lewicki poinformował, że Prezydium ZG podjęło usilne starania, by z okazji Zjazdu uhonoriować zasłużonych bibliotekarzy i działaczy SBP odznaczeniami państwowymi. W wyniku tych starań i dzięki przychylności Departamentu Kadr MKiS Rada Państwa nadała 2 Krzyże Komandorskie Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Oficerski, 6 Krzyży Kawalerskich, 17 Krzyży Zasługi oraz 16 Medali 40-lecia Polski Ludowej. Poza tym ok. 30 wniosków SBP na odznaczenia państwowe różnych stopni włączyło MKiS do puli wniosków rozpatrywanych w trybie ustawy o upowszechnianiu kultury. Wnioski te są obecnie rozpatrywane przez Radę Państwa. W przypadku akceptacji odznaczenia zostaną wręczone na przełomie maja i czerwca przez ministra Żygulskiego.

Wnioski o odznaczenia były składane do Zarządu Głównego przez zarządy okręgów i zatwierdzane przez Komisję Nagród i Odznaczeń ZG.

Ad 6. Zarząd Główny zapoznał się z listem otwartym Komisji Normalizacji Bibliograficznej podpisanym przez dr Annę Sitarską w sprawie rezygnacji SBP z udziału w pracach sekcji katalogowania IFLA. Komisja podaje w wątpliwość słuszność tej decyzji, zwraca uwagę, że zostanie wstrzymany dopływ ważnych roboczych dokumentów oraz zostanie przekreślona możliwość współdziałania Polski w tworzeniu przepisów międzynarodowych.

Kol. Kubów przypomniał, że SBP może brać udział w pracach tylko 4 sekcji IFLA. Prezydium wycofało SBP z Sekcji Katalogowania IFLA, gdyż nie było odpowiednika tej sekcji w strukturze Stowarzyszenia. Była natomiast, i jest nadal, Sekcja Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych ZG, której aktywność i osiągnięcia przemawiały za wprowadzeniem Sekcji do IFLA.

W trakcie dyskusji wyrażono pogląd, że bibliotekarstwo polskie powinno mieć możliwość udziału w pracach i czerpaniu z dorobku Sekcji Katalogowania IFLA (kol. kol. Jan Burakowski, Hanna Zasadowa, Tadeusz Zarzębski, Stanisław Badoń). Ustalono, że należy sprawę przekazać Polskiemu Komitetowi Współpracy z IFLA.

Zarząd Główny przyjął sprawozdanie finansowe za rok 1984.

Zamykając ostatnie posiedzenie ZG w upływającej kadencji przewodniczący podziękował zebrany za czteroletnią współpracę, złożył też wszystkim życzenia dalszych osiągnięć w pracy zawodowej i społecznej.

Juliusz Wasilewski

NAGRODA LITERACKA STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH ZA ROK 1984

Doroczna Nagroda Literacka Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przyznawana jest przez Zarząd Główny SBP współczesnym polskim autorom najbardziej poczytnych i najlepszych, zdaniem bibliotekarzy, książek beletrystycznych i popu-

larnonaukowych. Ustanowiona w 1983 r. Nagroda spotkała się z dużym zainteresowaniem społecznym. W wypowiedziach krytyków, publicystów i twórców często występował pogląd o dużej szarżach Nagrody Literackiej SBP na odegranie ważnej roli opiniotwórczej w dziedzinie popularyzacji polskiego piśmiennictwa.

Laureaci za 1984 r. wyłonieni zostali na podstawie plebiscytu przeprowadzonego wśród bibliotekarzy z 29 województw.

W dziale literatury beletrystycznej Nagrodę przyznano:

1. Wiesławowi Myśliwskiemu — za książkę *Kamień na kamieniu*
2. Zbigniewowi Nienackiemu — *Raz w roku w Skirolawkach*
3. Romanowi Bratnemu — *Rok w trumnie*

Kolejne pozycje uzyskali:

4. Stanisława Fleszarowa-Muskat — *Most nad rwącą rzeką*
5. Wojciech Żukrowski — *Kamienne tablice*
6. Jan Dobraczyński — *Małżeństwo Anny*
7. Stanisława Fleszarowa-Muskat — *Pozwólcie nam krzyżeć*
8. Halina Auderska — *Smok w herbie*
9. Edward Kopczyński — *Barbara, miłość i medycyna*
10. Krystyna Siesicka — *Przez dziurkę od klucza*

W dziale literatury niebeletrystycznej Nagrodę przyznano:

1. Zbigniewowi Lwowi Starewiczowi — za książkę *Seks partnerski*
2. Janowi Ciechanowskiemu — *Powstanie warszawskie*
3. Michalinie Wiśtockiej — *Sztuka kochania*

Kolejne pozycje uzyskali:

4. Olgierd Terlecki — *Generał Sikorski*
5. Aleksander Krawczuk — *Neron*
6. Ryszard Kapuściński — *Cesarz*
7. Cezary Chlebowski — *Wachlarz*
8. Irena Gumowska — *Ziółka i my*
9. Adam Słodowy — *Lubię majsterkować*
10. Waldemar Łysiak — *Francuska ścieżka*.

ODPOWIEŹ JANISŁAWA OSIĘGŁOWSKIEGO NA RECENZJĘ
ALICJI STRZELCZYK

W *Przeglądzie Bibliotecznym* (1984 R. 52 z. 3/4) ukazało się omówienie mego skryptu pt. *Przechowywanie i konserwacja książki* (Poznań 1982). Autorka, prof. dr hab. Alicja Strzelczyk, jest uznanym w Polsce autorytetem w dziedzinie konserwacji książki, kierownikiem Zakładu Konserwacji Papieru i Skóry w UMK w Toruniu, niemniej metody, których użyła recenzując moją pracę, obligują mnie do podjęcia polemiki. Brak w recenzji informacji, iż skrypt adresowany jest dla studentów III roku studiów bibliotekoznawczych, co zdecydowało o doborze treści. Trudno zgodzić się z Recenzentką, wskazującą na szczupłość opracowania czy na pobieżne, a w innym przypadku zbyt rozwlekłe omówienie zagadnień, ponieważ stwierdzenia te nie zostały poparte żadnymi konkretnymi. Być może raz Recenzentkę to, iż na materiałoznawstwo poświęciłem aż 12 stron, podczas gdy na tak obszerny dział, jakim jest restauracja książki — zaledwie 18. Wyniknęło to stąd, iż w programie studiów bibliotekoznawczych konserwacja książki stanowi jedyny przedmiot, który przynosi słuchaczowi wiadomości o materialnej budowie książki. Szczupłość rozdziału o restauracji książki tłumaczy się tym, że przyszły bibliotekarz, który nie będzie praktykiem-restauratorem książki, winien zdobyć jedynie ogólną orientację w tym zakresie. Rozbudowanie rozdziału *Profilaktyka* (27 s.) wyniknęło stąd, iż bibliotekarz ma najwięcej do powiedzenia właśnie na tym polu. Zasadność takich proporcji rozdziałów jest oczywista dla każdego nauczyciela akademickiego, umiającego spojrzeć na program studiów w sposób całościowy, a nie skoncentrowanego wyłącznie na swym przedmiocie. Przypomnijmy jeszcze, iż skrypt akademicki ma być pomocnym narzędziem w realizacji programu przedmiotu studiów, a nie usystematyzowanym wykładem obejmującym całą dziedzinę — taką funkcję pełnią podręczniki.

Nadzwyczaj trudno ustosunkować mi się do wielokrotnie występujących generalizacji typu „Autor [...] omawia zagadnienia znane mu wyłącznie z literatury”; „Autor bardzo ogólnikowo i dyletancko omawia”; „Nie można bowiem tolerować sytuacji, w której skrypty opracowują autorzy niekompetentni”. Autorka recenzji zamierza udowodnić moją niekompetencję i dyletanctwo przedstawiając listę moich błędów, ułożoną wg kolejności ich występowania w skrypcie. Dokonałbym jednak ich podziału na następujące grupy: błędy, które popełniłem rzeczywiście; błędy w rozumieniu Autorki, a w moim nadające się do dyskusji; błędy dla mnie niezrozumiałe i wreszcie — oczywiście błędy popełnione przez Recenzentkę.

Błędy pierwszej grupy, a więc te, które powstały z winy autora, są nieliczne i za ich wskazanie mogą być tylko wdzięczny Recenzentce; dokonałem już oczywiście korekty w przygotowanym, rozszerzonym następnym wydaniu skryptu.

Drugą grupę błędów w rozumieniu Alicji Strzelczyk moim zdaniem potraktować należy jako materiał dyskusyjny. Na liście błędów zajmują one wiele miejsca i nie sposób do wszystkich się tutaj ustosunkować. Wskażmy więc tylko kilka przykładów.

Recenzentka stwierdza: „Rozdział 3. *Profilaktyka* zawiera 9 podrozdziałów, wśród których znajdują się *Dezynsekcja* oraz *Dezynfekcja*. Uważam, że zabiegi zwalczania owadów oraz mikroorganizmów nie należą do czynności profilaktycznych. Jest to leczenie chorego organizmu, jakim jest zbiór lub pojedyncza książka. Podrozdziały te powinny być włączone do rozdziału *Restauracja*” (s. 455 rec.).

Chciałbym tutaj odesłać Recenzentkę do s. 30 skryptu, gdzie zdefiniowana jest profilaktyka, do s. 57, gdzie zdefiniowana została restauracja, oraz do ogłoszonego w *Studiach o Książce* (1984 T. 14) mego artykułu pt. *Konserwacja książki — rozważania terminologiczne*. Niszcząc owada lub grzyb w książce, konserwator zwalcza przyczynę niszczenia. Zgodnie z przyjętymi definicjami ta czynność mieści się wyłącznie w profilaktyce. Po usunięciu tych przyczyn, a więc po zakończeniu dezynfekcji i dezynsekcji, pozostają do usunięcia skutki działania owadów lub grzybów w postaci rozmaitych uszkodzeń, np. wydrażonych korytarzy czy zbutwienia kart. Usunięcie tych skutków poprzez uzupełnienie ubytków oraz wzmocnienie kart, jest dopiero czynnością restauracyjną.

Posługując się tak szeroko rozumianym pojęciem restauracji, Recenzentka mogłaby przecież zaliczyć do niej także osuszanie murów magazynu bibliotecznego, bo one też są przyczynami chorób niszczących książki, zwalczanie kurzu, który zakaża książkę niszczącymi związkami chemicznymi itd. Do czasu, aż Recenzentka nie przygotuje lepszej argumentacji, pozostanę przy przyjętej w skrypcie systematyce konserwacji książki.

W jednym tylko przypadku Recenzentka uznała, iż stanowisko autora skryptu jest dyskusyjne, a więc nie błędne, tam mianowicie, gdzie mowa o uzupełnieniach tekstu lub rysunku w konserwowanym obiekcie zabytkowym. W takim razie jednak przypadek ten wypadłoby chyba omówić poza listą błędów. A samo rozstrzygnięcie tego problemu należałoby uznać za jeden z najpilniejszych postulatów dotyczących zakresu działań restauracyjnych. I dodajmy tutaj od razu, że na tym polu najmniej do powiedzenia będzie miał restaurator książki: decyzję powinni podejmować tu bibliografowie, bibliotekarze, historycy sztuki, antykwariusze, bibliofile, pozostawiając konserwatorowi jedynie wolną rękę w doborze odpowiednich technik i środków niezbędnych do należytego wykonania powierzonej mu pracy.

Przejdźmy do trzeciej grupy błędów, która w zestawieniu Recenzentki jest najobfitsza, choć zarzuty pozostają niejasne i niezrozumiałe. Dotyczy to np. tak oto sformułowanego zarzutu: „S. 19-20. Podstawowym pożywieniem larwy żywiaka jest skrobia znajdujaca się w klejach, jednakże (...) atakowany jest również papier, a nawet drewno okładzin książkowych. A. S. Larwy żywiaka są rzeczywiście wszystkożerne. Najlepszym dla nich pożywieniem jest skrobia oraz białka (np. w klejach opraw, kleje zwierzące w papierze). Atakując drewno larwy żywią się zawartością komórek drewna, a bogate w celulozę i ligninę ściany tych komórek pozostawiają wraz z ekskrementami w chodnikach w formie proszku” (s. 454 rec.). Tak brzmi zarzut Recenzentki, a dodajmy, że wykropkowana część treści skryptu to fragment: „żywią się one także celulozą i ligniną, stąd też ...”. Gdzie zatem szukać istoty sugerowanego błędu czy nieścisłości? Na to pytanie, niestety, nie potrafiałem odpowiedzieć.

Zadziwiająco brzmi dowodzenie Recenzentki: „S. 12. Skóra garbowana (...) jest bardzo odporna na działanie czasu, pękanie, łamanie, łuszczenie i ścieranie; s. 23. Gaz ten [dwutlenek siarki] łącząc się z tlenem atmosferycznym i wodą z powietrza tworzy kwas siarkowy (...), który (...) niszczy (...) kolagen. A. S. Autor nie łączy faktów wymienionych na ww. stronach i nie wspomina o groźnej „chorobie” skóry oprawnej, zwanej czerwoną korozją (ang. red rot), powodującej zniszczenia większości opraw skórzanych wykonanych przed 1850 r.” (s. 453 rec.).

Rzeczywiście, nie łączę tych faktów, a z pełną świadomością rozdzielał. Autora

obowiązuje przecież ściśle trzymanie się tematu. Skoro s. 12 skryptu należy jeszcze do rozdziału *Materiałoznawstwo*, uważam za zbytne omawianie właśnie tutaj choroby skóry, ponieważ temu zagadnieniu jest poświęcony rozdział następny.

Dorzućmy tutaj jeszcze zarzut dotyczący s. 59 skryptu: „A.S. Autor popełnia tu kardynalny błąd, polecając najpierw oczyszczenie z kurzu i warstw drobnoustrojów, a potem dezynfekcję przez gazowanie. Dezynfekcja musi poprzedzać oczyszczenie, gdyż w przeciwnym wypadku rozsiewa się niepoliczalne ilości zarodników grzybów w pomieszczeniach, zakażając nimi książki i personel” (s. 455 rec.). Czyżby Recenzentka nie zapoznała się z treścią s. 58, gdzie te wszystkie zastrzeżenia co do zabezpieczenia przed rozprzestrzenianiem drobnoustrojów zostały wymienione?

Autorka recenzji stawia zarzut dotyczący stosowania do konserwacji bibułki japońskiej z nylonu stwierdzając, że autor skryptu proponuje „przyklejanie bibułki nylonowej do papieru klejem rozpuszczalnym w wodzie, zalecając zrywanie suchej części bibułki. Wyżej zaś podaje, że bibułka ta jest bardzo wytrzymała i że musi być cięta nożyczkami” (s. 456 rec.). W rzeczywistości napisałem coś zupełnie innego: „W ostatnich latach rozpoczęto produkcję i stosowanie do celów konserwacyjnych bibułki japońskiej wykonanej z nylonu, o znaczenie wyższej przezroczystości aniżeli wykonana z włókien roślinnych. Bibułka ta o olbrzymiej wytrzymałości posiada jednak swe wady: musi być cięta nożyczkami (bibułek z włókien roślinnych kształtuje się za pomocą nawilżenia i zrywania, dzięki czemu jej przyklejone krawędzie są zupełnie niewidoczne) oraz że po kilku latach nieco żółknie” (s. 66 skr.).

Za zupełnie nieuzasadnione uważam także stwierdzenie: „Autor nie zdaje sobie sprawy, jakich materiałów używać można w konserwacji obiektów papierowych. Miesza techniki wzmacniania i sklejanie” (s. 456 rec.). Wydaje się, że ten zarzut wymagałby sprecyzowania.

Przejdźmy wreszcie do omówienia tych błędów, które popełnia sama Recenzentka polemizując z moim skrytem. Wymieńmy tu pomyłkę najoczywistszą: S. 20. Rybik cukrowy (...) jest to owad nie przechodzący metamorfoz. A.S. Przechodzi. Forma larwalna jest bardzo podobna do postaci dorosłej” (s. 454 rec.). Podczas ćwiczeń ze studentami, gdy obserwowaliśmy rozwój rybaka, nie dostrzegaliśmy larwy i poczwarki. Aby się upewnić, przejrzałem szereg podręczników z zoologii. M.in. w podręczniku K. Simma znajdujemy: Podgromada: Szczeciogony, 1. rząd: jawnoszczękie, rodzina luśniczkowate, a wśród nich rybik cukrowy — *Lepisma saccharina* — „przeobrażenia nie przechodzą”¹. Fakt ten jest znany autorom prac z zakresu konserwacji książki. W wydany w 1953 r. podręczniku czytamy: „Rybyteik (*Lepisma saccharina*) ... Owad ten nie przechodzi metamorfozy”².

Do błędów Autorki zaliczyłbym również stwierdzenie, że czerwona korozja powoduje zniszczenia większości opraw skórzanych wykonanych przed 1850 r. (s. 453 rec.). Data ta to moment podjęcia pierwszych naukowych dociekań nad przyczynami owej choroby, a przecież ulegają jej z równym skutkiem skóry opraw powstałe przed 1850 r., jak i zupełnie nam współczesne.

Ponadto nadal twierdzą, iż proces hydrolizy powoduje nie tylko zwiększenie wilgotności środowiska, ale także podniesienie jego temperatury (s. 454 rec.).

Odnosnie do opisanego zabiegu impregnacji odnoszę wrażenie, że Autorka recenzji nie zauważyła, że — co wyraźnie podkreślam — jest to podrozdział prezentujący tendencje rozwojowe w restauracji książki. Na s. 68-69 skryptu piszę: „Aktualnie zabieg impregnacji w odniesieniu do konserwacji książki znajduje się w stadium daleko zaawansowanych eksperymentów” oraz: „Zabieg impregnacji jest szcze-

¹ K. Simm: *Zoologia dla przyrodników i rolników*. T. 1. Poznań 1948 s. 374-375.

² *Konserwacja materiałów archiwalnych*. Warszawa 1953 s. 15.

gólnie zalecany w tych przypadkach, gdy konserwator ma do czynienia z papierem całkowicie zbutwiałym lub też spoielonym”.

Natomiast to, co proponuje Recenzentka, jest przecież podstawowym zabiegiem introligatorskim, stosowanym w Europie od co najmniej XIV w., a w terminologii restauracyjnej posiadającym nazwę „planировanie” (1/8 kg kleju skórno-kostnego rozpuszcza się w 1 litrze wody). Poddany temu zabiegowi papier zanurza się w ciepłym roztworze tego kleju lub też nasącza się za pomocą tamponów (wbrew twierdzeniu Recenzentki: nie pędzłuj s. 456 rec.). Czynność ta sprawdzona wielowiekowym doświadczeniem, ostatnio uzupełniona dołączaniem środków toksycznych, nadaje papierowi cechy elastyczności i zwartości. Z równym powodzeniem można stosować klej żelatynowy, ostatnio natomiast z dużą dozą sceptycyzmu twierdzi się o przydatności metylocelulozy czy innych rodzajów klejów.

Kończąc chciałbym podkreślić, że jako autor byłem w pełni przekonany o nieodkonalności tej pierwszej próby opracowania skryptu pomocnego w realizacji przedmiotu: Przechowanie i konserwacja książki, jednakże spodziewałem się i oczekiwałem krytyki, która winna się przyczynić do udoskonalenia kolejnych edycji skryptu. Niestety, ze strony Alicji Strzelczyk doczekałem się recenzji destrukcyjnej, a jedyny wniosek, jaki winienem z niej wyciągnąć, to że jestem niekompetentnym dytantem.

A tymczasem przedmiotem dyskusji winien być m.in. problem struktury konserwacji książki jako dziedziny nauki. Jednakże właśnie to zagadnienie uzyskało ze strony Alicji Strzelczyk zaledwie milczącą aprobatę. Nie doczekałem się też wypowiedzi na temat zakresu tej dziedziny czy stosunku do nauk pokrewnych, czy wreszcie poza jednym tylko, dyskusyjnym zresztą przypadkiem — żadnej wypowiedzi co do układu treści skryptu.

Zdaję sobie sprawę, że jestem autorem pierwszego polskiego akademickiego skryptu z zakresu konserwacji książki i wydaje mi się, że pierwsza tego rodzaju propozycja mogłaby się spotkać z krytyczną, ale życzliwą oceną. Niestety, drugiego warunku nie spełnia recenzja Alicji Strzelczyk.

ODPOWIEDŹ ALICJI STRZELCZYK

Odpowiedź J. Osieglowskiego, Autora skryptu *Przechowywanie i konserwacja książki* na moją recenzję zmusza mnie do zajęcia się jeszcze raz tym zagadnieniem.

Szkoda, że Autor, który uważa się za fachowca z dziedziny konserwacji książki, popełnił w swym skrypcie tyle błędów, że Redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* prosiła mnie o wykonanie erraty w miejsce zaproponowanej ogólniejszej recenzji.

Uwagi Autora przedstawione w jego odpowiedzi przekonują mnie o tym, że pewne zagadnienia potraktował on tak niezrozumiale, że wymagają one dodatkowych wyjaśnień z jego strony.

Swoje błędy poprawione przeze mnie w recenzji kwituje Autor jako „nieliczne” i zapowiada ich skorygowanie w następnym wydaniu skryptu. Zaznaczam, że było ich 22 na 23 wytknięte. Nie są więc tak „nieliczne”. Natomiast z wielkim patosem rozwódzi się Autor nad sprawami, o których trudno z nim dyskutować, bo uważa on, że wszystko wie najlepiej. Np. dywagacje czy dezynfekcje to profilaktyka, czy restauracja? Trudno się z nim porozumieć, bo jego znajomość dezynfekcji, jej techniki i środków jest znikoma. Sam Autor na s. 58 potwierdza fakt, że w „warstacie konserwatora” przeprowadza się dezynfekcję i dezynekcję, więc gdzie jest sedno dyskusji? Na tejsze s. 58 Autor stwierdza, że „magazyn” to część pracowni konserwatorskiej, gdzie przeprowadza się prace przygotowawcze do dalszych zabiegów, a więc oczyszczanie z kurzu i pleśni, oraz przeprowadza dezynfekcję i de-

zynsekcję. I nadal twierdzą, że z tekstu wynika, że książki się najpierw czyści z pleśni, a potem dezynfekuje. Trudno więc dogadać się z Autorem skryptu, bo się stale obraża, nie poddając szczegółowej analizie mojej „erraty”.

Do jednego się przyznaje. Rybik cukrowy nie przechodzi metamorfozy, Autor miał więc rację (s. 20). Niech mnie entomologowie wykreślą z grona swoich znajomych! Ale to jedyny zarzut niesłuszny wobec Autora.

Uważam, że w końcowej części swojej „odpowiedzi” J. Osiegiński posuwa się za daleko, pomawiając mnie o chęć destruktywnego oddziaływania na niego i na wielu nauczycieli akademickich, potencjalnych autorów skryptów.

Alicja Strzelczyk

MARIA TRZCIŃSKA
1908-1986

Dnia 21 stycznia 1986 r. zmarła mgr Maria Trzcińska, starszy kustosz dyplomowany, wieloletni zasłużony bibliotekarz w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi i w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie.

Maria Trzcińska (z domu Pytowska) urodziła się w Bełchatowie dn. 20 stycznia 1908 r. Świadectwo dojrzałości uzyskała w Łodzi w 1926 r., a w r. ak. 1926/27 rozpoczęła studia historyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Ukończyła je w 1931 r., uzyskując dyplom magistra filozofii w zakresie historii. Tematem jej pracy magisterskiej była „Rola Gdańska w wojnie trzynastoletniej”.

Przygotowywała się do zawodu nauczycielskiego; po ukończeniu w 1933 r. Studium Pedagogicznego i odbyciu praktyki uzyskała dyplom nauczyciela szkół średnich. Nie mogąc jednak znaleźć pracy w szkolnictwie, rozpoczęła staż bibliotekarski w Bibliotece Popularnej w Łodzi w grudniu 1937 r. Jeszcze w czasie studiów — w 1929 r. — wyszła za mąż za Bronisława Eychnera, działacza społecznego.

Wojna odmieniła wkrótce tok Jej życia zawodowego i osobistego. Przeniosła się do Piotrkowa Trybunalskiego i tu podjęła działalność dydaktyczną, uczestnicząc w tajnym nauczaniu na terenie getta. Jesienią 1942 r. przyjechała do Warszawy. W lutym 1944 r. w czasie blokady osiedla WSM na Żoliborzu została aresztowana i — po dwumiesięcznym pobycie na Pawiaku — wywieziona do obozu w Ravensbrück. Ewakuowana w ostatnim miesiącu wojny wraz z innymi więźniarkami do Szwecji w wyniku akcji charytatywnej Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, zaraz po zakończeniu działań wojennych w maju 1945 r. wróciła do Łodzi.

Dnia 1 lipca 1945 r. Maria Trzcńska podjęła pracę w Bibliotece tworzącego się Uniwersytetu Łódzkiego, początkowo na stanowisku młodszego, a wkrótce starszego asystenta. Zaczęła od katalogowania książek i czasopism oraz opieki nad wypożyczalnią. W ostatnich miesiącach 1947 r. została kierownikiem Działu Czytelnictwa (od 1953 r. — Dział Udostępniania Zbiorów).

W celu podniesienia swych kwalifikacji ukończyła dwa kursy bibliotekarskie, zorganizowane przez Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich oraz przez Państwowy Instytut Książki. Wkrótce potem — w listopadzie 1948 r. — zdała egzamin dla kandydatów na stanowiska I kategorii w państwowej służbie bibliotecznej. Dnia 1 sierpnia 1953 r. została awansowana na stanowisko kustosa.

Należała do najbardziej twórczych i cenionych pracowników w zespole Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi, była organizatorem agend czytelniczych, publikowała wyniki swych doświadczeń zawodowych¹.

Pracując w Bibliotece, Maria Trzcńska prowadziła też intensywną działalność dydaktyczną poza BUŁ: w l. 1945-1949 była nauczycielką historii w szkolnictwie średnim dla dorosłych; w l. 1949-1954 miała wykłady w Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej, a następnie na specjalizacji bibliotekarskiej po III roku studiów na Uniwersytecie Łódzkim. Prowadziła też zajęcia z historii ruchu robotniczego na Studium Naukowym Towarzystwa Wiedzy Powszechnej.

Ze względów rodzinnych wystąpiła o przeniesienie do Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie i została tu zatrudniona jako kierownik Oddziału Udostępniania (1.11.1957) na stanowisku kustosa, a następnie kustosa dyplomowanego (1.01.1962) i starszego kustosa dyplomowanego (1.09.1968): Biblioteka znajdowała się wówczas w okresie aktywnej reorganizacji, związanej zarówno ze zmianami sytuacji politycznej w kraju i na Uczelni, z przyspieszonym rozwojem nauki i dydaktyki, jak też ze zmianą kierownictwa BUW i poprawą jej sytuacji lokalowej.

Maria Trzcńska stała się od razu jednym z najaktywniejszych organizatorów Biblioteki, przede wszystkim w sferze udostępniania zbiorów, ale również w kształtowaniu ich profilu. Będąc członkiem nowo powstającej Rady Bibliotecznej miała też wpływ na wszystkie inne podstawowe sprawy Biblioteki. Bezpośrednio po przybyciu do BUW, już w końcu listopada 1957 r., przedstawiła swój program prac w zakresie udostępniania zbiorów, który sprowadzał się do trzech zadań: 1) polepszenia warunków pracy czytelników, 2) uproszczenia i modernizacji prac wewnętrznych, 3) uporządkowania i skodyfikowania zasad pracy. W ciągu 15-letniej działalności w BUW Maria Trzcńska realizowała założony program konsekwentnie i z bardzo dużym wkładem pracy własnej, nie słabnącym do ostatnich miesięcy Jej związków z Biblioteką. Aby wysiłek ten w pełni ocenić, pamiętać należy i o tym, że pracę w BUW podjęła już jako kobieta 50-letnia, w bardzo złym stanie zdrowia, nękana chorobami. Bo wprawdzie przeżyła wojnę, ale wyszła z niej ze zniszczonym zdrowiem, którego nie zdołała odzyskać.

Zmierzając do utworzenia w Bibliotece godniejszego warsztatu pracy dla czytelników Maria Trzcńska stała się architektem trzech zbiorów Biblioteki o podstawowym znaczeniu dla czytelników: księgozbioru podręcznego czytelni głównej, księgozbioru dydaktycznego „W” — wieloegzemplarzowego zasobu przeznaczanego do wypożyczeń studenckich oraz księgozbioru dla obsługi studentów zaocznych („Wz”).

Księgozbiór Czytelni rozproszony przez Niemców w okresie okupacji, częściowo ukryty w podziemiach Biblioteki, pospiesznie rekonstruowany w l. 1945-1946 —

¹ Czytelnictwo BUŁ. W: Pierwsze dziesięciolecie Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi 1945-1955. Łódź 1955 s. 84-95; — Narada produkcyjna z czytelnikami w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi. „Bibliotekarz” 1952 R. 19 nr 3 s. 84-86; — Katalog ruchów społecznych XIX i XX w. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi. „Prz. Bibl.” 1953 R. 21 z. 4 s. 384-385.

uzupełniany był dotychczas doraźnie najpotrzebniejszym piśmiennictwem. Opracowanie współczesnej koncepcji tego księgozbioru, jego powiększenie i aktualizacja były zadaniem tyleż pilnym, co niełatwym, zważywszy na jego wielkość i uniwersalny charakter.

Już w 1958 r. — Maria Trzcińska ustaliła schemat nowego — systematycznego układu księgozbioru i rodzaj sygnatury. Długotrwałe prace nad doбором piśmiennictwa do poszczególnych działów prowadziła we współpracy z dużym zespołem konsultantów — specjalistów z poszczególnych wydziałów UW. W toku prac — już w r. 1959/60 — powstały nowe możliwości rozwoju księgozbiorów czytelnianych wskutek uzyskania dla BUW dodatkowych pomieszczeń. Wyprowadzenie z magazynu głównego starych druków wykorzystwała Maria Trzcińska dla budowy drugiej części księgozbioru podręcznego czytelnicy („Czytelnia II”). Powstał tu znacznej wielkości zasób używanych najczęściej czasopism, tekstów literackich, źródeł historycznych, wprowadzie bez bezpośredniego dostępu do półek, ale dostarczany czytelnikom niezwłocznie.

Księgozbiór podręczny czytelnicy głównej — przebudowany i troskliwie uzupełniany — liczył w r. 1972 już łącznie ponad 16 000 wol. (w 1956 r. — ok. 8000 wol.), co poprawiło znacznie warunki korzystania ze zbiorów BUW i możliwości jej dydaktycznego oddziaływania.

Maria Trzcińska zorganizowała również czytelnicy czasopism bieżących w nowym lokalu w Pałacu Potockich, gdzie wprowadziła układ rzeczowy czasopism, zgodny z układem w czytelnicy głównej.

Drugim Jej ważnym osiągnięciem była organizacja księgozbiorów dydaktycznych do użytku studentów. Przedmiotem Jej szczególnej troski było zaopatrzenie w piśmiennictwo studentów kształcących się zaocznie — nauczanie pracujących było jej bliskie z okresu pracy w szkolnictwie dla dorosłych. Przejęcie w 1960 r. księgozbioru b. Studium Pracownego UW stało się impulsem do organizacji wydzielonego zbioru dla obsługi tej grupy studentów w ramach struktury BUW. W 1961 r. z inicjatywy Marii Trzcińskiej Biblioteka jako pierwsza w kraju podjęła wypożyczanie wysyłkowe na prywatne adresy studentów zaocznych. Na zebraniu Komisji ds. Bibliotek i Informacji Naukowej Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego przedstawiła problemy obsługi studentów zaocznych i doświadczenia wynikające z praktyki BUW².

W roku akademickim 1968/69 podjęła Maria Trzcińska trud reorganizacji księgozbioru „W”. Był dotąd niewielki, w znacznej części — nieaktualny, a zasady opracowania i udostępniania nie wyróżniały go od pozostałej części zbiorów. Włączenie tego księgozbioru jako oddzielnej jednostki do Oddziału Udostępniania wraz z funkcjami gromadzenia, opracowania i prowadzenia katalogu spowodowało radykalne skrócenie drogi książki, czasu jej opracowania, a nade wszystko — natychmiastową realizację zamówień.

W ostatnich latach pracy w BUW Maria Trzcińska doskonalila swe dzieło tj. troskliwie uzupełniała kreowane księgozbiory. Wprowadziła zasadę, że Oddział Udostępniania reprezentuje potrzeby użytkowników w zakresie polityki gromadzenia. Aby jednak dezyderatów tych nie opierać na intuicji, analizowała stale dokumentację potrzeb czytelnicy, np. nie załatwione rewersy wypożyczalni miejscowej i międzybibliotecznej. Występowała też do Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, do PWN i innych instytucji wydawniczych o wznawianie książek, których nie można było osiągnąć na rynku księgarskim.

Wiele miejsca w swej działalności poświęciła Maria Trzcińska wypożyczaniu międzybibliotecznemu. Szukała rozwiązania kłopotów czytelnicy w dotarciu tą

² Rola bibliotek w zaspokajaniu potrzeb czytelnicy studentów zaocznych. „Zycie Szk. Wyż.” 1965 R. 13 nr 12 s. 67-80.

drogą do potrzebnej książki we współpracy bibliotek, w próbach rejonizacji wypożyczeń, w ujednoczeniu i skodyfikowaniu obowiązków bibliotek, a jednocześnie — w uproszczeniu techniki pracy. Wysiłki te podejmowała, inicjując współpracę kierowników oddziałów udostępniania bibliotek uniwersyteckich, jak też w ramach działalności SBP. Zmniejszała też do modernizacji formy udostępniania: w BUW od 1969 r. w wypożyczaniu zagranicznym wprowadziła zasadę zastępowania czasopism kopiami kserograficznymi lub mikrofilmami.

Realizując swe zamierzenia opracowała też projekt regulaminu udostępniania zbiorów BUW (zewnętrzny) oraz regulamin Oddziału i jego poszczególnych agend. Materiały te były podsumowaniem działalności organizacyjnej Marii Trzczińskiej w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie; służyły też innym bibliotekom do wypracowania podstaw organizacyjno-prawnych i metodycznych.

W ciągu całego życia zawodowego Maria Trzczińska prowadziła aktywną działalność dydaktyczną. Posiadała wielki dar słowa, który w połączeniu z rzetelną i rozległą wiedzą zawodową czynił z niej znakomitego wykładowcę. Toteż prowadziła zajęcia na licznych kursach bibliotekarskich w Łodzi i w Warszawie, organizowanych przez SBP, Ministerstwo Kultury i Sztuki, a także przez obie biblioteki uniwersyteckie.

Maria Trzczińska dokumentowała swą działalność praktyczną, publikując kilka opracowań o tematyce związanej z udostępnianiem zbiorów w bibliotece naukowej; weszły one do kanonu lektur bibliotekarskich³. W Jej dorobku publikacyjnym znalazła się też obszerna praca bibliograficzna, dotycząca piśmiennictwa historii ruchu robotniczego, która stanowi cenny wkład do bibliografii tego zagadnienia. Materiały te zebrała i opracowała Maria Trzczińska wspólnie z Jadwigą Kaczanowską jeszcze w okresie pracy w BUŁ⁴.

Nie unikała prac syntetycznych. Na naradzie bibliotekarzy w Gliwicach przedstawiła opracowanie nt. czytelnictwa w sieci bibliotek resortu szkół wyższych⁵, a w 10 lat później — na sesji organizowanej przez Okręg Warszawski SBP — przy współpracy Wandy Kronman-Czajki tę samą tematykę zaprezentowała w odniesieniu do środowiska warszawskiego⁶. Prace te, oparte na badaniach ankietowych, mają duże znaczenie dla charakterystyki sytuacji czytelnictwa, jego tendencji rozwojowych i jego trudności.

Maria Trzczińska była niezmiernie ceniona i lubiana w środowisku bibliotekarzy oraz czytelników. Ufała ludziom i oni darzyli ją zaufaniem, co było źródłem jej powodzenia w kierowaniu zespołem, działalności dydaktycznej i w kontaktach z czytelnikami. Była znakomitym kierownikiem zespołu, zamiłowanie do porządku i dyscypliny — ilustrowane własnym przykładem — łączyła z serdeczną troską o rozwój zawodowy, warunki pracy i płacy swoich współpracowników, dzieliła też ich kłopoty i trudności.

Maria Trzczińska była człowiekiem lewicy społecznej. Jako młodzianka dziewczyna — w l. 1925-1926 — była członkiem Czerwonej Pomocy w Polsce (Sekcji MOPR) na terenie Łodzi, potem w l. 1926-1931 należała do studenckiej organizacji komunistycznej „Pochodnia”. W tym kręgu ideowym działał też jej mąż, członek KPP. Od grudnia 1950 r. była członkiem PZPR,⁷ jej autorytet moralny, zawodowy i polityczny wspomagał organizacje partyjne w BUŁ i w BUW. Od 1931 r. należała

³ Księgozbiór podręczny w bibliotece naukowej. „Prz. Bibl.” 1960 R. 28 z. 3 s. 213-239; — Wypożyczanie międzybiblioteczne w praktyce bibliotek szkół wyższych. „Rocz. Bibl.” 1965 R. 9 z. 1/2 s. 137-168; — Encyklopedia wiedzy o książce. Wrocław 1971. Hasła: Czytelnia, Czytelnia zbiorów specjalnych, Księgozbiór podręczny, Wypożyczalnia międzybiblioteczna.

⁴ Materiały bibliograficzne do historii ruchu robotniczego XIX i XX w. Łódź 1957, 2 cz. Indeks.

⁵ Czytelnictwo w sieci bibliotecznej Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego. Stan — perspektywy. Gliwice 1956, maszyn. powiel.

⁶ Z problematyki studenckiego warsztatu czytelnictwa. W: Z problematyki czytelnictwa środowiska naukowego i studenckiego szkół wyższych Warszawy. Warszawa 1966.

do Związku Nauczycielstwa Polskiego. Aktywnie działała w SBP, m.in. kierując Komisją współpracy bibliotek w zakresie udostępniania zbiorów, była także członkiem Głównej Komisji Rewizyjnej Stowarzyszenia. W 1964 r. została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

W 1972 r. Maria Trzcńska zakończyła działalność zawodową, na własną prośbę przechodząc na emeryturę. Choroba i obowiązki rodzinne nie pozwoliły jej na stały kontakt z Biblioteką. Pamięć o niej i o rezultatach jej pracy trwa jednak wśród czytelników i pracowników Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

Anna Romańska

KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA

KRONIKA KRAJOWA

POSIEDZENIE OGÓLNOPOLSKIEGO ZESPOŁU PARTYJNEGO BIBLIOTEKARZY

Dnia 12.02.1986 odbyło się posiedzenie Ogólnopolskiego Zespołu Partyjnego Bibliotekarzy. Przedmiotem obrad była ocena działalności bibliotek szkół wyższych. Wprowadzenia do dyskusji dokonali przedstawiciele Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz bibliotek szkół wyższych z Łodzi, Krakowa, Poznania, Warszawy i Wrocławia. Przedstawiono opracowanie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz z danymi, zebranymi przez Komisję Koordynacyjną Szkół Wyższych pt. Stan i kierunki rozwoju bibliotek szkół wyższych.

URUCHOMIENIE ZAUTOMATYZOWANEGO SYSTEMU EDYCYJNEGO POLSKIEJ BIEŻĄCEJ BIBLIOGRAFII NARODOWEJ

Od 1 stycznia 1986 r. *Przewodnik Bibliograficzny* jest opracowywany w systemie zautomatyzowanym. Stało się to możliwe dzięki zakupowi przez Bibliotekę Narodową urządzeń do fotokładu oraz komputerów osobistych. Zmienił się również układ *Przewodnika* — obecnie szereguje się cały materiał wg Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej. Automatyzacja systemu bieżącej bibliografii narodowej powinna przyspieszyć procesy edycyjne, poprawić terminowość ukazywania się indeksów. Nowoczesna technika pozwoli w przyszłości na publikowanie rocznych i wieloletnich kumulacji *Przewodnika Bibliograficznego*, co w znacznym stopniu rozwiąże problem polskiej narodowej bibliografii retrospektywnej; dzięki tym innowacjom ulepszy się też w przyszłości produkcja centralnie drukowanych kart katalogowych. W związku z nowymi metodami prac bibliograficznych przeprowadzono w Bibliotece Narodowej szkolenie zespołu pracowników, trwają prace nad doskonaleniem formatu MARC-BN, przygotowuje się nową wersję *Stownika tematów dla bibliografii i katalogów w układzie przedmiotowym* Jana Kossonogi.

SEMINARIUM NA TEMAT MIEJSCA BIBLIOTEK W SOCJALISTYCZNEJ EDUKACJI SPOŁECZNEJ

W dniach 10-11.03.1986 Wydział Kultury KC PZPR zorganizował seminarium aktywu środowiska bibliotekarskiego nt. Miejsce bibliotek w socjalistycznej edukacji społeczeństwa. Celem seminarium było określenie funkcji bibliotek oraz ich pozycji w upowszechnianiu książki. Uczestnikami byli członkowie Ogólnopolskiego Zespołu Partyjnego Bibliotekarzy, przewodniczący wojewódzkich zespołów partyjnych, aktyw centralny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i aktyw centralny związków zawodowych bibliotekarzy. Wygłoszono następujące referaty: Aktualne

problemy kultury w świetle raportu Narodowej Rady Kultury (J. Adamski); Kultura w dokumentach programowych partii na X Zjazd PZPR (J. Kossak); Aktualne problemy polityki wydawniczej (K. Molek); Rola bibliotek w upowszechnianiu książki na tle wyniku badań czytelniczych (S. Czajka); Książka dla bibliotek w planach wydawniczych (M. Celeda i L. Biliński). Zajęcia seminaryjne odbywały się w dwóch grupach. Grupa pierwsza zajmowała się programowaniem czytelnictwa w środowisku robotniczym, grupa druga pracowała nad zagadnieniem rozwoju czytelnictwa w środowisku wiejskim.

POSIEDZENIE PREZYDIUM KOMITETU INFORMACJI NAUKOWEJ

Dnia 24.02.1986 odbyło się posiedzenie Prezydium Komitetu Informacji Naukowej przy Prezydium PAN, na którym omawiano opracowanie pt. *Informacja naukowa w nauce polskiej*, przygotowane na zlecenie Prezydium PAN. W przedstawionym opracowaniu próbowano przede wszystkim dać odpowiedź na pytanie, w jaki sposób informacja naukowa może służyć nauce polskiej.

Z PRAC BIBLIOTEK CENTRALNYCH

Dnia 17.01.1986 odbyło się posiedzenie Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych. Przedstawiono sprawozdanie z prac Kolegium w 1985 r. oraz plan pracy na 1986 r. Zebrani mieli możliwość zapoznać się z wydrukami komputerowymi, wykazującymi tytuły czasopism zagranicznych z drugiego obszaru płatniczego, prenumerowanych przez biblioteki centralne wraz z sieciami bibliotek współpracujących. W dyskusji dominował problem nowych zagrożeń w prenumeracie tych czasopism na 1986 r. Zgłoszono wniosek o utrzymanie stanu posiadania czasopism zagranicznych z krajów kapitalistycznych w bibliotekach centralnych. Uczestnicy zebrania wybrali doc. dra hab. R. Cybulskiego na przewodniczącego zespołu ds. „Wilga II” (II Krajowa narada bibliotek centralnych i współpracujących) oraz mgra E. Domańskiego na przewodniczącego zespołu ds. placowych dla bibliotekarzy.

Dnia 24.04.1986 odbyło się następne posiedzenie Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych. Porządek obrad obejmował: 1) Sprawy organizacyjne, związane z przygotowaniem ogólnopolskiej narady bibliotek centralnych nt.: SINTO a plan specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych (mgr M. Kiljan-Rybandt); 2) Omówienie planu prac badawczych z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej do 1990 r. prowadzonych w Instytucie INTE (doc. dr hab. M. Muraszkiwicz); 3) Omówienie problemów placowych w bibliotekach ze szczególnym uwzględnieniem bibliotek centralnych (dyr. mgr E. Domański). Zebrany przekazano w postaci mikrofiszowej *Wykaz wydawnictw ciągłych importowanych z krajów II obszaru płatniczego w 1986 r. Cz. I Alfabetyczny wykaz tytułów*.

W dniach 6-7.03.1986 odbyło się w Warszawie posiedzenie Międzybibliotecznej Komisji Koordynacyjnej przy Centralnej Bibliotece Ekonomicznej i Centralnej Bibliotece Statystycznej. Tematyka posiedzenia: 1) Analiza wydawnictw informacyjnych opracowanych przez polskie biblioteki ekonomiczne w l. 1980-1985; 2) „Kanon” czasopism ekonomicznych; 3) Komunikat BOINTE IOZiDK (Instytut Organizacji Zarządzania i Doskonalenia Kadr) na temat współpracy w zakresie tworzenia wspólnej bazy ISIS (Integrated Scientific Information System); 4) Informacja nt. stanu polskiej bibliografii ekonomicznej. W dyskusji szczególnie ożywioną wymianę zdań wywołała obecna sytuacja w zakresie importu czasopism z II obszaru płatniczego; nadmieniono, że od 1982 r. nie ma środków z puli centralnej na zakup zagranicznych druków zwartych (z krajów kapitalistycznych) poza niewiel-

kimi możliwościami resortów. Powołano zespół ds. opracowania „kanonu” czasopism dla dyscyplin ekonomicznych; na przewodniczącą zespołu wybrano dr H. Uniejewską.

W dniach 17-18.04.1986 odbyło się w Lublinie posiedzenie Międzybibliotecznej Komisji Koordynacyjnej I Centralnej Biblioteki Technicznej. Przedstawiono sprawozdania z działalności zespołów roboczych w 1985 r. oraz sprawozdanie z realizacji wniosków z I i II narady roboczej bibliotek współpracujących. Dyskutowano plan pracy MKK na 1986 r., omawiano sprawy kadrowe i lokalowe sieci bibliotek technicznych współpracujących z I CBT oraz pierwszą wersję informatora o bibliotekach technicznych współpracujących z I CBT.

SESJA NAUKOWA POŚWIĘCONA LELEWELOWI

W dwusetną rocznicę urodzin Joachima Lelewela Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie i Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego zorganizowały w Warszawie w dn. 20-22.03.1986 międzynarodową sesję naukową: Joachim Lelewel — Księgoznawca — Bibliotekarz — Bibliograf. W sesji wzięli udział przedstawiciele: Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i ZSRR. Zgłoszono 28 referatów i komunikatów. Duża grupa referatów traktowała o środowisku, w jakim żył Lelewel, i ukazywała jego związki z problematyką księgoznawczą. Drugą grupę referatów można by określić jako dziedzictwo intelektualne Lelewela — przedstawiono m.in. tradycje lelewelowskie w księgoznawstwie polskim i litewskim. Trzecia grupa referatów prezentowała informacje o zgromadzonych w bibliotekach dokumentach i materiałach związanych z życiem i działalnością Lelewela. Sesji towarzyszyła interesująca wystawa poświęcona Lelewelowi jako księgoznawcy, bibliotekarzowi i bibliografowi.

SEMINARIUM W ZAKRESIE BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ

Dnia 25.03.1986 r. wznowiło działalność seminarium prowadzone pod kierunkiem prof. dr hab. M. Dembowskiej, poświęcone problemom bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Seminarium ma już 15-letnią historię; zostało zorganizowane w 1971 r. w Bibliotece PAN w Warszawie jako seminarium doktoranckie. W latach 1976-1978 seminarium odbywało się w Instytucie INTE i poświęcone było przede wszystkim omawianiu prac badawczych, prowadzonych przez jego uczestników. Prezentowana tematyka skupiała się wokół takich zagadnień, jak: terminologia z zakresu informacji naukowej, pojęcie efektywności informacji, nieformalne drogi komunikacji naukowej, społeczne uwarunkowania korzystania z informacji naukowej. W latach akademickich 1978/79-1981/82 seminarium prowadzone było w Instytucie Kształcenia Nauczycieli i uwzględniało szczególnie informację w dziedzinie pedagogiki i oświaty. Wznowione w bieżącym roku seminarium poświęcone jest szeroko pojętym problemom bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, skupiając przedstawicieli środowisk naukowo-dydaktycznych oraz bibliotek naukowych z całego kraju. Przyjęto założenie, że w ramach seminarium omawiane będą zarówno problemy teorii, jak i praktyki działalności biblioteczno-informacyjnej w naszym kraju. Warunkiem uczestnictwa jest aktywny udział w jego posiedzeniach. Organizacją seminarium zajmuje się Sekcja Bibliotek Naukowych przy Zarządzie Okręgu Warszawskiego SBP. Posiedzenia odbywają się w siedzibie Centralnej Biblioteki Rolniczej w każdy ostatni czwartek miesiąca.

ZEBRANIE POLSKIEGO KOMITETU WSPÓŁPRACY Z IFLA

* Dnia 29.01.1986 odbyło się posiedzenie Polskiego Komitetu Współpracy z IFLA, na którym podano informację o działalności IFLA i przedyskutowano plan pracy na 1986 r.

KRONIKA ZAGRANICZNA

ZNACZENIE BIBLIOTEK DLA POROZUMIENIA MIĘDZYNARODOWEGO

W dniach 9-13 czerwca 1985 r. odbyło się w Salamance (Hiszpania) międzynarodowe seminarium nt. Biblioteka jako miejsce sprzyjające porozumieniu międzynarodowemu. W spotkaniu, zorganizowanym przez Germán Sánchez Ruipérez Foundation przy poparciu IFLA oraz Światowej Federacji Stowarzyszeń i Klubów UNESCO, wzięło udział 80 uczestników z 13 państw. W przyjętej jednomyślnie rezolucji uznano biblioteki za niezastąpione narzędzie kształcenia i ogólnej informacji we wszystkich dziedzinach, szczególnie zaś tych, które dotyczą porozumienia międzynarodowego oraz znajomości Powszechnej Deklaracji Praw Ludzkich.

IFLA Journal 1985 Vol. 11 nr 4 s. 373-374

DZIAŁALNOŚĆ MIĘDZYNARODOWEGO KOMITETU KSIĄŻKI

International Book Committee jest ciałem doradczym organizacji pozarządowych w ich współpracy z UNESCO w zakresie problematyki książek i czytelnictwa. W jego skład wchodzi przedstawiciele wydawców, pisarzy, księgarzy, bibliotekarzy i nauczycieli. Komitet wystosował już wiele zaleceń przypominających organizacjom międzynarodowym i narodowym o potrzebie eksponowania i popierania spraw związanych z książkami i czytelnictwem. W jego pracach uczestniczy 16 organizacji fachowych, m.in. IFLA, FID, International Publishers' Association. Najbliższe posiedzenie Komitetu zostało wyznaczone na 23 września 1986 r. w Barcelonie z okazji organizowanych tam międzynarodowych targów książki.

IFLA Journal 1985 Vol. 11 nr 4 s. 360

SPOTKANIE BIBLIOTEKARZY, PRACOWNIKÓW INFORMACJI I ARCHIWISTÓW

Dnia 20 czerwca 1985 r. odbyło się spotkanie przewodniczących trzech organizacji międzynarodowych: IFLA (Else Granheim), FID (Michael Hill) i ICA (Hans Boorns). Celem konferencji było przedyskutowanie problemów wspólnych dla wymienionych organizacji i uzgodnienie przyszłych działań. Omówiono następujące tematy:

- zagadnienie przyszłości UNESCO, szczególnie realizacji Ogólnego Programu Informacyjnego w związku z wycofaniem poparcia dla tej organizacji przez niektóre państwa;
- formy współpracy między bibliotekarzami, pracownikami informacji i archiwistami w dziedzinach wspólnych dla tych zawodów;
- wspólne niesienie pomocy krajom rozwijającym się;
- wspólne rozpowszechnianie materiałów w celu zmniejszenia kosztów.

Jednym z ważnych uzgodnień była decyzja zorganizowania w październiku 1985 r. narady specjalistów trzech ww. dziedzin w celu przedyskutowania programów działania, m.in. w zakresie ochrony i konserwacji zbiorów, automatyzacji, informacji naukowo-technicznej.

IFLA Journal 1985 Vol. 11 nr 4 s. 369

PROBLEMY METODOLOGICZNE PROGNOZOWANIA I DŁUGOFALOWEGO PLANOWANIA W DZIEDZINIE BIBLIOTEKARSTWA

Był to temat międzynarodowej konferencji specjalistów z krajów socjalistycznych, która odbyła się w Moskwie w dn. 29-31 marca 1983 r. Wygłoszono podczas niej następujące referaty: J. I. Ratnikowa: Problemy metodologii prognozowania i długofalowego planowania w dziedzinie bibliotekarstwa; Ch. Chadzi-christow: Wyniki i problemy prognozowania i długofalowego planowania rozwoju bibliotekarstwa w Bułgarii; K. Kenyéri: Planowanie długofalowe w dziedzinie bibliotekarstwa na Węgrzech; Cha Tchu Kuk: O planowaniu w dziedzinie bibliotekarstwa w Demokratycznej Republice Wietnamu; G. Hülpmusch, P. Günnel: Warunki i metody prognozowania rozwoju bibliotekarstwa NRD; E. Setien: Problemy metodologiczne prognozowania rozwoju bibliotekarstwa w Republice Kuby; J. Wołosz: Działalność Biblioteki Narodowej w Warszawie w dziedzinie prognozowania i planowania rozwoju bibliotekarstwa; E. Tylová: Podstawy metodologiczne prognozowania efektywności działania służb bibliotecznych w Czeskiej Republice Socjalistycznej; M. Bielik: Aktualne problemy prognozowania i długofalowego planowania rozwoju bibliotekarstwa i bibliografii w Słowackiej Republice Socjalistycznej.

Bibliotekovedenie i Bibliografija za Rubežom 1985 Sb. 103 s. 3-59

EUROPEJSKIE STOWARZYSZENIE SŁUŻB INFORMACYJNYCH

The European Association of Information Services (Eusidic) jest organizacją grupującą producentów informacji, właścicieli baz danych, użytkowników online itp. Obecnie należy do niej ok. 200 organizacji z 18 państw europejskich oraz członkowie stowarzyszeni z 9 innych krajów. W skład Rady kierującej Stowarzyszeniem wchodzi przedstawiciele Austrii, Belgii, Holandii, Jugosławii, Luksemburga, Norwegii, Szwajcarii, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Włoch. Bieżące informacje przekazuje się członkom Stowarzyszenia za pośrednictwem elektronicznego czasopisma NEWSIDIC. Obecnie Eusidic pracuje nad przygotowaniem norm niezbędnych przy elektronicznym przekazywaniu informacji.

Do zakresu usług świadczonych przez Eusidic należy: badanie problemów i trudności, z jakimi spotykają się twórcy systemów elektronicznych, udzielanie porad dotyczących baz danych, sieci, kosztów, wyposażenia itp., współudział w tworzeniu europejskiej sieci telekomunikacyjnej, pośredniczenie między użytkownikami i ośrodkami wyszukującymi informacje.

Information Retrieval and Library Automation
1986 Vol. 21 nr 7 s. 6-7

KUMULACJA BRYTYJSKIEJ BIBLIOGRAFII NARODOWEJ

Na 1986 r. zostało zaplanowane opublikowanie kumulacji *British National Bibliography* za lata 1950-1984 w układzie alfabetycznym. Będzie ona zawierać ok. 900 000 tytułów.

*The British Library Bibliographic Services
Newsletter 1986 nr 39 s. 1*

PLAN ROZWOJU BIBLIOTEKI BRYTYJSKIEJ

W październiku 1985 r. Biblioteka Brytyjska opublikowała pierwszy plan strategiczny pt. *Advancing with knowledge* określający kierunki jej działania do 1990 r. W dokumencie wymieniono trzy główne kierunki działania: 1) prace nad programem dla nowego gmachu Biblioteki; 2) ujednoczenie polityki zarządzania zbiorami; 3) rozwijanie służb dla użytkowników.

Dużą wagę przywiązuje się do spraw gromadzenia zbiorów (szczególnie materiałów nieksiążkowych), specjalizacji zbiorów, ich ochrony poprzez tworzenie dokumentów zastępczych. Planuje się także opracowanie programu rozwoju zbiorów ze wskazaniem ich specjalizacji. Przy omawianiu rozwoju usług podkreślono wykorzystanie nowych technik w procesie dostarczania dokumentów. Obecnie Biblioteka uczestniczy w programie publikowania elektronicznego (ADONIS) i projekcie APOLLO, testując możliwości wykorzystania satelitów do przekazywania dokumentów. Planując rozwój służb bibliograficznych wymieniono włączenie produkcji katalogów Biblioteki do systemu BLAISE oraz rozwijanie CIP (Cataloguing in Publication).

Plan strategiczny Biblioteki Brytyjskiej rozsyłany jest bezpłatnie (Press and Public Relations, 2 Sheraton Street, London W 1 V 4BH).

*The British Library Bibliographic Services
Newsletter 1986 nr 39 s. 2-3*

POŁĄCZENIE KOMPUTEROWE BIBLIOTEKI BRYTYJSKIEJ Z BIBLIOTEKAMI STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Duże znaczenie dla wymiany informacji ma bezpośrednie połączenie komputerowe Biblioteki Brytyjskiej z amerykańską siecią informacyjną bibliotek naukowych (Research Libraries Information Network), której siedziba mieści się w Palo Alto (Kalifornia), oraz z Narodową Biblioteką Medyczną w Bethesda (Maryland). Pierwszą pracą wykonaną przy użyciu tego usprawnienia będzie katalog druków XVIII w. (Eighteenth Century Short Title Catalog). Tworzony on był dotychczas na podstawie dwóch różnych zbiorów i aktualizowany poprzez wymianę taśm magnetycznych. Będzie dostępny w trybie online.

*The British Library Bibliographic
Services Newsletter 1986 nr 39 s. 5*

UŁATWIENIE DLA CZYTELNIKÓW

W styczniu 1986 r. Biblioteka Kongresu udostępniła czytelnikom dysk optyczny — urządzenie, które usprawnia wyszukiwanie dokumentów i korzystanie z nich. Pierwszy pokaz odbył się w Czytelnicy Gazet i Czasopism Bieżących.

Prace nad realizacją tego programu rozpoczęto w 1982 r. Jego celem jest — poza usprawnieniem służb dla użytkowników — ochrona zbiorów oraz zaoszczędzenie miejsca w magazynach. Obecnie Biblioteka Kongresu uzyskuje prawo do kopiowania na dyskach ponad 70 tytułów czasopism. System jest dostępny codziennie w kilku czytelnich Biblioteki. Niektóre terminale są zaopatrzone w drukarki, użytkownicy pozostałych mogą zamawiać wydruki z drukarki centralnej. Biblioteka udostępnia również materiały niedrukowane przy użyciu techniki wideodysków.

Library of Congress Information Bulletin
1986 Vol. 45 nr 7 s. 61-62, 64

CENTRUM KSIĄŻKI

Od 1977 r. działa w Bibliotece Kongresu Centrum Książki, którego zadaniem jest rozbudzanie zainteresowania społeczeństwa zagadnieniami książek i czytelnictwa oraz zachęcanie do prowadzenia badań w tych dziedzinach. Centrum organizuje sympozja, wykłady, wystawy, wydaje publikacje. Dofinansowane jest przez osoby prywatne i organizacje. Tworzy się także centra książki w poszczególnych stanach.

Library of Congress Information Bulletin
1986 Vol. 45 nr 6 s. 56-59

NORMALIZACJA W BIBLIOTEKARSTWIE

Na wspomnianej wyżej konferencji w Moskwie (29-31.3.1983) wygłoszono też 4 referaty nt. normalizacji w dziedzinie bibliotekoznawstwa: A. Kazandżijev: Normalizacja biblioteczna w Ludowej Republice Bułgarii; D. Condis: Normalizacja jako podstawowy instrument podwyższenia organizacyjnego poziomu bibliotekarstwa w Republice Kuby; B. Karamać: Narodowe i międzynarodowe aspekty działalności normalizacyjnej w Bibliotece Narodowej w Warszawie; Z. Moszczyńska-Pętkowska: Normalizacja jako podstawa zgodności skomputeryzowanych systemów informacyjnych.

Bibliotekovedenie i Bibliografija za Rubeżom 1985 Sb. 103 s. 77-83

WYDAWNICTWA OTRZYMANE

Wydawnictwa zwarte

40 Rokov socialistického knihovníctva na Slovensku. Martin 1985.

Jadwiga Kołodziejska: *Między teorią a praktyką bibliotekarską*. Warszawa: SBP 1985.

Brigitte Millik: *Des neue systematische Katalog der Universitätsbibliothek Berlin*. T. 2,1. Berlin: Univ. Bibl. 1985.

Rostocker Dissertationen und Diplomarbeiten: Bibliographie. Rostock: Universitätsbibliothek 1985.

Edward Roy: *Bestände der Fachbibliothek Finno-Ugristik der Universitätsbibliothek Berlin*. Auswahlkatalog. Berlin 1986. Schriftenreihe der Universitätsbibliothek Berlin; 47.

Słownik pracowników książki polskiej. Suplement. Warszawa: PWN 1986.

Softwaretechnologie: Entwurf, Spezifikation, Verifikation. Berlin: Universitätsbibliothek, 1985.

Alina Sokółowska-Szczerpaniec: *Kultura Wrocławia w publikacjach 1945-1946*.

Bibliografia. Wrocław: WIMBP im. T. Mikulskiego 1985.

Wissenschaftliche Veröffentlichungen der Wilhelm-Pieck-Universität Rostock 1983. Bibliographie. Rostock: Unverstätsbibliothek 1985.

Wydawnictwa ciągłe

Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej 1985 nr 1/2.

Citate! 1986 R. 35 č. 1,3.

ECSSID Bulletin 1985 Vol. 7 nr 4.

Inspec Matters 1986 nr 44, 45.

Knižnice a vedecké informácie 1986 R. 18 č. 1, 2.

Księgarz 1985 R. 29 nr 1/2.

Mitteilungen aus dem Wissenschaftlichen Bibliothekswesen der Deutschen Demokratischen Republik 1985 H. 9/10.

Wissenschaftliche Zeitschrift der Humboldt-Universität zu Berlin. Mathematisch-Naturwissenschaftliche Reihe 1985 H. 9, 10.

AUTORZY

- Edward ASSBURY, mgr
Maria BIELAWSKA
Lucjan BILIŃSKI, mgr
Edward GOŁĘBIEWSKI, mgr
Maria GUTRY, mgr
Andrzej GWIŹDZ, doc. dr hab.
Jadwiga KOŁODZIEJSKA, prof. dr hab.
Józef KORPAŁA, doc. dr
Halina KOZICKA-BOGUNIOWSKA, mgr
Stefan KUBÓW, dr
Kazimierz MOLEK
Ewa NIEZBECKA, mgr
Janisław OSIĘGŁOWSKI, dr
- Władysława PAGACZ
Anna ROMAŃSKA, mgr
Barbara SORDYŁOWA, dr
Alicja STRZELCZYK, prof. dr hab.
Maria ŚLIWIŃSKA, mgr
Hanna TADEUSIEWICZ, doc. dr hab.
- Władysława WASILEWSKA, mgr
Juliusz WASILEWSKI, mgr
Jerzy WŁODARCZYK, doc. dr hab.
- Tadeusz ZARZĘBSKI, dr
- Kronikę krajową oprac.:
Hanna ZASADOWA, mgr
- Kronikę zagraniczną oprac.:
Mirosława KOĆIECKA, mgr
- Tłumaczenia angielskie:
Krystyna RABINSKA, mgr
- --
-- MKiS
-- MKiS
--
-- Biblioteka Sejmowa
-- BN IKiCz
--
-- Biblioteka PAN w Warszawie
-- Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu
-- Wydział Kultury KC PZPR
-- Biblioteka PAN w Warszawie
-- IBIN Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu
--
-- Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
-- Biblioteka PAN w Warszawie
-- Zakład Konserwacji Papieru i Skóry UMK
-- Biblioteka Główna UMK w Toruniu
-- Katedra Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej UŁ
--
-- ZG SBP
-- Katedra Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej UŁ
-- BN IKiCz
--
-- Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
--
-- Biblioteka Narodowa

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* uprzejmie prosi Autorów o przestrzeganie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów:

Artykuł nie powinien przekraczać 15 stron maszynopisu formatu A4 wraz z przypisami i ewentualnymi tablicami. Tekst maszynopisu winien być napisany z podwójnym odstępem między wierszami (ok. 30 wierszy na stronie, margines 5 cm).

Maszynopis artykułu należy dostarczać w 3 egz. Inne materiały jak recenzje, sprawozdania itp. — w 2 egz. Materiały ilustracyjne (np. tablice, wykresy) powinny być umieszczone na osobnych ponumerowanych stronach z zaznaczeniem ich miejsca w tekście.

Przypisy należy umieszczać na końcu tekstu na osobnych stronach. Opis w przypisie winien składać się z: imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron, na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł opis powinien zawierać: imię i nazwisko autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom, strony (od-do) lub stronę cytowanego fragmentu.

Każdy artykuł winien być zaopatrzony w streszczenie autorskie na ok. 1/2 strony maszynopisu.

Autorzy proszeni są o podawanie (prócz imienia i nazwiska) również tytułu naukowego, nazwy i adresu instytucji, w której pracują, prywatnego adresu, numeru telefonu.

Przegląd Biblioteczny drukuje materiały oryginalne, tylko takie, których Autor nie zamierza publikować w innych czasopismach. Redakcja zamawia materiały na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konspektu.

Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz wprowadzania zmian.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

Warunki prenumeraty

Prenumeratę załatwia RSW „Książka-Prasa-Ruch” w terminach:
do 10 października na I półroczcie oraz cały rok następny i do 1 czerwca na II półroczcie r.b.

Cena prenumeraty rocznej zł 560,—

Cena prenumeraty półrocznej zł 280,—

Sprzedaż numerów bieżących:

w Księgarni Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN, płatność gotówką, przelewem lub za zaliczeniem pocztowym.

Adres: OR PAN, Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa, konto nr 1094-4792, IX Oddział NBP w Warszawie.

Sprzedaż numerów archiwalnych i bieżących:

w Księgarni Ossolineum we Wrocławiu, Rynek 8, 50-106 Wrocław.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo. Wrocław 1987.
Nakład: 5460 egz. Objętość: ark. wyd. 24,10, ark. druk. 12,00 + 3,75
ark. łączna wkładka, art. A₁ - 2l. Oddano do składania 1986.07.2. Pod-
pisano do druku 1987.03.27. Druk ukończono w kwietniu 1987.
Wrocławska Drukarnia Naukowa. Zam. 1338/86. J-23. Cena zł 280.—

zł. 280,-

Rada Redakcyjna i Redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* składają serdeczne podziękowania **PANI REDAKTOR JANINIE MAJEROWEJ** za wieloletnią znakomitą i owocną współpracę przy redagowaniu czasopisma, życząc równocześnie wiele radości w życiu osobistym.

Zeszyt 1/1987 zawiera materiały z narady nt. Biblioteki sieci PAN jako warsztat pracy naukowej. M.in. artykuły: **WOJCIECHA GASPARSKIEGO, BARBARY SORDYLOWEJ, ANDRZEJA MEŻYŃSKIEGO**. Nadto, wywiad z dr **WANDĄ SOKOŁOWSKĄ**.

In ek 37377